

NOWY KONKURS! dziś karta konkursowa - szczegóły str.2

# Dziennik Bałtycki

Nakład 172 161 egz.  
nr 277 (18 259)  
indeks 350028  
Rok wydawania 60  
cena 1 zł 70 gr  
w tym 7% VAT



piątek 26 listopada 2004 r.

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego  
BIBLIOTEKA GŁÓWNA  
CZYTELNIĄ CZASOPISM  
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6  
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242

## SOLIDARNI

**S**ąd Najwyższy Ukrainy zabronił wczoraj publikowania oficjalnych wyników wyborów prezydenckich do czasu, aż rozpatrzy skargi kandydata opozycji Wiktora Juszczenki. Mimo to Centralna Komisja Wyborcza, według której drugą turę wygrał premier Janukowycz, zamierza ogłosić wyniki dziś w dwóch państwowych gazetach.

Wczoraj na ulicach Kijowa oprócz opozycjonistów protestowało także ok. pięciu tysięcy zwolenników premiera.

Nie doszło między jednymi i drugimi do starć, czego się obawiano w Kijowie.

Wiece poparcia dla Juszczenki trwały wczoraj nie tylko w stolicy, ale też w innych miastach. W Kijowie opozycjoniści zablokowali urzędy centralne państwa. Wieczorem na Placu Niepodległości wystąpił doradca szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Ołeksandr Skybunec. W imieniu generałów odczytał oświadczenie, w którym zaapelował do milicji i jej oddziałów

specjalnych oraz prokuratury, aby nie występowały przeciwko własnemu narodowi. Opozycja uznała to za oznakę poparcia dla jej działań.

O Ukrainie głośno było także w Polsce. Rano w Sejmie wystąpił jeden z najbliższych współpracowników Juszczenki - Borys Tarasiuk.

Posłowie przyjęli też specjalną uchwałę w sprawie sytuacji na Ukrainie. Dziś do Kijowa w roli mediatora wybiera się Aleksander Kwaśniewski.



**P**rzez całe życie walczyłem o podobne, jak na Ukrainie, ideały. Sytuacja była trudna, a może nawet jeszcze trudniejsza niż wasza. Dlatego jak przyglądam się waszym emocjom i zapalał, głęboko wierzę, że zwyciężycie - mówił wczoraj Lech Wałęsa na wiecu zwolenników Wiktora Juszczenki.

Ponad 200-tysięczny tłum Ukraińców, zgromadzony na placu Niepodległości w Kijowie, odpowiedział skandując jego nazwisko, a także nazwę Polska i „Solidarność”.

Wałęsa przypieczętował na Ukrainę wczoraj rano, aby przeprowadzić rozmowy ze wszystkimi liczącymi się tam siłami poli-

tycznymi. Zaraz po przylocie spotkał się z Juszczenką, na popołudnie planowane było jego spotkanie z Janukowyczem.

- Spróbuję znaleźć punkty, w których trzeba szukać rozwiązania - zapowiedział były prezydent Polski.

Tomazs Falba  
Czytaj też na str. 6 i 12  
Fot. PAP/AP

R E K L A M A

**pełne odliczenie VAT**

**TOYOTA**  
CHWASZCZYNO



**TOYOTA**  
RUMIA

RUMIA  
ul. Sobieskiego 28  
Tel. (058) 679 49 99

CHWASZCZYNO  
ul. Gdynska 68  
Tel. (058) 520 94 10

**AXEL**  
COMPUTER

KOMPUTERY  
NOTEBOOKI  
AKCESORIA  
PROGRAMY  
SERWIS  
PORADY



HURT/detal Gdańsk, ul. Chodowieckiego 5 / 344-23-45  
DETAL Wyszczew, ul. Dmowskiego 4 / 344 34 43  
DETAL/hurt Gdynia, ul. Władysława IV 23 / 620-76-34  
[www.axel.com.pl](http://www.axel.com.pl)

**corolla verso**



JEDYNA 5-OSOBOWA  
HOMOLOGACJA CIEŻAROWA  
PEŁNE ODLICZENIE  
22% VAT

\* w swojej klasie

**Carter**  
Gdańsk Oliwa

TEL. 340 22 22  
[WWW.CARTER.PL](http://WWW.CARTER.PL)

**TOYOTA**



opinie@prasabalt.gda.pl

Bezpłatna infolinia  
0 800 1500 39Redakcja  
"Dziennika Bałtyckiego"  
80-894 Gdańsk  
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... Pomarańczowa rewolucja. Trzymam cały czas kciuki, aby ludzie w Kijowie i na całej Ukrainie zdolali obalić wybory. Janukowycz i Kuczma do spółki z Putinem pograżają swoimi działaniami państwo w chaosie. Sfałszowali wybory i liczą, że sprawa rozejdzie się po kościach. Wierzę, że jednak tak się nie stanie i wygra naród ukraiński.

internauta Rewolucjonista  
... Lech Wałęsa. Bravo dla tego człowieka. Dziękuję, że zdecydował się przyjąć zaproszenie lidera opozycjonistów – moim zdaniem prawowitego zwycięcy wyborów prezydenckich – Wiktora Juszczeni. Wałęsa, czy się to komuś podoba, czy nie, jest symbolem przemian demokratycznych w Europie. Myślę, że jego obecność może natchnąć demonstrujących i dodać im siły. Wałęsa to Stocznia Gdańska, a stocznia to historia przemian w bloku wschodnim.

internauta Ukrainiec

## WKURZA MNIE

... Nie mieszkam. Jestem zdania, że nie powinniśmy jako państwo mieszać się w sprawy wewnętrzne Ukrainy. To ich wybory, ich pomarańczowa rewolucja i to wreszcie ich problemy. A Lech Wałęsa to zupełnie nie wiem, po co tam się wybiera. Pokazał co umie jako mąż stanu. Nie sprawdził się i nie wierzę, że w przypadku jego wyjazdu na Ukrainę może być inaczej. Da plamę. Współczuję także tłumaczowi, który będzie miał naprawdę ciężkie zadanie.

internauta Przeciw

... Putin. Ukraina bez Putina. Prezydent Rosji powinien trzymać się z daleka od tego kraju. Rozumiam, że Ukraina leży w orbicie zainteresowań Większego Brata, ale żeby po cichu wprowadzać tam swoje wojsko, to już chyba skądś znamy. Skandal i hańba.

internauta Pati

Więcej opinii na stronach serwisu [www.naszemiasto.pl](http://www.naszemiasto.pl)

Pogoda. Wiatr ciągle groźny

## Kolejne ofiary huraganu



Krajobraz jak po kataklizmie - resztki mola na sopockiej plaży.

Fot. Robert Kwiatkowski

Dwóch rybaków zaginęło wczoraj na Bałtyku wskutek huraganu. Do tragedii doszło bardzo blisko brzegu, bo zaledwie około 100 metrów od plaży, w miejscowości Unieście.

Wiadomość o katastrofie dotarła do nas o godzinie 13.28 – mówi komandor podporucznik Bartosz Zajda, rzecznik prasowy Marynarki Wojennej RP w Gdyni. – Natychmiast wystartował na poszukiwanie robotników śmigłowiec. Na powierzchni morza były tylko szczątki kutra i plama ropy.

Huragan poczynił wiele szkód na lądzie, jedynie zmiana kierunku wiatru uratowała nas przed jeszcze większymi katastrofami – mówi Tomasz Czyż, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku.

Sztorom zniszczył trzydziestometrowy odcinek sopockiego mola.

Ostroga zawsze była niszczona przez jesienne i wiosenne sztormy, ale tym razem uszkodzenie jest poważne.

Będziemy je mogli dokładnie ocenić, jak tylko sytuacja zbada nurek, ale po elementach, jakie znaleźliśmy na plaży, można się domyślać, że została naruszona konstrukcja mola – tłumaczy Ewa Sikorska, kierownik referatu inwestycji sopockiego Urzędu Miasta.

Wiele domów jest podtopionych. – Powalone drzewa utrudniają spływ wód rzeki Słupi – mówi Halina Burakowska, dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. – Podtopienie grozi Słupskowi. Przewróciły się one również na Kanał Elbląsko-Ostródzki.

Strażacy z powiatu nowodworskiego w nocy ze środy na czwartek wyjeżdżali aż 27 razy. Głównie wypompowywali, napędzaną przez mocny wiatr, wodę z zalanych przez rzekę Tugę ulic w Nowym Dworze Gd. i z drogi wiejskich.

Energetycy w całym województwie bez ustanku naprawiają usterki.

Możemy śmiało mówić o prawdziwym kataklizmie – mówi Mieczysław Wrocławski, rzecznik prasowy Gdańskiej Kompanii Energetycznej Energa. – W powiecie starogardzkim uszkodzonych zostało 700 stacji. Wiele linii w terenie zostało zerwanych. Praktycznie od początku wichury 12 brygad naprawiało wszystkie usterki.

Energa szacuje straty, jakie powstały w wyniku porывistego wiatru, na co najmniej kilkadziesiąt tysięcy zł.

Na 11 mln złotych natomiast wycenił Urząd Morski w Słupsku straty spowodowane przez huragan. Taka kwota stanowi 25 proc. rocznego budżetu urzędu.

Naprawa zniszczeń spowodowanych przez żywioł potrwa kilka lat – mówi Andrzej Szczęsotkowski, dyrektor Urzędu Morskiego w Słupsku. – Tak duże straty mieliśmy ostatnio 10 lat temu.

(AT)

## POGODA

DZIŚ



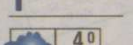
JUTRO 26.11.2004



Pochmurno. Możliwe opady śniegu z deszczem. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni 6 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1010 hPa



27.11.2004

(PAP/IMGW)

PROGNOZA DLA POMORZA



## Gdynia. Nagroda dla Franciszka Walickiego Ożywia pamięć rocka

Taką nagrodę ZAIKS (Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych) przyznaje raz w roku. Otrzymuje ją ten, kto przyczynił się do popularyzacji polskiej twórczości rozrywkowej w kraju i poza nim. Tym razem plakietka z brązu oraz 6 tysięcy złotych trafiły do Franciszka Walickiego, zwanego ojcem chrzestnym polskiego rocka. W środę odebrał ją w Warszawie.

– To właściwie nagroda za wystawę „Gdynia – rock’n’roll – Niemen”, która latem, pod patronatem



Fot. Sławomir Ptasznik

„Dziennika Bałtyckiego”, organizowana była w Gemini – mówi Franciszek Walicki. – Pozwoliła zachować od zagłady czas trwających marynarek. A ta epoka niestety, porasta już mchem zapomnienia.

(bj)

plakaty edukacyjne  
z Dziennikiem

Poczet królów polskich

we wtorek  
dynastia Piastów

plakat przygotował:

VISUAL  
system  
[www.visualsystem.com.pl](http://www.visualsystem.com.pl)

## Urodzinowe prezenty

MADISON  
GALERIA HANDLOWA

dla Czytelników Dziennika Bałtyckiego

Dziś do „Dziennika Bałtyckiego” dołączyliśmy kartę konkursową (znajdziesz ją w dodatku telewizyjnym „Telemagazyn”). Jest to prezent dla naszych Czytelników ufundowany przez Galerię Handlową Madison w Gdańsku, która jutro świętować będzie pierwszą rocznicę otwarcia. W konkursie zorganizowanym specjalnie dla Czytelników „Dziennika Bałtyckiego” można wygrać: kino domowe, telewizor i odtwarzacz DVD z salonu Philips Electrolux z kolekcją płyt z doskonałymi filmami. Na naszych Czytelników czekają także bony na zakupy w sklepach Reserved, mapp i Pimmo Coccodrillo, zestawy kosmetyków Marionnaud i Yves Rocher oraz kosze z prezentami od Bomi.

Co zrobić, żeby wygrać? To proste!  
Wystarczy tylko:

Wyciąć 6 kuponów z „Dziennika Bałtyckiego” i przykleić je na kartce w miejscach oznaczonych datami. Kupony będą ukazywać się codziennie, od jutra do piątku, 3 grudnia

Na odwrocie karty wpisać odpowiedź na pytanie konkursowe, które ukaże się w „Dzienniku Bałtyckim” w piątek, 3 grudnia, oraz swoje dane



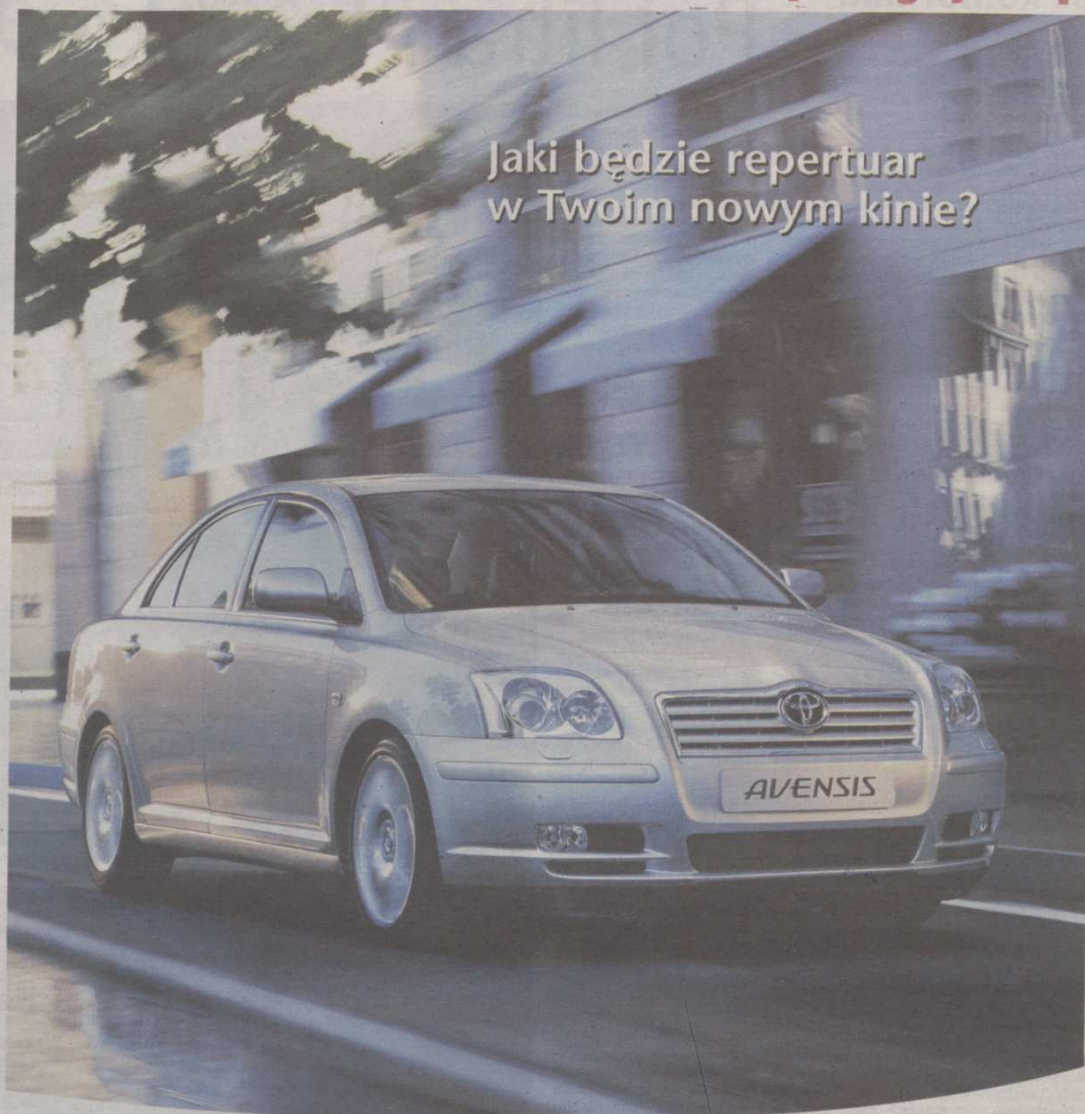
Wypełnioną kartę konkursową należy wrzucić do urny w punkcie informacyjnym Galerii Handlowej Madison w Gdańsku (ul. Rajską 10), do niedzieli 12 grudnia włącznie. Mieszkający poza rejonem Trójmiasta, Rumi i Pruszcza Gdańskiego mogą ją także przesłać pocztą pod adres: Biuro Konkursów „DB”, Targ Drzewny 9/11, 80-958 Gdańsk z dopiskiem „Madison”. Listę nagrodzonych zamieścimy w „Dzienniku Bałtyckim” w piątek, 17 grudnia br.

Regulamin konkursu do wglądu w punkcie informacyjnym w Galerii Handlowej Madison w Gdańsku (ul. Rajską 10)  
Informacje o konkursie pod nr. tel. (0-58) 30-03-175



[www.toyota.gdynia.pl](http://www.toyota.gdynia.pl)

Jaki będzie repertuar  
w Twoim nowym kinie?



### Toyota Avensis Tylko teraz limitowana wersja PLAY



Wybierz Toyotę Avensis w wersji wyposażonej w system kina samochodowego i rozkoszuj się przyjemnością z jazdy, bez względu na to, ilu urwisów wieszysz na tylnym siedzeniu. Święty spokój jeszcze nigdy nie kosztował tak mało!



TODAY TOMORROW **TOYOTA**



**TOYOTA**  
CHWASZCZYNO

ul. Gdyńska 68,  
Tel. (058) 520 94 10

ul. Sobieskiego 28,  
Tel. (058) 679 49 99



**TOYOTA**  
RUMIA

TOYOTA BANK POLSKA - TOYOTA LEASING POLSKA



## **Zdrowie.** Ustawa ratunkowa trafia do Sejmu **Zamiast komornika**

**P**omorskie szpitale znajdują się w człowiek, niestety, najbardziej zadłużonych placówek służby zdrowia w Polsce. Dług szpitali podlegających Urzędowi Marszałkowskiemu w Gdańsku może niedługo osiągnąć 400 mln zł. W niektórych szpitalach o zakupie leku dla pacjenta nie decyduje ani dyrektor, ani lekarz prowadzący, tylko... komornik.

Nadzieją dla walczących z wierzycielami placówek jest decyzja o skierowaniu do sejmowej Komisji Zdrowia projektu „ustawy ratunkowej”, która pozwoli na restrukturyzację i spłacenie długów. Na ten cel Ministerstwo Zdrowia zamierza przeznaczyć 2,2 mld

złotych z przyszłorocznego budżetu. Szpitale otrzymają pożyczki. Jeśli przekształcą się w ciągu dwóch lat w spółki użyteczności publicznej, to część pożyczki zostanie umorzona. Rząd proponuje, by „darowa- no” połowę pożyczonej kwoty, posłowie są skłonni zgodzić się nawet na 80 procent. - Ustawa nie zaszkodzi, choć nie rozwiąże problemu - mówi dr Michał Mędras, dyrektor Akademickiego Centrum Klinicznego w Gdańsku. - Te pieniądze pozwolą na spłatę tylko części długów. A co z resztą?

Długi szpitalne w Polsce sięgają ośmiu miliardów złotych. Jedna czwarta tej kwoty jest zabierana przez komorników.

(DIA)

## Brawo policja. Kokaina z Niemiec

Kilogram kokainy o wartości 200 tys. zł przechwycili gdyńscy policjanci z sekcji kryminalnej. Narkotyki miały trafić do nas z Niemiec. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać je po drodze, zanim dojadą do Gdyni. Zasadzkę zaplanowali w okolicach Łęborka. Obserwowali dwa auta jadące od granicy. Samochody zatrzymał się na stacji benzynowej w Mostach.

- Kierowcy wysiedli i zaczęli się naradzać - relacjonuje nadkom. Krzysztof Lauer z KMP w Gdyni. - Zapadła decyzja o zatrzymaniu obu pojazdów.

Auta zostały dokładnie przeszukane. W jednym nie znalazłono nic. W drugim szkolony i na co dzień pracujący w służbach celnych labrador wywęszył narkotyki. Okazało się, że w filtrze schowany był kilogram sprasowanej kokainy - to 10 tys. porcji silnego i drogiego narkotyku. Zatrzymano dwóch gdyńian: 29-letniego Krzysztofa Z. i 28-letniego Radosława B. Tym pierwszym, a raczej jej działalnością w narkotykowym biznesie, policja interesowała się od dawna. Drugi nigdy nie był notowany. Obu panów za organizowanie przemycu grozi minimum 3 lata więzienia.

**Agnata Grzegorzczak**

## Gdańsk. Komendant straży odwołany Z braku zaufania

**A**ndrzej Roszkowski oficjalnie nie jest już zastępcą szefa pomorskich strażaków. Został odwołany z funkcji przez komendanta głównego PSP w Warszawie.

- Pan Roszkowski w tej chwili przebywa na zwolnieniu lekarskim - informuje asp.

Jan Żminko, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku. - Decyzja co do jego dalszych losów zostanie podjęta w przyszłym tygodniu.

Według oficjalnych informacji nadbryg. Piotr Świeczkowski, pomorski komendant PSP stracił zaufanie do swojego zastępcy. (mart)

(mart)

## Gdańsk. Światowy Dzień AIDS

# Zapłoną znicze

**D**ziesiątki czerwonych zniczy, ułożonych na kształt wstążeczki, zapłonie dziś o godzinie 16 na ul. Długiej obok fontanny

Neptuna w Gdańsku. W ten sposób mieszkańcy Trójmiasta mogą uczcić pamięć milionów ofiar AIDS i tych, którzy zmagają się z chorobą.

(dja)

## Gdańsk. Komiczna sesja Rady Miasta

# Pół litra i torebka

Cyrk – to słowo najlepiej pasuje do opisu wczorajszych obrad gdańskiej Rady Miasta. Młodzi Demokraci w maskach, z transparentem i butelką wódki w rękę, awantury grupy bezrobotnych ze Stogów, kłótnie radnych komiesięcnie sesje rady coraz mniej mają wspólnego z uchwalaniem prawa miejscowego, a coraz więcej z tragikomedią.

- To twarz człowieka, który nie powinien reprezentować mieszkańców Gdańska - powiedział członek Młodych Demokratów z karykaturalną maską na twarzy. - Domagamy się jego ustąpienia!

Atak Młodych skierowany był na Eugeniusza Głowęskiego, radnego niezrzeszonego, który dał alkoholowy popis podczas wyjazdu Rady Miasta do St. Petersburgu. Wczoraj radny wkroczył na salę obrad pół godziny po rozpoczęciu sesji, z nadzieją, że Młodzi Demokraci opuścili już gmach Rady Miasta. Pomylił się. Za chwilę wręczono mu butelkę wódki (z wodą w środku), ogórki kiszane oraz zaproszenie na Balet Petersburski. Później musiał też wysłuchać ostrych słów krytyki klubu PO i SLD pod swoim adresem.

- To szantaż polityczny wobec radnego krytykującego Platformę Obywatelską - stwierdził w oświadczeniu Eugeniusz Głogowski.

Wczoraj rada miała przegłosować również wykluczenie Głogowskiego z Komisji Budżetowej. Poskutkowało by to 40-procentowym zmniejszeniem jego diety. Ze względu proceduralnych uchwała nie weszła jednak do porządku obrad. Monika Tomaszewska, wiceszefowa klubu PO zapowiedziała determinację Platformy w tej sprawie. Projekt uchwały wróci na grudniowej sesji.

Podczas wystąpień klubowych „dostało się” również Elżbiecie Grabarek-Bartoszewicz, przewodniczącej klubu LPR. Wypomniano jej m. in. zakup torebki za publiczne pieniądze.

- To kłamstwa, pomówienia i zemsta za apel do przewodniczącego rady, aby zrezygnował z funkcji - podsumowała poirytowana radna Ligi Polskich Rodzin, która



Młodzi Demokraci koniecznie chcieli przywitać na sesji radnego Eugeniusza Głogowskiego. Przygotowali „niespodziankę” w stylu aluzyjnym – wódeczkę, ogórki i zaproszenie na Balet Petersburski. Radny jednak spóźnił się na obrady.



Pojawił się wreszcie o godz. 9.30, odwracając się do prezentu plecami. Upominek przejął Marek Polaszewski, były kolega klubowy i partyjny Głogowskiego...



...przejął i zaniósł przewodniczącemu Rady Miasta.

Zdzisław Grzegorz Mehrlis

obarczyła przewodniczącego odpowiedzialnością za skandal w Rosji. – Wydam w tej sprawie oświadczenie.

Zamieszanie wywołała także kilkunastoosobowa

grupa bezrobotnych z gdańskiej dzielnicy Stogi. Po krótkiej przepychance z ochroną wdarli się na salę obrad, próbując zwrócić na siebie uwagę krzykami. Bezskutecznie.

Do obrad gdańskiej sesji RM wrócimy jeszcze w kolejnych wydaniach „Dziennika Bałtyckiego”.

nawska

## Teraz znajdziesz pracę szybciej!

**w poniedziałek  
z Dziennikiem**

# Praca+szkoła +szkolenia

**Czas na nową posadę**  
- czyli odejść z firmy  
w najlepszym dla Ciebie  
momencie



# Nasza akcja. Ujawnijcie nazwiska pijanych kierowców! Niech was zobaczą



**Co** z tego, że za jazdę po pijanemu kierowcy grożą dwa lata więzienia? Co z tego, że sąd może mu zabrać prawo jazdy na 10 lat? Nic. Plaga „młośników jazdy na gazie” wcale nie maleje. Statystyka policjanta poraża. Tylko w tym roku w naszym województwie funkcjonariusze zatrzymali ponad trzy tysiące nietrzeźwych kierowców. W 182 wypadkach, które spowodowali zabili 15 osób. Czas z tym skończyć! „Dziennik” już kilkakrotnie apelował do sędziów aby częściej wykorzystali przepis pozwalający na opublikowanie nazwiska nietrzeźwego kierowcy jako kary dodatkowej. Są już pierwsze efekty, a pomysł popiera również policja.

– Upublicznianie danych pijanych kierowców ma sens, jeśli miałyby odstraszac innych amatorów jazdy po pijanemu – podkreśla nadkomisarz Janusz Stanisławski z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku.

## Przeobraża dla innych

Wtórnie mu komisarz Rafał Burnicki z bytowskiej policji: – Jesteśmy za. W małych środowiskach publikacja wyroku w prasie ma piorunujący efekt. Tam nikt nie jest anonimowy. Na pewno przemawia do wyobraźni wielu osób.

Tym bardziej, że wielu pijanych za kółkiem to recydywiści. Wyrok nakazujący m. in. publikację danych pijanego w lokalnych mediach zapadł już w Bytowie. Marian Pelowski jechał w czerwcu tego roku swoim małym fiatem, był pijany. To nie pierwszy jego „wyskok” i sąd nie miał wątpliwości. Podobna kara może spotkać Andrzeja Sz. 43-latek z Górzyczyna (powiat kartuski) wydmuchnął na policyjnym alkomecie ponad dwa promile. Wyrok sądu nakazujący publikację danych mężczyzny już zapadł, ale nie jest jeszcze prawomocny.

## niepotrzebne cierpienie



Plakat kampanii skierowanej do kierowców, a przygotowanej przez Gdańskie Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu.

– Publikacja wyroku jest wzmocnieniem kary, zwłaszcza dla ludzi często naruszających prawo – mówi sędzia Adam Skórzyński, przewodniczący Wydziału Grodzkiego Sądu Rejonowego w Kartuzach.

Andrzejowi Sz. sąd już dwa razy wcześniej zabierał prawo jazdy za pijaństwo.

## Generalnie tak, ale...

Szefowie sądów, z którymi rozmawialiśmy, generalnie popierają pomysł.

– Jestem jak najbardziej za – stwierdza Regina Despot-Mładanowicz, prezes Sądu Rejonowego w Malborku.

Pewne wątpliwości ma natomiast Tomasz Adamski,

przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Wejherowie: – Byłbym skłonny do wydania takiego wyroku, jednak uważam, że nie należy tego nadużywać, ponieważ jest to ingerencja w czyjąś prywatność.

Przychylni pomysłowi są sędziowie w Chojnicach i Kwidzynie, w przeciwieństwie do części adwokatów.

– Jestem przeciwny, to jest niepotrzebne dodatkowe napiętnowanie – uważa mecenas Paweł Skowroński.

## Równi i równiejsi

Przedstawiciele chojnickich i tucholskich mediów wystosowali pismo do prokuratury i policji w obu miastach, aby ujawniły one dane personalne kierowców, którzy prowadzili samochód pod wpływem alkoholu. Pod petycją podpisał się między innymi „Dziennik Bałtycki”. Ma to związek m.in. ze skandalem, którego 9 października br. bohaterem był Roman G., prezes spółki Promocja Regionu Chojnickiego. Wraczał z otwarcia kregielni. Prowadził tam konferansjerkę, przedstawiono go jednak jako prezesa samorządowej spółki.

Zatrzymany przez policję „wydmuchnął” 0,9 promila. W jego samochodzie siedział wtedy m.in. burmistrz Chojnic Arseniusz Finster G., choć stanie przed sądem, nie straci pracy. Taką decyzję podjął m. in. burmistrz Finster.

Wczoraj w Gdyni odbyła się kolejna rozprawa byłego policjanta gdańskiego KWP Rafała G. Proces dobiega końca już po raz drugi. Funkcjonariusz jadąc po pijanemu w maju 2000 roku spowodował wypadek, w którym zginęła jedna osoba. Mężczyzna dostał już cztery lata więzienia, ale odwołał się i wszystko ruszyło od początku. Czy teraz sąd nakaze publikację danych policjanta?

– Powinien – uważa syn ofiary Rafała G., Michał Schroeder: – Tym bardziej, że policjant to zawód zaufania publicznego i trzeba to dodatkowo napiętnować.

Reporterzy „Dziennika Bałtyckiego” Czekamy na Wasze opinie. Bezpłatny nr infolinii 0800150039 lub e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl

## Pijane liczby

**3180**

tytu pijanych kierowców na terenie naszego województwa zatrzymali już w tym roku policjanci

**3900**

to liczba nietrzeźwych rowerzystów z woj.

**69**

to liczba nietrzeźwych pieszych, którzy spowodowali wypadki – zginęły w nich 4 osoby

## Z wokandy. Polityk i handlarze skazani Nadszedł czas zapłaty

Jako zdemoralizowane określił gdański sąd działaczka SLD Annę D. i jej matkę, skazując obie na dwa lata więzienia w zawieszeniu. Uznał, że obie sfałszowały czek bankowy i zagarnęły prawie 17 tysięcy złotych. Kobiety muszą oddać te pieniądze.

Sąd podkreślił, wyjątkową perfidię ich działania.

Obie oskarżone planowały oszustwo od kilku miesięcy. Danuta D. zgłosiła zginięcie bloczków czekowych w lipcu 1998 roku. I zaczęła je realizować dopiero po dwóch dniach, kiedy to już bank odpowiada ze te pieniądze – mówiła sędzia Jędryk.

Obie elegancko ubrane panie przyjęły wczorajszego wyrok z lekkim uśmiechem. Przypomnijmy. Danuta D. założyła konto w PBK. Po jakimś czasie zawiadomiła bank, że skradziono jej 56 czeków in blanco. Dwa dni później w kilkunastu urzędach pocztowych za po-

moć owych czeków ktoś wybrał prawie 17 tysięcy złotych. Prokuratura stwierdziła, że podpisy pod czekami podrobiła córka Danuty D., Anna. Oskarżyła je o oszustwo.

Kobiety nie przynęcały się do winy. Danuta D. stwierdziła, że to sprawa jej męża, ojczyma Anny. To on miał ukraść cheki, zrealizować je, a potem przy pomocy swoich koneksji doprowadzić obie panie na ławę oskarżonych.

Sąd uznał jednak, że to jedynie wykryty obrona, która domagała się uniewinnienia, będzie się odwoływać.

Anna D. z powodu tej sprawy została zawieszona w prawach członka SLD. Nie zasiada też już w sądzie partyjnym.

– Jeżeli ten wyrok się uprawomocni, zostanie usunięta z partii – zapowiada sekretarz pomorskiego SLD Piotr Gontarek.

(Cze, mi, kłotz)

## Bytów. Protestowali W obronie kolegów



For. Marcin Pacyno

Około 90 związkowców „Solidarności” z Bytowa, Słupska, Człuchowa, a nawet Trójmiasta protestowało wczoraj w Bytowie przeciwko zwolnieniu czterech pracowników Wirelandu. Cała czwórka należała do „Solidarności” i m. in. za to stracili pracę. Związkowcy złożyli petycję na ręce Stanisława Marmołowskiego, burmistrza Bytowa, a następnie przeszli ulicami miasta pod Wireland. Tam przed pustym biurkiem spalili kukłę symbolizującą prezesa.

## co sobotę z Dziennikiem

weekend  
**WIECZÓR  
wybrzeża**

## jutro:

- Horoskop Andrzejkowy dla wszystkich znaków zodiaku
- Wieczór intymny
- Za ile na biegun - nowa wyprawa Marka Kamińskiego i Jasia Meli

## To bardzo skuteczna kara

Rozmowa z sędzią **Włodzimierzem Brazewiczem**, karnistą, rzecznikiem prasowym gdańskiego Sądu Okręgowego.

– Panie sędzio, dlaczego sędziowie mają w przypadku pijanego kierowcy możliwość orzekania dodatkowej kary w postaci podania jego personaliów do publicznej wiadomości? Właściwie tego nie czynią?

– Ja nie mam takich danych, nie mogę więc odpowiedzieć panu na tak postawione pytanie. Mogę jedynie powiedzieć, że gdy kiedyś prowadził sprawę wypadków

drogowych spowodowanych przez pijanych kierowców, dosyć często, można nawet powiedzieć – bardzo często orzekałem wobec takich oskarżonych właśnie tę karę.

– Czyli według pana sędziów taka kara jest często bardziej dotkliwa niż na przykład wyrok więzienia, szczególnie jeżeli nie jest on zbyt wysoki?

– Dokładnie. W środowisku takiego kierowcy oznacza

ona niemal infamie. Ujawnienie nazwiska takiego człowieka to dla niego wstyd. Jeżeli ustawodawca przewidział taką dolegliwość, nie widzę powodu, żeby jej nie stosować. W mojej ocenie jest to bardzo skuteczny środek zapobiegawczy, często skuteczniejszy niż kary główne.

– A jednak jak wynika z naszych informacji, sędziowie stronią od ich stosowania...

– Jak już panu powiedziałem, ja nie mam takich danych. To indywidualna sprawa każdego sędziego. Mogę mówić tylko za siebie. Powtarzam, według mnie, to bardzo skuteczna kara i ją ja stosowałem.

Rozmawiał  
Czesław Romanowski



Pomarańczowa rewolucja. Czwarty dzień walki o demokrację

# Ukraiński festiwal wolności

Już czwarty dzień na Ukrainie trwa prawdziwa rewolucja. Opozycja kontynuuje demonstracje nie rezygnując jednak z dochodzenia swoich praw na drodze sądowej. Wczoraj rano demonstranci, pod wodzą Wiktora Juszczenki wznowili masowy wiec na placu Niepodległości w centrum Kijowa. W chwili zamykania tego numeru naszej gazety zgromadziło się tam ponad dwieście tysięcy ludzi.

Próbują oni nawiązać kontakt z milicjantami ochraniającymi siedzibę prezydenta. Przekonują ich, aby nie wykonywali rozkazów przełożonych i przylączyli się do opozycji. Milicyjne tarcze ozdabiają kwiatami. Protestuje jednak nie tylko stolica. We Lwowie na ulice wyszło dziesiątki tysięcy Ukraińców. W niektórych rejonach Ukrainy opozycja rozpoczęła też pierwsze akcje w ramach ogłoszonego w środę strajku

politycznego. Działania opozycji nie ograniczają się jednak tylko do manifestacji. Juszczenko powołał organizację też swoje zaplecze. W ramach powołanego w środę Komitetu Ocalenia Narodowego tworzony jest obecnie komitet wykonawczy, służba bezpieczeństwa, komitet strajkowy, komitet samoobrony obywatelskiej, obywatelskie komendantury miast i inne struktury. Opozycjoniści nie rezygnują też z szukania sprawiedliwości w sądach. Wczoraj zaskarżyli do Sądu Najwyższego rezultaty niedzielnego wyborów prezydenckich, oficjalnie wygranych przez kandydata obozu władzy Wiktora Janukowycza.

Tymczasem prezydent Rosji Władimir Putin zdaje się nie zauważać tego, co się dzieje na Ukrainie. Po raz kolejny pogratulował Wiktorowi Janukowyczowi zwycięstwa w wyborach prezydenckich.

Tomasz Falba



Ukraiński ksiądz prawosławny błogosławi opozycyjnych demonstrantów przed siedzibą prezydenta w Kijowie.

Fot. PAP/AF

## W Sejmie

Owacją na stojąco przyjęli wczoraj polscy posłowie wystąpienie w Sejmie lidera opozycyjnej partii „Nowa Ukraina” Borysa Tarasiuka, który na zaproszenie PO przyjechał do Polski. Tarasiuk, były minister spraw zagranicznych Ukrainy, jest obecnie jednym z najbliższych współpracowników lidera ukraińskiej opozycji Wiktora Juszczenki.

Od 800 do 1000 przedstawicieli rosyjskich służb specjalnych uzbrojonych w karabiny maszynowe przebywają obecnie w Kijowie - powiedział Tarasiuk. - W ten sposób



Jeszcze Polska nie zginęła, jeszcze nie umarła Ukraina - powiedział wczoraj w sejmie lider opozycyjnej partii „Nowa Ukraina” Borys Tarasiuk.

Fot. PAP/Przemek Wierchowski

Rosja przygotowuje się do spotkania z narodem ukraińskim. Jest to akt agresji z jej strony. Wcześniej Sejm przyjął przez akklamację uchwałę

w sprawie zapewnienia praw obywatelskich i wolnego charakteru wyborów na Ukrainie oraz apel do Rady Najwyższej tego kraju.

## Specjalnie dla „Dziennika” z Kijowa Nie rozejdziemy się

O tym co się dzieje w Kijowie, opowiada dla nas **Lena Lawrientiewa**, 28-letnia Ukrainka, pracownik internetu reklamy jednej z tamtejszych firm



- W centrum Kijowa (czwartek, godz. 15) zgromadziło się teraz kilkaset tysięcy ludzi. Główny wiec poparcia dla Wiktora Juszczenki jest w centrum miasta. Mniejse trwają także w innych częściach Kijowa. Na razie jest spokojnie. Przypomina to festyn. Wszędzie pełno pomarańczowych flag. Ludzie chodzą po ulicach i śpiewają albo skandują hasła poparcia dla Juszczenki. W Kijowie nikt nie popiera Janukowycza. Spoza miasta przyjeżdżali jacyś ludzie i mówią, że są jego zwolennikami. Wiele z nich to młode pijane osoby. Nie czujemy strachu. Po mieście krąży plotki. Mówi się, że może nas zaatakować wojsko, ale nikt w to za bardzo nie wierzy. Wszyscy liczą, że wygra

Juszczenko. W pracy są tylko ci, którzy mają coś pilnego do załatwienia. Reszta wyszła na ulice. Pracodawcy na to pozwalają, bo sami popierają Juszczenkę. Na okrągło oglądamy telewizję, chociaż nie wszystkie kanały pokazują na bieżąco to, co się dzieje. Także w szkołach toczą się normalne lekcje. Niektórzy rodzice boją się jednak puszczać na nie swoje dzieci, zwłaszcza te młodsze, bo nie chcą, żeby zagubili się gdzieś w tłumie. Dyrektorzy szkół pozwolili, żeby mogły zostać w domu. Poza tym wszyscy funkcjonują normalnie, na razie nie wyłączały prądu. W tej chwili jest w Kijowie minus dziesięć stopni Celsjusza. Ale nigdzie nie zamierzamy się rozchodzić.

## Choroba Juszczenki

Twarz lidera ukraińskiej opozycji Wiktora Juszczenki nie wygląda najlepiej. Widać to szczególnie w świetle telewizyjnych kamer. Jednak nie zawsze jego oblicze porane było brudami. Jeszcze w sierpniu tego roku twarz Juszczenki wyglądała młodo i zdrowo. We wrześniu nagle załaził i trafił do szpitala. Lekarze stwierdzili, że doszło do silnego zatrucia. Potem w ciągu kilku miesięcy jego twarz zmieniła się nie do poznania. Z jakiego powodu? Nie wiadomo.

Sam Juszczenko twierdzi, że został otruty na zlecenie rządu ukraińskiego. Zwolennikami tej teorii jest jeden z brytyjskich toksykologów, który uważa, że twarz Juszczenki zmieniła się pod wpływem dioksyn, jednych z najsilniejszych trucizn wymyślonych przez człowieka. Brak jednak dowodów na potwierdzenie tej tezy.



kwiecień 2002 r.



listopad 2004 r.

## Polska na piątkę

Z **Mironem Kertyczakiem**, prezesem Związku Ukraińców w Polsce, rozmawia Tomasz Falba

- Jak pan ocenia wystąpienie Borysa Tarasiuka w Sejmie?  
- To bardzo ważne wydarzenie, bez precedensu w historii Sejmu. Polscy politycy i społeczeństwo miało okazję z pierwszej ręki usłyszeć o tym, co się dzieje na Ukrainie.  
- Z ust Tarasiuka padły mocne słowa. Zwiększa kiedy mówił o mieszaninzie Rosji w sprawie Ukrainy.  
- Nie wiem czy mocne. Ale na pewno prawdziwe. Każdy kto obserwuje sytuację na Ukrainie, widzi jak Rosja ją traktuje.  
- Jak pan ocenia obecność polskich polityków, w tym Lecha Wałęsy, w Kijowie?  
- To nowa jakość w naszych wzajemnych relacjach. Ukraina jest wdzięczna za poparcie ze strony Polski. Teraz jest czas egzaminów ze składników wzajemnej politycznej deklaracji. Polska zdaje go na piątkę.  
- Jak pan myśli, czy na Ukrainie może dojść do wojny domowej?  
- Mam nadzieję, że nie. Władza musi uznać wolę narodu. W najgorszym razie może dojść do powtórzenia wyborów.



Źródło: PAP, oprac. własne

Info: Berg

## Główny temat szczytu UE

- Mamy odmienne podejście do kryzysu na Ukrainie, ale zgadzamy się, że konieczne jest rozwiązanie pokojowe - oświadczył wczoraj na zakończenie szczytu Unia Europejska-Rosja w Hadze holenderski premier Jan Peter Balkenende. Holandia do końca roku przewodniczy Unii Europejskiej. Zgodnie z przewidywaniami sytuacja na Ukrainie stała się głównym tematem szczytu. Obyło się jednak bez niespodzianek. Unia przekazała Rosji, że nie może zaakceptować wyników wyborów prezydenckich na Ukrainie. Prezydent Putin zapewnił z kolei, że wszystkie skargi na nieprawidłowości w ich czasie powinny rozpatrzyć sądy.

## Protest w sieci

Gdańska Rada Miasta wystosowała wczoraj apel do Leonida Kuczmy, prezydenta Ukrainy, o pokojowe rozstrzygnięcie sporu. Ponadto z inicjatywą radnego Wiesława Kamińskiego na stronie internetowej gdańskie go magistratu [www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl) mieszkający Pomorza sami mogą zwołać się do władz Ukrainy.  
■ [www.president.gov.ua/eng/feedback](http://www.president.gov.ua/eng/feedback) - strona prezydenta Kuczmy  
■ [www.ombudsman.kiev.ua](http://www.ombudsman.kiev.ua) - strona rzecznika praw obywatelskich Ukrainy  
■ [postmaster@rada.kiev.ua](mailto:postmaster@rada.kiev.ua) - adres e-mailowy do Rady Najwyższej Ukrainy  
■ [www.cvk.gov.ua](http://www.cvk.gov.ua) - strona Centralnej Komisji Wyborczej



## Warszawa, Poznań. Najbogatszy Polak przyleciał do kraju Kulczyk wrócił zeznawać?

Do kraju wrócił Jan Kulczyk. O przylocie biznesmena poinformowała wczoraj „Gazeta Poznańska”. Według jej dziennikarzy, prywatny samolot Kulczyka wylądował na poznańskim lotnisku Ławica. Przedsiębiorca przeszedł odprawę celną i... poleciał do Warszawy. Biznesmen nie był uchwytany ani w siedzibie Kulczyka Holding, ani w pobliżu należącej do niego willi w Konstancinie. Komórki nie odbierał wczoraj jego pełno-

mocnik mecenas Jan Widacki. W biurze prasowym Kulczyk Holding informowano: „nie widzieliśmy dziś swojego szefa, nie przebywa na terenie zakładu, nie wiadomo, kiedy się zjawi”. Pracownicy sekretariatu prezesa holdingu - Janna Wagi informowali jedynie, że szefa nie ma i że ze wszelkimi pytaniami o Kulczyka należy się zwracać do biura prasowego.

Nie wiadomo, czy Kulczyk przyleciał do kraju na dłużej, czy jest już zdrowy, czy nadal

się leczy. Na jego przesłuchanie 30 listopada liczy komisja śledcza ds. PKN Orlen. Wiadomość o przylocie miliardera ucieszyła posła z komisji Romana Giertycha (LPR): „P - jestem zadowolony” - mówił.

Kulczyka w charakterze świadka 3 grudnia chce także przesłuchać Prokuratura Apelacyjna w Łodzi. Ma złożyć wyjaśnienia dotyczące jego spotkania z rosyjskim szpiegiem Władimirem Alganowem.

(APP/Cze)



Jan Kulczyk jest już w kraju. Na jego zeznanie czeka teraz komisja śledcza i prokuratura.

Fot. KAPAF

R E K L A M A

### maxprofit!

dla małych, średnich i dużych firm

**maxprofit!** w Plus GSM - promocyjne plany cenowe z Pakietami Kwotowymi o wartości od 15 zł do 200 zł netto (18,30 zł do 244,00 zł z VAT) - dostępne już od 1 karty SIM

**maxprofit!** to:

- obniżone stawki na wszystkie połączenia krajowe - już od 10 groszy (0,12 zł z VAT) za minutę połączenia między pracownikami, w sieci Plus GSM i do sieci stacjonarnych
- niezmiennie, niskie stawki przez cały czas trwania umowy - w ramach wybranego pakietu i po jego wykorzystaniu, także we wszystkich usługach dodatkowych
- bezpłatne jednosekundowe naliczanie od pierwszej sekundy połączenia

Sprawdź szczegóły w punktach sprzedaży Plus GSM, na [www.plusgsm.pl](http://www.plusgsm.pl) lub zadzwoń: 0 801 400 601\*

\* Opłata za minutę połączenia zgodnie z cennikiem operatora. Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.

plus dla biznesu

Plus  
GSM

## W SKRÓCIE

### ■ Będą tropić porywaczy

Polski prokurator pojedzie prawdopodobnie do Iraku, by tropić porywaczy Teresy Borcz. Śledztwo w sprawie wprowadzenia kobiety rozpoczęła właśnie warszawska Prokuratura Okręgowa. Wczoraj trwało przesłuchanie uwolnionej kobiety. Jej zeznania są dla nas bardzo ważne. Do tej pory znaliśmy sprawę wyłącznie z mediów. Niewykluczne, że prokurator pojedzie do Iraku, aby na miejscu zbadać okoliczności porwania - powiedział Maciej Kujawski, rzecznik prasowy warszawskiej Prokuratury Okręgowej. Według kobiety, jeden z porywaczy mówił po polsku. Borcz porwano miesiąc temu z własnego domu w Iraku.

### ■ Wąsacz przed trybunał?

Sejmowa Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej zdecydowanie wkrótce, czy były minister skarbu Emil Wąsacz stanie przed Trybunałem Stanu. Wniosek w tej sprawie komisja ma opracować do końca grudnia. Wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłego ministra podpisali 199 posłów. Emilowi Wąsaczowi zarzuca się nieprawdliwość w prywatyzowaniu trzech przedsiębiorstw: Telekomunikacji Polskiej SA, Domów Towarowych Centrum i PZU SA.

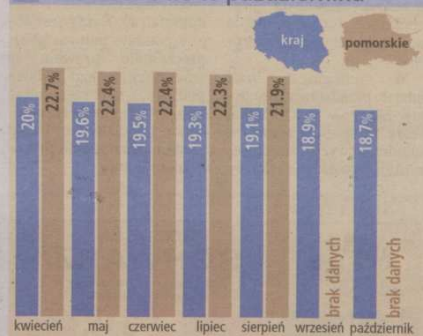
(Cze)

## Kraj. Mniej bezrobotnych Spada stopa

Kolejny miesiąc z rzędu spada liczba zarejestrowanych bezrobotnych. W październiku ubyło ich 33 tys., a stopa bezrobocia spadła do 18,7 proc. z 18,9 proc. we wrześniu - podał Główny Urząd Statystyczny. Bezrobotnych w październiku było 2 mln 938 tys. Bez prawa do zasiłku pozostawało 2 mln 532 tys. 500 osób, czyli 86,2 proc. ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

(JKL)

### Bezrobocie w październiku



Źródło: WUP w Gdańsku, oprac. (ICH), listopad 2004 Info.: Kabron

### NOTOWANIA

Dane z kantorów 24-25.11.2004 r.

| Kupon/ | „Max” Gdańsk | „Green” Gdańsk | „Green” Warszawa | „W Spocie” ul. Boh. Monte Citorio 61 Dom Handlowy Laura |
|--------|--------------|----------------|------------------|---------------------------------------------------------|
| USD    | 313 / 325    | 313 / 325      | 313 / 325        | 313 / 325                                               |
| EUR    | 412 / 428    | 412 / 428      | 412 / 428        | 412 / 428                                               |
| SEK    | 46.1 / 47.6  | 46.1 / 47.6    | 46.1 / 47.6      | 46.1 / 47.6                                             |
| GBP    | 587 / 607    | 587 / 607      | 587 / 607        | 587 / 607                                               |
| CHF    | 273 / 283    | 273 / 283      | 273 / 283        | 273 / 283                                               |

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski  
w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ● - cena bez zmian

## Jest program unijny dla bezrobotnych!

Unia po Twojej  
stronie

czytaj  
w poniedziałkowym  
cyklu Dziennika





**Pomorzanie – Szwecja.** Czy będziemy szukać lekarzy na Białorusi?

# Handel żywym doktorem

**B**ijemy na alarm – mówi dr Barbara Sarankiewicz-Konopka, przewodnicząca Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku. – Problemem w skali kraju jest wyjazd anesteziologów, dążących do nich onkolodzy, radiolodzy...

Około 20 tysięcy lekarzy już pracuje w zachodnich klinikach Unii Europejskiej. W najbliższych latach z Polski może wyjechać dodatkowo 17 tysięcy lekarzy. Zapraszamy ich Anglicy, Niemcy, Holendrzy, Szwedzi...

## Perspektywy

Dyrektorzy pomorskich szpitali uczestniczyli w ubiegłorocznym wyjeździe samorządowym do Szwecji. – Towarzyszyliśmy marszałkowi Bogdanowi Borusewiczowi – wspomina doktor Andrzej Sokołowski. – W Kalmarze zorganizowano nam spotkanie z polskimi lekarzami pracującymi w Szwecji, przedstawiano nam perspektywy zatrudnienia w tamtejszej służbie zdrowia.

W spotkaniach brali udział przedstawiciele firmy Medena Rek Polska, która w imieniu sejmików samorządowych Szwecji rekrutuje polskich lekarzy.

Niektórzy członkowie delegacji dziś mówią, że była to zwyczajna agitacja. Policzyli też, że koszt wykształcenia przez Polskę obecnym na sali „emigrantów” sięgał kilkudziesięciu milionów złotych.

## Królestwo Szwecji płaci

– Organizujemy szkolenia językowe i merytoryczne polskich lekarzy od trzech lat – mówi Katarzyna Raczynska, prezes Medena Rek Polska. – Za kurs płaci Królestwo Szwecji. Wystaliśmy do pracy już 250 lekarzy.

Szwedzi oferują Polakom na początek 30 tys. koron miesięcznie (ok. 15 tys. złotych). Kontrakt podpisuje się na trzy lata z możliwością przedłużenia go. Na swoich stronach internetowych Medena Rek zwraca uwagę, że praca lekarza w Szwecji charakteryzuje się wysokim statusem społecznym. Lekarz może się dokształcać. Każdy jest objęty ponadto pełnym ubezpieczeniem, prawem do emerytury, a jego rodzina podlega powszechnemu systemowi ubezpieczeniowemu i socjalnemu. Dzieci mogą uczęszczać do przedszkola i szkoły.

Medena Rek zaprasza teraz na konferencję organizowaną przez pomorski Urząd Marszałkowski.

## Nieżyły biznes

Szwedów nikt nie śmie potępiać. – Wyjazdy pomorskich lekarzy do Szwecji są naturalną konsekwencją współpracy Pomorza z Kalmarem – mówi dr Andrzej Stecnyński, wicedyrektor szpitala w Kościerzynie.

Nikt też nie może mieć pretensji do szukających lepszego życia lekarzy, którzy za głołowe pensje borykają się z polską rzeczywistością zdrowotną.

– Ekonomia – stwierdza krótko dyr. Krystyna Grzenia ze szpitala na gdańskiej Zaspie. – Lekarz podejmuje tam pracę w systemie przejrzystym, przewidywalnym. Inna sprawa, że Szwedzi robią nieżyły biznes i szkoda, że wcześniej nie załatwiono, by chociaż po części partrycyowali w opłaceniu studiów polskich pracowników.

## Konflikt interesów?

O ile wyjazd pomorskich lekarzy opłaca się i lekarzom, i Szwedom, to niekoniecznie musi opłacać się osobom odpowiedzialnym za funkcjonowanie naszej służby zdrowia.

– Szukanie pracy za granicą to suwerenna decyzja każdego lekarza – dodaje dr Barbara Sarankiewicz-Konopka. – Martwi nas jednak, że wyjeżdżają najlepsi. Pozostaje pytanie, kto ich zastąpi?



Zabraknie lekarzy? Tak może wyglądać już niebawem polska rzeczywistość. Oby tak się jednak nie stało.

Z tego też powodu pojawienie się logo „łowców lekańskich głów” na zaproszeniach na konferencję o szwedzkich doświadczeniach służby zdrowia, sygnowanych przez Urząd Marszałkowski, można uznać za wyraźny przejaw konfliktu interesów.

Już po rozesłaniu zaproszeń Bogdan Borusewicz zdecydował o wyłączeniu Medeny Rek z grudniowej konferencji. Informacja ta nie dotarła jeszcze do firmy. Nie zmieniono też programu, który zawiera opowieść polskiego lekarza o zaletach pracy w Szwecji.

Dorota Abramowicz

## Pielęgniarski krach

– Za trzy lata może czekać nas krach – mówi Ewa Bebel z Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku. Przed dwoma laty zamknęła podwójnie ostatnia szkoła kształcąca pielęgniarki i położne w Gdańsku. Jeszcze w latach 90. reszta pielęgniarek zasilano co roku ok. 150 dziewcząt, obecnie możemy liczyć jedynie na 28 osób, kończących studia licencjackie w gdańskiej Akademii Medycznej.

Pomorzanie zajmują ostatnie, 16 miejsce w Polsce pod względem liczby pielęgniarek przypadających na 10 tysięcy mieszkańców. Pracuje u nas zaledwie 12 tysięcy siostr. Już 200 z nich wyjechało lub la da dzień wyjeździe do pracy za granicę. Oferty napływają przede wszystkim z Włoch, USA, Wielkiej Brytanii, Irlandii i krajów skandynawskich. Amerykanie proponują np. pensję w wysokości 2 tys. dolarów, mieszkanie i pracę dla męża.



For. Robert Kwiecień

**RATY**  
CENA OD 502 zł  
+ VAT

**PRODUCENT SCHWARZ**  
Skarszewy, ul. Drogowców 4,  
tel./faks (058) 558-29-14

**OKNA PCV I ALU**

**JAKOŚĆ, NA KTÓRĄ CIĘ STAĆ!**

**Zakład Komunikacji Miejskiej**  
w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk,  
ul. Jaskowa Dolina 2,  
ogłasza przetarg nieograniczony na

**„DOSTAWĘ PRZEWODU JEZDNEGO Djp 100”.**

1. Wymagany termin realizacji: dwa tygodnie od dnia podpisania umowy.
2. Sposób dokonywania oceny ofert – cena 100%.
3. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert alternatywnych, wariantowych lub częściowych.
4. Zamawiający nie pobiera wadium w przedmiotowym postępowaniu.
5. W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy niewykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1, 2 i art. 22 ust. 1 Prawa Zamówień Publicznych, spełniający warunki dodatkowe określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
6. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie ZKM Gdańsk Sp. z o.o. – Dział Zamówień Publicznych i Inwestycji, 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pok. nr 20, w godz. 8.00-14.00. Cena: 12,20 zł brutto.
7. Zamknięta oferta z dopiskiem: „Przetarg nieograniczony na dostawę przewodu jezdnego Djp 100”, należy złożyć w siedzibie ZKM w Gdańsku Sp. z o.o. 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pokój nr 17.
8. Termin składania ofert upływa dnia 15.12.2004 r. o godz. 9.30.
9. Otwarcie ofert dnia 15.12.2004 r., godz. 10.00 w siedzibie ZKM, 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pok. 7.
10. Wykonawca pozostaje związany ofertą przez 30 dni od terminu składania ofert.

**„SAUR NEPTUN GDAŃSK” S.A.**  
w Gdańsku, ul. Wałowa 46

ogłasza III nieograniczony przetarg ofertowy na

**sprzedaż niżej wymienionych pojazdów samochodowych:**

1. Fiat 125p, rok prod. 1993, nr rej. GAB 9038, cena min. 952 zł brutto
2. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNB 8746, cena min. 448 zł brutto
3. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNB 5247, cena min. 1064 zł brutto
4. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNC 0735, cena min. 1008 zł brutto
5. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNC 1812, cena min. 1176 zł brutto
6. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNC 3498, cena min. 1400 zł brutto
7. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNC 3508, cena min. 1344 zł brutto
8. Fiat 125p, rok prod. 1996, nr rej. GNC 7924, cena min. 1064 zł brutto
9. Fiat Cinquecento, rok prod. 1997, nr rej. GND 4966, cena min. 3976 zł brutto
10. Polonez 1.6 Caro Plus, rok prod. 1997, nr rej. GND 5083, cena min. 2856 zł brutto
11. Polonez 1.6 Truck, rok prod. 1998, nr rej. GNE 4205, cena min. 4872 zł brutto

Ww. pojazdy można oglądać w dniu 1.12.2004 r. w godzinach 9.00-14.00 na terenie bazy Działu Transportu SNG przy ul. Wałowej 53 w Gdańsku. Oferty pisemne należy składać do dnia 3.12.2004 r. do godz. 12.00 w Dziale Transportu SNG w pokoju nr 7. Ogłaszaczem przetargu przysługuje prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania przetargu oraz uznania, że przetarg nie dał rezultatu bez podania przyczyn.

Z okazji 60-lecia  
Wydział Mechaniczny Politechniki Gdańskiej

**organizuje**

**Zjazd Absolwentów**  
**Wydziału Mechanicznego**  
**roczników 1946-1952**  
**3 czerwca 2005 roku**

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:  
Politechnika Gdańska, Wydział Mechaniczny  
80-952 Gdańsk, ul. G. Narutowicza 11/12  
z dopiskiem „Zjazd Absolwentów”.

**próbną maturę z biologii**

**we wtorek w Dzienniku**

**korki we wtorki**

**z GWO**

**GDANSKIE WYDAWNICTWO OŚWIATOWE**



# REJSY

piątek 26 listopada 2004 r.



Sfinks. Jubileusz jak przetoczenie krwi. str. 20



## Wyjdzie, nie wyjdzie?

Tydzień  
po odwołaniu  
go z funkcji  
proboszcza  
gdańskiego kościoła  
św. Brygidy,  
prałat Jankowski  
wciąż jest „w grze”  
i to oponenci  
muszą drzeć  
w obawie przed  
kolejnymi  
posunięciami  
z jego strony.  
Gdańsk zamarł  
w oczekiwaniu  
na decyzję księdza.



Gdańsk zamarł w oczekiwaniu na decyzję prałata Henryka Jankowskiego

## Wyjdzie, nie wyjd

Tekst  
**Dariusz  
Szreter**

**P**roszę wybaczyć, ale na ten temat nie chciałbym się wypowiadać, szczególnie w sytuacji, gdy prałat Jankowski leży w szpitalu.

Ksiądz Jerzy Kownacki znany jest jako jeden z najbardziej niezależnie myślących duchownych katolickich w diecezji gdańskiej. W czasach, gdy Kościół szukał politycznego oparcia w Zjednoczeniu Chrześcijańsko-Narodowym, on potrafił manifestacyjnie mówić o sobie, że popiera liberalne skrzydło Unii Wolności. Jeśli teraz unika zagęcia stanowiska w sprawie odwołania proboszcza kościoła św. Brygidy, to cóż dopiero liczyć na komentarze innych przedstawicieli kleru?

I rzeczywiście. Ksiądz Witold Bock, rzecznik prasowy metropolity gdańskiego, wyjawia się od rozmowy.

- Oficjalnie byłoby mi niezręczne, a nieoficjalnie... to od jutra idę na urlop i chciałbym trochę odpocząć od tej sprawy. Zresztą co tu komentować, skoro nie wiadomo, co on wybrał?

Ale widać nie tylko lek przed wychyleniem się z szeregu powoduje niechęć do tego tematu. Nie chcą go poruszać także świeccy znajomi ks. Jankowskiego. Jak na przykład Grzegorz Pellowski, który od wielu lat uchodzi za osobę bliską prałatowi. I to nie tylko dlatego że jego piekarnia usytuowana jest po sąsiedzku z kościołem św. Brygidy, a jej wypieki gościły na stołach podczas słynnych bankietów wyprawianych przez ks. Jankowskiego. Teraz jednak, na dźwięk tego nazwiska Pellowski zmienia temat.

- Ja mogę z panem o pazkach porozmawiać.

- Do tłustego czwartku zostało jeszcze trochę czasu.

- No to o babkach.

### Prałat gra dalej

Tydzień po odwołaniu go z funkcji proboszcza gdańskiego kościoła św. Brygidy prałat Jankowski wciąż jest „w grze” i to jego oponenci muszą drzeć w obawie przed kolejnymi ruchami z jego strony. A te zawsze były nieprzewidywalne. W dodatku arcybiskup Gocłowski w ostatniej chwili otworzył przed nieposusznym kapłanem jeszcze jedną furtkę. Pozwolił mu wybierać między przeniesieniem się do Centrum Ekumenicz-



Krzysztof Wyszkowski o prałacie Jankowskim: - Stał się przypartym do muru, napiętowanym człowiekiem. Rzadko się zdarza, że ktoś, kto był tak ważną postacią, zostaje tak silnie poniżony.

nego siostrzynie, a pozostaniem w swojej parafii w charakterze rezydenta. Trzecia możliwość stojąca przed ks. Jankowskim to rekurs, czyli odwołanie od decyzji biskupa do trybunału w Watykanie.

Ukryty w szpitalu Akademii Medycznej prałat utrzymuje w niepewności całą diecezję. Trochę jak w popularnej w 1981 roku piosence: „wyjdzie, nie wyjdzie?”. Jeśli nie wyjdzie, czyli nie ustąpi - oznaczać to będzie otwarty konflikt, bezprecedensowy w całym polskim Kościele od czasu odzyskania wolności. A jeśli wyjdzie? To także nie pozostanie bez wpływu na sytuację, nie tylko w parafii, ale w całym Gdańsku, gdzie prałat pozostawał przez szereg ostatnich lat wielce wpływową figurą.

### Poniżony, pod ścianą

Zawarta w dekrecie arcybiskupa możliwość pozostania w parafii z prawem do głoszenia kazań zaskoczyła prawie

wszystkich. Abp Gocłowski uzasadniał ją względami humanitarnymi oraz wielkimi zasługami Jankowskiego, zarówno dla „Solidarności”, jak i samej parafii. To przecież właśnie on, ze swoją nieprawdopodobną gospodarnością, w ciągu trzydziestu paru lat przekształcił ruiny w jedną z najświetniejszych świątyń Gdańska. Z drugiej strony, usunięty został właśnie z powodu zgorznienia, jakie wywołały stosunki panujące na plebanii, a także uczynienie z ambony trybuny politycznej. Co w takim razie miało być zmienić, gdyby pozostał?

Zdaniem Krzysztofa Wyszkowskiego, działacza antykomunistycznego opozycji z lat 70. i 80., współtwórcy Wolnych Związków Zawodowych -

- Wcześniej można było dyskutować, w momencie wydania dekretu sprawa jest już zamknięta. Najlepsza rzecz, jaką można teraz zrobić, to zostawić parafię samej sobie i pozwolić, żeby sprawa się za-

bliżniła. A obecność prałata jako rezydenta stwarza jego zwolennikom warunki, by się do tego przystosowali.

Wyszkowski jest przekonany, że to nie siła osobowości Jankowskiego, ale jego „mandat” kapelana „Solidarności”, proboszcza stoczni, decydowały o jego pozycji. Teraz zostało mu to odebrane.

- Stał się przypartym do muru, napiętowanym człowiekiem. Rzadko się zdarza, że ktoś, kto był tak ważną postacią, zostaje tak silnie poniżony. A jeśli nie będzie umiał wyciągnąć z tego wniosków, nadal prowokował kłopotami, to biskupowi w odwodzie pozostaje jeszcze to okropieństwo ekskomunikacji. Teraz tolerancji nie będzie. Szala została przeważona.

### Nie odbierać księdza

Jedynego publicystę katolickiego, który chciał - pod nazwiskiem - zabrać głos w sprawie ks. Jankowskiego, udało się znaleźć aż w Krakowie. Zdaniem Jarosława Gowi-

na, redaktora naczelnego miesięcznika „Znak”, za decyzją abp. Gocłowskiego stała troska o wizerunek Kościoła i lek przed ewentualną schizmą.

- Mam wrażenie, że boi się otwartego konfliktu, który być może mógłby zakończyć się odejściem od Kościoła tej grupy wiernych. Dlatego chyba biskup Gocłowski postanowił pokazać, że nie chce im całkowicie odbierać ich księdza.

Jeśli nawet takie były intencje, nie przez wszystkich zostały zrozumiane i docenione. „Biskup mason” to jedno z najmniej obraźliwych określeń, jakie padły podczas manifestacji poparcia dla prałata.

- To najlepiej świadczy, że decyzja o usunięciu proboszcza była słuszna. Sam pan widzi, czym ci ludzie byli karmieni w jego kazaniach.

Jarosław Gowin dystansuje się natomiast od wyrażanego tu i tam nieoficjalnie poglądu sugerującego, że gdański biskup nie jest zainteresowany wyciszeniem sytuacji w parafii św. Brygidy, gdyż w ten spo-

sób uwaga opinii publicznej odwrócona jest od kłopotów kurii, związanych z aferą kościelnego wydawnictwa Stella Maris.

- To byłoby wyjątkowo machiaweliczne działanie o które nie podejrzewam księdza arcybiskupa - stwierdza redaktor naczelny „Znaku”.

### Odtworzyć parafię

W szczerze intencje metropolity gdańskiego nie wątpi też ks. Krzysztof Czaja, od 10 dni administrator parafii św. Brygidy.

- Ksiądz arcybiskup wspomógł mnie nie tylko listem do parafian, ale też radami i bezpośrednim zainteresowaniem - mówi.

Na sugestie, że w przypadku pozostania prałata Jankowskiego w parafii on sam będzie miał do spełnienia chyba najtrudniejszą misję duszpasterską w kraju, ks. Czaja odpowiada dłuższym milczeniem.

- Nie wiem. Gdyby odszedł, pewnie byłoby spokojniej.

Fot. Grzegorz Mielniczek



# dzie?

mówi wreszcie. Ale zaraz dodaje: - Jestem w tej parafii od lat, znam go dobrze jako człowieka, nie chcę, żeby czuł się odrzucony. On tu dużo dobrego zrobił. Gdyby odszedł, będzie tu zawsze mile widzianym gościem.

Kiedy ks. Czaja decydował się na stan kapłański w ogóle nie przypuszczał, że może kiedykolwiek pracować w Gdańsku. Jego rodzina Gdynia leżała przecież w sąsiedniej diecezji. Ukończył seminarium w Pielnie. Dopiero reforma administracyjna Kościoła w 1992 r. spowodowała, że trafił najpierw do kościoła pod wezwaniem bł. Doroty z Montowów w Gdańsku Jasieniu, a potem, w lipcu 1994 r. jako wikariusz św. Brygidy, pod skrzydła ks. Jankowskiego. Teraz musi przejąć jego gospodarstwo.

- To wszystko jest w stanie... - ks. Czaja szuka odpowiedniego słowa. - To momentami w ogóle nie ma znamion parafii. Wciąż chodzi o to, żeby ją odwrócić. Kościół, jako miejsce, gdzie ludzie przychodzą się modlić. Miejsce dla każdego.

Jak na razie część parafian, ta fanatycznie oddana księdzu Jankowskiemu, nie widzi tu miejsca na nowego administratora. Cała Polska widziała i słyszała w telewizji ich krzyki i gwizdy, gdy ksiądz Czaja w ubiegłą niedzielę odczytywał list arcybiskupa do parafian.

- Ale to nie jest ogół. Byli też i tacy, którzy mi gratulowali, dziękowali, mówili, że się cieszą. Dostałem nawet kwiaty. Takie drobne oznaki życzliwości bardzo podnoszą na duchu.

**Sutanna, bielizna i co jeszcze?**

Zyskanie życzliwości wierznych to nie jedyny problem, jaki staje przed ks. Krzysztofem Czają. Musi także przejąć sprawy organizacyjno - finansowe parafii. Nastąpi to dopiero po powrocie prałata ze szpitala, który przewidywany jest na piątek, 26 listopada.

O majątku prałata Jankowskiego krąży legenda. W 1993 tygodnik „Wprost” umieścił nawet jego nazwisko na 80. pozycji listy 100 najbogatszych Polaków. „Luksusowo wyposażona plebania, piękny księgozbiór, kolekcja białej broni, komfortowy mercedes. Ksiądz Jankowski kontroluje pośrednio kilka znaczących na Wybrzeżu firm - jest ich udziałowcem lub właścicielem” - tak redakcja charakterizowała jego stan posiadania.

Ks. Jankowski gwałtownie zaprzeczał. Trzy lata później zapewniał wręcz o swoim ubóstwie. Kiedy jeden z banków zaczął się od niego domagać spłaty 650 tys. zł kredytu, zaciągniętego za jego poręczeniem przez pewnego bydgoskiego biznesmena, prałat stwierdził, że posiada jedynie sutannę i bieliznę osobistą. Reszta jest własnością Kościoła.

Zdaniem oficjela Gdańskiego Trybunału Metropolitalnego, ks. dr. Ryszarda Kasyn, rozdzielenie majątku parafialnego od majątku osobistego proboszcza nie zawsze bywa sprawą łatwą. Zdarzają się sytuacje, kiedy na przykład po śmierci księdza dochodzi do sporu o spadek między jego rodziną a parafią. Takim sytuacjom zapobiegać mają między innymi spisy inwentarza, które powinny znajdować się w każdej parafii, a ich odpisy w kurii. Czy taki spis sporządzono w św. Brygidzie? Ks. Czaja nic o tym nie wie, czeka na przekazanie dokumentacji przez ks. Jankowskiego. Natomiast wikariusz generalny diecezji ks. Wiesław Lauer pytany o to, czy w kurii jest odpis, odmawia odpowiedzi.

Sprawa majątku stała się gorącą, kiedy na początku tygodnia zauważono, jak współpracownicy prałata wynoszą różne przedmioty z jego mieszkania. Administrator parafii, który wciąż jeszcze pracuje jako katecheta w szkole, dowiedział się o tym od dziennikarzy. Jego zdaniem były proboszcz ma prawo dysponować tym, co znajduje się w jego mieszkaniu. Natomiast informację o wcześniejszej wypowiedzi prałata ksiądz Czaja przyjął z pewnym rozważeniem.

- Jeśli tak, to możemy przyjąć, że to sutanny i bielizna są stamtąd wynoszone. Chociaż wydaje mi się, że po 34 latach bycia w jednej parafii chyba ma się trochę więcej.

**Ołtarz**

**- tak, ale za co?**

Jankowski pozostawił też swojemu następcy rozpoczętą olbrzymią inwestycję - budowę bursztynowego ołtarza. Prowadzone od trzech lat prace nad tym niezwykłym dziełem sztuki sakralnej od jakiegoś czasu wstrzymano. Jako przyczynę początkowo podawano kłopoty z kruszcem. Pomoc w tej sprawie deklarował wcześniej nawet Leszek Miller, wówczas jeszcze szef rządu. Prałat podejmował go wtedy z pompą na parafii. Nawiasem mówiąc - pomi-

nawszy Lecha Wałęsę - był to ostatni polityk tej rangi, który odwiedził to miejsce.

Obecnie coraz głośniejsze mówi się, że problem leży w czym innym. Prałat nie rozliczył się podobno z zaangażowanymi w pracę nad ołtarzem rzemieślnikami. Nieoficjalnie wymienia się nawet kwotę tych zaległości - 2 miliony złotych.

Ks. Czaja chciałby, żeby ołtarz został skończony.

- To wielki dar dla Kościoła i ojczyzny. Miałem spotkania z kilkoma bursztynnikami. Zadeklarowali, że jak najbardziej chcą to dzieło dalej tworzyć. Ja też, ale za co - nie mam pomysłu. Na razie muszę się zastanowić za co utrzy-

mać parafię. Ja nie będę drugim Jankowskim. Prałat miał przyjaciół, którzy go wspierali.

**Ostatni towarzysze**

Tymczasem przyjaciół prałata zostało jakby mniej. Na przyjęciu jakie urządził z okazji 40-lecia swoich święceń kapłańskich dla kilkuset osób w gmachu opery, nie było żadnych znanych osobistości. Nawet szczebla lokalnego. A przecież miało to miejsce na początku czerwca, prawie dwa miesiące przed ujawnieniem zarzutów o rzekome molestowanie seksualne ministranta.

Pewne ożywienie wokół osoby prałata nastąpiło przed

wyborami do Europarlamentu. Na niedzielnej mszy i następujących po niej wiecach zaczęli się pojawiać m.in. posłowie Danuta Hojarska z Samoobrony Robert Strąk z LPR i Gertruda Szumska z Domu Ojczystego. Kiedy media ujawniły obyczajowy skandal związany z „chłopcami z plebanii” wiceprzewodniczący sejmiku pomorskiego, Jacek Kurski (LPR) zaproponował, by przyznać prałatowi medal za zasługi dla Pomorza.

Najświeższej daty obrońcą prałata stał się niejaki Wojciech Podjaski z Ligi Obrony Suwerenności, niedoszły gdański radny. Biorąc pod uwagę, że w ostatnich wyborach głosy na niego oddały 93

osoby, wydaje się, że ma duże szanse, by dzięki zaangażowaniu w obronę Jankowskiego podwoić, a kto wie, może nawet potroić ten wynik.

Prawdziwym przyjacielem w biedzie okazał się natomiast Lech Wałęsa, który problemami prałata próbował zainteresować samego Jana Pawła II. U polityka, który kojarzy się raczej z przeprowadzaną bez sentimentów „wymianą zderzaków”, taki gest współczucia wydaje się zaskakujący. Ale kto lepiej od byłego prezydenta rozumie dramat osoby o niezwykle wybujałych ambicjach, która czuje, że jej „pięć minut” nieodwołalnie się kończy?

R E K L A M A



## ALFA

### Zakupy i kino

Gdańsk, ul. Kołobrzeska 41C

# KONKURS Z ALFĄ

## Wygraj Alfa Romeo 147

**Zrób zakupy za 100zł  
lub kup bilety do kina za 50zł  
i wygraj super samochód.**

### Losowanie

**18 grudnia 2004 o godz. 21<sup>00</sup>**

**Obecność obowiązkowa.**

**Godziny otwarcia:**

pon. - sob. 9<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

niedziela 10<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

**Informacja Centrum**

tel. 769 40 00

[www.alfacentrum.com.pl](http://www.alfacentrum.com.pl)







Wybuch radości jest tu taki, jak w Polsce przed stanem wojennym

# Panna z dzieckiem

Specjalnie dla „Dziennika” z Brukseli. Z **Grażyną Staniszwską**, eurodeputowaną Unii Wolności rozmawia Barbara Madajczyk-Krasowska

- Wybory na Ukrainie zostały sfałszowane?  
- Tak.  
- Dlaczego więc Komisja Zagraniczna Parlamentu Europejskiego nie stwierdziła tego jednoznacznie? W oświadczeniu komisji czytamy, iż nie uznaje ona wyników wyborów na Ukrainie, dopóki nie otrzyma dowodów, że „wybory zostały prawidłowo przeprowadzone”. Parlament nie wierzy swoim obserwatorom?

- Wierzy, dlatego takie stanowisko. Za to dyskusja w komisji zagranicznej była bardzo gorąca. Wszyscy, poza Francuzami, mówili zdecydowanie, iż nie można być obojętnym, że trzeba być stanowczym, że koniec rozmów z Kuczma i Janukowiczem. Ja przekonywałam, żeby Unia chociaż raz stanowczo zareagowała i nie była w ognieniu z Stanami Zjednoczonymi. Należąca Unia Zjednoczone wysłała tysiąc obserwatorów, NATO - 24, a Parlament Europejski - 7. Nawiasem mówiąc, polski Sejm w pierwszej turze nie wysłał nikogo. Było tylko 2 senatorów podczas gdy Sejm litewski - 5.

- Przed wyborami na Ukrainie, poza Polską, większość krajów Unii nie bardzo była zainteresowana sytuacją w tym kraju.

- Nasze zainteresowanie Ukrainą było odbierane jako polski kompleks. Mówiono, że Polska ma jakieś fiu bzdury na punkcie Ukrainy, a Unia ma poważniejsze sprawy na głowie: Irak, Kuwejt. Teraz jest inaczej. Wczoraj Ukraińcy zorganizowali demonstrację przed siedzibą Parlamentu Europejskiego.

- Reżim Kuczmy może użyć siły wobec protestujących?

- Ta groźba jest realna. My tu stanęliśmy na głowie, żeby Javier Solana (wysoki przedstawiciel UE ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa) oraz premier holenderski dzwonili do Kuczmy, bo on stoi za wszystkim, i przestrzegli go przed użyciem siły.

- Porównała pani atmosferę w Kijowie z tą za czasów pierwszej „Solidarności”, ale Ukraina przynajmniej częściowo jest suwerenna.

- Tak, ale wybuch radości jest taki, jak w Polsce przed stanem wojennym. Wtedy ludziom wydawało się, że wszystko potrafi zmienić, że wygrają. Jestem pełna podziwu dla tych ludzi. Tam jest jak za czasów pierwszej „Solidarności”, ale organizacja jest 10 razy lepsza.

- Jest pani podległą?

- Ja? A kogo ja podlegam?

- Pytam o to, bo prof. Hanna Kowalska-Stus z Katedry Rosjanoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego uważa, że obserwatorzy wyborów na Ukrainie powinni wrócić po ich zakończeniu. Jednak zatrzymują się, sekundują Juszczence, przemawiają na Juszczenkowskich wiecach - pan Buzek, pan Kamiński, pani Staniszwską - powiedziała PAP pani profesor.

- Dokładnie to samo powiedział ambasador Ukrainy przy Unii Europejskiej. Mówił on mianowicie: - Zostawcie nam nasze sprawy, nie wtóracie się. My sobie je załatwimy. Mamy nie popierać Juszczeki. Poparliśmy ludzi, którzy mają prawo bronić swojego wyboru. Stwierdziliśmy naruszenia ordynacji wyborczej i poinformowaliśmy ich, że opowimy o tym w Parlamencie Europejskim. Pozdrowiliśmy ich także od Polski. Z naszej delegacji przemawiali na wiecu także Brytyjczyk, Holender. Nie przemawiał tylko Marek Siwiec i Łotysz, bo oni wcześniej wyjechali. Chodziło nam o to, by o tym, co mamy zamiar zrobić w Parlamencie Europejskim, dowiedzieli się od nas, a nie tylko z gazet. Nie wiem, czy to jest podżeganie, to na pewno nie jest chowanie głowy w piasek.

- Kupiła pani pomarańczowe szalik?

- Dostałam w Kijowie pomarańczowe wstążeczki, dwa szaliki, chorągiewki.

- Nosi je pani?

- Założyłam na demonstrację przed PE. Nie jest to twarząwoj kolor. Ale to kolor nadziei, życia.

- Na ulicach Kijowa chyba bardzo polubiono Polaków?

- Po naszych przemówieniach cały ten 200-tysięczny tłum zaczął skandować: Polska, Polska, a potem, po ukraińsku: Polska, Polsha. Były nieustające wiaty na cześć Polski.

- Czy Parlament Europejski, który będzie w przyszłym tygodniu debatował na temat Ukrainy, powinien zadeklarować przyjęcie jej do Unii?

- To jest konieczne. Chociaż sytuacja jest trudna i delikatna. Nie wolno dopuścić do licytacji: czy Ukraina ma być w strefie wpływów europejskich czy rosyjskich, bo to źle się dla niej skończy. Ukraina gospodarczo jest związana z Rosją bardziej niż Polska. Musi współpracować z Rosją i Unią Europejską. Ale nie może być tak, jak do tej pory, że politycy Unii nie słuchają francuscy, mówili, że Ukraina nie ma co marzyć o Unii. A Polskę trzeba przyjąć jako ostatnią, bo to panna z nieślubnym dzieckiem.

- Kim jest to nieślubne dziecko?

- To Ukraina. Takie teksty pamiętają na Ukrainie i znakomicie je rozgrywa, podsycając europejską niechęć Janukowycowi i Kuczma. Z Unii powinna wyjść jasna deklaracja: jeśli chcecie - macie prawo. Spełnijcie tylko takie a takie warunki. To pozwoliłoby Ukrainie wyjść się na niepodległość, uniezależnić się od Rosji.

- Wzycięcie pomarańczowej rewolucji?

- Musi! Jeśli przepadeć i będzie wprowadzone coś na kształt stanu wojennego, to będzie klęska UE.



## Róża i broń

Rozmowa z **Bogdanem Borusewiczem**, obserwatorem wyborów w Charkowie we wschodniej Ukrainie, wicemarszałkiem województwa pomorskiego

- W przeciwnieństwie do pierwszej tury, kiedy wyniki wyborów podano po 14 dniach, teraz ogłoszono dość szybko, po 3. Dzień wcześniej wydawało się, że Centralna Komisja Wyborcza waha się, czy ogłosić zwyciężcę Wiktora Janukowycza.

- To niestety zastrzyło sytuację i spowodowało, że opozycja pozostaje tylko kryterium uliczne.

- Wiktor Juszczenko wezwał do strajku generalnego. Sądzę pan, że mu się to uda?

- To zależy od tego, czy strajk jest przygotowany. Wydaje mi się, że nie. Opozycja nie jest zorganizowana w zakładach pracy, tylko na ulicy. Mam wrażenie, że to wezwanie jest przedwczesne.

- Jakże fałszerstwa wykryliście w Charkowie?

- W kilku komisjach złapaliśmy za rękę przy fałszowaniu wyborów. Dotyczyło to wprawdzie niewielkich grup, ale wykryliśmy wielokrotne głosowanie. Fałszowanie polegało na tym, że grupy organizowane przez rządową administrację otrzymywały za świadczenia, które umożliwiały im wielokrotne głosowanie poza miejscem zamieszkania. Najgorzej było w Zaporozu.

- W Charkowie wygrał Janukowycz?

- Tak. Ale Juszczenko poprawił dwukrotnie wynik z pierwszej tury. Ciekawe było głosowanie w jednym z wieńców. Na 1819 głosujących, Janukowycz poparło 1801 osób, Juszczenkę - 8, głosów obu było - 4. Albo kandydat bardzo się podobał więźniom (Janukowycz dwukrotnie siedział za przestępstwa kryminalne), albo nie stworzono im warunków, żeby swobodnie mogli głosować.

- Był pan też w Kijowie. Jak oni wytrzymują w namiotach przy dziesięciostopniowym mrozie?

- W tych namiotach jest młodzież, ale co mnie bardzo zaskoczyło, i ludzie w średnim wieku. Oni są z różnych miejscowości. Przyjeżdżają do Kijowa i nocują w tych namiotach. Są zdeterminowani. Boją się użycia siły. Nie śpią. Czują się.

- Może ten tłum zostać spacyfikowany przez wojsko czy milicję?

- Dopóki będzie Kuczma, użycie siły nie jest zbyt realne. Sądzę, że on nie wyda takiej decyzji. Żeby złamać ten wielki opór musiałaby być użycia siła na masową skalę. To mogłoby się skończyć wojną domową, rozpadem Ukrainy, bo nie ma Związku Radzieckiego, który by to kontrolował. Wprawdzie jest Rosja, ale to już nie to. Nie wierzę, że na Ukrainie są siły rosyjskie, bo ewentualna ich interwencja spowodowałaby rozłam w ukraińskiej armii i milicji. Obawiam się, że Janukowycz może sięgnąć po wariant siłowy. Realne są możliwości między gruzińską rewolucją róż w Tbilisi, a chińskim użyciem siły na Placu Tiananmen.

Rozmawiała Barbara Madajczyk-Krasowska

## Wolna Ukraina

Jarosław Kaczyński, lider PiS

- Uznaliśmy Wiktora Juszczenkę za prezydenta, bo w tym momencie jest to potrzebne z powodów moralnych. I to także polski interes narodowy. To, co się dzieje na Ukrainie nie jest już wewnętrzną rozgrywką. Tam jest zagrożenie rosyjskiej interwencji. Jestem w kontakcie z eurodeputowanym Michałem Kaminiem, który jest w Kijowie. On twierdzi, że wielu Ukraińców, łącznie z Julią Tymoszenko, jest przekonanych, że wojska rosyjskie są w Kijowie i jeśli dojdzie do wariantu siłowego, to tylko przy ich pomocy. Nieodwzajemnione jest użycie siły przez służby ukraińskie, bo zdecydowana większość tych sił na Ukrainie popiera Juszczenkę. Uznanie Juszczeki to nic innego jak uznanie wolnej Ukrainy.

## Histeria

Eugeniusz Kłopotek, poseł PSL

- W tej napiętej sytuacji powinniśmy być wstrzemięźliwi, bo idziemy za ostro do przodu i za chwilę może się okazać, że będziemy się rakiem wycofywać. Nie ma jeszcze ostatecznych decyzji organów konstytucyjnych Ukrainy co do ważności lub nieważności wyników wyborów. A my także za pomocą mediów popadamy w taką historyczną juszczenkomanie. Nie ulega wątpliwości, że były naruszenia ordynacji, prawa wyborczego i prawdopodobnie też fałszerstwa. Ale dzisiaj nie można twierdzić, że Juszczenko jest prezydentem i traktować go jak prezydenta. Uchwała polskiego Sejmu jest dobra, bo jest wyważona i akceptują ją wszystkie partie. Jest kompromisem. Najlepszemu rozwiązaniem byłoby powtórzenie wyborów pod międzynarodowym nadzorem.





# Matka najniższych cen!

# 299.-

rata

14"

**0%**  
ODSETEK

**10 x 299.-  
= 2990.-**

**Torba w zestawie**

**ACTINA® WebBook**  
NOTEBOOK

Intel® Celeron® 2.4 GHz, 256 pamięci konwencjonalnej RAM, twardy dysk 40 GB, napęd Combo (nagrywarka CD-RW oraz czytnik DVD), karta graficzna do 64 MB, wyjście telewizyjne S-video, FAXMODEM, karta sieciowa LAN 10/100.

# PRAWDZIWE RATY 0%

**Gdańsk, Al. Grunwaldzka 270**

**LUKAS RATY**

# Media Markt

**PLAZMA • LCD • TV • DVD • CD • PC • AGD • FOTO • TELEKOM**







Tekst

Jarosław  
Popiek

Gdy obok ich domów wybuchaly bomby - nie było źle. Gdy dzieci wychodziły na zajęcia, a w radiu pojawiała się informacja o kolejnym zamachu koło uniwersytetu - też nie było źle. Dramat rozpoczął się miesiąc temu, gdy iraccy terroryści porwali Teresę Borcz. Barbara zamknęła wtedy dom na cztery spusty. Nawet zakupy robiły jej irackie sąsiadki, doskonale rozumiejące sytuację.

- Pojawili się prawdziwy strach. Strach przed tym, że wyjdę i nie wrócę, że dzieci nie będą wiedziały co zrobić, gdzie mnie szukać, strach przed nieznanym, choć wydawało mi się, że w Iraku nie miałam już zaskoczy - Barbara mówi niechętnie, cedzi każde słowo. Zdradza tylko, że w Iraku mieszkała prawie 20 lat. Gdzie mieszkała?

- Gdzieś w Bagdadzie - kwituje pytanie.

### Bez nazwisk

Nazwiska nie poda żadna. Znają je tylko urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i niektórzy pracownicy ośrodka na Mazurach, gdzie Polki mieszkają po powrocie.

- Nie chcę nikogo narażać - mówi jedna z kobiet.

Nawet porozmawiać z nimi można tylko telefonicznie. I to w określonych wcześniejszych godzinach. Telefon przełączany jest przez centralę.

Barbara jest jedną z sześciu Polek, które po porwaniu Teresy Borcz skorzystały z pomocy polskiego rządu i wróciły do Polski. Razem z nimi przyjechały dzieci. Nawet mąż jednej z nich, Irakijczyk, którego wcześniejszy związek z Polską był bardzo krótki, zdecydował się na opuszczenie swojej ojczyzny i wyjazd w nieznaną. A było się nad czym zastanawiać.

- Przed porwaniem Teresy nie miałam najmniejszej ochoty wyjechać z Bagdadu. Jakoś przyzwyczaiłam się do takiego życia. Chciałam tam mieszkać - dodaje Jolanta, pięćdziesięcioletnia blondynka, która w Iraku spędziła prawie 30 lat.

### Spokojne życie

Żadna z kobiet nie narzeka na to, co spotkało ją w arabskim kraju. Przed wojną, tą w 1991 roku z Kuwejtem, mogły pracować, kontaktować się z sobą, korzystały z pomocy ambasad, jako Polki były hołubione.

Potem trochę zmieniła się sytuacja, bo Irak zaczął być postrzegany inaczej. My na swojej skórze nie odczuwaliśmy tego, że Irakiem rządził Saddam. Żadne represje nas nie dotykały, żyliśmy spokojnie. Po prostu normalnie - opowiada Barbara.

Inna z kobiet nie ukrywa, że najlepsze czasy dla Polek



Na lotnisku w Warszawie. Jeszcze kilka dni temu nie spodziewały się, że tak szybko wrócą do kraju. Decyzję podjęły jednak błyskawicznie.

Fot. PAP/Thomas Groll

Sześć Polek wróciło do Polski z Iraku. Po kilkudziesięciu latach

# Ucieczka ze strachu

w Iraku to czasy przed 1989 rokiem.

- Było wtedy w Iraku wielu naszych fachowców, którzy byli bardzo wysoko cenionymi pracownikami. My, kobiety pochodzące z Polski kapałyśmy się trochę w ich świetle - mówi Jolanta.

### Blizniacze historie

Dla swoich mężów ważne były zawsze. Pracowały - byli zadowoleni. Poświęcały się wychowaniu dzieci - też dobrze. Zresztą każda z ich małżeńskich historii jest podobna.

- Poznałam męża na studiach we Wrocławiu (w Krakowie, Olsztynie, Gdańsku). Był taki uroczy i inteligentny (przystojny, męski, zabawny). Decyzję o powrocie do Polski podejmowaliśmy razem. Mąż na nie nie naciskał, ale nie chciał zostać w Polsce. W Iraku czekała na niego praca i pieniądze zdecydowanie większe niż w komunistycznej i smutnej wtedy Polsce - opowiada Jolanta.

Opowieści o arabskich rodzinach, w których panienki z Europy traktowane były jak niewolnice wywołują w Polkach tylko uśmiech politowania.

- Irak to naprawdę było cywilizowane państwo. Wiele osób skorzystało z możliwości kształcenia się za granicą, nie tylko w krajach socjalistycznych, ale i w Anglii, Francji, nawet w Stanach Zjednoczonych - opowiada Barbara. - Miałam dostęp do kultury, ambasada organizowała spotkania, koncerty. Jak w normalnym kraju.

### Piętno wojny

Żadna z kobiet, która opowiada nam o Iraku nie chce mówić nic o Saddame.

- On był poza nami. Interesowała mnie wyłącznie moja rodzina - mówi Barbara.

A jednak to właśnie przez Saddama, zmieniło się życie Polek w Iraku o 180 stopni. Amerykańska inwazja była początkiem końca marzeń o spokojnym życiu.

- Gdy pierwsze bomby spadły na Bagdad strasznie się bałam, choć wierzyłam, że nic złego nam się nie stanie - wspomina Jolanta.

Jak na warunki wojenne miasto żyło normalnie.

- To wyglądało tak: naloż, wybuchy rakiet i bomb pułstosy ulice. Ludzie chowali się gdzie popadło, zamykali okna, ulice wymierały. Kil-

ka minut później, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pojawiały się na powrót stragany, otwierały się kawiarnie, a na ulice wylegał tłum. Przecież ludzie musieli coś jeść, robić zakupy, zarabiać pieniądze - opowiada Barbara.

Wojna odcisnęła swoje piętno również na Polkach. Skończyły się spotkania w polskim gronie, wzajemne telefony z ploteczkami, koncerty i zabawy dla dzieci.

- Głównie wynikało to z tego, że po prostu amerykańskie bomby zniszczyły centralne telefoniczne, linie komunikacyjne, elektrownie. Mieszkaliśmy w różnych, oddalonych od siebie miejscach, więc kontakt był coraz słabszy, a w końcu zanikł całkowicie - mówi Barbara.

Na szczęście kontakt z Polkami utrzymywali pracownicy polskiej ambasady w Bagdadzie. I to dzięki nim zakończyła się iracka część życia sześciu Polek.

### Wieżenie w domu

W środę, 27 października, serwisy światowe zakomunikowały wiadomość o tym, że iraccy ekstremiści porwali kobietę, najprawdopodobniej Polkę.

- Nie chciałam w to wierzyć, ale jak ujrzałam na ekranie telewizyjnym panią Teresę, ugięły się pod mną nogi. Nigdy nie przypuszczałabym, że coś takiego może spotkać którąś z nas - wspomina Jolanta. - Znałam ją, często spotykałyśmy się w naszej ambasadzie. Zaczęły się bardzo trudne dni.

- Mąż zabronił mi wychodzić. Bał się, że nawet przed domem mógł czekać samochód, do którego ktoś by mnie wciągnął i wywiózł - opowiada Barbara. - Czułam też presję znajomych, sąsiadów, którzy się o mnie martwili.

Dlatego też pracownik polskiej ambasady, który pojawił się przed drzwiami jej domu, był zbawieniem.

- Choć nigdy nie myślałam o wyjeździe, podjęłam decyzję błyskawicznie. Szczególnie że poparł mnie mąż i dzieci. Syn bez zastanowienia powiedział, że wyjedzie ze mną, choć właśnie zaczął studia na bagdadzkim uniwersytecie - mówi Jolanta.

Rząd obiecał opiekę. Bardzo szybko zorganizowano przylot do Polski. Zabrały ze sobą, co chciały. W kraju cze-

kały na nie telewizyjne kamery i niepewność.

- Na razie mieszkamy w ośrodku wypoczynkowym. Mamy świetne warunki, znakomite jedzenie. Chcę jednak jak najszybciej zacząć normalne życie. Znaleźć pracę, załatwić studia dzieciom. Rozpocząć kolejny etap - planuje Barbara.

### Czekanie na wybory

Teresa Borcz została już uwolniona. Jak? Nie wiadomo, czy kiedykolwiek się tego dowiemy. Czy wyrwali ją z rąk terrorystów żołnierze, czy zapłacono okup?

- To nie jest ważne. Ważne jest to, że żyje i jest bezpieczna. Tak jak my i nasze dzieci. Będzie dobrze. Przecież gorzej już być nie może - kończy Jolanta.

A jednak strach pozostał. - W Bagdadzie został mój mąż. On tam pracuje i nie zamierza na razie wyjechać. Liczymy na to, że po wyborach w styczniu sytuacja w Iraku się uspokoi - mówi Barbara.

Czy ona też ma ochotę wrócić jeszcze raz do Bagdadu?

- Nie wiem. Chyba już nie...



Bartosz zwycięzca - najlepszy student w Polsce

# Rozważny i romantyczny



magluje  
**Ryszarda  
Wojciechowska**

**N**ie chce tylko tykać wiedzę. Żał mu na to czasu. Chce w życiu spróbować wszystkiego. No... prawie wszystkiego - poprawia się z uśmiechem. I zaraz dodaje - to jeszcze taka młodość, że aż się aż...

Nie mam wątpliwości. Siedzi przede mną człowiek sukcesu. Młody, zdolny, rozważny. I romantyczny, chwilami, jak sam przyznaje. Z perspektywami o jakich wielu jego rówieśników marzy.

Kluczyki do peugeota 307 wręczał mu niedawno w Belwederze sam prezydent Aleksander Kwaśniewski. Statuetkę też.

O tym, że został najlepszym studentem w Polsce, jego mama dowiedziała się z... radia. W domu nie powiedział wcześniej. Bo po co? Skoro sam chyba w to zwycięstwo nie do końca wierzył?

Bartosz Karaszewski, który 30 września tego roku, został w konkursie Primus inter pares najlepszym studentem Polski, skończył Akademię Medyczną w Gdańsku. Wydział Lekarski. Na AMG też pracuje.

Ale w dalszym ciągu studiuje. Ma indywidualny tok studiów na Uniwersytecie Warmińsko - Mazurskim w Olsztynie. Jako kierunek wybrał sobie integrację europejską i współpracę transgraniczną.

## Halo... tu Edynburg

Nielatwo się z nim spotkać. Kiedy dzwoni, przeprasza, ale właśnie przebywa za granicą.

- Na stypendium w Edynburgu, jako asystent gdańskiej Akademii Medycznej - tłumaczy.

Wpada jednak od czasu do czasu na weekend do Gdańska. Więc spotkanie jest w gruncie rzeczy możliwe.

Można przy nim popaść w kompleksy. Mówi biegle po angielsku i włosku. We Włoszech przez jakiś czas studiował medycynę i po włosku zdawał egzaminy.

V dodatku te drugie studia w Olsztynie. Po co mu?

- Nie chcę się zamykać tylko w świecie medycznym.

Uczę się więc, jak pozyskiwać, także dla medycyny, fundusze od Unii Europejskiej. Walczę w przyszłości o granty, wypieć różne podania, przedierać się przez prawo europejskie - wyjaśnia.

Twierdzi, że nie ma fobii uczenia się.

Nie o to chodzi, żeby mieć wiedzę. Tylko żeby umieć ją wykorzystywać. A jego interesuje

Bo żeby się nauczyć jakiegoś materiału, układam go sobie w pewną historyjkę. Wtedy lepiej rozumiem. I zapamiętuję raz, a dobrze na całe życie.

W liceum miał dwie miłości. Jedną to sport, a drugą - chemia. Wiele lat pracował na to, żeby zdobyć na mistrzostwach Polski juniorów brąz w wioślarstwie. Śnił o medalu



Najlepszy z najlepszych w Belwederze.

Fot. archiwum/vep, Grzegorz Mehring

- Brzmi to mało romantycznie, ale tak jest - tłumaczy. Fascynuje go ludzki mózg. Jego metabolizm. I tym, ma nadzieję, zajmować się w Akademii Medycznej przez następne lata.

## Kilka srok za ogon

Był sport, medycyna, a jeszcze po drodze teatr. Zapisal się do Studium Animatorów Kul-

chodziła, przyniesie kiedyś tytuł i samochód w nagrodę.

Samo zwycięstwo w konkursie Primus inter pares było tylko - jak mówi - potwierdzeniem, że w życiu dokonał dobrego wyboru.

Przez ostatni rok żyje na walizkach. Od stypendium do stypendium.

Był najpierw we Włoszech. Na początku tego roku pracho-

To życie na walizkach nie którym może się wydać atrakcyjne. A on bez kokietery mowi, że marzy o tym, żeby wrócić do domu. Żeby posiedzieć trochę dłużej z rodzicami, z przyjaciółmi, dziewczyną.

- Stypendium zagraniczne jest fajne. Ale nie na długo. Nie tylko z powodu tęsknoty. Dlaczego?

- Bo jak się tam jest nowym i obcym, to się realizuje cudze koncepcje. A u siebie może realizować własne. Zachwyca go tamtejszy sprzęt w medycynie. Zwłaszcza techniki obrazowania mózgu robią wrażenie.

Ale nie kusi go, żeby tam zostać na stałe.

## Pieniądze to nie wszystko

- powtarza stary slogan. A jemu czego w życiu potrzeba?

- Niczego - mówi. Ma małe mieszkanie w Gdańsku, które kupili mu rodzice. Samochód dobry też jest.

- Prywatnie nie jestem jakoś szczególnie skomplikowany - odpowiada z nutką usprawiedliwienia. - Lubię rodzinę i to wszystko.

Podczas rozmowy dokuczam mu trochę, że jest taki bardzo „spizowany”.

- Skąd - odpowiada. - Zdarza mi się często marnować dzień. Leżeć do góry brzuchem. Ale ja siebie za to nie próbuję potem karać. Po co?

Zasami trzeba się odspręglić - tłumaczy.

Odspręglić, zresztą, często się w naszej rozmowie pojawia. On najwyraźniej lubi to słowo.

Czy wie już, czego chce w życiu?

- Na krótką metę tak - odpowiada. - Ale nie potrafię powiedzieć, co będę robić za dziesięć lat. Te najbliższe lata są dla mnie czytelne. To specjalizacja w Akademii Medycznej i praca naukowa.

Wielkich wymagań nie ma. Ale jeżeli w ciągu dziesięciu lat nic mu nie wyjdzie z badań naukowych, to trzeba będzie to rzucić. I wtedy może te olsztyńskie studia się przydadzą? A może wróci do teatru?

W każdym razie ma kilka wyjść awaryjnych. Z tym lepiej się żyje.



Bartosz Karaszewski. Chemię czytał jak kryminały, do poduszki.

Fot. Grzegorz Mehring

wiele rzeczy - sport, teatr, ekonomia.

Łatwo wpada z jednej fascynacji w drugą. Przyznaje, że nowe zainteresowanie jest dla niego jak alergia. Pojawia się o jakis czas. Ale trzyma wtedy długo.

## Prymus to nie ja

- Nie urodziłem się prymusem - powtarza kilkakrotnie Bartosz, widząc, że nie dowierza.

- Powiem pani więcej, nie mam nawet bardzo dobrej pamięci. Ale wbrew pozorom, ta gorsza pamięć jest atutem.

i go sobie wyśnił. A właściwie wypracował. Poświęcił się wtedy przez jakiś czas sportowi bez reszty.

A jak można kochać chemię?

- Można - odpowiada. - Jeżdżąc na obozy wioślarskie zabierał ze sobą, do poduszki, podręczniki do nauki chemii.

- Wciągało bardziej niż kryminały - żartuje. Co go w chemii pociąga? To, że chemia prawie wszystkim rządzi. Chciał poznać procesy, które kierują życiem. A to właśnie procesy chemiczne.

tury w Gdańsku na kierunek edukacja teatralna.

- Czy chciał być aktorem?

- W żadnym razie - odpowiada. Myślał raczej o reżyserii teatralnej. Ale chyba nigdy tak na poważnie. To była raczej zabawa. Pasja. Bo jego główna ścieżka w życiu to jednak medycyna.

Czy lubi być najlepszy?

- Proszę pani, nie ścigam się - odpowiada. - Na ściganie się szkoda w życiu czasu. Kiedy byłem w liceum i potem na medycynie, nigdy nie myślałem, że ta średnia powyżej pięć, która mi dość łatwo przy-

wał naukowo w Paryżu, ostatnio przebywa w Edynburgu w Anglii.

- Właściwie w Szkocji - poprawia mnie. Poznał już na tyle Szkotów, iż wie, że nazwanie tam czegoś szkockiego angielskim jest bardzo źle widziane.

Z największym rozzerwaniem wspomina Paryż. Zwłaszcza Luwr. Bo jeszcze nie wspominał o innej pasji - starożytnym Egipcie. Czyta wszystko, co mu na ten temat w ręce wpadnie. Kiedy był więc w Paryżu, wpadł bardzo często do tej egipskiej części Luwru.



# DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

## Wkład kominkowy 14 kW

- ciągły ogień
- wbudowany szyber
- wysokość 530/695 mm
- szerokość 700 mm
- głębokość 410 mm
- system samoczyszczącej szybę



# 1498-

Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI



# castorama

### Budujesz Remontujesz Urządzasz

**ZAPRASZAMY:** Pon.-Sob. 7.00 - 21.00; Niedz. 9.00 - 20.00

GDĄSK OSOWA, przy obwodnicy, tel.: 52 22 100, fax: 52 22 200

GDĄSK OLİWA, Al. Grunwaldzka 262, tel.: 51 14 100, fax: 51 14 200

RUMIA, ul. Grunwaldzka 5, tel.: 67 97 100, fax: 67 97 200

[www.castorama.com.pl](http://www.castorama.com.pl)



# Wygodnych Świąt



\*oferta ważna do wyczerpania stanów magazynowych

**FRESCH.**  
narożnik skórzany,  
rozkładany, z poj. na pościel,  
dostępny w różnych kolorach

## 2999.\*-

## ...życzą TOP MEBLE

www.top-meble.com.pl



to moje meble



**Gdańsk**  
Al. Grunwaldzka 211  
tel. 058/341 00 72  
fax 058/341 00 73

Godziny otwarcia:  
pon. - pt. 10.00 - 20.00  
sobota 10.00 - 18.00  
niedziela 10.00 - 16.00



**Łębork**  
ul. Krzywoustego 4A  
tel./fax 059/863 11 03

Godziny otwarcia:  
pon. - pt. 10.00 - 18.00  
sobota 10.00 - 14.00



**Słupsk**  
ul. Szczecińska 108  
tel. 059/843 45 79  
fax 059/843 68 33

Godziny otwarcia:  
pon. - pt. 10.00 - 19.00  
sobota 10.00 - 15.00



Janusz Józefowicz: - Podbić Amerykę? To nie jest moja ambicja

# Dusza słowiańska

Ze znanym choreografem rozmawia Katarzyna Borowska

- Już kilka lat temu krytycy pisali, że stworzył pan najlepszy teatr muzyczny w Polsce. Co jeszcze może pan osiągnąć w naszym kraju?

- Co można więcej? Moim marzeniem jest stworzenie w Polsce oryginalnych spektakli musicalowych, które byłyby interesujące nie tylko dla pol-

skiego widza. Jeździ się na West End oglądać musicale, jeździ się też na Broadway, mam nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy ludzie po to samo będą przyjeżdżać do Warszawy.

- Kiedyś marzył pan o stworzeniu polskiego kina muzycznego. Coś się zmieniło?

- Nie. To jest jak najbardziej aktualne.

- Jaki film powstanie jako pierwszy?

- Oczywiście ekranizacja „Metra”. To jest już przesądzone.

- Ten spektakl został bardzo dobrze przyjęty w Moskwie, współpracuje pan

z tamtejszymi artystami. Pojawiają się plotki, że chce się pan przeprowadzić do Rosji...

- Przenieść się? Nie, nie mam zamiaru. Natomiast prawdą jest, że otrzymuję z tego kraju wiele ciekawych propozycji. Oprócz „Metra” zrobiłem w Moskwie „Czarownicę z Eastweek”. Teraz przymie-



Fot. Paweł Arczewski/APP

R E K L A M A

## DLA FIRM



Nokia 6600  
99 zł  
(120,76 zł z VAT)

Wbudowany  
aparat cyfrowy



Nokia 6610i  
1 zł  
(1,22 zł z VAT)

Wbudowany  
aparat cyfrowy

Powiaty oraz telefonów obsługujących dla planu  
tarifowego Nowa Idea dla Firm 400. Telefon  
tę obsługują w obsłudze od stacji maszynowych.

## Teraz do 68% taniej tylko dla Firm!

Najlepsza oferta dla nowych i obecnych Klientów biznesowych w sieci Idea:

- do 800 bezpłatnych minut co miesiąc,
- niski abonament już od 8 zł (9,76 zł z VAT),
- bezpłatne naliczanie sekundowe od pierwszej sekundy,
- plan tariffowy Nowy Mix dla Firm z połączeniami do sieci stacjonarnych i w sieci Idea za 0,25 zł (0,31 zł z VAT).

Wybierz najlepszą ofertę dla Firm w sieci Idea!

Oferta dostępna jest we wszystkich punktach sieci Idea i Telepointach. Szczegóły oferty w regulaminie promocji. Informacje Handlowa dla Firm 1325.  
dla obecnych abonentów bezpłatnie lub 0801 100 501 - koszt połączenia - i jednokrotną transakcją w systemie TPSA [www.idea.pl](http://www.idea.pl)



Łączy Cię z ludźmi

## Tyle miłości

Szlagiery przedwojennego kina będziemy mogli zobaczyć w niedzielę, w Teatrze Muzycznym w Gdyni (17 i 19.30). Warszawskie Studio Buffo przyjeżdża do Gdyni ze spektaklem „Tyle miłości”, według scenariusza, z choreografią i w reżyserii Janusza Józefowicza. Na swojej stronie internetowej zespół tak kusi widzów: „Zapraszamy Państwa na spektakl, w którym nie ma gwałtu, przemocy i morderstw i dedykujemy go tym, którzy kochali, kochają lub będą kochać”.

razem się do kolejnego projektu w Petersburgu. Otrzymałem też najwyższe wyróżnienie teatralne, czyli Złotą Maskę dla reżysera zagranicznego. Rzeczywiście mam tam dobrą pozycję.

- Na czym polega rosyjski fenomen Józefowicza?

- Na profesjonalizmie. Rosjanie bardzo szanują ludzi, którzy umieją więcej, niż oni sami. Cała ekipa, z którą pojechałem była dla nich właśnie takim wzorem profesjonalizmu. Do tej pory nikt w tamtejszym teatrze w taki sposób nie pracował.

- A może chodzi po prostu o słowiańską duszę, która przebiją przez pańskie adaptacje nawet typowo amerykańskich musicali?

- Być może. Rzeczywiście, z Rosjanami pracuję mi się o wiele lepiej niż na przykład z Niemcami, którzy mają zupełnie inną mentalność.

- W Rosji jest pan idolem, jednak wciąż kuszą pana Stany Zjednoczone. Jutro (18.11 dop. red.) kolejny raz jedzie pan zdobywać Amerykę.

- Bez przesady... Pokażemy w Chicago spektakl „Tyle miłości”. Zaraz po powrocie, jeszcze w listopadzie zagramy go między innymi w Gdyni. Do Chicago jedziemy na zaproszenie amerykańskiej Polonii. W ubiegłym roku byliśmy tam z przedstawieniem „Ukochany kraj”. Zostaliśmy ciepło przyjęci, no i ten występ zapoczątkował kolejnymi zaproszeniami.

- „Metro” nie zostało owacyjnie przyjęte w Nowym Jorku. Będzie kolejny szturm na Broadway?

- Szturm na Broadway... Nie wiem, być może to koło historii kiedyś się zamknie. Nie jest to jednak moja ambicja. Bardziej realny jest West

End. Na ostatnim spektaklu „Romea i Juli” był angielski producent. Jest zainteresowany tą sztuką. Niewykluczone, że wkrótce zagramy ją w Londynie.

- Czemu więc nowe, wypieczone dziecko – „Romeo i Juli” nie jedzie do Chicago?

- To zbyt drogie przedsięwzięcie. Przewiezienie choćby ogromnej dekoracji spektaklu to zbyt duże koszty.

- Podobno w Buffo pracuje się jak w kieracie. Nie dostaje się wynagrodzenia za próby, nie ma żadnej taryfy ulgowej.

- Nie jesteśmy państwowym teatrem. Nie mogę sobie pozwolić na taki komfort, jakim jest płacenie za próby. Artyści inwestują w pewne wspólne przedsięwzięcie. Dzielimy się tym, co zarobimy.

- Zatrudnia pan często debiutantów. Dając szansę młodym ludziom ma pan poczucie misji?

- Rzeczywiście, każdy spektakl przynosi nowe twarze. I to dobrze. Ludzie z „Metra” wyznaczają obecnie kanon spektaklu muzycznego w Polsce. Będę dalej realizował nowe pomysły i dawał kolejnym młodym szansę zaistnienia.

- W Moskwie, tak jak i w Polsce osoby, które zagrały w „Me-trze”, są w tej chwili gwiazdami. Oglądałem telewizję rosyjską - co druga twarz znajoma właśnie z „Metra”.

- Powiedział pan kiedyś, że musical jest barometrem sytuacji ekonomicznej w kraju, bo jest adresowany do klasy średniej i jeśli jej przedstawiciele mogą pozwolić sobie na luksus kupna biletu, to jest dobrze. Jak jest teraz? Wychodzimy z recesji?

- Mieliśmy sporo spektakli „Romea i Juli”. Mniej więcej od roku jest lepiej. Bilety się sprzedają. Będzie dobrze.





Urodzinowy pokaz mody. Sfinks w trójmiejskim slangu nazywany jest „Swinia”. Łeb nierozumie tańczący spaceruje legenda klubu Leon Dziemaskiewicz.

Kulturalna orgia, czyli trzynasta rocznica klubu Sfinks

# Jubileusz jak przetoczenie

P R O M O C J A

**w czwartek**  
**dodatek**  
**10.10.10**  
**ZDROWIA** • MODA • URODA  
a w nim:  
**Super okazja!**  
Kupon na szczepienie przeciw grypie  
wraz z badaniem lekarskim  
za jedyne 16 złotych  
• Implanty jak własne zęby • Jak bezpiecznie  
przyjmować leki • Ślubne odcienie bieleń  
**w każdy czwartek**  
**z Dziennikiem**

**W** minionym tygodniu w noc z soboty na niedzielę parę setek mieszkańców Trójmiasta zapomniało o paskudnej pogodzie. W charakterystycznym, kołorowym budynku tuż przy plaży w Sopocie świętowano trzynastą rocznicę założenia klubu Sfinks. Klub od lat jest zaliczany do najmodniejszych „imprezowni” w kraju i teraz zaprosił swoich przyjaciół i byłowców na urodziny.

- Ostatni rok był dla nas trudny i nierówny - mówi współwłaściciel Sfinksa Robert Florczak. - Takie trudne lata zdarzały się już wcześniej. To jak z porami roku. Postanowiliśmy ten okres zamknąć świętem. Jest to wypędzanie złych duchów przez ludzi mało wierzących w gusła. Wierzymy w sztukę i zabawę.

## Nie ojciec, ale akuszer

To, że wierzą w jedno i drugie, było widoczne podczas urodzinowego party. Tej rocznicy nie zignorował niemal nikt z wiernych przyjaciół Sfinksa. Przyszły nawet postaci z pierwszych stron gazet.

- Bez Jana Kozłowskiego Sfinks by nie powstał - twierdzi Florczak. - Miał potężny udział w przyznaniu Fundacji Sfinks budynku przy plaży i wiernie nam towarzyszy przez wszystkie te lata.

Rzeczywiście w tłumie gości urodzinowych dało się widzieć siwą głowę obecnego marszałka województwa pomorskiego.

- Gdybym nazwał się ojcem Sfinksa, byłoby to lekka przesada - mówi Jan Kozłowski. - Ale mogę się nazywać akuszerem. Takie słowo chyba istnieje?

W każdym razie w 1991 r. byłym przewodniczącym komisji polityki gospodarczej Rady Miasta Sopotu i zapaliłem

się do pomysłu przyznania budynku fundacji. Prezydent Lech Dłochowski miał spore wątpliwości, ale udało mi się go przekonać. Rok później sam stałem się prezydentem Sopotu i dalej opiekowałem się tym klubem.

Sfinks w nazwie klubu jest nie tylko nośnym, powszechnie znanym symbolem. Nazwa jest skrótem słów Sopotkie Forum Integracji Nauki Kultury i Sztuki. Wśród założycieli fundacji oprócz Florczaka znaleźli się plastycy Alicja Gruca i Jacek Stanisławski, anglista i pisarz prof. Jerzy Limon, lekarz - prof. Marek Grzybiak. Wiele o misji klubu mówi krótka notka drukowana na kartach członkowskich.

„Od 1991 roku Sfinks jest miejscem spotkań artystów, intelektualistów, polityków, naukowców i tych, którzy poszukują swojego miejsca w życiu. Sfinks jest spadkobiercą najlepszych sopockich tradycji

klubowych. Jesteśmy przekonani, że wśród nas są tacy, którzy osiągną sukces nie tylko przy barze”.

- Taka oferta w Sopocie musi - podkreśla Jan Kozłowski. - Sopot zawsze chce być oczko wyżej od tego, co ma spotkać w innych miastach. Spotkać bez Sfinksa jest jak jechać bez swingu. Traci smak, traci rytym

## Przyjemniej niż w prosektorium

Ktoś, kto myśli, że w Sfinksie odbywają się głównie intelektualne debaty, jest w głębokim błędzie. Dość dobitnie potwierdził o tym prof. Marek Grzybiak w swoim żartobliwym wykładzie na sobotniej feście.

- Polecalem i polecam swoim studentom i studentkom Sfinksa jako miejsce, w którym można gruntownie i dosłownie poznać anatomię człowieka. W dodatku jest to w

**próbną maturę z biologii**

**we wtorek**  
**w Dzienniku**

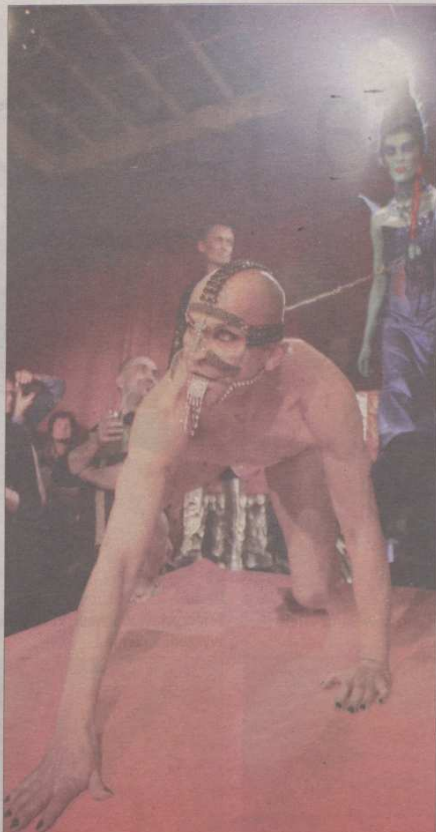
**korki we wtorek**  
**z GWO**

**GDANSKIE WYDAWNICTWO**  
**OSWIATOWE**





... jest więc jak najbardziej na miejscu w scenografii. Na Zdjęcia Grzegorz Mehring



## Fiut a sprawa polska, czyli skandale Sfinksa

- Bal na Gruzach z pokazem „Idoli Perversji” - pierwszy przesycony perversyjną erotyką pokaz mody
- Bal Piratów w czasie wielkich międzynarodowych regat żeglarskich w Sopocie - dziura w suficie i śledzie wędzone na ciepłym dymie
- pierwsza w Polsce duża impreza na Halloween - 1991 r. (w tłumie pojawiał się mężczyzna w czerwonym płaszczu z napisem: Jestem Widemem komunizmu).
- Koniec Karnawału - Powrót Świętej Inkwizycji - impreza świętująca wejście ZChN do rządu w 1992 r.
- Bal dla filmowców podczas XVII Festiwalu Filmowego w Gdyni - „Siedemnaste mgnienie Sfinksa” z prawdziwymi świnią w koju przy barze
- „Sól ziemi czarnej z odrobiną jodu” - integracyjny bal śląsko-pomorski z prawdziwą orkiestrą górniczą
- Konferencja naukowa „Fiut a sprawa polska” zainspirowana sprawą Doroty Nieznalskiej w 2002 r.

Ciekawe, czy marszałek ma na myśli gwiazdy skali Adriana Sherwooda czy Freestylerów. W promowaniu ambitnej, nowej muzyki Sfinks był zawsze mocny.

## Frak i pępek

Trzyście lat to szmat czasu. Odeszły już dwie postaci ważne dla Sfinksa: publicystka Ewa Moskalówna oraz perkusista Jacek Olter, który kilka razy zagrał w tych murach z zespołami Miłość i Kury. Tak jest jednak normalna kolej ludzkich spraw, ci ludzie żyją dalej w klubowej legendzie.

W Sfinksie rozpoczęło się kilka spektakularnych karier. Pierwszą wystawę miał tam Dominik Lejman, jeden z najbardziej cenionych polskich malarzy ostatnich kilku lat, tu powstawały zespoły Chłopot Mózgu i Ikenga Drummers. Liderem Ikengi jest Larry OK

Ugwu, obecny dyrektor Nadbałtyckiego Centrum Kultury. - Larry'ego dostrzegłem właśnie w Sfinksie - mówi Jan Kozłowski. - Jego artystyczna aktywność i energia wpłynęły na jego nominację na to stanowisko.

Sfinks nie jest klubem jednym z wielu, powstał w chyba najbardziej snobistycznym miejscu w Polsce i umiejętnie balansuje pomiędzy undergroundem i mieszczańskim stylem. Równie dobrze czuje się w nim frak i pępek przebiły koleczkiem. Właśnie to jest istotą fenomenu tego miejsca.

- Czuję się po tym jubileuszu jak po przetoczeniu krwi - wyznaje Robert Florczak. - Wszyscy ludzie, którzy nas odwiedzili, dali mi nową energię i zapal, mam chęć na następne realizacje.

Tomasz Rozwadowski

# zenie krwi

przejmniejsze od zajęć w proektorium. Pewne pojęcie o naukowych walorach klubu dają już publikowane przez nas zdjęcia z pokazów mody. Reszta zajęć pozostaje prywatną tajemnicą, ale wiadomo, że w Sfinksie zaczęła się niejedna piękna historia.

- Z tą anatomią to prawda - śmieje się Robert Florczak. - Mam wśród nas osoby tak odważne jak Leon Dziemaskiewicz czy Bożenka Elterman.

Pokazy mody są znakiem firmowym klubu od samego początku. Już w 1991 r., jeszcze na ruinach obecnego klubu,

odbył się Bal na Gruzach, którego największą atrakcją był pokaz „Idoli Perversji” wymyślony i wyreżyserowany przez Leona Dziemaskiewicza, wówczas jednego z głównych aktorów Teatru Ekspresji Wojciecha Misiuro. Tegoroczny pokaz również był dziełem Leona, a zobaczyliśmy najlepsze

kreacje z ostatnich lat i kilka nowych. Didżejem był Maciej Bednarek, również weteran pierwszych dni klubu.

- Lubię ofertę Sfinksa - mówi marszałek. - Staram się tam być na największych imprezach. Oczywiście, jak puszczają techno, to się trochę męczę...

R E K L A M A

**Bi Star**

– wyroby hutnicze krajowe i z rynków wschodnich  
– blachy i profile aluminiowe

Magazyn: Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177  
Tel./fax 058 769 17 10, 502 154 136

Siedziba firmy:  
PW „Bistar”  
15-617 Białystok  
Ul. Nowosielska 2a  
Tel. 085 664 33 20 – 35  
www.bistar.com.pl

Urząd Miasta w Redzie zatrudni pracownika na stanowisku **informatyka**

Wymagane warunki - wykształcenie min. średnie,  
- ukończony stosunek do służby wojskowej,  
- doświadczenie i umiejętności w administrowaniu serwerami Windows 2000 i SQL,  
- dobra znajomość środowiska NET Ware,  
- znajomość zagadnień związanych z budową serwisów internetowych.

Otarty powinny zawierać: - kwestionariusz osobowy,  
- informację o przebiegu dotychczasowego zatrudnienia,  
- odpisy (kserokopie) dyplomów i innych dokumentów potwierdzających kwalifikacje.

Otarty należy składać w Urzędzie Miasta w Redzie, ul. Pucka 9, pok. 26 do dnia 9 grudnia 2004 r. do godz. 15.00. Informacja pod nr. telefonu (058) 678-32-11 wew. 316.

XXXXIV BAŁTYCKIE SPOTKANIA I TARGI  
Od Wahadełka do Gwiazd

**Monika Dymecka**  
zaprasza  
**26-27-28 listopada**  
do Gdańska - Hall „Olivia”  
Bilety w cenie 7 zł i 5 zł

Inf.: Monika Dymecka 0601-615-549, 341-75-40

**BOD** PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR - PLAY 2003

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO - 9001

NAJLEPSZE OKNA W TWOIM MIEŚCIE  
**PROFIL 6-clo KOMOROWY**

**TAK DOBRYCH OKIEN W TAK NISKIEJ CENIE JESZCZE NIE BYŁO**

Rumia, ul. Młyńska 8 tel. 679 42 42  
Gdynia, ul. Morska 129 tel. 663 75 73  
Tczew, ul. Gdańska 43 tel. 632 02 41



# Język lata jak łopata

**Z** politykami jest trochę tak, jak z dziećmi. Często wyzywają się i obrażają publicznie. Tyle, że kaliber słów obraźliwych jest dużo cięższy niż tych używanych na podwórku.

Publicznie panowie politycy wyzywają się od przestępców, nazistów, w najlepszym razie... Goebbelsów. Czasami padnie też jakieś zero.

Część tych słownych pyskówek trafia do sądu. Związczą ostatnio procesy o ochronę dóbr osobistych i zniesławienie robią u nas zawrotną karierę. Lawinowo rośnie liczba pozwów. Bo to i reklama medialna za darmo. I można się czasami przypominieć... narodowi.

A taka sprawa w obronie politycznej czci i honoru ciągnie się latami. I nie byłoby w tym może nic nagannego, gdyby nie to, że za to wszystko płaci... podatnik.

## Ubożuchny Lepper

Andrzej Lepper, szef Samoobrony - „zawsze elegancki w słowach” - ostatnio poczuł się urażony wypowiedzią innego polityka Jana Marii Rokity z Platformy Obywatelskiej. Lepper, jak na dżentelmena przystało, złożył pozew w sądzie, domagając się przeprosin i 100 tysięcy złotych na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Ale to nie koniec żądań. Miał też specjalne życzenia do sądu o... zwolnienie go z opłat od pozwu. Chodziło o 7 tysięcy złotych, które powinien wpłacić. Polityk Samoobrony stwierdził, że go na taki wydatek nie stać. Że to przekracza jego możliwości finansowe.

Sąd się specjalnie nie wzruszył. Za to zobowiązał Leppera do ujawnienia majątku.

A za co obraził się Lepper na Rokitę? Uboży go słowa lidera PO wypowiedziane w debacie radiowej (marzec tego roku). Usłyszał, że jest „przestępcą, wyłudza pieniądze, jest człowiekiem nieuczciwym, szkolonym w Rosji, Niemczech do działań na szkodę Polski”.

Sprawa wygląda na rozwojową.

## Dwanaście lat z Goebbelsem

Prawicowy polityk o nazwisku Ryszard Bender już dawno odszedłby w zapomnienie, gdyby nie... proces z Jerzym Urbanem. Kilnastkie lat temu w jednym z programów telewizyjnych, Bender nazwał Urbana „Goebbelsem stanu wojennego”.

Urban, który się wydaje człowiekiem gruboskórnym (sam miał kilka procesów sądowych), tym razem „pęktł” i postanowił szukać obrony czci i honoru przed sądem.

Ten serial z Goebbelsem w tle toczy się już od dwunastu lat.

W tym czasie sądy różnych instancji wydały już kilka wyroków w tej sprawie. Jednak wszystkie były uchylane. Ostatnio Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, że jednak Bender nie musi przeproszać Urbana za Goebbelsa. Ponieważ to, co łączyło obie te postaci, to funkcja, jaką sprawowali, każdy w swoim okresie historycznym. Sąd stwierdził też, że to, co powiedział Bender było negatywne. Ale nie przekroczyło granic bezprawności.

## Bracia Kaczyńscy na wokandzie

Bracia Kaczyńscy też zostali pozwani do sądu. Każdy z osobą i w innej sprawie.

Lech - prezydent Warszawy - został pozwany przez byłego prezydenta RP Lecha Wałęsę i jego byłego szefa kancelarii Mieczysława Wachowskiego.

Za to, że w wywiadzie radiowym powiedział o byłym prezydencie, iż ten dopuszczał się przestępstw. A Mieczysława Wachowskiego nazwał wielokrotnym przestępcą.

Obaj obrażeni odpowiedzieli pozwem o naruszenie dóbr osobistych.

Kaczyński przegrał proces cywilny, bo sąd stwierdził, iż żaden z pomówionych nie był ska-



Lech Kaczyński: - Wachowski to wielokrotny przestępca.



Ryszard Bender nie musi przeproszać.



Jan Maria Rokita mówi, co myśli.



Mieczysław Wachowski na chwilę wyszedł z cienia.



Jerzy Urban urażony porównaniem do Goebbelsa.



Andrzej Lepper: - Żądam przeprosin!

Przed rokiem lider PiS powtarzał w mediach tezę, że „SLD jest organizacją przestępczą”. Dziwnym trafem, nikt z tak zwanej esel-dowskiej góry nie poczuł się obrażony. A na przestępcę zareagował człowiek z dotu - działacz Sojuszu z okolic Mińska Mazowieckiego. I to on wniósł pozew Stanisława Szepietowskiego - działacza władz lokalnych SLD, słowa te uraziły do żywego. Bo jak twierdzi, przestępcą nie jest. Domaga się od Jarosława Kaczyńskiego przeprosin i 10 tysięcy złotych na cele społeczne.

Pozwany lider PiS, na pierwszą rozprawę się nie stawiał. W mediach potem tłumaczył, że mówiąc o przestępczej organizacji, nie miał na myśli wszystkich działaczy SLD.

Na szybki wyrok w tej sprawie nie ma co liczyć.

## W sprawie bagna

Po paru latach, na finiszu, jest proces o tak zwane bagno w jednostkach specjalnych GROM.

Przed kilkunastoma dniami Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekł, że Janusz Pałubicki, Jerzy Buzek i Leszek Miller nie muszą przeproszać generała Sławomira Petelickiego, twórcy jednostki GROM za... niezgodną z prawdą ocenę tej jednostki w 1999 roku. Wówczas to Pałubicki, odwołując Petelickiego, nazwał sytuację w GROM „bagnem”.

Petelicki pozwał więc Pałubickiego i ówczesnego premiera Buzka. A potem do tej palety pozwanych dołączył też kolejny premier - Miller. Bo, jak twierdził Petelicki, spodziewał się po nowym premierze, że go oczyści z zarzutów.

Wyrok sądu nakazywał Pałubickiemu przeprosić generała za słowa „nieuprawnione i krzywdzące”. Buzek zaś miał wyrazić ubolewanie za słowa swego podwładnego oraz też przeprosić za to, że „uniemożliwił wykazanie ich nieprawdziwości”, nie ujawniając oczyszczającego GROM raportu kontroli.

Jednak apelacja, jaką złożyli pełnomocnicy Pałubickiego i Buzka okazała się skuteczną. Nie muszą przeproszać generała.

## NSDAP się wyrwało

Gdańsk! Prezydent Paweł Adamowicz też miał kłopoty z powodu tego, co mu się przed paroma laty wyrwało. Powiedzeniem, które go doprowadziło przed sąd, było porównanie gdańskich radnych SLD do NSDAP. Radni zażądali przeprosin i 10 tysięcy złotych na cele charytatywne.

Prezydent przed sądem tłumaczył się, że... mu się wyrwało. I zawarł ugodę z radnymi, przepraszając ich publicznie, m.in. na sesji Rady Miasta Gdańska.

Na ugodzie pozasądowej zakończył się też inny proces na Pomorzu.

Paweł Gluch, były prezydent Starogardu Gdańskiego, zarzucił zniesławienie byłemu posłowi AWS Janowi Kulasowi. Poset bowiem w swojej książce o stanie wojennym zamieścił wypowiedź jednego z działaczy „Solidarności”, który Glucha nazwał „esbekiem”. W efekcie Kulas zobowiązał się złożyć oświadczenie do mediów, w którym ubolewał z powodu naruszenia dóbr osobistych Glucha.

I jeszcze długo można by wymieniać podobne sprawy.

Nic dziwnego, że obywatel jak się o takich przypadkach nasłucha, to sobie pomyśli od czasu do czasu: A jakby tak wrócić do przedwojennego Kodeksu honorowego Bożiwicza? I za obrazę zamiast przed sądem, panna- wie spotykałyby się na ubitej ziemi i próbowały inaczej dochodzić satysfakcji.

Byłoby szybciej i na pewno taniej.

Ryszarda Wojciechowsko  
Zdjęcia KAPF



# Co stoi za Tyskim?

## Sprawdź i wygraj!

PROMOCJA TRWA  
DO  
31.12.2004.

280 000 zł na mieszkanie **ECHO INVESTMENT**

Samochód **VOLKSWAGEN GOLF**

375 zł dziennie przez 375 dni na karcie **VISA**

2 tygodnie na wczasach **TUI**

7 x sprzęt wędkarski **HOUSE OF HARDY**

3 x zestaw komputerowy **IBM**

3 x sprzęt ogrodniczy **STIHL\VIKING**

Motocykl **HARLEY DAVIDSON**

3 x stół bilardowy **BRUNSWICK**

Sprzęt audio **YAMAHA**

3 x kamera **SONY**

3 x luneta **ZEISS**

5 x sprzęt narciarski **ATOMIC**

Jacht **SASANKA**

5 x zestaw windsurfingowy **F2 i NS**

3 x zegarek **TAG HEUER**

3 x gitara **GIBSON**



Co stoi za Tyskim?

Album  
Pełen  
Nagród

Sprawdź i wygraj!

Podpowiedzi szukaj w Albumie Pełnym Nagród  
oraz na etykietach Tyskiego.

szczegóły i regulamin: [www.tyskie.pl](http://www.tyskie.pl) • infolinia 0 801 080 375



O wielkich pieniądzach, filmie, kobietach i pewnej kąpieli w wannie...

# Polański był królem, ja

Z Gene'em Gutowskim, światowej sławy producentem filmowym rozmawia Beata Jajkowska

- Co ma w sobie Hollywo-

od, że tak kusil ludzi?

- Dla filmowca jest jak Święty Graal. Bo choć wiele się dzieje w innych miastach świata, to i tak ostatecznie Hollywood rozda karty.

- Więcej pan tam odniósł sukcesów czy poniósł porażek?

- O porażkach staram się nie pamiętać. Jestem szczęśliwym człowiekiem. Jedno, co mnie martwi, to nieuchronny proces starzenia.

- Będę uparta. Ilekroć pojawiał się w pana życiu polski reżyser Jerzy Skolimowski, były wpadki.

- Tak się składało. We Włoszech, gdzie byłem producentem „Przygód Gerarda”, zaangażowałem Jurka jako reżysera tego filmu. Popelnilem duży błąd. Jurek nie był przygotowany na film o takim rozmachu, z tak dużym budżetem. Ale ja też niczego nie nauczyłem się na własnych błędach. „Śmierć i dziewczyna” po latach znów

robiliśmy razem i znów była kłapa.

- Inne rzeczy wychodzą wam lepiej?

- Aha... mówi pani o naszej wspólnej kąpieli w wannie. W Amsterdamie podpisałem umowę z holenderskim pisarzem na zakup praw do jego książki. Był tym tak zachwycony, że zaprosił do mojego apartamentu na balangę chyba pół Amsterdamu. Czułem się tam jak obcy, więc znalazłem sobie dziewczynę i wyładowaliśmy razem w wannie, bo łazienka była tam jedynym intymnym miejscem. Nagle w drzwiach wyrósł Skolimowski. Bez słowa zrzucił swoje białe ubranko i wskoczył do nas. Nie zdążyłem nawet zaprotestować.

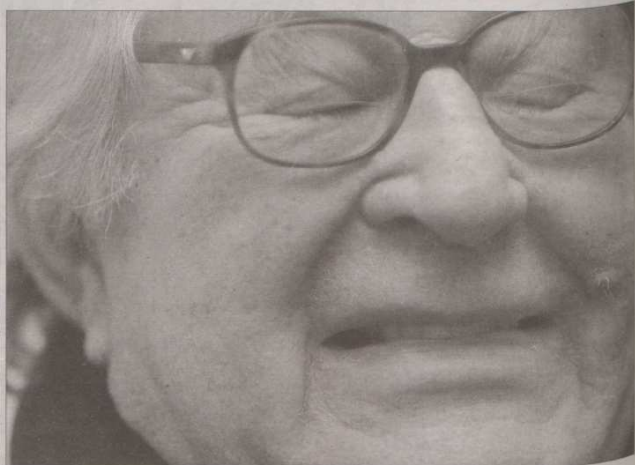
- Dalej nie pytam... Czy tylko Skolimowski przynosił zawodowego pecha?

- Zdarzył się kiedyś taki reżyser. Polonki się nazywał, proszę nie pomylić z Romanem Polańskim. Kręcili-

śmy „Romans koniokrada”. Tak zmienił bardzo zabawny scenariusz, że film poniósł sromotną klęskę, choć gwiazdą był sam Yul Brynner. Ale moim błędem było, że nie wyrzuciłem go z planu po pierwszej przeróbce.

- Sukcesem pewnie była pana wieloletnia przyjaźń z saudyjskim miliarderem Adnanem Khashoggim? Do dyspozycji miał pan jego odrzutowiec, podróżował jego luksusowym jachtem, jeszcze zanim zdążył go przejąć sultan Brunel. To on wprowadził pana w świat wielkich interesów?

- Owszem. Dzięki niemu udało mi się stworzyć konsorcjum, które na terenie USA miało budować rafinerie naftowe. Współwłaścicielem miała być Arabia Saudyjska. Ale rafinerie nie powstały, bo wybuchła wojna arabsko-izraelska. Gdyby nie ona, dziś pewnie byłbym milionerem.



- Za pieniądze Khashoggiego kupił pan też 50 procent udziałów w firmie Kenzo...

- ...i zamierzam uczynić z tej firmy imperium w dziedzinie mody i perfum. Proszę pamiętać, że to było 30 lat temu. Niestety, Kenzo, uroczony poniekąd Japończyk, nie zgodził się na udzielenie mi licencji na jego znak firmowy. Po roku szarpaniny wycofałem się.

- Nic też nie wyszło z miliarda dolarów, które Edward Gierek chciał pożyczyc od Arabii Saudyjskiej. To pan w tej transakcji pośredniczył?

- Zostałem wpłątany w rozmowy na najwyższym szczeblu rządu polskiego, o których nie miałem pojęcia. Maciek Szczepański był wtedy szefem Radiokomite- tu. Poznałmi się przez wspólnego przyjaciela z Londynu i Maciek zaprosił mnie do Polski. Wiedział o mojej przyjaźni z Adnanem, a rząd polski chciał zawrzeć stosunki dyplomatyczne z Arabią Saudyjską i jednocześnie pożyczyc miliard dolarów, w dwóch transzach po 500 milionów każda. Polacy chcieli poręczyć pożyczkę sprzedając węgiel Stanom Zjednoczonym. Znalazłem olbrzymią firmę z Pittsburga, która tym się zajmowała w USA, został zaangażowany amerykański bank. Pozostała już tylko umowa do podpisania. Wtedy Polacy dokopali się jakiegoś przepisu, mówiącego o tym, że pieniądze z węgla nie mogły iść na obsługę długu i sprawa upadła. Dzięki Bogu, bo Polska po Gierku i tak miała wiele do spłacenia.

**Czułem się tam jak obcy, więc znalazłem sobie dziewczynę i wyładowaliśmy razem w wannie, bo łazienka była tam jedynym intymnym miejscem. Nagle w drzwiach wyrósł Skolimowski. Bez słowa zrzucił swoje białe ubranko i wskoczył do nas. Nie zdążyłem nawet zaprotestować.**

- Z pana to taki obywatel świata. Mieszkał pan już chyba wszędzie. Gdzie się żyje najlepiej na Ziemi?

- Przez 10 lat mieszkalem na Wyspach Dziewiczych. To jest cudowny zakątek świata. Ocean, wspaniały klimat, piękne plaże.

- Ale nie został pan tam. Wrócił pan do Polski.

- Może i dobrze się stało. Dwa tygodnie po moim wyjeździe olbrzymi huragan zniszczył mój piękny dom.

- Nowy właściciel pewnie kłął, na czym świat stoi?

- Dom kupiła ode mnie Madeline Porsche - była żona właściciela firmy samochodowej. Miała bardzo mocne nogi, bo to był dom położony na czterech tarasach, oraz głębokie kieszenie pełne forsy. A dom zdążyła ubezpieczyć.

- Oj, te sławne nazwiska w pana życiu... Przyjaźnił się pan z królem Szwecji i ze Stasiem Radziwiłłem - swagrem prezydenta Kennedy'ego, z Catherine Deneuve, Warrenem Beatty, Claudią Cardinale, Brigitte Bardot, muzykiem Arturem Rubinsteinem. A przyjaźnił się z Romanem Polańskim trwa już wiele lat...

- Dopiero wróciłem z Pra- gi, gdzie Roman kręcił film „Oliver Twist”. Kochamy się. Na mojej książce napisał o mnie: „Jestem mu głęboko zobowiązany za to, że umożliwił mi start mojej między- narodowej kariery, ale od- czuwam lekką zazdrość, że przeżył beze mnie pierwszą połowę swojego życia”.

- Nadrobiliście te zaległo- ści?

- Żyliśmy bardzo inten- sywnie. Byłem świadkiem na jego ślubie i byłem przy nim.

**Skuś się - poręczymy**

Kuszą Cię nowe wyzwania? Kredyty na projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej czekają. Wystarczy po nie sięgnąć. Ale co zrobisz, gdy brak Ci wystarczającego zabezpieczenia, aby je uzyskać...

Po prostu wejdź do swojego banku i zapytaj o Fundusz Poręczeń Unijnych

Teraz pieniądze z Unii Europejskiej dla Twojej firmy są na wyciągnięcie ręki.

**Fundusz Poręczeń Unijnych zarządza**

**BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO**

Bank państwowy założony w 1924 roku

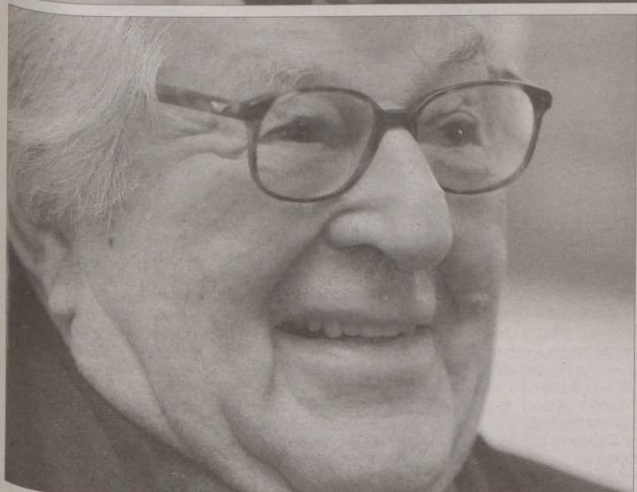
Kredytów z poręczeniem BGK udzielają: Bank BPH S.A. • Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. • Bank Handlowy w Warszawie S.A. • Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych S.A. • Bank Millennium S.A. • Bank Ochrony Środowiska S.A. • Bank Poczty S.A. • Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. • Bank Przemysłowy S.A. • Bank Współpracy Europejskiej S.A. • Bank Zachodni WBK S.A. • BRE Bank S.A. • Danske Bank Polska S.A. • Dresdner Bank Polska S.A. • Fortis Bank Polska S.A. • Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A. • HypoVereinsbank Bank Hipoteczny S.A. • INVEST-BANK S.A. • Krakowski Bank Spółdzielczy • Kredyt Bank S.A. • Mazowiecki Bank Regionalny S.A. • Norddeutscher Bank Polska S.A. • PRO Bank Polski S.A. • ING Bank Śląski S.A. • WestLB Bank Polska S.A. • Raiffeisen Bank Polska S.A. • DZ BANK Polska S.A.

Więcej informacji o FPU: [www.bgk.com.pl](http://www.bgk.com.pl), infolinia: 0-801 66 76 55

\* stan na 02.11.2004 r.



# a tylko dałem mu tron



dla ludzi oskarżonych o posiadanie marihuany i pewnie go przetopili.

- Nawet niemieckiego uczył się pan jako młody chłopak z myślą o dobruaniu się do książki pornograficznej pana dziadka.

- To prawda, ale potem, w czasie wojny, ten niemiecki uratował mi życie. Holocaust pochłonął całą moją rodzinę mieszkającą we Lwowie. Ja uciekłem do Warszawy. By przeżyć zacząłem kraść Niemcom nadajniki radiowe i sprzedawać je Armii Krajowej, potem musiałem dalej uciekać - do Austrii. Po wojnie, dzięki temu, że świetnie znałem i niemiecki, i angielski, Amerykanie zaproponowali mi służbę w CIC (Counter Intelligence Corps), czyli w kontrwywiadzie armii generała Pattona. Wyszukiwałem ważnych hitlerowskich dygnitarzy na terenie okupowanych przez Amerykanów Niemiec i wsadzałem do więzień.

- Czy można się zbierać, tracąc całą rodzinę?

- Można, ale trwa to wiele lat. Teraz żyję dla Joasi, mojej życiowej partnerki, którą poznałem trzy lata temu na planie „Pianisty”, gdy robiła ze mną wywiad. Choć jest o prawie pół wieku ode mnie młodsza, rozumiemy się wspaniale.

- Więcej uczucie do kobiety wystarczyło?

- Bardzo pomogło. Ale zbierałem się jeszcze z innych powodów. Wyprodukowałem film „Pianista”, opowiadający o Holocaustcie, a więc bardzo mi bliski. Napisałem książkę o swoim życiu. Wreszcie był Bełżec - jedno z najbardziej zapomnianych miejsc zagłady. Tam zginęło prawie milion ludzi, głównie Żydów ze Lwowa i okolic. Tam właśnie zginęła cała moja rodzina. Niedawno to zapomniane miejsce otoczono opieką, postawiono muzeum. Organizatorzy zaprosili mnie na otwarcie w maju ubiegłego roku, poprosili też o rodzinne zdjęcia. Na uroczystość przyjechali z Ameryki moi dwaj synowie Adam i Andrzej. Najbardziej mnie wzruszyło, że te zdjęcia powiększono do olbrzymich rozmiarów. I wiszą teraz w muzeum.

- Pana życie mogłoby służyć za scenariusz filmu. Nie przyszło panu nigdy do głowy, by wyprodukować film o sobie?

- Mnie nie przyszło, ale paru osobom tak. Mówię o moim synu, który chce o mnie nakręcić film doku-



Z Romanem Polańskim i z zaprojektowaną przez siebie „Szpadą Honoru”, która jest niezbędnym elementem stroju przyszłego członka (został nim Polański) francuskiej Akademii Nieśmiertelnych.

Fot. archiwum prywatne Gene'a Gutowskiego/Repr. Tomasz Bolt



Z Claudią Cardinale podczas kręcenia „Przygód Gerarda” w Rzymie w 1968 r.

Fot. archiwum prywatne Gene'a Gutowskiego/Repr. Tomasz Bolt

mentalny. Poza tym Telewizja Polska jest bardzo takim filmem zainteresowana. Zaproponowali mi, bym brał udział w tym przedsięwzięciu.

- Kiedy może powstać taki film?

- Zaczniemy na wiosnę.  
- A gdyby złapał pan złotą rybkę, jakie trzy życzenia by pan do niej miał?  
- Poprosiłbym, by oddała mi 40 lat. A dalej już sobie poradzę...  
Zdjęcia Grzegorz Mehring

## Gene Gutowski

Urodził się we Lwowie 79 lat temu w rodzinie polskich Żydów. Żydów dziwnych - obchodzących katolickie święta, niespożywających koszmarnych dań, nienależących do żydowskiej gminy. Jego matka była pianistką, ojciec prawnikiem. Oboje, podobnie jak reszta bliskiej rodziny, zginęli podczas wojny w komorze gazowej. Ocalał tylko kilkunastoletni Eugeniusz, który uciekł ze Lwowa do Warszawy. Stał się światowej sławy producentem, zaprzyjaźnił się z Romanem Polańskim, wyprodukował takie jego filmy jak „Wstręt”, „Matnia”, „Nieustraszeni pogromcy wampirów”, „Pianista”. Otarł się o największe sławy świata filmu i biznesu. Dziś mieszka trochę w Warszawie, trochę w Londynie. Był czterokrotnie żonaty, ma trzech dorosłych synów, mieszkających w USA. W pamięci osób nie wspomnienie Holocaustu, o którym pisze w swojej książce „Od Holocaustu do Hollywood”.

gdy zamordowano jego piękną żonę Sharon Tate. Zaprojektowałem dla niego „Szpadę Honoru”, gdy Francja nagrodziła go niedawno zaszczytnym tytułem w tzw. Akademii Nieśmiertelnych. Właściwie żyliśmy blisko siebie przez prawie całe jego życie.

- Po nakręceniu „Noża w wodzie” pewnie by słuch o Polańskim zaginął, gdyby nie pan, który zaproponował mi współpracę i pieniądze?

- To Roman był królem, a ja tylko podarowałem mu tron. Od początku wiedziałem, że będzie kimś wybitnym.

- Będziecie jeszcze robić wspólnie filmy?

- Nie. Zrobienie dobrego filmu od początku do końca zabiera trzy lata życia. Mnie się już nie chce. Mam piękną,

młodą kobietę i chcę się nią nacieszyć.

- Zawsze wokół pana były piękne kobiety. Miał pan cztery żony, wiele przyjaciółek...

- Bo ja uwielbiam kobiety i seks.

- Złoty penis to pana pomysły?

- Nie. Wymyśliła go Sharon, żona Romka. Mój penis posłużył tylko za wzór. Victor Lowne, współwłaściciel „Playboya” miał urodziny i wydawał w Londynie wielkie przyjęcie. Nie jest łatwo kupić coś człowiekowi bacznie bogatemu, który ma wszystko. Ponieważ lubię rzeźbić, zrobiłem model z plasteliny, na podstawie którego jubiler odlał penisa ze złota. To miał być prezent od Romka dla Victora. Miał wyglądać jak Oskar, podpiera-

rając się na jądrach. Biedny Romek natrudził się strasznie, przemycając to złote cacko w swoich spodniach, by nie nakryli go celnicy.

- Co na to Victor?

- Wtedy był bardzo zadowolony, ale kilka lat później Victor i Roman strasznie się pokłócili. Poszło o wywiad, którego Roman udzielił jakiejś gazecie, notabene w „Playboy Clubie”. Gdy dziennikarka zapytała Romana, czemu zgodził się, by takie pismo jak „Playboy” finansowało reżyserowanego przez niego „Makbeta”, Romus wypalił „pecunia non olet” („pieniądz nie śmierdzi”). Victor dostał szału, odesłał mu penisa i tak skończyła się ich wielka przyjaźń. A ten złoty przedmiot trafił do organizacji, która zbierała fundusze na pomoc prawną



Chwyty dozwolone



Jan Chrzan

## Don Orleone?

Pieniądze nie gwarantują absolutnego szczęścia, choć lepiej jest być młodym i bogatym, niż starym i biednym. Satisfakcję z bogactwa osiąga się tylko wśród mniej zamożnych, bo wśród równych jest nieodczuwalna. Samo pojęcie jest względne, gdyż np. polski emeryt, istny diabeł spod kościoła na tle bogatych społeczeństw Europy, w Ruandzie czy Somali uchodziłby za krezusa. W Polsce, kraju ludzi genetycznie zawistnych, bogactwo budzi żywiołową niechęć i pogląd, że zdobyto je w niezgodzie z prawem. Powiedzenie, że pierwszy milion musi pochodzić z kradzieży, uchodzi tu za pewnik i Bill Gates, gdyby miał pecha być Polakiem, byłby z góry traktowany jako złodziej - choć do niewyobrażalnej fortuny doszedł, sprzedając software, czyli niematerialne produkty swego genialnego mózgu.

Mędrkuje na ten temat, bo przed przesłuchaniem p. Kulczyka przez komisję śledczą, ewentualnym postawieniem mu zarzutów, ich udowodnieniem, osądzeniem go i zamknięciem w kryminalne - nasz najbogatszy rodak już został uznany za mafiosa, za Don Orleone, choć - prócz spotkań z Alganowem nad młodym Dunajem i z Giertychem pod Jasnogórskim Obrazem - nic konkretnego nie udało się mu zarzucić. Jego pobyt w londyńskich szpitalach jest przedstawiany jako świadome utrudnianie śledztwa. Tymczasem żadne pieniądze nie gwarantują zdrowia i może jest na serio chory. A co do dialogu z Alganowem, eks-rezydentem rosyjskiego wywiadu w Ciemiewie, Warszawie, Wiedniu i gdzie indziej, to przypominę, że bywający szpieg nie musi być nadal szpiegiem aktywnym. Byli szpiegiem w swoim czasie pisarz Kraszewski, filozof Brzozowski, angielski autor kryminałów pod ksywką "John Carey", prezydent Putin, a nawet Piłsudski, przed I wojną światową współpracujący jako poddany rosyjski z austriacką K-Stelle w Krakowie i jej szefem Rybakiem, późniejszym generałem WP. Od spotkania w Wiedniu do szpiegostwa superbiżnesmena na rzecz Rosji może być tak daleko, jak z Warszawy do Moskwy i z powrotem. A może nawet dalej.

Zawód lekarza zaliczany jest do grupy wysokiego ryzyka

# Doktor z promila

Tekst  
Dorota Abramowicz

To nie u nas - mówią oficjalnie dyrektorzy szpitali, stacji pogotowia i przychodni. A po cichu dodają, że i owszem, zdarzało się. Ale u innych.

- Piję tylko towarzysko - mówi dr L. spoza Trójmiasta. - Za to mam kolegę, który za kołnierz nie wylewa.

Potem opowiada o „numerach”, jakie wyznacza kolega. Nie do opisanego, bo go wszyscy rozpoznają.

Dr Z., wracając do domu po kilkunastogodzinnym dyżurze, oddaje żonie kluczyki. Wyciąga z barku prezent od wdzięcznych pacjentów, wypija kieliszek, czasem więcej. Dla odprężenia, by nie myśleć o tym, co widział przez cały dzień. Szybko kładzie się spać, liczy, że do rana alkohol z głowy wywietrzeje.

Być może następnego dnia pacjent lub jego krewny wywołają od doktora nieprzetrawiony koniak. Jeśli Z. będzie miał pecha, pacjent zadzwoni na policję i do gazety. Dwa dni później ukaże się artykuł o „doktorze z promilami”. Niekoniecznie na pierwszej stronie, bo wydawca i czytelnicy są już znużeni powtarzającym się tematem.

### Prasówka

Informacje o pijanych lekarzach pojawiają się w gazetach o wiele częściej niż o nietrzeźwych sędziach, po-

licjantach i posłach. Średnio raz, dwa razy w miesiącu.

Sierpień. 41-letni lekarz z pogotowia w Więcborku podczas dyżuru miał prawie 2 promile alkoholu we krwi.

Wrzesień. Dr Marek B., lekarz pogotowia, wezwany do nieprzytomnego mężczyzny w warszawskim biurku, miał 2,3 promila alkoholu. Trafiał do izby wytrzeźwień.

Październik. 52-let-

Wynik był szokujący: 2,7 promila.

Listopad. 58-letnia Grażyna S., lekarka pogotowia w Puławach, zataczała się podczas reanimacji mężczyzny, u którego wystąpiły nagłe bóle w klatce piersiowej. 2,4 promila alkoholu.

Na półtora roku więzie-

z gdyńskiego pogotowia (0,56 promila), chirurga z Nowego Dworu Gdańskiego (2 promile) i doktorze ze Sławna (też 2 promile).

Pomór jaki, czy co?

podarowanych koniaków jako spryskiwaczy do szyb samochodowych.

Jeszcze kilkanaście lat temu w wywiadach prasowych jeden z najbardziej znanych kardiochirurgów opowiadał o „szklance whisky”, którą sączy po udanym zabiegu.



Fot. Gregor Mieling, collage Kamila Benke

ni anestesjolog z 20-letnim stażem pracy podczas dyżuru w szpitalu w Łapach odmówił pomocy przywiezionej z wypadku pacjentce z urazem głowy i kręgosłupa. Sam miał 1,5 promila alkoholu we krwi. W Elku pijana lekarka pogotowia próbowała udzielić pomocy omdlałemu mężczyźnie. Wezwano policję i Elżbieta G. dmuchnęła w alkomat.

nia w zawieszeniu na trzy lata skazał sąd w Głogowie 46-letniego lekarza pogotowia ratunkowego, który ze względu na spore upojenie alkoholowe (3,8 promila) nie mógł udzielić pomocy pacjentce. Kobieta zmarła.

Wcześniej czytaliśmy o ginekologu ze Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku (dyżur na 2 promilach), doktorze

### To nie spryskiwacz

- Problem alkoholowy może mieć każdy - stwierdza doktor, który w szpitalach przepracował kilkanaście lat. - Nie omija on ani profesora, ani ordynatora, ani szarego lekarza. Wpadają tylko ci ostatni, bo nie mogą skryć się przed świadkami w gabinecie i muszą wyjść do chorego. Na pewno trochę winni są pacjenci, którzy przez lata uznawali „koniaczek” za najbardziej właściwy prezent dla doktora. A co on miał, biedaczysko, z tym zrobić? Odbardował krewnych i znajomych, zapelniał barek Wreszczie wypili.

Dawniej na picie w pracy było powszechne pozwolenie. Spożywało się alkohol na imieninach w biurach, fabrykach i szpitalach. Legendy krążyły o „zabiegowcach”, którzy mieli „rozluźniać się” po ciężkiej operacji. Krąży też anegdota.

- Chirurgi często wznoszą toast, że to nie sztuka zoprawić człowieka na trzeźwo - śmieje się doktor G. ze szpitala „w terenie”. - Mówi się też, że to oni roznoszą płótki, jako- by koledzy ortopedzi używali

Teraz jednak sytuacja się zmieniła. Coś, co było wcześniej zjawiskiem normalnym, zostało napiętnowane. Ktoś wreszcie zauważył, że oddawanie ludzkiego życia w ręce pijanego lekarza przypomina wrzucanie kluczyków od samochodu pijanemu kierowcy. Picie stało się tematem tabu i jest oficjalnie napiętnowane.

- Chirurg musi być trzeźwy - mówi doc. dr Jerzy Lasek, kierownik Kliniki Chirurgii Urazowej AMG. - Wszyscy, którzy pracują w mojej klinice, o tym wiedzą. Zmieniło się też podejście pacjentów. Tzw. wyrazy wdzięczności to rzadkość. Skończyła się epoka koniaków, zastępuje je najwyżej wino.

Jeden z lekarzy z gdańskiej Akademii Medycznej twierdzi, że „kliniką trzeźwość” wymusza... konkurencja.

- Na jedno miejsce w mojej klinice czeka kilkunastu chętnych - tłumaczy. - Każdy pretekst do zwolnienia jest dobry. Może to być i alkohol.

Wśród lekarzy krąży opinia o kolegach, którzy padli ofiarą alkoholowej prowokacji.

- Zaproszono jednego takiego na imieniny, podano mu lampkę wina - słyszę. - Nie śmiał odmówić, wypił. I nagle towarzystwo zniknęło, a do drzwi zapukał policjant z al-

R E K L A M A

## Promocja pilarki Husqvarna 345

od 18 października do 18 grudnia 2004 r.

**1679 zł\***

\*Ilość maszyn w promocji ograniczona

**Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych**

• Braniewo: Wileńska 54, (55) 644 58 49 • Brzysk: Targowa 1, (52) 398 34 91 • Bytów: Pochyła 3A, (59) 822 22 41 • Choczevo: Wójcika Polskiego 4/2, (58) 372 23 85 • Chojnice: Piłsudskiego 8, (52) 397 28 80 • Czarny: Mysłowska 5, (59) 832 31 68 • Czersk: Starogardzka 5, (52) 395 55 86 • Dzierżogóra: Wójcika Polskiego 5, (55) 276 28 40 • Elbląg: Królowiecka 229, (55) 234 93 41 • Gdańsk: Ks. Rępeckiego 9/19, (58) 321 22 03 • Gdańsk: Słowackiego 2, (58) 344 06 61 • Kartuszy: Kościelna 11, (58) 685 33 15 • Kępice: Słowackiego 13, (59) 857 61 80 • Kołomyża: Główna 42A, (59) 942 29 04 • Kościerzyna: Drogowców 6, (58) 686 74 58 • Kwidzyn: Brzeska 14, (55) 279 59 11 • Lębork: Armii Wójcika Polskiego 32, (59) 862 76 75 • Lubichowo: Leśna 18, (58) 588 54 53 • Malbork: Senkiewicza 26, (55) 272 18 85 • Młotki: Główna 4, (59) 857 31 58 • Międzyzdroje: Dworcowa 38, (55) 249 30 38 • Nowy Dwór Gdański: Włocławskiego 26 • Osie: Rynek 9, (52) 332 93 11 • Puck: Włocławskiego 10A, (54) 040 383 926 • Sierakowice: Parkowa 6, (58) 684 75 76 • Sopot: Al. Niepodległości 205, (58) 550 02 07 • Starogard Gdański: Główna 12, (58) 563 07 67 • Sułki: Stara Miasto 6, (55) 278 72 06 • Szumowo: Senkiewicza 27, (55) 277 20 12 • Tczew: 30-go Stycznia 40, (58) 532 08 18 • Wejherowo: I Brygady Pancernej WP 77 A, (58) 672 34 53

Informacja o adresach punktów handlowo-serwisowych: tel. (22) 330 94 00 lub strona internetowa: [www.husqvarna.com.pl](http://www.husqvarna.com.pl)



mi

komatem. Dostał bidad „w-  
czy bilet”.**Specyfika stresu**

- To jakaś nagonka - zdenerwował się dr C. po obejrzeniu kolejnego wydania „Faktów” z pijaną lekarką w tle. Ekipa remontowa w moim szpitalu codziennie zionie alkoholem. Czy ja od razu dzwonię po telewizję?

Dr Wojciech Waldman, toksykolog z AMG, zajmujący się leczeniem uzależnień,

najpierw mówi, że odsetek osób uzależnionych od alkoholu jest podobny w różnych grupach zawodowych. Czy to u lekarzy, czy też u księży i dziennikarzy wynosi około siedmiu procent. Ale zaraz potem dodaje, że w USA i Europie

Zachodniej zawód lekarza zaliczany jest do grupy wysokiego ryzyka. O wiele więcej jest wśród absolwentów medycyny rozwodników, samobójców i osób uzależnionych.

- To specyfika naszego zawodu - twierdzi dr Waldman. - Stres, napięcie, nieprzespane noce. Nawet Amerykanie, którzy mają o niebo lepsze od naszych warunki pracy pełnią wielogodzinne dyżury. Niektórzy z tamtejszych lekarzy biorą więc coś - alkohol lub narkotyki, żeby wytrzymać. Ponadto lekarz ma wiedzę na temat różnych środków i łatwiejszy dostęp do nich. Wie, jak długo ukryć uzależnienie.

Polski lekarz coraz częściej walczy nie tylko z chorobą pacjenta, ale także z agresją ze strony jego rodziny. To on - zdaniem niektórych - odpowiada za całe zło systemu opieki zdrowotnej. Szczególnie na przemoc narażone są osoby pracujące w pogotowiu ratunkowym. Prawie każdy lekarz, jeżdżący w „erce” może opowiedzieć o sytuacji ocierającej się o lincz. O synach, mężach, ojcach i zwykłych gapiach, ruszających na niego z pięściami po przegranej walce o życie.

Czy więc przypadkiem wśród publicznie napiętnowanych za picie jest tak wielu lekarzy pogotowia?

W Stanach Zjednoczonych funkcjonują specjalne grupy wsparcia i placówki udzielające pomocy tylko uzależnionym lekarzom. Bo tam uzależnienie traktuje się jak chorobę.

U nas to najpierw tajemnica poliszynela. E lubi wypić - opowiadają sobie koledzy. A gdy ktoś wreszcie oficjalnie poinformuje o chorobie - wstyd. Dlatego też lekarz, jeśli już zdecyduje się leczyć, to robi to w tajemnicy. Daleko od domu, od ośrodka, w którym pracuje.

**Muszą wracać**

Każdy z dyrektorów placówek służby zdrowia, z którymi rozmawiałam, „przerabiał” problem z pijącym podwładnym. Z różnym skutkiem.

Dr K., jeszcze jako dyrektor szpitala, wyrzucił z pracy lekarza, który podczas dyżuru próbował w pijanym stanie zdejmować gabinet. I co? I nic. Doktor dostał pracę gdzie indziej.

Gdzie indziej, przeważnie dalej od większych miast, pracując także prawie wszyscy byli bohaterowie prasowych notatek. Jeśli jedynym przewinieniem doktora jest przyjęcie w stanie nietrzeźwym do pracy, to samorząd lekarski rzadko decyduje się na odebranie mu prawa do wykonywania zawodu.

- A dlaczego mamy odbierać mu to prawo? - odpowiada pytaniem dr Andrzej Sokołowski, przewodniczący komisji praktyk lekarskich w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Gdańsku. - Trudno rozsądnie ukarać człowieka, jeśli nie popełnił przestępstwa, a jedyną jego winą jest pojawienie się w pracy po huczniejszych imieninach. Zdobyć zawodu lekarza okupione jest osiemnastoma latami ciężkiej pracy. I pieniądze z kieszeni każdego podatnika - wykształcenie medyczne kosztuje ok. 300 tysięcy złotych. Ponadto niedużo już możemy mieć kłopoty ze znalezieniem dobrych specjalistów. Lekarze zaczynają wyjeżdżać do pracy za granicę, szukając lepszych warunków i wyższej pensji.

Do krajów Unii wyjechało już ponad 20 tysięcy polskich lekarzy. Na razie z zagranicy nie dochodzą do nas informacje o przyjmującym pacjentów po pijaku doktorze z Polski. Widocznie stres tam jest jakby mniejszy.



Goście debaty w Radiu Plus. Od lewej: dr Andrzej Sokołowski, dr Krystyna Grzenia i dr Jerzy Karpiński.

Fot. Grzegorz Mielczarek

**Medycyna rozkłada ręce****Jak wyleczyć służbę zdrowia?**

Czy stan polskiej służby zdrowia sięgnął dna? Czego boją się pacjenci i lekarze? Co zrobić, by wyleczyć opiekę zdrowotną?

Na pytania odpowiadali goście zaproszeni w środę do Radiu Plus w ramach wspólnego, cotygodniowego cyklu rozgłośni i naszej gazety „Nadzieje i lęki XXI wieku”. Przed mikrofonami zasiadli: dr Krystyna Grzenia, dyrektor Szpitala Specjalistycznego

w Gdańsku Zaspie, dr Jerzy Karpiński, kierujący gdańskim pogotowiem, oraz dr Andrzej Sokołowski, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Niepublicznych.

Dr Jerzy Karpiński: - Najbardziej boli mnie brak środków finansowych i zapomina-

nie o tym, że ratownictwo medyczne jest strategicznym elementem systemu bezpieczeństwa. Panuje bałagan, a to grozi zapaścią.

Dr Krystyna Grzenia: - Szpital na Zaspie funkcjonuje normalnie, ale sytuacja finansowa jest dramatyczna. Złożyło się na to wiele czynników, m.in. sławna ustawa 203 oraz wpędzające nas w długie niedoszacowane kontrakty z NFZ. Właśnie otrzymaliśmy propozycję kontraktu na przyszły rok, który... ma być niższy od tegorocznego. Z kolegi tegoroczny jest mniejszy niż ten z 2003 roku. I dzieje się tak przy zapewnieniach, że wpływy ze składek na ubezpieczenie zdrowotne „pozwalają” zwiększyć budżet NFZ na przyszły rok o 5,17 procent!

Dr Andrzej Sokołowski: - Problem generalnie polega na

braku pomysłu na politykę zdrowotną. Ustawa o ubezpieczeniu w NFZ, nawet po nowelizacji, jest zła. Powstało już dużo pomysłów jej zmiany. Naszego projektu politycy się boją - zakłada on, że pacjenci będą dopłacać do świadczeń.

Problem współpłacenia oraz prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych wywołał poważną dyskusję. Wszyscy zgodzili się, że w systemie jest za mało pieniędzy, a każda kwota przekazana przez fundusz będzie wykorzystywana.

- Co jednak stanie się z najbardziej niebezpiecznymi pacjentami? - pytał dr Karpiński. Dr Grzenia dodawała, że za biednych i nieubezpieczonych i tak dzisiaj nikt nie płaci.

- Niech refunduje za nich pomoc społeczna - odpowiadał dr Sokołowski.

Podczas półtoragodzinnej debaty zastanawiano się także nad skutkami emigracji lekarzy i pielęgniarek za granicę, systemem refundacji leków, powodującym wyciekanie z budżetu miliardów złotych (według dr. Sokołowskiego afery ta zasługuje na powołanie trzeciej komisji sejmowej) oraz rolę prywatnych placówek służby zdrowia.

Czy jest jakaś nadzieja dla służby zdrowia? Zdania były podzielone.

- Można wiele zmienić, poprawić, trzeba tylko zewrzeć siły - stwierdziła dr Krystyna Grzenia. Zgodził się z nią dr Karpiński. A dr Sokołowski tylko pokręcił głową.

Debatę prowadziła red. Anna Rębas z Radiu Plus, „Dziennik Bałtycki” reprezentowała

Dorota Abramowicz

R E K L A M A



pożyczka pakiet  
na święta

w 24 godziny

8,5 %  
3-12 miesięcy

bez poręczyciela  
do 6 000 PLN

Oprocentowanie rzeczywiste dla  
kwoty 6 000 PLN i okresu 24 mie-  
sięcy wynosi 22,17%.

maksymalny okres kredytowania: 36 miesięcy

**SKOK STEFCZYKA**

GDANSK: ul. Rapiła 1/5C, tel. (058) 346 21 54; ul. Wały Jagiellońskie 26/2, tel. (058) 301 53 23; Trakt Św. Wojciecha 20, tel. (058) 300 42 91; ul. Grunwaldzka 26/2, tel. (058) 520 16 94; ul. Marynarki Polskiej 132, tel. (058) 344 30 09; ul. Gdańska 2, tel. (058) 343 04 64; ul. Kolobrzewska 30, tel. (058) 511 70 88; 511 09 08; ul. Grunwaldzka 75, tel. (058) 524 31 25-27; ul. Subisława 27C/1, tel. (058) 554 15 53; GDYNIA: ul. Abrahama 48 A-C, tel. (058) 661 00 84; ul. Władysława IV 23/31, tel. (058) 661 82 04; ul. Chylińska 90A, tel. (058) 663 49 83; p. Konstytucji 1, tel. (058) 628 36 88; ul. Celnia 5, tel. (058) 621 59 59; ul. Boh. Stronów W-wskiej 6, tel. (058) 668 92 10; ul. Czechosłowacka 3 (oddział znajduje się poza terenem Stoczni), tel. (058) 627 78 90; Sopot: ul. Kościuszki 12, tel. (058) 555 1971.

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

2153988

**Nadzieje i lęki**

W najbliższą środę, 1 grudnia zapraszamy na kolejną audycję. Tym razem goście Radia Plus i „Dziennika Bałtyckiego” będą się zastanawiać, jaka jest kondycja polskiej rodziny? Dlaczego wzrasta liczba rozwodów? Dlaczego młodzi ludzie wolą żyć na kocią łapie? Porozmawiamy o tym. Zapraszamy do słuchania Radia Plus.





**NOWOŚCI • NAJWIĘKSZA OFERTA • PROFESJONALNE DORADZTWO  
NAJLEPSZE CENY • NEGOCJACJE! • INSTALACJE • DOSTAWY  
SKLEP FIRMOWY**

Gdańsk, ul. Rajska 10, Galeria Madison, II piętro. tel. 766-74-12 www.philips-plaza.pl www.electrolux-home.pl



# PHILIPS Electrolux



## TELEWIZOR PLAZMOWY 42 CALE PHILIPS

42PF9956  
Technologia Pixel Plus;  
Filtr grzebienny 3D, Digital Natural Motion,  
Digital Crystal Clear, Progressive Scan  
Kąt widzenia 160 stopni,  
Rozdzielczość WVGA 852x480 pixeli

CENA: 17 999,- **14 999,-**

**+ NAGRYWARKA DVDR 75 PHILIPS  
GRATIS!**



**PHILIPS**

## ZESTAW KINA DOMOWEGO LX3900

Odtwarza DVD/SACD/DiVX, MP3, JPEG;  
Dekodery: Dolby Digital, DTS, Dolby ProLogic II, MPEG;  
Wzmocniacz 5 x 45 W + 75W;  
5 dwudrożnych głośników + Subwoofer;  
Tuner radiowy z RDS i pamięcią 40 stacji.

CENA: 1599,- **1369,-**



## TOSTER PHILIPS

HD2521  
Moc 800 W;  
Funkcja rozmrzania.

CENA: 129,- **99,-**

## PHILIPS GOLARKA MĘSKA

HQ444  
Golarka Philipsave z  
systemem MICRO +  
posiadająca głowicę z  
mikrowłóknami.

CENA: 179,- **149,-**



**PLYTA  
GAZOWA**  
ZANUSSI ZGL 67x  
Zintegrowana  
zapalarka,  
zabezpieczenie  
przeciwwypływowo.



## PIEKARNIK

ZANUSSI ZOB 892x, Timer elektroniczny,  
ogrzewanie górne i dolne, ogrzewanie górne,  
ogrzewanie dolne, mały grill, duży grill,  
termoobieg, rozmrażanie.

CENA detal zestawu: 2258,-

CENA PROMOCYJNA: **1479,-**



## MIKROWIEŻA HI FI PHILIPS

MC 260  
Moc muzyczna 2 x 20 W;  
Odtwarza płyty CD, CDR/RW; Cyfrowy procesor dźwięku;  
Magnetofon Full Logic z autowersem; Cyfrowy tuner z  
pamięcią 40 stacji; RDS, zegar/budzik, pilot.

CENA: 599,- **499,-**



## Electrolux ŁODÓWKA

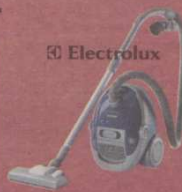
ERN 2921  
Teraz za darmo, jeśli  
kupisz dowolną  
kuchnię i zmywarkę  
do zabudowy firmy  
Electrolux, Zanussi lub  
AEG jako prezent  
gwiazdkowy.  
Chłodziarko -  
zamrażarka 177 cm; 2  
kompresory, szklana  
półka.  
CENA:  
**2249,-**



## PRALKA TIMELINE

EWS 1020, 1000 obr/min 85x60x45, 4  
kg, 0,75 kWh, 44 l, klasy AA, FL, SH,  
ABC, wyświetlacz cyfrowy - czas do  
zakończenia prania, opóźniony start,  
funkcja szybkiego prania i łatwego  
prasowania.

CENA: 2250,- **1750,-**



## ODKURZACZ

Z3341  
1600 W, kolor niebieski,  
regulacja mocy, zwijacz  
z autowersem, rury  
teleskopowe, filtr HEPA 12,  
bardzo cichy 69 dB,  
podłączenie elektroszczotki,  
fagodny start.

CENA: 799,- **640,-**



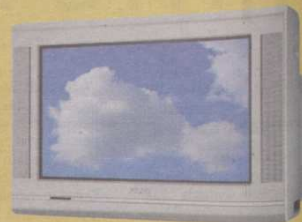
**Electrolux**

# RATY 0%

0% ODSETEK, 0% PROWIZJI, 0% PIERWSZEJ WPLATY  
Akcje promocyjne nie sumują się.

## TELEWIZOR 32 CALE 100 Hz 32PW9309 PHILIPS

Technologia Pixel  
Plus  
Digital Natural  
Motion, Digital  
Crystal Clear;  
Układ Digital  
Scan;  
Dekoder Virtual  
Dolby;  
Cyfrowy procesor  
dźwięku;  
6 formatów  
obrazu/Zoom  
CENA: 4999,-



**3999,-**



## TELEWIZOR PHILIPS 29 CALI

29PT5408  
Superplaski kineskop  
Real Flat;  
Układ Contrast Plus;  
Wzmocnienie basów;

CENA: 1799,-  
**1499,-**



## TELEWIZOR 29 CALI 100Hz 29PT8509 PHILIPS

100Hz;  
Superplaski kineskop;  
Dekoder Virtual Dolby;  
CENA: 2699,-

**2199,-**



## TELEWIZOR 21 CALI STEREO 21PT5409 PHILIPS

21PT5409  
Superplaski kineskop  
REAL FLAT;  
100 programów,  
2 eurozłącza.

CENA: 999,-  
**880,-**

## ODKURZACZ Electrolux

26200 MONDO  
1600 W, kolor żółty,  
zwijacz kabla, metalowe  
rury, parkowanie  
poziome i pionowe.

CENA: 359,-  
**250,-**



**Electrolux**

## ŁODÓWKA

ERB 2343  
140x54x60, zamrażalnik na  
górze, klasa A, 0,78 kWh/24,  
R6000, zdolność rozmrażania  
3 kg/24h, uchwyt na butelki,  
regulowane szklane półki,  
automatyczne rozmrażanie.

CENA: 1349,- **1050,-**

# ŁODÓWKA GRATIS!

jako prezent gwiazdkowy

Przy zakupie dowolnej kucharki  
i zmywarki do zabudowy firmy Electrolux,  
Zanussi lub AEG



O brzydkich słowach chciałam porozmawiać z panie profesorem...

- Proszę pani, nie ma brzydkich słów! To pojęcie funkcjonuje jedynie w świadomości społecznej. Językoznawcy zajmujemy się tymi wyrazami jak każdym innym słowem. Ba, my nawet poszukujemy takich słów. Świętej pamięci prof. Hubert Górniewicz, badacz gwar pomorskich (ta sprawa dotyczyła dialektu malborskiego) szukał słowa, w którym byłoby tzw. „a-ścieśnione” i kiedy pytał gospodarzy - gdzie tu może się zalać? Odrzekli mu - „tam jest srocz”. I właśnie w tym słowie „srocz” jest to owe „a-ścieśnione”. Badacz był zachwycony, a przecież usłyszał brzydkie słowo.

- Kłnie pan?

- Nie znam człowieka, który by nie przeklinał. Oczywiście, że przeklinam. „Cholera” się trafi i „do diabła” też poleci. Wiem, że to nie są jakieś wielkie przekleństwa, ale wszystko zależy od tego, jakie kto emocje wiąże ze słowami. Niektórzy jednak, używając takich słów w ogóle nie wiążą tego z tzw. spuszczeniem emocji, a traktują je jako przerywniki. Zapewne i pani tego doświadcza, idąc ulicą i przysłuchując się niektórym dialogom. Tam nie ma żadnych emocji! Sztuką jest użyć przekleństwa w kulturalny sposób.

- Słowo, użycie tych słów nie jest naganne, tylko trzeba wiedzieć, kiedy i w jakich sytuacjach ich użyć?

- Nie jest naganne, jeśli używa i nadużywa ich pani na przykład w łazience. Nikogo pani nie obraża, chyba że siebie. Ale jeśli mamy do czynienia z drugim człowiekiem, zwłaszcza tym małym, to już musimy uważać.

- Panie profesorze, co my wam mężczyznom zrobiliśmy, że wymyśliście tyle niemiłych określeń na słabszą płęć? Ot, np. facetka, bambaryla, fleja, hadzina jedna, szantrapa, zołza, bładz, prukwa, szmata, babsko, raszpla, wycierucha...

- (śmiech) Szanowna pani, kobiety są, były i będą w centrum uwagi. I każdy, kto jest w centrum uwagi, musi się liczyć z tym, że wokół niego zawsze będzie więcej słów, czynów, działań. Przecież jeśli się kimś nie interesujemy, to o nim nie mówimy. Ja myślę, że wy kobiety macie taki potencjał i takie jestestwo nieprzekonane, głębokie, miłe, urodziwe... Że my mężczyźni mamy kłopot, by to wszystko nazwać. Jesteście zbyt bogate. Sama pani widzi, że kobiety można opisywać godzinami także, a może przede wszystkim, w pięknych słowach. Ale nie ukrywam, że bardzo mnie razi, jak młode dziewczyny używają wulgarnych. Bo to tzw. spuszczenie emocji jest męską sprawą. Bo to jest ciągle ten sam mężczyzna, który onegdaj na polu walki musiał sobie zakląć, żeby adrenalina poszła jeszcze wyżej, żeby siła fizyczna i intelekt lepiej pracowały. Ale



Profesor Bronisław Rocławski: - Sztuką jest użyć przekleństwa w kulturalny sposób.

Fot. Tomasz Bolt

O przekleństwach i damsko-męskiej wojnie na słowa

# Cholera się trafi i do diabła też

Z profesorem Bronisławem Rocławskim, językoznawcą, rozmawia Renata Moroz

dziewczyna, która stoi z kolegami i kłnie, tylko dlatego żeby zaspanować, żeby się pokazać...? Pytam - nie ma ona innych walorów? Po co jej ta „k...”? Takie zachowanie jest poza wszelkimi granicami. Niestety, muszę stwierdzić, że trochę nam chamię kobiety.

- Panie profesorze, jaki mężczyzna, na jakim polu walki? Mamy XXI wiek, kobiety też dźwigają chomątko, pracują, wychowują dzieci. Toż to nieustanna walka!

- Szczególnie jak widzę, gdy kobieta zakłada rękawice bokserkie albo przy sztandzie staje... Pan Bóg stworzył ten podział - mężczyzna i kobieta - dość jasno. I wyraźnie określił im zadania. My mamy tężną fizyczną, w genach mamy zakodowane, by ją rozwijać, po to, by ostonić kobietę przed różnego rodzaju zagrożeniami. Kiedy kobieta próbuje wejść w rolę mężczyzny, to

jest to trochę dziwne. Chociaż trzeba pamiętać, że zdarzają się kobiety z męskimi cechami. To feministki różnego rodzaju, które chcą, by kobieta mogła działać jak mężczyzna... To nie są prawdziwe kobiety. Prawdziwa kobieta, proszę pani, jest subtelna, delikatna, ma poezję w sobie.

- Żona pana profesora to prawdziwa kobieta?

- Chyba tak. Chociaż... trochę cech męskich ma. Ale chyba je skrzętnie ukrywa, bo nie rzucają się w oczy. Kobiety, które te cechy mają, próbują dominować. Ich mężowie, jeśli na domiar złego mają cechy żeńskie, sprzątają, zmywają, chowają się pod stołem. To pomieszczenie do niczego dobrego nie prowadzi. Proszę popatrzyć jak wyglądają kulturystki! Przecież to jest szkaradnie. Niechciecie uboczny produkt naszych czasów. Bo dzisiaj wszystko można wyprodukować, mięśnie także. A kobiety nie są do takich rzeczy stworzone. Nie mają przecież pędu do wchodzenia na ploty, skakania po drzewach! Co innego chłopcy. Trzeba to zrozumieć, że chłopiec musi skakać, musi biegać, bo genetycznie jest tak zaprogramowany. Kobięcie wystarczy mała przestrzeń, zabawa na stoliku. Co tymczasem dzieje się w szkołach? Chłopcy są gnębieni, bo nauczycielom nie podoba się, że na przerwach podskakują, popychają się, a nie stoją grzecznie pod ścianami. Podobają im się dziewczynki, które grzecznie siedzą w ławkach, szlaczki malują... Szlaczki dla chłopców. Ach...

Ale dziewczyna, która stoi z kolegami i kłnie, tylko dlatego żeby zaspanować, żeby się pokazać...? Pytam - nie ma ona innych walorów? Po co jej ta „k...”?!

- Panie profesorze, jeśli mężczyzna zdradza swoją małżonkę, to mówi się o nim - „zdradza żonę” albo, jeśli czyni to często, używa się słowa „playboy”. Jeśli jednak kobieta

zdradzi męża, to od razu jest „k...”.

- I znowu trzeba by było do natury powrócić. W naturze mężczyzny leży zdobywanie. Tak jest po prostu stworzony, by zdobywać i zdobyć. W naturze kobiety jest przeciwstawiać się temu, a potem ulegać. Gdyby kobiety nie ulegały, to mężczyźni by nie zdobywali. Jednakże nie każdą kobietę można zdobyć. Pewnie więc dlatego te określenia dotyczące zdradzających kobiet są takie dosadne.

- A jaka jest etymologia najpopularniejszego polskiego przekleństwa. Mam na myśli to na „k...”.

- Z łacińskiego - krzywa, zakręt. Stojąca na zakręcie, odchyłona, skrzywiona trochę. Chociaż jak się patrzy na ten najstarszy zawód świata, to dochodzi się do wniosku, iż ukształtował się, bo była taka społeczna potrzeba. Gdy myśle o kobiecie, która musi w ten sposób pracować, to sądzę, że jest bardzo nieszczęśliwa. Ale kobietom w ogóle jest i było trudniej zarobkować. Nie miały tężyzny fizycznej. A przypomnę, że jeszcze 50 lat temu liczyły się głównie mięśnie. Teraz świat się do góry nogami przewrócił. Siła fizyczna nie ma już większego znaczenia i stąd rola mężczyzny zaczyna upadać. A pani czego oczekuje od mężczyzny?

- Sądzę, że kobiety szukają oparcia, w sferze fizycznej i duchowej.

- No właśnie. Zwycięza w nich ich natura. Kobiety to istoty kruche, delikatne, hojające się. Chcą mieć obrońcę. Tyle, że tu pojawia się problem. Bo chłopcy nie są do tego przygotowani. Nie mają dobrych wzorów. Ich zaganieni ojcowie pojawiają się w domu, jak już dzieci śpią i wychodzą do pracy, gdy jeszcze śpią. Pytam, gdzie ten młody człowiek ma się nauczyć męskości? Kiedyś były leśne szkółki i 7-letni chłopcy tam uczyli się męskich zachowań. A dziś wychowują je babcie, mamy, siostry. A teraz co sobie kobiety jeszcze wymyśliły? Mając zabezpieczony byt, bo przecież coraz częściej zarabiają przyzwyczajone, fundują sobie dzieci bez ojca. Cóż, nie wiem czy traktują je jako zabawkę, czy może, co często słyszę, podpora na starość? Pytanie tylko, czy to będzie oczywiście wsparcie na starość, czy synek żyjący pod kłosem, z renty matki?

- Panie profesorze, język ulega zmianom. Słowa zmieniają nawet znaczenia. Taki „pasibruch” kiedyś oznaczał człowieka, który czerpał zyski, spijał soki z cudzej, ciężkiej pracy. Dzisiaj to osoba lubiąca zjeść. A „k...” trzyma się mocno i niezmienne. Dlaczego?

- Zanim pojawiła się „k...” obelżywym słowem była „kobieta”. Oznaczała no powiedzmy taką osobę niewiastę. Zgadza się jednak, iż słowo „k...” ukorzeniło się w języku polskim. Dlaczego? W tym słowie jest dużo ekspresji. Ma przecież wybuchowe „k” i jest to warzące „r”.

- Dziękuję za rozmowę.



Do Polski jechały przez Syberię i Kazachstan

# Grzech jak kromka ch

**Tekst**  
**Irena**  
**Łaszyn**

**S**toł na półce. Biały kruk w czerwonej oprawie, zdecydowanie nowszej niż reszta dzieła. Bez strony tytułowej i autora. Z pożytkami kartkami. Kartki pachną bydlęcym wagonem i kazachską lepianką. Kiepskim jedzeniem i biedą. Ten zapach jest silniejszy od tego, co było przedtem i było potem.

- To książka kucharska Marii Dieslowej - mówi Maria Wysoczańska z Gdańska. - Po ślubie, w 1926, mama dostała ją od ojca. Bo choć znała języki, grała na fortepianie, świetnie pływała i szusowała na nartach, gotować nie potrafiła. Od Dieslowej miała się sztuki kulinarnej uczyć. Okazała się pojętną uczennicą, została najlepszą gospodynią w pulku.

Ojciec Stanisław Malicki był polskim oficerem. Najpierw w Lidzie, potem w Szczuczynie Nowogrodzkim. Mama brylowała na balach w kasynie, a na wytwornych przyjęciach podawała tort à la Malicka. Przepis za-czerpnęła zapewne z książki Dieslowej.

- Kilka lat później, już w Kazachstanie, gdy burian i głód nie pozwalały zasnąć, wyciągałyśmy Dieslową z to-bolka. Oglądałyśmy obrazki, czytałyśmy przepisy. O, tort kasztanowy z czekoladą. Bitki z małej połędwiczki. Sztufada korzenna.

- Weź 1,5 kg białej pieczeni, 8 dkg słoniny wędzonej, 8 dkg marynowanego ozora...

- Mam, co to jest marynowany ozór? A pieczeń?

- Chcesz, zrobie lepioski?

Jest trochę maki z otrębami...

**Archangielski i Workuta**

Wywózki nazywano oczyszczaniem zaplecza z ele-

mentu antysowieckiego. Do czerwca 1941 roku, z Litwy, Białorusi i Ukrainy, a więc terenów zajętych przez były Związek Radziecki, wywieziono blisko 2 mln Polaków. Nad Uchtę, Peczerę, Workutę, Do Azji centralnej i w stepy Kazachstanu. Na zachodnią Syberię. W okolicy Morza Białego i Archangielska. Akcją kierował gen. Iwan Sierow, zastępca ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego, Lawrentija Bieri.

W ciągu nocy pustoszały całe wsie i ulice. Ludzie znikali.

**Zegnaj, Ralf**

Janina Moroz z Gdańska:

- Mieszkaliśmy w Iwacewiczach na Polesiu, małym miasteczku między Brześciem a Baranowiczami. Ojciec był przedsiębiorcą drzewnym, miał tartak i elektrownię. Siemnastego września przyszli Sowietzi. Urządzili się na naszej posesji. Miałam dziewięć lat. Zapamiętałam, że ich buty pachniały dziecięciem.

**Nie mogłam się powstrzymać, podkradłam kromkę. Strasznie mnie to gnębiło. W 1946, gdy wracałyśmy do Polski, w Brześciu wysiadłam z pociągu. Pobiegłam do kościoła, do spowiedzi.**

Że wciąż grali „Katuszę”. Że spłoszyli Kubę, naszą sarenkę. I że wyrzucili nas z domu, do prymitywnego pomieszczenia „na górze”.

Najgorsze nastąpiło dziesiątego lutego 1940 roku, nad ranem. Zbudzili ich, ojca postawili w kąt, zrobili rewizję. A potem kazali się błyskawicznie spakować. „Jesteście aresztowani!” - powiedzieli.

- Wyszliśmy na mroź - relacjonuje pani Janina. - Rodzice, babcia i ja z siostrą bliźniaczką. Obok nas maszerowali żołdaci z bagnietami. Zaprowadzili nas na dworzec, do bydlęcego wagonu. Były w nim cztery przyzwy z desek i dziura w podłodze. Takie wc, które w czasie potrzeby usiłowałyśmy osłaniać kocami.

W wagonie musiało zmieścić się kilka rodzin, ok. 30 osób.

Małej Jance najbardziej utkwiał w pamięci zgryzły zamkniętych drzwi i skowity psa. To był Ralf, ich Ralf. Sie-dział pod wagonem i wyl.

- Po latach dowiedzieliśmy się, że Ralf już do końca pla-kał. Nie pogodził się z rozsta-niem. Z oczu zawsze ciekły mu łzy. Każdy, kto go spo-tykał, też płakał.

**Siekiera zamiast wachlarza**

Maria Wysoczańska:

- Do nas przyszli 13 kwiet-nia 1940. Załomotali w drzwi. Spodziewaliśmy się z mamą tego łomotania, byliśmy spa-kiowane. Dwa worki ubrań, fu-tro fókowe, koldra, garnek, pa-telnia, wiadro fasoli. Książka Dieslowej i „Historia złotej ci-żemki”, którą dostaliśmy od Ba-si Szmigier, mojej przyjaciółki. Jej ojciec został aresztowa-ny, mama popełniła samobój-stwo, a ona z siostrą, tak jak my, trafiła do północnego Ka-zachstanu, do sąsiedniej wio-ski. Miałam jedenaście lat.

Po dwóch tygodniach za-trzymali się na stacji Mamlut-ka. Stanęli na ziemi, która się nie rusza. Mama wymieniała ręczniki na mleko i jajka.

R E K L A M A

**OPEL**CZŁUCHÓW - CANPOL  
www.odejewski.pl**Odejewski**  
Na rynku od 1999 roku

## AUTO KOMIS

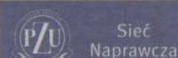
### 100 aut na placu

- kontrola techniczna każdego auta
  - wszystkie formalności załatwiamy na miejscu
  - przyjmujemy auta w rozliczeniu
  - gwarancja rzetelności
- www.odejewski.gratka.pl

tel. (059) 8345135, kom. 604099180, 608600699

## BLACHARNIA - LAKIERNIA

- naprawy w ramach



- przyjmowanie zgłoszeń szkód z odpowiedzialności wszystkich TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH
- możliwość bezgotówkowych rozliczeń z ww. ubezpieczycielami
- dostępne samochody zastępcze
- naprawy wysokiej jakości na ramie z systemem pomiaru elektronicznego z wydrukiem



tel. (059) 8345135, kom. 604098994

godz. otwarcia: pn.-pt. 8-18, sob. 8-16

## PROMOCJA

**PILARKA SPALINOWA 919, MS 170**

**STIHL MS 230**  
od 1.639,-  
poj. skok: 40,2 cm<sup>3</sup>  
moc: 2,0/2,7 kW/KM  
prowadnica: 30 lub 35 cm

**STIHL MS 250**  
1.872,-  
poj. skok: 45,4 cm<sup>3</sup>  
moc: 2,3/3,1 kW/KM  
prowadnica: 35 cm

**w cenie pilarki MS 230 i MS 250**

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedają, doradzają oraz obsługują serwisowo prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Chojnice - Plac Niepodległości 3b, tel. 397 81 60;  
Czersk - Starogardzka 1, tel. 398 41 75; Elbląg - Browarna 12, tel. 232 59 11; Rawa, tel. 236 75 45; Gdańsk - Kartuska 234a, tel. 306 37 41; Leczkowa 21, tel. 344 13 88; Polanki 74a, tel. 552 37 18; Potokowa 9a, tel. 348 55 99; Gdynia - Morska 122, tel. 663 44 70;  
Grudziądz - Piłsudskiego 88, tel. 462 28 15; Kartuzy - Kościuszki 4, tel. 681 47 37; Kościerzyna - Wojska Polskiego 1a, tel. 686 75 62; Kwidzyn - Drzymały 46, tel. 279 31 51; Łębork - Abrahama 7, tel. 863 14 25;  
Miastko - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; Nowe n/Wisła - Tczewska 16, tel. 33 27 713; Nowy Dwór Gdański - Pł. Wolności 5, tel. 648 28 11; Pruszcz Gdański - Grunwaldzka 62, tel. 682 18 47; Sławno - Chelmońskiego 12, tel. 810 46 49;  
Szupak - Bałtycka 3, tel. 848 31 50; Grottegra 17d, tel. 843 28 93; Przemysłowa 128, tel. 840 07 07;  
Stara Kiszewa - Kościarska, tel. 687 69 64; Stargard Gdański - Boh. Monte Cassino 14, tel. 561 13 50; Świecie - Zwirki i Wigury 2, tel. 331 11 91; Wojska Polskiego 129, tel. 331 11 91; Duży Rynek 10, tel. 562 11 51; Tczew - Przemysłowa, tel. 53 10 662; Wejherowo - Przemysłowa 3a, tel. 672 13 49, 672 14 75; Zblewo - Pińczyńska 60, tel. 560 98 22; Żukowo - Gdańska 43, tel. 681 74 72.

Nr 1 na świecie **STIHL****Dom** + nieruchomości + wnętrzazamów  
reklamę  
we wtorek  
w  
**Dienniku**  
(058) 30 03 200

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

To czego szukamy

**Okna**  
trwałe, bezpieczne  
energospzczędne

GDANSK-WRZESZCZ:  
ul. De Gaulle'a 15, tel. 345 38 54  
GDANSK: ul. Sandomierska 11, tel./fax 306 80 83  
SOPOT: ul. Gmiesdzka 78, tel. 550 02 53

www.vidok.com biuro@vidok.com



# leba



Mariewka w Kazachstanie, 16 maja 1946. Polacy (w trzecim rzędzie od dołu, druga z prawej Maria Malicka) tuż przed wyjazdem do kraju. Poniżej - karta ewakuacyjna.

amputować. Wyznaczył termin operacji.

- Jeździłam do szpitala saniami - opowiada pani Maria. - Wracałam pieszo, brnąć przez śniegi. Gdy zasypało drogę, orientowałam się po słupach telegraficznych. Miałam 12 lat, strasznie się bałam, dokoła widziałam ślepią wilków. Ale te bestie mnie nie zaatakowały, myślę, że ktoś ze mną szedł, czuwał. Czasami myślałam, że to ojciec.

On zginął w Charkowie, podobnie jak inni polscy oficerowie. Spoczywa w zbiorowej mogile.

A mama w tej Mariewce wyzdrowiała. Stał się cud: W przeddzień operacji dotarły do szpitala amerykańskie leki. Uratowały jej nogi.

## To nie kradzież

Janina Moroz:

- Z górnej przycy, przez zakratowane okienko, patrzyliśmy, dokąd nas wiozą. Mijaliśmy ogromne, białe przestronie i brzozy laski. Strużki dymu snuły się po niebie, bo kominów i domów spod śnie-

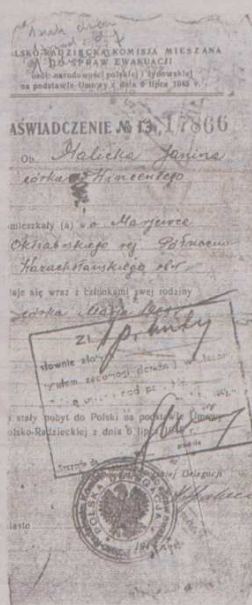
gu nie było widać. Szły kobiety z wiadrami na koromysłach. Jak u Mickiewicza.

Potem był Archangielsk. Siedemdziesiąt kilometrów saniami, wzdłuż Dwiny Północnej i - baraki w lesie. Z drewnianych bali, utykanych mchem. W każdym musiało się zmieścić ze 20 rodzin.

- Dostawaliśmy żupę z mrożonej kapusty i cuchnącego dorsza - wzdryga się pani Janina. - Nie dało się tego jeść.

Najlepszy był chleb: czterdziście deko na osobę dziennie. Rarytas. Pani Janina:

- Kiedyś mama zostawiła kawałek chleba. Siedziałam w baraku, a obok mnie - jakaś kobieta z synem. Nie widzieliśmy. Mamo, daj chleba, poprosił chłopak. Kobieta wstała, odkroiła kromkę. On zjadł i chce jeszcze. 'Nie mogę, bo będzie widać' -



tłumaczy mu matka. Zdenerwowałam się, doniosłam o tym mamie. Oni ukradli nam chleb, mówię. A mama na to, że to nie była kradzież. Nie mogłam tego zrozumieć.

Maria Wysoczańska:

- W Kazachstanie nie było chleba. Tam jadano się lepioszek. Ale kiedyś gospodyni, w której lepiance mieszkaliśmy, upiekła piękny bochen. Nie mogłam się powstrzymać, podkrałam jedną kromkę. Strasznie mnie to gnębiło, przez cały pobyt. W 1946, gdy wracaliśmy do Polski, w Brześciu wysiadłam z pociągu. Pobiegłam do kościoła, do spowiedzi.

- Ile tego chleba wzięłaś? - pyta ksiądz.

- Kromkę - odpowiadam.

- Kromkę? Trzeba było cały bochenek!

Wtedy dopiero poczuła się rozgrzeszona.

## Pan Tadeusz i cukierki

Po układzie Sikorski - Majski, w lipcu 1941, Polacy

mogli na krótko odetchnąć. Nawet ci z dalekiej Północy. Docierały dary i paczki z książkami.

Janina Moroz:

- Znajoma rodziców, Maria Dzikowidzka z Kobrynia, wysłała nam 'Pana Tadeusza', 'Zaczarowany ogród', 'Trylogię'. A także - wystane w kolejce cukierki. Już po wojnie, jej córka Kryśka, dziś lekarz, opowiadała: Tak strasznie, oboje z bratem, chcieliśmy tych cukierków, ale mama dała nam po jednym. Tamci bardziej potrzebują, tłumaczyła.

W 1942, gdy gen. Władysław Anders wyprowadził polską armię ze Związku Radzieckiego na Bliski Wschód, stosunki z Polakami znowu ochłodziły. A enkawudziszi namawiali do podpisania zgody na zmianę narodowości: na białoruską. Grozili.

Nie podpisały, ale przeżyły. One - tak. Widocznie ktoś czuwał.

Ojciec Janiny i Hanny Moroz zmarł w maju 1940, babcia - rok później, Stanisław Litwinowicz, zesłaniec, który usiłował zorganizować Polaków, umarł w archangielskim karcerze.

Do Polski wracały wiosną 1946. Pociąg stanął na stacji Katyń. Czy tu zginęli polscy oficerowie? - zapytała Anna Moroz, mama bliźniaczek.

Tak, to tu - ktoś odpowiedział.

- Mama wysiadła, wzięła grudkę ziemi, przywiozła do Polski - wspomina pani Janina. - Tę ziemię, kilka lat później, wrzuciłyśmy jej do grobu.

Maria Wysoczańska:

- Gdy wracaliśmy do Polski, było lato. Pociąg minął granicę, stanął w polu. Biegłam przez żyto, bez tchu, za mną powiewały dwa warkocze. Miałam 17 lat.

R E K L A M A

# LOTOS RED

## Olej opałowy nowej generacji Każda cząsteczką to maksimum energii

### LOTOS Partner

ul. Polska 1 d, 81-339 Gdynia  
tel.: (58) 660 81 14  
fax: (58) 660 81 01

Gorąca loteria LOTOS RED dla wszystkich naszych Klientów. Cenne nagrody czekają!

\* Całkowity koszt połączenia stanowi równowartość jednej jednostki taryfikacyjnej TP S.A. Oferta dostępna na ograniczonym terenie.



LOTOS



# ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna od 26.11 do 28.11.2004 r.\*

|                       |                    |                                       |
|-----------------------|--------------------|---------------------------------------|
| RODZYNKI 500 g        | <del>2,99,-</del>  | <b>2<sup>49</sup></b>                 |
| JAJA klasa M, 20 szt. | <del>7,99,-</del>  | <b>3<sup>49</sup><sub>op.</sub></b>   |
| ŁOSOŚ BAŁTYCKI        | <del>15,95,-</del> | <b>11<sup>95</sup><sub>kg</sub></b>   |
| TORT ŚMIETANOWY       | <del>14,99,-</del> | <b>11<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b> |



**KIEŁBASA  
KRAKOWSKA**

~~16,99,-~~  
**15<sup>49</sup><sub>kg</sub>**

**30%**wartości ceny  
na konto  
Skarbanka na:

## ZABAWKI PLUSZOWE

|                                                       |                     |                                        |                                |
|-------------------------------------------------------|---------------------|----------------------------------------|--------------------------------|
| ŁOPATA DO ŚNIEGU Z OKUCIEM                            | <del>12,99,-</del>  | <b>9<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b>   | Skarbanka<br>na konto<br>1,00  |
| VHS „HARRY POTTER”<br>I „WIEZIEN AZKABANU”            | nowość              | <b>34<sup>00</sup><sub>szt.</sub></b>  | Skarbanka<br>na konto<br>5,00  |
| KOC POLIAKRYLOWY<br>160 x 200, w walizce              | <del>99,99,-</del>  | <b>69<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b>  | Skarbanka<br>na konto<br>15,00 |
| KURTKA NARCIARSKA C&A RODEO<br>system ratunkowy Recco | <del>289,00,-</del> | <b>249<sup>00</sup><sub>szt.</sub></b> | Skarbanka<br>na konto<br>20%   |



**STRÓJ  
ŚW. MIKOŁAJA**  
5-częściowy

~~12,99,-~~  
**9<sup>99</sup><sub>szt.</sub>**

Skarbanka  
na konto  
3,00

**20%**wartości ceny  
na konto  
Skarbanka na:

## DEKORACJE ŚWIĄTECZNE

**30%**wartości ceny  
na konto  
Skarbanka na:

## GARNKI, PATELNIIE - TEFAL INGENIO

|                                          |                    |                                       |                               |
|------------------------------------------|--------------------|---------------------------------------|-------------------------------|
| GROSZEK ROLNIK 400 g                     | <del>1,39,-</del>  | <b>1<sup>19</sup><sub>szt.</sub></b>  | Skarbanka<br>na konto<br>0,20 |
| PROSZEK POLLENA 2000<br>3 kg biel, kolor | <del>19,99,-</del> | <b>11<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b> | Skarbanka<br>na konto<br>2,00 |
| KURTKA MĘSKA                             | <del>69,99,-</del> | <b>49<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b> |                               |
| KURTKA DAMSKA MIX                        | <del>99,99,-</del> | <b>79<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b> |                               |



**GRA PC**  
„INIEMAMOCNI”,  
„INIEMAMOCNI RODZINKA”

NOWOŚĆ

~~79,00,-~~  
**69<sup>00</sup><sub>szt.</sub>**

|                              |                    |                                       |
|------------------------------|--------------------|---------------------------------------|
| CDR HAWK 700/80/52X koperta  | <del>0,69,-</del>  | <b>0<sup>59</sup><sub>szt.</sub></b>  |
| DVD +/-R HAWK 4,7 GB koperta | <del>1,99,-</del>  | <b>1<sup>79</sup><sub>szt.</sub></b>  |
| PAD DO PLAYSTATION           | <del>18,90,-</del> | <b>14<sup>99</sup><sub>szt.</sub></b> |
| JOYSTICK SAITEK ST 90        | <del>89,00,-</del> | <b>79<sup>00</sup><sub>szt.</sub></b> |



**KIEROWNICA APOLLO RW 2222**  
Dual Vibration Feedback; kompatybilna z PC/PS/PS2

~~109,00,-~~  
**89<sup>00</sup><sub>szt.</sub>**

## W AUCHAN TANKUJESZ TANIEJ

**Pb**  
**95**

**3<sup>55</sup>**  
litry

**LPG**

**1<sup>85</sup>**  
litry

**ON**

**3<sup>20</sup>**  
litry

\* oferta ważna do wyczerpania zapasów



Centrum Handlowe w Gdańsku, ul. Kartuska/Obwodnica



Śmietnik to twoje miejsce pracy, nurkujesz w nim i zarabiasz na życie

# Rewir na butkę i umywalkę

 **Małgorzata Gradkowska**

**Z**asad jest kilka. Nie można wejść bez przygotowania. Trzeba załatwić sobie sprzęt i niekonfliktowy rejon. To drugie jest nawet trudniejsze, bo chętnych z roku na rok jest coraz więcej. Po trzecie - bardzo ważne - trzeba określić, czy robi się jak na etacie i z tego żyje, czy tylko dorabia, bo w lodówce pusto. Czyli - czy jest profesjonalnym śmieciarzem, prawdziwym nurkiem, czy raczej przegrzebkim, takim od przypadku do przypadku zagląającym do śmietnika.

No i po czwarte, a właściwie po pierwsze, bo to najistotniejsza sprawa - nauczyć się, że śmietnik to twoje miejsce pracy. Nauczyć się nie zwracać uwagi na tych, którzy przychodzą wyrzucić śmieci i gapią się nachalnie. Zaimpregnować się po prostu.

Trzy lata temu, gdy Bronisław dopiero zaczynał, takie spojrzenia były jak, no, nawet nie wie, do czego porównać.

- Jak kamień chyba, bo aż się kulilem, jak jakiś dzieciak albo paniusia na mnie spojrziała. Przez pierwsze tygodnie wolałem chodzić nocami, żeby nie było mnie widać, ale rachunek był prosty - albo wstyd, albo zarobek. Bo przychodziłem, jak już wszystko było przebrane. Więc powiedziałem sobie - chłopie, nikt cię nie zna, potraktuj to jak zwykłą robotę. Są ludzie, którzy przez całe życie w fabryce przy taśmie szukają zepsutych śrubek. No to ja właśnie będę kimś takim, powiedziałem sobie, tylko nie w fabryce, a w śmietniku i nie zle śrubki, tylko dobre puszki na przykład.

Ale i tak nie byłoby łatwo wytłumaczyć sobie to śmietnikowe życie, gdyby nie Darek. Bo po piąte - trzeba sobie do tej roboty znaleźć kumpla.

Bronisław przyjechał do Gdańska spod Lublina. Całe życie pracował w PBRolu, dołki firmy nie przejął dotychczasowy dyrektor i nie zwolnił prawie wszystkich. Potem już było typowo - dorywcza praca, trochę wódki, żona, której nie chciało się już słuchać, że od poniedziałku będzie lepiej.

Facet ma przeje... bo jak się rozpada małżeństwo, to wszyscy się rozpadają. Żona zabiera dzieciaki, mieszkanie, ty najwyżej samochód, jeśli miałeś. Jak ci matka nie przyjmuje, to witaj szeroki świecie.

Najpierw był Lublin, ale to biedne miasto, swoich bezrobotnych ma od metra. Więc pojechał przed siebie i trafił do Gdańska. Myślał, że z pracą będzie łatwiej, ale łatwiej to było tylko o miejsce w noclegowni. Ale trafił się Darek, który namówił Bronisława na chodzenie po śmietnikach.

też wchodzić dzieciaki i radzą sobie coraz lepiej.

- Pierwsza granica to włożenie ręki do kosza, a potem niektóre potrafią całe wleźć do kontenera i przetrząsać po kolei każdy worek - mówi Darek - Ci, co obsługują śmieciarki, to zanim wrzucą wszystko do tego swojego młyna, walą w ścianki konte-

wzrosnąć co najmniej o połowę - mówi Darek. Co prawda z wózkiem nie można wsiąść do autobusu i szybko przetrząść się z jednego końca miasta do drugiego, ale co zrobisz, jak przesiądziesz śmietnikiem, możesz albo pralkę, jeśli nie masz wózka?

Teraz w wózku zawodowego nurka znaleźć można

pakowanych w torebkę, dwa swetry osobno, koc prawie cały, tylko jedna mała dziurka, i poduszka. Kilka dni temu były męskie buty i kilka par skarpet. Wisiły sobie, nie przesiąkły śmietnikiem, można było od razu wkładać.

A ze dwa tygodnie temu - umywalka z armaturą i pralka. Bronisław myślał, że ze-

mam w domu, więc się dogadałem z Kaziem, że wezmę. Kaziś kuchnię sobie wyposażył z tego apartamentowca.

Łóżko piętrowe sprzedali na rynku, sto złotych udało im się dostać. Gry i książki Damian zabiera do domu, dla dzieciaków, niech wiedzą, że tata o nich myśli.

Ale generalnie z takiego chronionego osiedla nie da się żywić na codzień. Codziennie to deptanie puszek, wyszukiwanie rur i innych metalowych elementów, które można sprzedać w skupie, czasem makulatura, chociaż to w ostateczności, bo ciężka, a zysk z niej niewielki.

Ostatnim przystankiem na dziennej trasie nurka jest zaprzyjaźniony punkt skupu, najlepiej taki, w którym właściciel nie jest ciekawski.

- W tym roku trzeba było zacząć uważać, bo śmieciarze pojawiali się z dziwnymi rzeczami, za które można było wpaść w oko policji - mówi pan Jerzy, właściciel gdańskiego skupu. - Kratki ściekowe na przykład to towar, którego nigdy w życiu nie przyjmę.

Jednak pan Jerzy, do którego trafiają puszki wyzyskane przez Bronisława i Darka, ma swoich zaufanych dostawców. Wie, że nie oszukają go na wadze, nie dociągają puszek piaskiem i nie przyniosą trefnego towaru. Dlatego Bronisław może zostawić u niego na noc wózek, czasem nawet imieniny urządzić, bo w noclegowni albo na działkach przecież się nie da.

Bronisław liczy na to, że uda im się z Darkiem wynająć w końcu jakieś mieszkanie. Jak będą mieli swój adres, to może znajdą w mieście stałą robotę. I zrzuca z siebie te roboty ciuchy, przez które czują się jak trędowaci. Bronisław marzy o tym, żeby nikt się od niego nie odsuwał w autobusie. To jest ta rzecz, do której przez ten cały czas nie może się przyzwyczaić. Nawet jak nie ma ze sobą wózka, to ludzie jakoś wyczuwają, że jest nurkiem. A przecież nie jest brudniejszy niż robotnik po zmianie. Ale zawsze robi się kolo niego pusto.



Fot. Robert Kwiatkowski

Jest jeszcze Damian z Oruni, którego Bronisław i Darek spotykają na swoim szlaku, i Kaziś spod Nowego Dworu, który do Gdańska przyjeżdża jak w delegację. Przez tydzień pracuje w terenie, a w piątek wieczorem zjeżdża do domu i do poniedziałku mieszka z rodziną. Trochę na tym traci, bo jednak w soboty trafiają się prawdziwe skarby. Ale i tak wszyscy mu po cichu zazdroścą.

Czasami spotykają jeszcze taką panią w schludnym szarym płaszczku, nazywali ją Dziunią. Przegrzebek najwyraźniej, ale co zrobić, takie czasy, przegrzebków też trzeba tolerować.

Nurkowie starej daty, czyli tacy, którzy wchodzili do zawodu kilka lat temu, mają swój kodeks. Nie podchodzi się do śmietnika, kiedy ktoś już w nim grzebie, nie rozwala się wszystkich wokół. Generalnie krąży się po swoich trasach, nie wchodząc w paradygmy.

Jednak takich, którzy pilnują kodeksu, jest coraz mniej. Coraz więcej za to zapitych alkoholików, którzy szukają tylko paru groszy na kolejne wino czy nalewkę. Od niedawna do zawodu zaczęły

wnosić, żeby sprawdzić, czy jakiś naćpany gówniarz tam nie śpi.

Są jeszcze przegrzebki, emeryci, którym nie wystarczy na życie, a wystdzą się zebrak. Nazwa przyjechała ze stolicy, tam tak nazwano tych, którzy przechodząc koło śmietnika zajrzą, przegrzebką, wezmą coś interesującego i idą dalej.

Przez nich wszystkich, tych alkoholików, emerytów i dzieciaków, Bronisław i Darek nie są w stanie wyciągnąć dzisiaj więcej niż po kilkaset złotych miesięcznie. A jeszcze dwa lata temu potrafili dociągnąć do tysiąca.

Zawodowy nurek w ciągu dnia może przetransportować nawet z 80 kilo odpadków. Przez cały dzień, od świtu szuka - najpierw jedzenia, potem butelek, makulatury i złomu.

Dlatego potrzebna jest profesjonalna logistyka. Trzeba poznać rozkłady jazdy śmieciarek, bogatsze i biedniejsze dzielnice i osiedla, sprawdzić wszystkie punkty skupu. Przygotować sprzęt do nurkowania, czyli przystrojony wózek.

- Kiedy się ma wózek, skuteczność i zarobek może

przede wszystkim puszką po piwie. Trzeba jest mocno zgnieść, więc druga ważna sprawa to buty - trampki nie nalożysz, bo po jednym dniu będą do niczego. Buty Bronisława - z góry jakieś skóropodobne tworzywo, ale na obcasie metalowe podwójne zełwki. Codziennie miażdży nimi kilkaset puszek, żeby jak najwięcej zmieścić ich się w wózku. Łatwo nie jest - żeby zarobić kilka złotych, trzeba czasem przekopać się przez śmietnik całego osiedla. Na początku, gdy jeszcze pracował w „cywilnych” ciuchach, po dniu zginięcia zdarzało mu się odrywać buty od nóg. Myślał, że tak ma każdy, dopóki Darek go odpowiednio nie poinstruował w sprawie zełwek.

Damiana i Kaziaka, którzy też chodzą w parze, Bronisław poznał na jednym osiedlu. To dobre osiedle, małe co prawda, ale ludzie zdyscyplinowani. Do kontenera na szkło wrzucają butelki, do zwykłych - śmieci w torbach. A jak wrzucą coś, co się może przydać komuś innemu, to nie ładują do śmietnika, tylko wieszają w reklamówce na kontenerze. Dzisiaj na przykład - dziesięć czerstwych bułek, za-

psuta, ale skąd, dobra była, a umywalka praktycznie jak nowa. Jak można takie rzeczy wyrzucać?

Do niedawna Bronisław i Darek dzielili się terenem z Damianem i Kaziakiem. I oczywiście z całą resztą sezonowców. Na szczęście udaje się bezkonfliktowo dogadywać z innymi, każdemu zależy na tym, żeby mieć swój własny śmietnik. Ale wiosną w tym roku pojawiła się jakaś grupa nie wiadomo skąd i zaczęła psuć rynek. Grzebali na ich osiedlu, wywalali śmieci, siedzieli na ławkach i ostro popijali. Mieszkańcy zezwoliłi kilka razy policję, dym się zaczął robić. Więc chłopaki się zwołali, wywalili meneli na neutralny teren i wyjaśnili ręcznie parę spraw. O swój interes trzeba dbać.

Teraz Damian i Kaziś wymiksowali się ze współpracą, bo znaleźli sobie nieprawdopodobnie wręcz miejsce - chronione osiedle. Wizyta w śmietniku przy czymś takim kosztuje ich 30 złotych miesięcznie, wsuwane do kieszeni ochroniarza.

- Dużo dobrego jedzenia, prawie świeżego - wylicza Damian. - Ostatnio telewizor, o niebo lepszy od tego, który

## Lech nie Jarosław

W poprzednim numerze Rejsów zamieściliśmy wywiad z prezydentem Lechem Wałęsą. Rozmawialiśmy min. na temat pojedynania z Lechem Kaczyńskim. Niestety, pomyliłam imiona braci Kaczyńskich. I choć abaj panowie bardzo wyrozumiale podchodzą do takich pomyłek, wszystkich przeproszam. I cieszę się ze zgody.  
Barbara Szczepuła

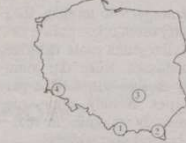


Zdaj z „Dziennikiem”. Próbný egzamin gimnazjalny matematyczno-przyrodniczy

# Mapa, skała i oko

1. Na mapie oznaczono liczbami położenie czterech parków narodowych znajdujących się w górach. W której odpowiedzi tym liczbom prawidłowo przyporządkowano nazwy parków?

- A. 1 - Karkonoski Park Narodowy  
2 - Tatrzański Park Narodowy  
3 - Bieszczadzki Park Narodowy  
4 - Świętokrzyski Park Narodowy  
B. 1 - Karkonoski Park Narodowy  
2 - Tatrzański Park Narodowy  
3 - Bieszczadzki Park Narodowy  
4 - Świętokrzyski Park Narodowy  
C. 1 - Bieszczadzki Park Narodowy  
2 - Świętokrzyski Park Narodowy  
3 - Karkonoski Park Narodowy  
4 - Karkonoski Park Narodowy



- D. 1 - Tatrzański Park Narodowy  
2 - Bieszczadzki Park Narodowy  
3 - Świętokrzyski Park Narodowy  
4 - Karkonoski Park Narodowy

2. W tabeli zestawiono wybrane cechy niedźwiedzia i świstaka.

| Cecha                | Niedźwiedź                                                                | Świstak                                                                         |
|----------------------|---------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------|
| okrycie ciała        | futro ciemnobrunatne lub płowobrazowe                                     | futro rdzawoszare lub żółtawobrazowe, wierzchołki głowy i koniec ogona - czarne |
| pokarm               | jagody, grzyby, żółędzie, miód, owady, ryby, żaby, ssaki lasy w Karpatach | trawy, zioła, nasiona                                                           |
| miejsce występowania | sen zimowy od listopada do marca lub kwietnia                             | sen zimowy od października do kwietnia                                          |

Które cechy są podobne u obu tych zwierząt?

- A. Miejsce występowania i okrycie ciała. B. Pokrycie ciała i sposób zimowania.  
C. Pokarm i miejsce występowania. D. Sposób zimowania i pokarm.

3. Niedźwiedź jest zwierzęciem wszystkożernym. Które pożywienie pokarmowe zajmowało się przez niedźwiedzia w przedstawianych łańcuchach pokarmowych:

- 1 - trawa → konik polny → żaba → niedźwiedź,  
2 - jagody → niedźwiedź,  
3 - liście drzew → chrobotek → niedźwiedź?

- A. 1 - konsument III rzędu, 2 - konsument II rzędu, 3 - konsument I rzędu  
B. 1 - konsument III rzędu, 2 - konsument I rzędu, 3 - konsument I rzędu  
C. 1 - konsument I rzędu, 2 - konsument III rzędu, 3 - konsument I rzędu  
D. 1 - konsument I rzędu, 2 - konsument II rzędu, 3 - konsument II rzędu  
4. Do 2000 roku wyznaczono 12000 km pieszych szlaków górskich. Długość pieszych szlaków nizinnych była trzykrotnie większa od górskich. Jaką część długości szlaków pieszych, nizinnych i górskich stanowiły szlaki nizinne?

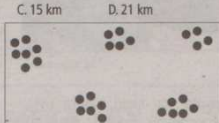
- A. 12  
B. 12  
C. 36  
D. 48  
48 36 48 12

5. Po opuszczeniu schroniska turysta przeszedł 9 km w kierunku wschodnim. Następnie 12 km szedł w kierunku północnym. W jakiej odległości od schroniska znalazł się turysta po przejściu tej trasy?

- A. 3 km B. 10,5 km C. 15 km D. 21 km

6. Na łęgach górskich występuje roślina - diemiażca (diemiażca) zielona. Jej okazy rozmieszczone są w sposób przedstawiony na ilustracji.

- jeden okaz



Który to typ rozmieszczenia?

- A. Równomiernie. B. Przepaskowe. C. Skupiskowe. D. Rozproszone.

Informacja do zadań 7 i 8.  
Szalasz pasterski wykonano z drewna sosnowego, którego gęstość jest równa 0,47 g/cm<sup>3</sup>. Na budowę tego szalasu zużyto 3,5 m<sup>3</sup> sosnowych desek o jednakowych wymiarach: 10 cm x 20 cm x 350 cm.

7. Jaką objętość ma jedna deska sosnowa?

- A. 700 cm<sup>3</sup> B. 1400 cm<sup>3</sup> C. 14000 cm<sup>3</sup> D. 70000 cm<sup>3</sup>

8. Jaka jest masa wszystkich desek wykorzystanych do wzniesienia szalasu?

- A. 32,9 kg B. 16,45 kg C. 1645 kg D. 3290 kg

9. Górnik przekonywał w garnkach różne produkty. Który z nich powstał w wyniku przemiany cukru pod wpływem bakterii w kwas mlekowy?

- A. Maślanka. B. Zsiadłe mleko. C. Serwatka. D. Słodka śmietana.

10. Na szlaki górskim turysty, wyszyscy z lasu iglastego, znaleźli się w rejonie porośniętym kosodrzewiną. Korzystając ze schematu, odpowiedź, na jakiej wysokości n.p.m. znajdowali się wtedy turyści?

Karpacie i ich przedpole

przedgórze regiel dolny regiel górny kosodrzewina hale turnie (lasy liściaste) (lasy mieszane) (lasy świerkowe)

200 400 600 800 1000 1200 1400 1600 1800 2000 2200 m.n.p.m.

A. 1100 m n.p.m. B. 1500 m n.p.m. C. 1900 m n.p.m. D. 2200 m n.p.m.

11. Temperaturę podaną w skali Fahrenheit (F) można przeliczyć na stopnie w skali Celsjusza (C) według wzoru:  $C = \frac{5}{9}(F - 32)$ .

Ile stopni w skali F ma woda w potoku o temperaturze 5°C?

- A. -48,6° B. -23,0° C. 41° D. 66,6°

12. Pomiedzy podwojnymi ściankami termosu wytworzona jest próżnia. Jaką rolę pełni ona w termosie?

- A. Przewodzi ciepło. B. Obniża temperaturę. C. Chroni przed wycianiem ciepła. D. Podwyższa temperaturę.

13. Który rysunek przedstawia przekrój jeziora górskiego wykonany wzdłuż odcinka EF?

A. B. C. D.

300 400 600 800 1000 1200 1400 1600 1800 2000 2200 m.n.p.m.

14. Podczas spadania kamienia jego energia potencjalna ciężkości

- A. malała, a energia kinetyczna wzrastała.  
B. wzrastała, a energia kinetyczna malała.  
C. malała, a całkowita energia mechaniczna wzrastała.  
D. wzrastała, a całkowita energia mechaniczna była ciągle stała.

15. Masę straconego kamienia można obliczyć, korzystając ze wzoru  $\Delta E_p = mg \Delta h$ . Jaka jest przybliżona masa tego kamienia?

- A. 0,02 kg B. 0,2 kg C. 2,0 kg D. 20,0 kg

16. Na diagramie słupkowym przedstawiono udział ośmiu wybranych pierwiastków w budowie skorupy ziemskiej.

Jaki jest procentowy udział w budowie skorupy ziemskiej metali przedstawionych na diagramie?

- A. 75,8% B. 68,8% C. 51,9% D. 24,2%

17. O charakterze rzęby gór, które powstały w tym samym czasie, decydują m.in. skały, z których góry są zbudowane. Skały miękkie łatwo ulegają erozji. Z których skał mogą być zbudowane góry o ostrych graniach, tumiach i stromych stokach?

- A. Kredy. B. Granitów. C. Gipsów. D. Piaskowców.

18. Lodowice górskie spływają dolinę żłobią boki i dno doliny. Który rysunek przedstawia przekrój doliny polodowcowej?

- A. B. C. D.

Informacja do zadań 19 i 20.  
Turysta wybrał się ze schroniska na pieszą wycieczkę w góry. Poniższy wykres przedstawia zależność między odległością turysty od schroniska a czasem wycieczki.

19. Ile minut krócej trwałoby zejście ze szczytu góry niż wejście na szczyt?

- A. 60 B. 30 C. 20 D. 10

20. Jaka była średnia szybkość turysty podczas całej wycieczki?

- A. 2 km/h B. 3 km/h C. 3 km/h D. 4 km/h

21. Stalagmity tworzą się na skutek gromadzenia wapnia wapienia z wody spływającej z czubka stalaktytu. Schemat przedstawia przekrój jaskini. Którą liczbą oznaczono na rysunku stalagmit?

- A. 1 B. 2 C. 3 D. 4

22. Do rozpoznawania skał wapiennych wykorzystuje się reakcję ich głównego składnika - wapienia wapnia - z kwasem solnym. Jednym z produktów tej reakcji jest tlenek węgla (IV) powodujący mętnienie wody wapiennej. Które równanie chemiczne opisuje tę reakcję?

- A.  $CaCO_3 \rightarrow CaO + CO_2$   
B.  $Ca(OH)_2 + CO_2 \rightarrow CaCO_3 + H_2O$   
C.  $CaCO_3 + CO_2 + H_2O \rightarrow Ca(HCO_3)_2$   
D.  $CaCO_3 + 2HCl \rightarrow CaCl_2 + H_2O + CO_2$

23. Deniwelacja jest różnicą wysokości między najwyższą a najniższą położonym punktem na określonym terenie. W najwyższej jaskini Polskiej, Jaskini Wielkiej Śnieżnej, punkty te mają wartość +7 m i -807 m. Jaka jest wartość deniwelacji w tej jaskini?

- A. 814 m B. 800 m C. -800 m D. -814 m

24. Masa ciała nietopierza karlika była równa 7 g. W ciągu jednej doby nietopierz zjadł 19,6 g owadów. Oszacuj, jaki procent podanej masy jego ciała stanowiła ta porcja żywności?

- A. 36 B. 74 C. 137 D. 280

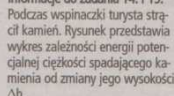
25. Podstawowy składnik skał gipsowych - gips krystalizuje na wzór  $CaSO_4 \cdot 2H_2O$ . Które atomy i w jakich liczbach wartościowości gipsu?

- A. 1 atomu wapnia, 1 atomu siarki, 4 atomów wodoru, 6 atomów tlenu.  
B. 1 atomu wapnia, 1 atomu siarki, 2 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.  
C. 4 atomów wapnia, 4 atomów siarki, 2 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.  
D. 4 atomów wapnia, 4 atomów siarki, 4 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.

26. Głównym składnikiem szkła jest kwarc. Posługując się skalą twardości Mohsa, wskaż minerał, który należy wykorzystać do ścięcia szkła. Wybór uzasadnij, porównując cechy minerałów.

- kwarc - 7 (twardość w skali Mohsa)  
gips - 2 (twardość w skali Mohsa)  
kalcyt - 3 (twardość w skali Mohsa)  
korund - 9 (twardość w skali Mohsa)  
apatyty - 5 (twardość w skali Mohsa)

Informacja do zadań 14 i 15.  
Podczas wspinaczki turysta stracił kamień. Rysunek przedstawia wykres zależności energii potencjalnej ciężkości spadającego kamienia od zmiany jego wysokości  $\Delta h$ .



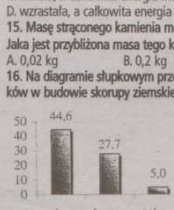
14. Podczas spadania kamienia jego energia potencjalna ciężkości

- A. malała, a energia kinetyczna wzrastała.  
B. wzrastała, a energia kinetyczna malała.  
C. malała, a całkowita energia mechaniczna wzrastała.  
D. wzrastała, a całkowita energia mechaniczna była ciągle stała.

15. Masę straconego kamienia można obliczyć, korzystając ze wzoru  $\Delta E_p = mg \Delta h$ . Jaka jest przybliżona masa tego kamienia?

- A. 0,02 kg B. 0,2 kg C. 2,0 kg D. 20,0 kg

16. Na diagramie słupkowym przedstawiono udział ośmiu wybranych pierwiastków w budowie skorupy ziemskiej.



Jaki jest procentowy udział w budowie skorupy ziemskiej metali przedstawionych na diagramie?

- A. 75,8% B. 68,8% C. 51,9% D. 24,2%

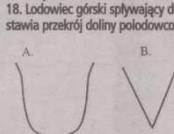
17. O charakterze rzęby gór, które powstały w tym samym czasie, decydują m.in. skały, z których góry są zbudowane. Skały miękkie łatwo ulegają erozji. Z których skał mogą być zbudowane góry o ostrych graniach, tumiach i stromych stokach?

- A. Kredy. B. Granitów. C. Gipsów. D. Piaskowców.

18. Lodowice górskie spływają dolinę żłobią boki i dno doliny. Który rysunek przedstawia przekrój doliny polodowcowej?

- A. B. C. D.

Informacja do zadań 19 i 20.  
Turysta wybrał się ze schroniska na pieszą wycieczkę w góry. Poniższy wykres przedstawia zależność między odległością turysty od schroniska a czasem wycieczki.



19. Ile minut krócej trwałoby zejście ze szczytu góry niż wejście na szczyt?

- A. 60 B. 30 C. 20 D. 10

20. Jaka była średnia szybkość turysty podczas całej wycieczki?

- A. 2 km/h B. 3 km/h C. 3 km/h D. 4 km/h

21. Stalagmity tworzą się na skutek gromadzenia wapnia wapienia z wody spływającej z czubka stalaktytu. Schemat przedstawia przekrój jaskini. Którą liczbą oznaczono na rysunku stalagmit?

- A. 1 B. 2 C. 3 D. 4

22. Do rozpoznawania skał wapiennych wykorzystuje się reakcję ich głównego składnika - wapienia wapnia - z kwasem solnym. Jednym z produktów tej reakcji jest tlenek węgla (IV) powodujący mętnienie wody wapiennej. Które równanie chemiczne opisuje tę reakcję?

- A.  $CaCO_3 \rightarrow CaO + CO_2$   
B.  $Ca(OH)_2 + CO_2 \rightarrow CaCO_3 + H_2O$   
C.  $CaCO_3 + CO_2 + H_2O \rightarrow Ca(HCO_3)_2$   
D.  $CaCO_3 + 2HCl \rightarrow CaCl_2 + H_2O + CO_2$

23. Deniwelacja jest różnicą wysokości między najwyższą a najniższą położonym punktem na określonym terenie. W najwyższej jaskini Polskiej, Jaskini Wielkiej Śnieżnej, punkty te mają wartość +7 m i -807 m. Jaka jest wartość deniwelacji w tej jaskini?

- A. 814 m B. 800 m C. -800 m D. -814 m

24. Masa ciała nietopierza karlika była równa 7 g. W ciągu jednej doby nietopierz zjadł 19,6 g owadów. Oszacuj, jaki procent podanej masy jego ciała stanowiła ta porcja żywności?

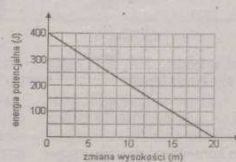
- A. 36 B. 74 C. 137 D. 280

25. Podstawowy składnik skał gipsowych - gips krystalizuje na wzór  $CaSO_4 \cdot 2H_2O$ . Które atomy i w jakich liczbach wartościowości gipsu?

- A. 1 atomu wapnia, 1 atomu siarki, 4 atomów wodoru, 6 atomów tlenu.  
B. 1 atomu wapnia, 1 atomu siarki, 2 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.  
C. 4 atomów wapnia, 4 atomów siarki, 2 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.  
D. 4 atomów wapnia, 4 atomów siarki, 4 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.

26. Głównym składnikiem szkła jest kwarc. Posługując się skalą twardości Mohsa, wskaż minerał, który należy wykorzystać do ścięcia szkła. Wybór uzasadnij, porównując cechy minerałów.

- kwarc - 7 (twardość w skali Mohsa)  
gips - 2 (twardość w skali Mohsa)  
kalcyt - 3 (twardość w skali Mohsa)  
korund - 9 (twardość w skali Mohsa)  
apatyty - 5 (twardość w skali Mohsa)



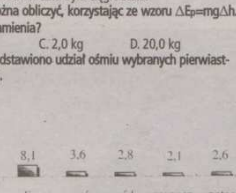
14. Podczas spadania kamienia jego energia potencjalna ciężkości

- A. malała, a energia kinetyczna wzrastała.  
B. wzrastała, a energia kinetyczna malała.  
C. malała, a całkowita energia mechaniczna wzrastała.  
D. wzrastała, a całkowita energia mechaniczna była ciągle stała.

15. Masę straconego kamienia można obliczyć, korzystając ze wzoru  $\Delta E_p = mg \Delta h$ . Jaka jest przybliżona masa tego kamienia?

- A. 0,02 kg B. 0,2 kg C. 2,0 kg D. 20,0 kg

16. Na diagramie słupkowym przedstawiono udział ośmiu wybranych pierwiastków w budowie skorupy ziemskiej.



Jaki jest procentowy udział w budowie skorupy ziemskiej metali przedstawionych na diagramie?

- A. 75,8% B. 68,8% C. 51,9% D. 24,2%

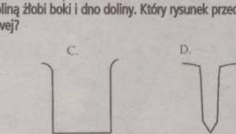
17. O charakterze rzęby gór, które powstały w tym samym czasie, decydują m.in. skały, z których góry są zbudowane. Skały miękkie łatwo ulegają erozji. Z których skał mogą być zbudowane góry o ostrych graniach, tumiach i stromych stokach?

- A. Kredy. B. Granitów. C. Gipsów. D. Piaskowców.

18. Lodowice górskie spływają dolinę żłobią boki i dno doliny. Który rysunek przedstawia przekrój doliny polodowcowej?

- A. B. C. D.

Informacja do zadań 19 i 20.  
Turysta wybrał się ze schroniska na pieszą wycieczkę w góry. Poniższy wykres przedstawia zależność między odległością turysty od schroniska a czasem wycieczki.



19. Ile minut krócej trwałoby zejście ze szczytu góry niż wejście na szczyt?

- A. 60 B. 30 C. 20 D. 10

20. Jaka była średnia szybkość turysty podczas całej wycieczki?

- A. 2 km/h B. 3 km/h C. 3 km/h D. 4 km/h

21. Stalagmity tworzą się na skutek gromadzenia wapnia wapienia z wody spływającej z czubka stalaktytu. Schemat przedstawia przekrój jaskini. Którą liczbą oznaczono na rysunku stalagmit?

- A. 1 B. 2 C. 3 D. 4

22. Do rozpoznawania skał wapiennych wykorzystuje się reakcję ich głównego składnika - wapienia wapnia - z kwasem solnym. Jednym z produktów tej reakcji jest tlenek węgla (IV) powodujący mętnienie wody wapiennej. Które równanie chemiczne opisuje tę reakcję?

- A.  $CaCO_3 \rightarrow CaO + CO_2$   
B.  $Ca(OH)_2 + CO_2 \rightarrow CaCO_3 + H_2O$   
C.  $CaCO_3 + CO_2 + H_2O \rightarrow Ca(HCO_3)_2$   
D.  $CaCO_3 + 2HCl \rightarrow CaCl_2 + H_2O + CO_2$

23. Deniwelacja jest różnicą wysokości między najwyższą a najniższą położonym punktem na określonym terenie. W najwyższej jaskini Polskiej, Jaskini Wielkiej Śnieżnej, punkty te mają wartość +7 m i -807 m. Jaka jest wartość deniwelacji w tej jaskini?

- A. 814 m B. 800 m C. -800 m D. -814 m

24. Masa ciała nietopierza karlika była równa 7 g. W ciągu jednej doby nietopierz zjadł 19,6 g owadów. Oszacuj, jaki procent podanej masy jego ciała stanowiła ta porcja żywności?

- A. 36 B. 74 C. 137 D. 280

25. Podstawowy składnik skał gipsowych - gips krystalizuje na wzór  $CaSO_4 \cdot 2H_2O$ . Które atomy i w jakich liczbach wartościowości gipsu?

- A. 1 atomu wapnia, 1 atomu siarki, 4 atomów wodoru, 6 atomów tlenu.  
B. 1 atomu wapnia, 1 atomu siarki, 2 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.  
C. 4 atomów wapnia, 4 atomów siarki, 2 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.  
D. 4 atomów wapnia, 4 atomów siarki, 4 atomów wodoru, 4 atomów tlenu.

26. Głównym składnikiem szkła jest kwarc. Posługując się skalą twardości Mohsa, wskaż minerał, który należy wykorzystać do ścięcia szkła. Wybór uzasadnij, porównując cechy minerałów.

- kwarc - 7 (twardość w skali Mohsa)  
gips - 2 (twardość w skali Mohsa)  
kalcyt - 3 (twardość w skali Mohsa)  
korund - 9 (twardość w skali Mohsa)  
apatyty - 5 (twardość w skali Mohsa)

27. Liczbę elementarnych cząstek materii wchodzących w skład atomu pierwiastka X można symbolicznie zapisać jako  ${}^A_ZX$ , gdzie A - oznacza liczbę masową równą sumie protonów i neutronów w jądrze atomu X, zaś Z - liczbę atomową równą liczbie protonów. Określ liczbę protonów, elektronów i neutronów w atomie węgla  ${}^{12}_6C$ .

28. i 29. Rysunek przedstawia przekrój geologiczny osłownia skalnego, w którym kolejność powstawania warstw skalnych odpowiada kolejności ich osadzania się.

29. Wypisz odpowiednie nazwy skał od najstarszej do najmłodszej.

29. Przyporządkuj nazwom skał poniższe wydarzenia geologiczne opisujące proces powstawania skały. Wpisz odpowiednią literę pod nazwą skały.

Wydarzenia geologiczne:

a) pojawiło się głębokie morze z dużą ilością kregowców, ślimaków, małży o szkieletach zbudowanych głównie z węglanu wapnia,

b) płynęła rzeka, osadzając na sfalowanej powierzchni luźny materiał skalny o różnej grubości ziaren,

c) obszar stanowił strefę płytkiego morza, w którym osadzały się piaski cementowane różnego rodzaju spoiwem.

Wypisz odpowiednie nazwy skał od najstarszej do najmłodszej.

29. Przyporządkuj nazwom skał poniższe wydarzenia geologiczne opisujące proces powstawania skały. Wpisz odpowiednią literę pod nazwą skały.

Wydarzenia geologiczne:

a) pojawiło się głębokie morze z dużą ilością kregowców, ślimaków, małży o szkieletach zbudowanych głównie z węglanu wapnia,

b) płynęła rzeka, osadzając na sfalowanej powierzchni luźny materiał skalny o różnej grubości ziaren,

c) obszar stanowił strefę płytkiego morza, w którym osadzały się piaski cementowane różnego rodzaju spoiwem.

Wypisz odpowiednie nazwy skał od najstarszej do najmłodszej.



Zamknęły się kochane oczy,  
przeszło bić najdroższe serce,  
spoczęły na zawsze spracowane ręce...  
Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 23 listopada 2004 r. odeszła od nas  
nagle w wieku 77 lat nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

†  
s. i p.

**CZESŁAWA DĄWIDOWSKA**  
Msz. św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 27 listopada 2004 r. (poniedziałek)  
o godz. 12.45 w kościele pw. św. Jakuba w Gdańsku-Oliwie, ul. Cystersów  
Pogrzeb tego samego dnia o mszy na cmentarzu Oliwskim o godz. 13.30  
Pogrzebna w smutku rodzina

277982A

Serdeczne podziękowania dla Pana Ordynatora Grzegorza Klickiego  
i Personelu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej  
w Łęborku za wieloletnią opiekę i ratowanie życia do ostatniej chwili

†  
s. i p.

**ZBYSZKOWI  
SZYMANOWSKIEMU**

składa  
Rodzina.

277165A

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"  
Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 24 listopada 2004 r.  
odeszła od nas Kochana Żona, Mama, Teściowa, Babcia

†  
s. i p.

**HELENA ZIELIŃSKA**  
z domu Kulek  
lat 68  
Msz. św. zostanie odprawiona dnia 27 listopada 2004 r. o godz. 11.00  
w kościele pw. Błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej w Gdańsku-Chelmie.  
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowickim.  
Pogrzebna w smutku  
Rodzina

277980A

Łączymy się w smutku  
z dr. med. WITOLDEM KOKOTEM

po śmierci Jego

**MATKI**

Pracownicy Kliniki Chorób Oczu AMG

277904A

Panu Komandorowi  
EUGENIUSZOWI JERECZKOWI  
Jego ŻONIE i najbliższej RODZINIE  
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**Córki DANUTY**

składają  
kombatanci I Sam. Batalionu Morskiego.

277198A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 23 listopada 2004 r.  
zginęła tragicznie Ukochana Żona, Mama, Córka i Siostra

†  
s. i p.

**lek. med. LARISA BITEL**

Msz. św. żałobna odprawiona zostanie dnia 27 listopada 2004 r.  
o godz. 11.00 w kościele pw. MB Częstochowskiej  
przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej w Gdańsku-Wrzeszczu.  
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia o godz. 12.30  
w nowej kaplicy cmentarza Srebrzysko.

Rodzina

277164A

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"  
Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 23 listopada 2004 r.  
zmarł ukochany Syn, Brat, Tato, Dziadek, Wujek

†  
s. i p.

**ZBIGNIEW SZCZEPANIAK**  
lat 60  
Msz. żałobna odprawiona zostanie w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa  
(ul. Batorego) w Gdyni w dniu 27 listopada 2004 r. o godzinie 11.30.  
Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Witomitskim tego samego dnia  
o godzinie 13.00.  
(Wystawienie trumny w kaplicy cmentarnej) o godzinie 12.30  
Pogrzebna w smutku Rodzina

277957A

Duchowieństwu z parafii Władysławowo i Krokowa, Przyjaciółom,  
Dyrekcji oraz Nauczycielom Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Krokowej,  
Delegacji z Banku Spółdzielczego w Krokowej,  
Przewodniczącemu Rady i Wójciowi Gminy Krokowa, Rodzinie oraz Wszystkim,  
którzy brali udział w modlitwach i ostatnim pożegnaniu

†  
s. i p.

**BARBARY ABRAHAM**  
z domu Kordzińskiej

składamy serdeczne podziękowanie.  
Dziękujemy dr. Juliuszowi Kobierskiemu z Kliniki Ginekologii AMG w Gdańsku  
i lek. Elżbiecie Skibniewskiej z Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej  
w Krokowej za opiekę medyczną, szczególne wyrazy wdzięczności i uznania  
za wykazane człowieczeństwo wobec chorej kierujemy do Pielęgniarek  
z Oddziału Chemioterapii Kliniki Ginekologii AMG w Gdańsku, Stacji "Caritas"  
Archidiecezji Gdańskiej w Krokowej oraz Kierowniczki i Opiekunek  
z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krokowej.

Serdecznie dziękujemy wspaniałym Koleżankom Basi za wsparcie Jej  
w ostatnim okresie życia oraz za zorganizowanie oprawy kulinarnej pogrzebu.  
Dziękujemy Wszystkim za złożone kondolencje.

Mąż, Córki i Rodzice

276964A

Wyrazy szczerzego współczucia  
RODZINIE Zmarłego

†  
s. i p.

**komandora mgr.  
FRANCISZKA MALICKIEGO**  
Honorowego Członka Alpinistycznego Klubu Eksploracyjnego w Sopocie

składają  
przyjaciele klubowi.

277926A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

†  
s. i p.

**MIKOŁAJA KAMIENSKIEGO**

Zostaniesz w naszej pamięci drogi Miki jako najlepszy, niezastąpiony Przyjaciel.

Grono Przyjaciół

277957A

Od natury otrzymaliśmy krótkie życie,  
ale pamięć życia spędzonego dobrze trwa na zawsze.  
Cyceron

30 listopada br. mija piąta rocznica śmierci

†  
s. i p.

**MACIEJA BRZESKIEGO**  
Msz. św. w intencji Zmarłego zostanie odprawiona w dniu 27 listopada 2004 r.  
(poniedziałek) o godz. 18.00 w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej  
w Gdyni-Orłowie.  
Zapraszamy serdecznie do wspólnej modlitwy.

Rodzina

277717A

Stało się coś czego nie rozumiemy!  
Odeszła od nas nasza Koleżanka

†  
s. i p.

**LARISA BITEL**

Odeszła nagle, tragicznie, boleśnie...  
a tak niedawno byliśmy jeszcze razem

JACKU, wszyscy jesteśmy z Tobą, ANIĄ i MARCINIEM  
Koleżanki i koledzy z liceum

277753A

Miejski  
Zakład Zieleni  
Ciałodobowe

**usługi  
pogrzebowe**

Gdańsk, ul. Partyzantów 27  
Tel. 341-30-02, 345-12-99

(dawniej: Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)  
Gdańsk-Wrzeszcz  
Partyzantów 76

- całodobowe usługi pogrzebowe  
- zakład kremacji  
- przewóz zwłok  
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

23 listopada 2004 roku odeszł od nas Kochany Ojciec i Brat

†  
s. i p.

**ZBIGNIEW SZWEC**

Msz. św. żałobna odprawiona zostanie  
w kościele pw. św. Michała w Sopocie 27 listopada 2004 r. o godz. 13.00.  
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Carmen i Milecia

277854A

Kochałaś nas tak bardzo,  
Kierowałaś naszymi krokami,  
Byłaś nam najlepszym przyjacielem,  
Tak trudno nam będzie teraz żyć bez Ciebie.

Pogrzebiemy w żalu zawiadamiamy że dnia 24 listopada 2004 r.  
pozostawiła nas ukochana Żona, Mamusia, Babcia

†  
s. i p.

**URSZULA  
BORKOWY-KOKOT**

Msz. św. żałobna odprawiona zostanie dnia 27 listopada 2004 r. (sobota)  
w Bazylice Mariackiej w Gdańsku o godz. 12.00.  
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowickim.

Pogrzebna w smutku  
Rodzina

277752A

Drogiemu Panu Dyrektorowi  
ANDRZEJOWI NIEPIEKKO  
oraz Jego NAJBLIŻSZYM  
wyrazy głębokiego współczucia i żalu po odejściu

**MAMY**

składają  
Przyjaciele z Bulten Stainless.

277894A

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**MATKI**  
Dr. inż. MIROSLAWOWI MIZANOWI

składają  
koleady z Katedry Elektrotechniki Teoretycznej i Informatyki  
Politechniki Gdańskiej.

277949A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 24 listopada 2004 r.  
zmarł nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

†  
s. i p.

**WŁADYSŁAW ZARACH**  
Msz. św. żałobna odprawiona zostanie w kościele pw. św. Piotra i Pawła  
w dniu 27 listopada 2004 r. o godz. 10.00.  
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00  
na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.

Pogrzebna w smutku  
Żona z Synami

277940

Teraz również

**NEKROLOGI  
ZE ZDJĘCIEM**

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień

- w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:
  - od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
  - od 8.00 do 14.30 w czwartek
  - od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213  
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, faks 660-65-17; w soboty od 9.00 do 14.00  
- telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

- w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką
- w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie  
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku  
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

2991K



piątek 26 listopada 2004 r.

Dziennik  
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl  
serwis informacji lokalnych

AUTOMOBILIZM

Hokej. TKH Toruń w „Olivii”  
Prestiżowe starcie

Mecze Stoczniowca z TKH zawsze są zacięte.

Fot. Grzegorz Mehrling

Emocji z pewnością nie zabraknie w niedzielny wieczór w hali „Olivia”. O godz. 17 rozpocznie się ten mecz hokejowej ekstraklasy pomiędzy Stoczniowcem i TKH Toruń. Obie drużyny walczą o miejsce w pierwszej czwórce. W takich spotkaniach zdobyte punkty mają podwójne znaczenie.

Jak będzie w niedzielę? To naprawdę trudno przewidzieć. Torunianie mogą być zmęczeni piątkowym meczem z GKS Tychy. Gdańscy hokeiści mecz z Sanokiem

(4:2) rozegrali we wtorek. Mieli więcej czasu na regenerację sił i przygotowanie do niedzielnego spotkania. Trener Marian Pysz ma do dyspozycji pełną kadrę swoich zawodników. Dla Łukasza Zachariasza, Rafała Cybowskiego i Michała Smeji mecz ten to kolejna okazja do wykazania swojej wyższości nad toruńskimi kadrowiczami - Łukaszem Sokotem, Robertem Suchomskim czy Tomaszem Proszkiewiczem.

(sus)

Siatkówka. Energia w Myślenicach  
Sieć 34 atakuje

Trzy zwycięstwa z rzędu beniaminka drugiej ligi, siatkarzy Sieci 34 Gedania, wzbudzają szacunek. Najważniejsze, że gdańszczanie nie zamierzają spocząć na laurach i wygrać trzy najbliższe spotkania.

Wszystkie odbędą się w hali przy ul. Kościuszkowej w Wrzeszczu. Pierwszy w tą sobotę o godz. 17, z Olimpią Sulęcina.

- Apetyty zawsze rosną w miarę jedzenia. Postaramy się, a jaki będzie wynik, kibice mogą się przekonać na-

ocznie. Wszystkich zapraszam - mówi trener Sieci 34 Gedania, Antoni Perzyna.

Dwie kolejki do zakończenia pierwszej rundy pozostały siatkarzom serii A pierwszej ligi. Energia Gedania, która w końcu odniosła pierwsze zwycięstwo - w Gdańsku nad Muszynianką - tym razem jedzie na południe kraju. W Myślenicach zmierzy się z Dalinem. To drużyna, która na pewno znajduje się w zasięgu podopiecznych trenera Jerzego Skrobeckiego.

(m)

Na parkietach. W innych ligach  
Derby w Gdańsku

W pierwszej lidze piłkarzy ręcznych czekają nas kolejne derby w tym sezonie. W miejskiej hali w Gdańsku Szkoła Mistrzostwa Sportowego podejmie beniaminka, KKKF Żukowo. Początek meczu w sobotę o godz. 12.

Oba zespoły walczą o utrzymanie. W trudniejszej sytuacji są Żukowianie, zamykający tabelę.

Trzeci nas czepię, Sokół Vetrex, w Kościerczynie podejmie lidera, Spartę Oborniki (sobota godz. 18). Tym

razem pauzują pierwszoligowe piłkarze ręczni.

W serii B siatkarzom Twarzystwo Przyjaciół Siatkówki Rumia, walczą będzie o punkty na wyjeździe z Olimpią Jawor. Podopieczni Wiesława Dziury ostatnio grają skutecznie. Liczymy na kolejne zwycięstwo.

Po przerwie do pingpongowych stołów wracają zespoły ekstraklasy. W sobotę o godz. 11 w hali na Zaspie przy ul. Meissnera tenisistki Poczty MRKS Gdańsk podejmują AZS Wrocław. (m)

## Piłka nożna. Ostatni mecz Arki w tym roku

## Jubileuszowy akcent

Ostatni mecz w tym roku rozgryają piłkarze Prokumu Arki Gdynia. W niedzielę o godzinie 15.30 zmierzą się, na boisku GOSiR, z Lechem Poznań. To będzie też ostatni mecz żółto-niebieskich w fazie grupowej Pucharu Polski i jednocześnie spotkanie z jubileuszowym akcentem, zamykające obchody 75-lecia gdynińskiego klubu.

W jubileuszowym programie jest w niedzielę o godz. 10 msza święta w intencji klubu i jego sportowców, która odprawiona zostanie w kościele Św. Antoniego na Wzgórzu Św. Maksymiliana. Później, o godz. 12, na boisku spotkają się oldboje Arki, aby uczcić jubileusz 25-lecia zdobycia Pucharu Polski. Danie główne, czyli mecz Arka - Lech zapowiada się atrakcyjnie. Kibice przygotowali specjalną oprawę z elementami pirotechnicznymi. Fanów informujemy przy okazji, że bilety na sektor pod zegarem są tylko po 7 złotych.

Jeżeli chodzi o sportową stawkę tej potyczki, to niestety nie jest ona dla gdynian zbyt wielka. Już tylko bardzo teoretycznie Arka może myśleć o awansie do kolejnej fazy Pucharu Polski. Nawet zwycięstwo w niedzielnym meczu niewiele zmieni. No, chyba że za tydzień, Lech przegrałby na własnym boisku z III-ligową Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Ale na takie rozwiązanie realnie liczyć nie można.



Krzysztof Piskula (strzela) będzie miał okazję zagrać przeciwko byłym kolegom z Lecha.

Fot. Sławomir Ptasnik

- To prawda - mówił wczoraj trener Mirosław Dragan - że szanse na awans mamy iluzoryczne, ale chcemy ten rok zakończyć zwycięstwem. Lech to trudny i atrakcyjna dla nas rywal. Ponadto chcemy się zrewanżować za pucharową porażkę w Poznaniu. Poza Andriem Griszczenką, który leczy jeszcze kontuzję, będę miał do dyspozycji wszystkich najlepszych zawodników. Wyjdziemy na boisko sprawni, zwarci i gotowi... sięgnąć po sukces - zakończył nieco żartobliwie Dragan.

Daleki od żartów był natomiast trener Lecha Czesław Michniewicz.

- Nie da się ukryć - powiedział - że w zespole pa-

nują nie najlepsze nastroje. Sportowo tej jesieni wypadliśmy błodo, do tego doszły zatargi z kibicami, a o klubowych finansach nawet nie chcę się wypowiadać. Jesteśmy jednak profesjonalistami - a przynajmniej chciałbym w to wierzyć - i do Gdyni jedziemy po zwycięstwo. Chcemy już w niedzielę zapewnić sobie awans do dalszych pucharowych gier. Nie będzie więc żadnych eksperymentów ze składem. Zagramy w najsilniejszym zestawieniu.

- Czy będzie to ważny mecz dla... Rafała Murawskiego?

- Pyta pan, czy będę mu się specjalnie przyglądał? Tak, nie ukrywam przecież

od wielu miesięcy, że Lech interesuje się pozyskaniem Murawskiego. W najbliższych czasach szykuje się u nas sporo zmian kadrowych. Jesteśmy więc gotowi przystąpić do rozmów w sprawie ewentualnego transferu Rafała już teraz. Wiele zależeć będzie jednak od stanowiska Arki i samego zawodnika.

Janusz Wóznik

## Grupa VI

|                                                    |   |   |     |  |
|----------------------------------------------------|---|---|-----|--|
| ■ Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie - Stasiak Ostrowiec |   |   |     |  |
| ■ Arka Gdynia - Lech Poznań                        |   |   |     |  |
| 1. Stasiak                                         | 5 | 8 | 4-4 |  |
| 2. Lech                                            | 4 | 6 | 6-4 |  |
| 3. Arka                                            | 5 | 5 | 5-8 |  |
| 4. Drwęcą                                          | 4 | 5 | 5-4 |  |

## Gliwice. Piast - Olimpia Sztum w piłkarskim Pucharze Polski

## Nie mają gdzie trenować

Za oknem śnieg, ale piłkarze muszą grać. IV-ligowa Olimpia Sztum w sobotę wystąpi w Gliwicach. O 13 rozpocznie tam mecz z Piastem w piątej kolejce spotkań grupy IV Pucharu Polski.

Oba zespoły nie mają już szans na awans do dalszej fazy. Jednak w sobotę będą chcieli coś sobie udowodnić. Gospodarze pragną rehabilitacji za porażkę 2:4 w Sztumie. Olimpia chce pokazać, że tamten wynik nie był przypadkiem.

- Jedziemy się pokazać z jak najlepszej strony - mówi szkoleniowiec Olimpii, Bogdan Kązój. - Spodziewam się trudnych warunków atmosferycznych i przez to ciężkiego meczu. Tym bardziej, że nie wiem jak będziemy przygotowani do gry. Pogoda jest fatalna i torpeduje nam plany treningowe. Boisko w Sztumie w całości pokryte jest śniegiem. Ostatnio jedynie biegaliśmy wokół murawy.

Innym zmartwieniem Kązójca są kontuzje. Pod du-

żym znakiem zapytania stoi występ w Gliwicach Wojciecha Barnata, Wojciecha Wilmańskiego i Pawła Kopala. Kilku innych graczy na mikrourazy, ale pewnie wsiądą dziś rano do autokaru. Podobnie jak Damian Dudziński i Piotr Wilk, którzy w środę wystąpili w sparingowym spotkaniu Groclinu Dyskobolii Grodzisk z Obrą Kościan (pierwszoligowy wygrali 9:0, a Dudziński był autorem jednego z goli).

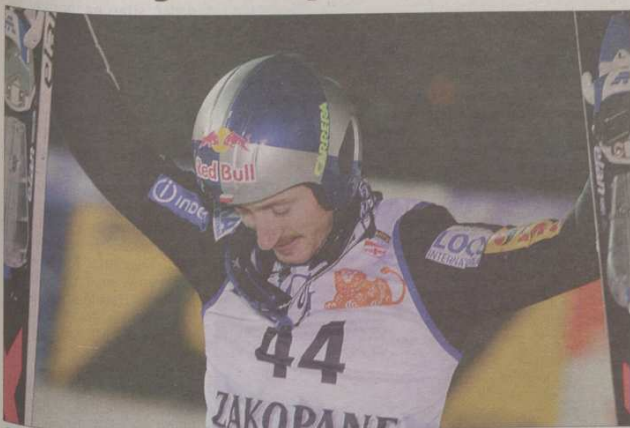
- Czekaj nas długa podróż - mówi Kązój. - Nie ukry-

wam, że jesteśmy już trochę zmęczeni sezonem. Moja druga jest w pełni amatorska, a rozegrała w tej rundzie 23 spotkania. Czekają ją jeszcze dwa kolejne. To wręcz zabójcza dawka.

|                                               |   |    |      |  |
|-----------------------------------------------|---|----|------|--|
| ■ Piast Gliwice - Olimpia Sztum               |   |    |      |  |
| ■ Groclin Dyskobolia Grodzisk - GKS Belchatów |   |    |      |  |
| 1. Groclin                                    | 4 | 12 | 11-4 |  |
| 2. Belchatów                                  | 4 | 9  | 16-4 |  |
| 3. Olimpia                                    | 4 | 3  | 8-18 |  |
| 4. Piast                                      | 4 | 0  | 3-12 |  |



# Skoki. Dzisiaj inauguracja Pucharu Świata Małysz pod presją

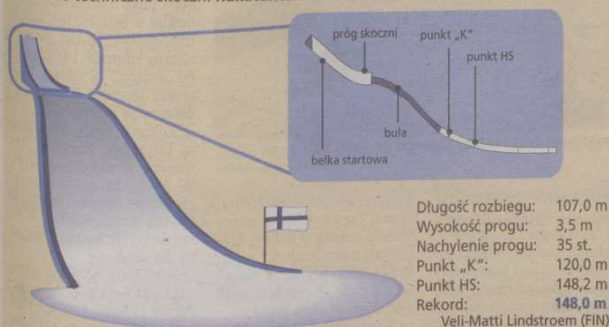


Oby Adam Małysz miał powody do radości.

Fot. Robert Kwiatkiewicz

## Skocznia w Kuusamo-Ruka

Dane techniczne skoczni Rukatunturi w Kuusamo-Ruka (Finlandia)



Źródło: www.skokinariarskie.com, oprac. własne

Info.: Berg

## Tyskie Muzeum Piwowarstwa. Uroczyste otwarcie nowej perły w historii polskiego browarnictwa!

Zapowiadane od miesięcy otwarcie Tyskiego Muzeum Piwowarstwa stało się faktem. Z tej okazji wiele osób, polityki i biznesu zaszczyciło swoją obecnością uroczysty bankiet inauguracyjny. Atrakcją wieczoru było zwiedzanie obiektu - najwznowionego i najnowocześniejszego w Polsce muzeum poświęconego browarstwu. Otwarcie Muzeum Piwowarstwa dla szerokiej publiczności nastąpi w dniu 1 grudnia br.

Zaproszeni goście jako pierwsi obejrzą prawdziwą perłę historii polskiego browarstwa. W wędrowce po Tyskim Muzeum Piwowarstwa towarzyszyli im wirtualni przewodnicy - liczne kina multimedialne, które dostarczają informacji o historii zgromadzonych eksponatów z tyskiego browaru. Dzięki nowoczesnej technice - do gości przemówi sam książę Jan Henryk XI, za którego rządów tyski browar przeżywał największy rozkwit. Opowiedział o historycznych korzeniach swojej ulubionej włości.

Wszyscy zainteresowani wzięli udział w zabawie o nazwie „Gry piwne”, podczas której wykazali się znajomością wiedzy nt. piwowarstwa oraz historii Tyskich Browarów Książęcych.

W czasie wieczoru odbył się premierowy pokaz filmu, zrealizowanego w technologii 3D przez Mariusza Grzegorzka, prezentujący fabularny obraz historii Tyskich Browarów Książęcych i Ziemi Raciborskiej. Tyskie Muzeum Piwowarstwa jest jedynym w Polsce miejscem, w którym film ten będzie wyświetlany.

Uczestnicy gali inauguracyjnej mogli ponadto skorzystać z dobrodziejstw technicznych drewnianej beczki malowej, w której każdy mógł zrobić sobie zdjęcie, a potem za pomocą techniki blue box wcielić do okolicznościowej postaci i przebrać malców do wskazanych adresatów na całym świecie.

W programie wieczoru uwzględniono również inne artystyczne wydarzenia. Z okazji otwarcia Tyskiego

Muzeum Piwowarstwa znany iluzjonista specjalny Pol za prezentował specjalny pokaz okolicznościowy - program pt. „Znikające zegary”. Całość uświetnił koncert Leszka Możdżera, który wystąpił w towarzyszącej tyskiej Orkiestrze Auxo.

Tyskie Muzeum Piwowarstwa mieści się w starannie odrestaurowanym budynku kościoła ewangelickiego z 1902 roku. Zgromadzone w nim eksponaty związane ze sztuką warzenia, serwowania i spożywania piwa, a także tradycją i historią Tyskich Browarów Książę-

(mt)



26.11.2004

Dzisiaj zainaugurowany zostanie sezon 2004/05 w skokach narciarskich. Pierwsze konkursy Pucharu Świata odbędą się w fińskim Kuusamo. Polskę reprezentuje czterech zawodników - Adam Małysz, Wojciech Skupień, Mateusz Rutkowski i Tomasz Pochwała.

Do startu w zawodach w Kuusamo zgłoszonych zostało 78 zawodników. Wczoraj warunki do skakania nie były sprzyjające. Obficie sypany śnieg, do tego dochodził silny wiatr. Organizatorzy wierzą jednak, że pogoda się poprawi.

Kibice oczywiście liczą na Małysza, który już w Finlandii rozpoczął drogę po czwartą w karierze „Kryształową Kulę”. Tym bardziej, że w sezonie letnim Polak pewnie wygrał z rywalami.

- Lato o niczym nie świadczy - mówi Małysz. - Na igrzyskach skakanie jest inaczej niż na śniegu. Jestem optymistą, bo zimą zawsze spisywałem się lepiej. Jest ostatnie dni nie skałałem na śniegu, więc moja forma jest wielką niewiadomą.

Adam odczuwa na sobie presję. Po słabszym sezonie oczekiwania wobec Małysza znowu są duże. To za sprawą sukcesu w letniej Grand Prix.

- Wiem, co jeszcze muszę poprawić, żeby skakać lepiej - przyznaje nasz najlepszy zawodnik. - W walce o „Kryształową Kulę” tradycyjnie liczyć się będzie kilku zawodników. Podobno bardzo dobrze skacze Janne Ahonen.

Szkoda, że w Kuusamo nie wystąpi Robert Mateja. Dobrze radził sobie latem, a i ostatnio skakał niezle. W efekcie został zawodnikiem numer dwa w naszej kadry. Z udziału w pierwszych zawodach wyeliminowała go kontuzja kostki.

- Żal, że Robert nie mógł jechać z nami. W Harrachovie powinien już wystąpić. Latem radził sobie bardzo dobrze i wierzę, że w końcu będzie skakał na miarę swoich możliwości - powiedział Małysz.

Z powodu silnego wiatru odwołane zostały zaplanowane na wczoraj kwalifikacje oraz serie treningowe. Organizatorzy poinformowali, że ostateczna decyzja w sprawie kwalifikacji zapadnie w piątek przed południem.

(stan)

## Skoki w TV

26.11.2004 r. (piątek)  
TVP 1  
17.10 - 19.15 I konkurs Pucharu Świata w Kuusamo  
Eurosport  
17.15 - 19.00  
27.11.2004 r. (sobota)  
TVP 1  
16.00 - 18.15 II konkurs Pucharu Świata w Kuusamo  
Eurosport  
16.15 - 18.30

## Piłkarska. W ekstraklasie mężczyzn Trudny rywal AZS

Po dwóch tygodniach ligowe rozgrywki wznawia ekstraklasa piłkarzy ręcznych. Najbliższa kolejka rozpocznie rundę rewanżową. Trudne zadanie stoi przed zespołem AZS AWFIS Gdańsk, który podejmie wicelidera tabeli, Śląsk Wrocław. To spotkanie rozpocznie się w sobotę o godz. 18 w hali Widowisko-Sportowej AWFIS.

- Będzie to dla nas ciężki mecz - przyznaje Wojciech Nowiński, trener AZS AWFIS. - Śląsk bardzo dobrze spisuje się w rozgrywkach ligowych, nie notuje żadnych wpadek. To zespół kompletny. Przy bardzo dobrych rozgrywających jak Dmytruszynski, Górniak, Rosiński i Lijewski, mocne są skrzydła i bramkarz. Ze

Śląskiem od poprzedniego sezonu gramy równe mecze, na inaugurację tych rozgrywek przegraliśmy przecież we Wrocławiu tylko 21:23. Jednak w rywalizacji z zespołem z Wrocławia punktów zdobyć nie możemy.

Przerwa w rozgrywkach pomogła gdańskim zawodnikom podleczyć kontuzje i urazy. Nie licząc oczywiście Marcina Pilcha i Michała Wysokińskiego, którzy są wyłączeni z gry na dłuższy czas.

- Mariusz Gujski już jest zdrowy i gotowy do gry. Muszę powiedzieć, że na treningach miałem kompletny zdrowych zawodników. Chyba po raz pierwszy w tym sezonie. Będziemy walczyć o jak najlepszy wynik - zapewnia trener Nowiński. (stan)

## Piłkarska. Wisła w Kwidzynie Nie ten czas

Wisła przeżywa obok Kwidzyna, ale nie z wodą będą zmagać się w sobotę piłkarze ręczni MMTS w kolejnym meczu ekstraklasy. Zagrają z Wisłą, ale Plock. O ligowe punkty. Początek o godz. 17.

Dwutygodniową przerwę w rozgrywkach kwidzyńskie przeznaczyli na spokojne przygotowania do następnych występów. Rozegrali towarzyską „gierkę” z II-ligowym Technosem Elbląg. Z Wisłą czeka ich trudne zadanie.

- Nie trafiliśmy na najlepszy okres - uważa menedżer MMTS, Robert Majdzinski. - 2-3 tygodnie temu być może płaconie byli bez formy, mieli kłopoty kadrowe czy też odczuwali zmęczenie wystę-

pami w Lidze Mistrzów oraz w ekstraklasie. Teraz powinni odzyskać siły. I zdają sobie sprawę, że nie mogą tracić dalej punktów. Jeśli myślamy o wysokim miejscu, z którego wystartują w play off.

Niemniej z Wisłą, szczególnie w swojej hali, szczyptorniści MMTS zawsze wznosili się na wyżyny swoich umiejętności. Raz nawet wygrali. Ponadto udało im się zremisować. Ogólnie bilans spotkań pomiędzy tymi „drużynami” jest zdecydowanie korzystny dla sobotnich gości.

W MMTS zabraknie paującego od początku sezonu Sebastiana Suchowicza. Kontuzję kolana leczy także Łukasz Płosiński. (mt)

## Gdynia. Jesienny Bieg „DB” i GOSIR Wciąż chłopcy

Drukujemy listę uczestników Jesiennego Biegu „Dziennika Bałtyckiego” oraz Gdynińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z okazji święta Niepodległości. Nazwiska podajemy według zajętych miejsc. Teraz klasyfikacja chłopców ze szkół podstawowych.

**Szkoły podstawowe**

**Chłopcy**  
151. Marcin Kamiński (Gdynia), 152. Karol Dębski (Gdynia), 153. Mateusz Stole (Gdynia), 154. Oskar Kudosz (Gdynia), 155. Krzysztof Kurek (Gdynia), 156. Adam Korytkowski (Gdynia), 157. Michał Iwanowski (Gdynia), 158. Sebastian Katny (Gdynia), 159. Maciej Radzikowski (Gdynia), 160. Kajetan Makowiecki (Gdynia), 161. Daniel Ołós (Gdynia), 162. Piotr Jakubaj (Gdynia), 163. Łukasz Syltak (Gdynia), 164. Damian Błuduch (Gdynia), 165. Marcin Obrębski (Gdynia),

166. Aleksander Bładowski (Gdynia), 167. Adam Płobocki (Gdynia), 168. Filip Grychniak (Gdynia), 169. Jakub Kozak (Gdańsk), 170. Krzysztof Panasiuk (Gdynia), 171. Marcin Hoef (Gdynia), 172. Andrzej Tessmer (Gdynia), 173. Kajetan Nowakowski (Gdynia), 174. Bartek Dembowczyk (Gdynia), 175. Paweł Balt (Gdynia), 176. Bartosz Olejniczak (Gdynia), 177. Oliwier Majkowski (Gdynia), 178. Piotr Podolski (Gdynia), 179. Adam Bialecki (Gdynia), 180. Szymon Pawlitka (Gdynia), 181. Roman Jeremi (Gdynia), 182. Mikołaj Piątek (Gdynia), 183. Tomasz Konkel (Gdynia), 184. Damian Juchno (Gdynia), 185. Wojciech Jabłoński (Gdynia), 186. Tomasz Kielbasiński (Gdynia), 187. Daniel Richardt (Gdynia), 188. Maciej Borucki (Gdynia), 189. Sebastian Walaszewski (Gdynia), 190. Norbert Konkel (Gdynia).

ciąg dalszy jutro. (stan)



## Koszykówka. Polpharma - Czarni Pomorskie derby

**P** przed nami drugi już w tym sezonie derbowy mecz Pomorza z Era Basket Lidze. W sobotę o godzinie 13.30 Polpharma Starogard podejmować będzie Czarnych Słupsk. Spotkanie będzie można obejrzeć w bezpośredniej relacji telewizyjnej, którą przeprowadzi TVP 3.

W ligowej tabeli wyżej jest Polpharma. Starogardzianie wygrali też z Czarnymi dwa z trzech spotkań towarzyszących przed sezonem. W minionie środę obie drużyny grały w Pucharze Ligi. Czarni przegrali na własnym parkiecie z Polonią Warszawa 63:75, a Polpharma wygrała na wyjeździe z AZS Koszalin 80:78. Jeżeli dodać do tego jeszcze, że w tym sezonie w Starogardzie ligowego meczu nie wygrała żadna przyjeżdżna drużyna, to faworyta derbowej potyczki niestety wskazał.

Po pucharowej porażce mówił pan otwarcie, że drużyna drąży groźną chorobę. Czy trzy dni do meczu w Starogardzie wystarczą, aby postawić diagnozę i podjąć leczenie? - zapytał trener Czarnych Jerzego Chudeusza.

- Nie chodzi o terminy medyczne, ale o zmianę mentalności moich koszykarzy, o profesjonalne podejście do swoich obowiązków.

W czwartek odbyło się w klubie spotkanie z drużyną. To nie była łatwa, ani przyjemna rozmowa. Potrzebny był wstrząs i mam nadzieję, że taki - z pozytywnym skutkiem - nastąpił. Sądzę, iż możemy wygrać w Starogardzie, ale pod warunkiem, że przez cały mecz będziemy realizować przyjęte wcześniej założenia taktyczne - powiedział trener słupszczyzan.

A co o derbowym spotkaniu mówi szkoleniowiec Polpharmy Dariusz Szczubiał?

- Mimo, że graliśmy w osłabionym składzie wygraliśmy pucharowy mecz w Koszalinie. Ten sukces podbudował zespół psychicznie. W sobotę zagramy już w pełnym zestawieniu i nie ukrywam, że liczę na zwycięstwo. Powiem jeszcze inaczej - my takie spotkania musimy wygrywać. (jww)

## Sport

## Koszykówka. Efes Pilsen był w zasięgu

# Jamison się popłakał

**W** środę w hali „Oliwia”, koszykarze Prokomu Trefl, w meczu czwartej kolejki z tureckim Efesem Pilsen, walczili do końca o korzystny wynik. Podobnie jak w inauguracyjnym spotkaniu Euroligi z Realem Madryt. Niestety, znów przegrali. Tym razem 67:73.

Na pierwsze zwycięstwo przed własną publicznością musimy poczekać. W minioną środę cieszyło się tylko kilku Turków, którzy do Gdańska przyjechali ze stolicy swojego kraju. Przed meczem rozdawali koszulki Efesu i byli pewni wygranej swojego zespołu.

Efes, który mierzy w Final Four Euroligi, nie pokazał nic nadzwyczajnego. Ale liczy się końcowy wynik. Ten był korzystny dla gości. Sopotianie popełnili jeden błąd. Od początku najwięcej uwagi poświęcali amerykańskiemu obrońcom Efesu, Henry'emu Domercantowi i Williamowi Solomonowi. Tymczasem obaj szukali partnerów pod koszem i kiedy tylko nadarzyła się okazja właśnie tam kierowali piłkę. Z pewnością nie widać tego w zbiorcach - Prokom Trefl wygrał 31 do 23 - ale skoro Eralm Kugo, Nikola Prkacin czy Kaya Peker, w przeciwieństwie do naszych „wysokich” sporadycznie nie pudowali i nie było co zbierać.

- Oj, gdyby był Tomasz Masłowski - wzdychali kibice sopskiego zespołu. Litwin pojawił się wprawdzie na roz-



Harold Jamison (z piłką) zawodnik na całej linii.

Fot. Grzegorz Mielinski

grzewce, ale wciąż leczy kontuzję i na parkiet nie mógł jeszcze wyjść.

Mimo lepszej skuteczności pod tablicami koszykarzy Efesu, gospodarze mieli szansę na sukces. Po 30 min niespodziewanie był remis 50:50. Bardzo dobrą zmianą dał Istvan Nemeth. Zaliczył najlepszy występ w barwach

Prokomu Trefl. On akurat rzucił często. Koledzy zapomnieli jednak o dobrej dyspozycji z ostatnich dni u Andriji Cirica. Bohatera meczu w Pireusie. W efekcie Serb oddał tylko... dwa rzuty.

Sopotianie fatalnie wykonywali rzuty wolne. Aż 12 razy przestrelili, z czego 6 w czwartej kwarcie. Łatwo

dodać stracone punkty do końcowego wyniku.

- Sporo rzutów oddajemy podczas treningu. Tymczasem w spotkaniu z Efesem pudłowaliśmy. Nie można tego zwalać na kosze czy warunki panujące w „Oliwi”. Mam na tyle doświadczenia zawodnikowi, że powinien wolnie wykonywać z 90-100-procentową skutecznością. Chyba za bardzo chcą i nie trafiają - uważa trener Prokomu Trefl, Eugeniusz Kijewski.

Osobny rozdział stanowi postawa Harolda Jamisona. Chwilami zachowywał się jak nowicjusz. To kawał chłopca, tymczasem w szatni nawet płakał, że rywale go biją. Za ledwie 2 pkt, 5 zbiórek, ale aż 8 strat potwierdza, że Amerykanin nie sprawdza się. Jeżeli tak dalej pójdzie, trzeba będzie się zastanowić nad zmianą. Jamison wyczerpał już limit zawodnika. W środę popełnił faule w ataku czy gubił piłkę. Tak zawodnik na pewno w Sopocie jest niepotrzebny. Tyle, że ma gwarantowany kontrakt. I kto miałby go zastąpić? Średniej klasy center kosztuje 500-600 tys. dolarów za sezon.

Kolejne, piąte spotkanie w Eurolidze, Prokom Trefl rozegra w najbliższą środę. W Madrycie z Estudiantes. Pozostaje mieć nadzieję, że tak jak w Belgradzie, w Pireusie wynik będzie korzystny dla sopotian.

Wcześniej, bo już w jutro - hala 100-lecia Sopotu - mecz ligowy O godz. 17 z AZS Koszalin. Inny wynik niż zwycięstwo gospodarzy będzie niespodzianką.

Maciej Polny

## Żużel. Zmiany w regulaminie

## Wracamy do play off

**P** rzywrócenie play off w rywalizacji ligowej to najważniejsza zmiana wprowadzona przez Główną Komisję Sportu Żużlowego do regulaminu rozgrywek na 2005 rok.

Obraującą w Warszawie GKSŻ zdecydowała się pozostawić trzy ligi. W każdej obowiązywać będzie play off. Po rundzie zasadniczej dwa najlepsze zespoły zaważą sobie udział w półfinałach, a o dwa pozostałe miejsca będą rywalizowały systemem mecz i rewanż z zespołami z miejsc 3-6 (3 z 6 i 4 z 5). Półfinałisty rozegrają dwumecz, podobnie jak półfinałisty.

Zespoły z miejsc 7-8 spotkają się w dwumeczu o utrzymanie (w ekstraklasie i I lidze). Pokonany automatycznie spadnie, a zwycięzca czeka baraż z drugim zespołem niższej ligi.

Istotną nowością jest wprowadzenie punktów bonusowych. Będą one przyznawane w rundzie zasadniczej za wygranie rywalizacji pomiędzy poszczególnymi zespołami (zespół mający lepszy bilans w dwóch spotkaniach otrzyma jeden duży punkt).

Utrzymano ograniczenia liczby obcokrajowców

w drużynie (dwóch zakontraktowanych, jeden może wystąpić) i zachowano biegi juniorskie. Zmianie ulegnie natomiast schemat wyścigów. GKSŻ postanowiła ponadto, że z rezerwy taktycznej będzie można skorzystać także w biegach nominowanych.

Do startu w drugiej lidze dopuszczono trzy zespoły zagraniczne - z Równego, Lwowa (Ukraina) i Daugavpils (Łotwa). Protestowały przeciwko temu polskie kluby, ale postanowiono, że część kosztów meczów wyjazdowych pokryje Polski Związek Motorowy.

Nie znaleziono sponsora strategicznego dla rozgrywek ligowych. W najbliższym czasie rozstrzygnie się natomiast kwestia transmisji telewizyjnych. (m)



Fot. Maciej Polny

## Koszykówka. Wyjazd Lotosu

## Dawid z Goliatem

**W** yjazd do Ostrowa Wielkopolskiego czeka w najbliższą sobotę koszykarze

Lotosu Gdynia. Mecz z Ostrowią będzie starciem Dawida z Goliatem. Gospodynie są jedną z najsłabszych drużyn w Torrell Basket Lidze.

Z siedmiu spotkań podopiecznych trenera Mirosława Orzyka tylko raz cieszyli się z wygranej. Po ostatniej porażce z Wisłą 35:84, Orzyk, któremu klub od czterech miesięcy zalegał z wypłatą wynagrodzenia, zrezygnował z pracy, jego obowiązki przejął dotychczasowy asystent 25-letni Jacek Wawrzyniak,

który w poprzednim sezonie terminował u Arkadiusza Konińskiego. Wspierać ma go była reprezentantka Polski i ciągle jeszcze czynna zawodniczka, Ilona Mądra.

Tym meczem z kibicami Ostrowa pożegna się, znana z gry w GTK Gdynia, Joanna Górzyska, która wybiera się na urlop macierzyński. Po jej odejściu ostrowianki pozostaną bez żadnej środkowej. Z wyjazdu do Ostrowa najbardziej cieszy się 17-letnia Katarzyna Motyl. Rozgrywką Jotusa będzie mogła w swoim rodzinnym mieście spotkać się z kolegami. (sus)

## W I lidze koszykarzy. Grają Basket i Kager

## Rekordy lidera

**W** niedzielę o godz. 17 lider pierwszej ligi koszykarzy, Basket, podejmie w Kwidzynie spadkowicz z ekstraklasy, Spójnię Stargard. Kwidzianie mają szansę po raz kolejny poprawić wyrównany już i tak rekord. Wygrali 10 spotkań. Zapowiada się na kolejne. Stargardzianie mają bilans czterech zwycięstw i ośmiu porażek. Klub nękają kłopoty organizacyjne.

- Problemy Spójni nie mogą nas usnąć - uważa drugi trener Basketu, Wojciech Puścian. - Nie możemy zapomnieć o koncentracji.

W Spójni zagra już zwieszony za obrazę komisarza, Piotr Nizioł. To doświadczony obrońca. Motor napędowy stargardzian.

- Grałem z nim przez dwa lata w jednym zespole. Jest porwyciel, ale sporo potrafi - dodaje Puścian.

Basket zagra bez Bartka Potulskiego. Ze względu na kontuzję wróci do zespołu dopiero w przyszłym roku.

Na kolejną zdobycę punktów liczy Kager. Gdynianie zagrają na wyjeździe z Pryą Poznań. W drugiej lidze AZS Politechnika zmierzy się w stolicy z rezerwami Polonii. (m)

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

ISSN 0137/9062

### REDAKCJA

80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11  
Fax 3003 303  
Korespondencje: 80-508 Gdańsk, skp. pocz. 4915  
Redaktor naczelny: Maciej Samelowski, 3003 303  
Z-ca red. naczelny: Marcin Dyk, 3003 304  
Maciej Witkowski, 3003 305  
Maciej Samelowski, 985 47 20  
Elektronika: 3003 302  
Serwis: 3003 302

### DZIAŁY

Uczelnia z Czekielkami 3003 340  
e-mail: opnie@poczta.onet.pl  
region  
Gdańsk, Sopot  
Gdynia  
Koszę  
sport

### Infolinia 0800 1500 39

kultura  
dla dzieci  
młodzież  
kibicowski  
promocja (patronat)  
kluby  
sport

### PRENUMERATA

z bezpłatną  
dostawą  
do domu - ranol  
tel. 0 800 15 00 26  
(darmowa infolinia)

### REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11  
tel. (58) 300 32-74, fax 300 32-66, tel. 300 32-18, fax 300 32-13  
Gdynia, ul. Władysława IV 42 (miejscowość)  
tel. (58) 684-62-50, 684-62-51, fax (58) 684-62-52  
tel. (58) 684-62-50 do 31 (piątek)  
Gdynia, ul. Władysława IV 42  
tel. 684-62-51, 684-62-52, 684-62-53 do 31 (piątek)  
Gdynia, ul. Władysława IV 42 (piątek)  
tel. (58) 684-62-51, 684-62-52, 684-62-53 do 31 (piątek)  
Sopot, ul. Kłopotnicka 91, tel. fax 551-54-55, fax 551-40-38

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk

### Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:  
Marcin Dyk



**Koszykówka.** Trzecie zwycięstwo Lotosu z Parmą



**Dzienniczek**  
Nr 2204 Redaguje J. JUKA

# Za wolność Ukrainy

**T**rzecie zwycięstwo w trzecim meczu Euroligi odniosły koszykarki Lotosu Gdynia. Po bardzo dobrym meczu pokonały na własnym parkiecie Lavezzini Parma 89:75. Gdynskie koszykarki przypięły sobie na dresach pomarańczowe wstążki.

- Na Ukrainie sfalszowano wybory i chcieliśmy w ten sposób wyrazić naszą solidarność z narodem ukraińskim - wyjaśniła najmłodsza zawodniczka Lotosu, 17-letnia Katarzyna Motyl.

Włoska drużyna, choć miała w swoich szeregach reprezentantki: USA Donnette Snow, Serbii Gordana Grubina i Grecji Anastasie Kostaki, tylko przez pierwszych siedem minut spotkania dorównywały gdyniankom. W tym okresie pięć razy na tablicy wyników pojawiał się wynik remisowy. Od stanu 12:12 przewagę zaczęły zdobywać podopieczne trenera Krzysztofa Koziarowicza. Deanna Nolan i Małgorzata Dydek były dla koszykarek Parmy nie do zatrzymania. Kiedy w trzeciej kwarcie znokamiła serią celnych rzutów zaczęła popisywać się Ewelina Kobryn, przewaga mistrzyni Polski błyskawicznie wzrosła.



Lotos bez trudu pokonał Parmę.

Fot. Tomasz Boli

Młoda środkowa Lotosu zdobyła w tym okresie 12 pkt. Kiedy po trzech odsłonach gdynianki wygrywały już 79:54, na trybunach trwała radosna festa. Kibice już dawno nie widzieli tak dobrze grających koszykarek z Gdyni. Agresywna obrona, szybkie kontrataki i wszystko na znakomitej szybkości, zapowiadały wysokie zwycięstwo.

W ostatniej kwarcie trener Koziarowicz odwołał z parkietu najlepsze swoje zawodniczki i wprowadził na boisko wszystkie swoje rezerwy. Wówczas włoska drużyna, która na sześć minut przed końcem przegrywała już 60:89, odrobiła 15 punktów. Końcowy rezultat spotkania ustaliła rzutem za trzy punkty, najlepszą we włoskim zespole Snow.

Radość z dobrej gry Lotosu zmąciła kontuzja Agnieszki Bibrzyckiej. „Biba” zdobyła sześć punktów i ustąpiła miejsca Monice Veselovsky. Powróciła w drugiej kwarcie, dorzuciła jeszcze „trójkę” i zasygnalizowała trenerowi Koziarowiczowi, że boli ją noga i prosi o zmianę. Na boisko już nie wróciła. Mamy nadzieję, że to nic poważnego.

Adam Suska

BIEDAK, NIE DOOCZEKAŁ ODTWORZENIA W ŚADZIE AKTU URODZENIA



SAM BIERZESZ, A INNYM OKRĄPIEŚ!



Z NASZYM FACHEM ZNAJDZIESZ ROBOTE W KAŻDYM KRAJU



ŻOŁKA, WYGRAŁEM PRZETARG, KTÓREY WIEKAWEM ODEJŚC!



NIE CHCESZ KANDYDOWAĆ? PRZEĆIŻ DO WYBORÓW WYJDZIESZ



NIE LĘD BY PANU BYŁO TWO - RZYT USTAWY W OZEMIE 9

**Lotos - Lavezzini Parma 89:75**  
(29:22, 27:23, 23:9, 10:21)

Lotos: Małgorzata Dydek 21, Deanna Nolan 17, Elaine Powell 14, Ewelina Kobryn 12, Monika Veselovsky 10, Agnieszka Bibrzycka 9, Tatiana Troina 6, Elina Stefanowska 0, Aleksandra Chomać 0, Katarzyna Motyl 0, Paulina Pawlak 0.  
Lavezzini: Donnette Snow 24, Gordana Grubina 22, Anastazja Kostaki 13, Dubravka Dacic 11, Federika Ciampoli 3, Marija Micovic 2, Milica Micovic 0, Barbara Gibertini 0, Svetlana Kuzniecova 0.

**Za wcześniej na wiwaty**

**Krzysztof Koziarowicz**, trener Lotosu - Cieszy mnie zwycięstwo i momentami dobra gra, ale daleki jestem od hurraoptyzmu. Mieśliśmy także okresy słabsze. Drużyna jest taka, jak wynik ostatniego meczu, a do końca rozgrywek jeszcze daleko i nie wiadomo jaki on będzie. Mogliśmy z Parmą wygrać wyżej, ale myślę, że w przyszłości korzyść z ogrania zawodniczek rezerwowych może być większa, niż strata kilkunastu punktów w dniu dzisiejszym.



**Piłka nożna.** Kolejna porażka Amiki w Pucharze UEFA

## Przysłowiowi chłopczy do bicia

**T**rzeci mecz i trzecia porażka. Amica Wronki nie ma już szans na grę w następnej rundzie Pucharu UEFA. Wczoraj przegrała u siebie mecz grupy F z AZ Alkmaar 1:3 (0:3).

Bramki: dla Amiki - Jacek Dembiński (59-karny); dla Alkmaar - Barry van Galen (13), Martijn Meerdink (37), Stein Huysegems (39). Żółta kartka: Jarosław Bieniuk (Amica). Sędziował Romans Lajkus (Łotwa). Widzów 2500.

Amica: Mielczar - Kucharski, Dziewicki, Bieniuk, Dudka - Kikut (66 F. Burkhardt), Bartczak, Kowalczyk (46 M. Burkhardt), Grzybowski (77 Gregorek) - Dembiński, Kryszalowicz.

Amica zajmuje w naszej lidze czwarte miejsce. Alkmaar to wielokrotny holenderski Eredivisie. Jednak przynależność do czołówek w Polsce i Holandii to dwa różne światy. Teza ta znalazła wczoraj

potwierdzenie we Wronkach. Alkmaar już w pierwszej połowie obnażył wszelkie braki podopiecznych Macieja Skrzy. Holendrzy taktycznie lepsi byli o jakieś dwie klasy. Odpowiedzialność w grze obronnej, przemyślane ataki, wyminność pozycji, wreszcie doskonale dopracowane wykonywania stałych fragmentów gry.

Amica była bezradna i znów wyglądała jak przysłowiowi chłopczy do bicia. W pierwszej połowie przeprowadziła dwie akcje, które mogły zakończyć się bramką. Jednak sposób rozegrania piłki, w decydującym momencie, przez Pawła Kryszalowicza i przede wszystkim - Mateusza Bartczaka wołał o pomstę do nieba.

Goście tymczasem grali swoje. Po raz pierwszy pokonali Macieja Mielczarza w 13 min. Kenneth Perez mocno uderzył z rzutu wolnego.

Bramkarz Amiki odbił piłkę na bok. Żadnym z obrońców nie był w stanie przeszkodzić Timowi De Clerowi w precyzyjnym dośrodkowaniu na głowę Barry'ego Van Galena. Po jego uderzeniu było 0:1.

W 37 min znów błysnął Perez. Tym razem ładnie dośrodkował na pole karne, gdzie Martijn Meerdink wyskoczył przed obrońców Amiki i także głową pokonał bezradnego Mielczarza. Kibice rozpalali się jeszcze drugą bramką, a już padła trzecia. Niezdecydowanie Jarosława Bieniuka wykorzystał Van Galen. Piłka trafiła pod nogi

Steina Huysegemsa i utalentowany Belg bez trudu trafił do siatki.

Po przerwie gra miejscowych wyglądała ciut lepiej, ale głównie dlatego, że zadowoleni z wysokiego prowadzenia Holendrzy nie forsowali już tak mocno tempa. Świetnych sytuacji na honorową bramkę dla Amiki nie wykorzystali Marcin Burkhardt i Kryszalowicz. Udało się dopiero Jackowi Dembińskiemu. Zdobył gola z rzutu karnego, podyktowanego za faul na Zbigniewie Grzybowskim.

(kast)

**LOTTO**  
**Multilotek**

2, 5, 10, 15, 31, 32, 34, 43, 46, 51, 54, 59, 61, 64, 65, 69, 74, 76, 77, 80

**Twój szczęśliwy numer**

2, 5, 7, 35 (16)

Więcej rysunków Juki oglądaj

[www.gdansk.naszemiasto.pl/juka/](http://www.gdansk.naszemiasto.pl/juka/)

wp.pl



# Gotuj się na Święta

Masz już przepis na kutię, karpia po żydowsku, barszcz z uszkami i parę innych wigilijnych dań? Doskonale. A masz w czym to wszystko przyrządzić, a później zjeść przy świątecznym stole? Odpowiedź znajdziesz w IKEA. W pysznych cenach na dodatek.

kredyt  
**0%**  
na wszystkie produkty



29<sup>99</sup>  
**15<sup>99</sup>**

KLACK taca 38 x 58 cm,  
lite drewno kauczukowe



DINERA  
serwis obiadowy  
dla 6 osób, kamionka,  
niebieski/beżowy, można używać  
w mikrofalówce i myć w zmywarce

99<sup>95</sup>  
**59<sup>95</sup>** / 18 części



19<sup>99</sup> / 6 szt.

SVALKA kieliszek  
do czerwonego wina 30 cl,  
szkło, można myć w zmywarce



59<sup>95</sup>  
**39<sup>99</sup>** / 24 szt.

FÖRNUFT komplet sztućców,  
stal nierdzewna



9<sup>99</sup> / 2 szt.

BLENDA podkładka pod  
talerz 38 x 48 cm,  
100% bawełna



15<sup>99</sup> / 12 szt.

SVEPA szklanka  
25 cl, szkło,  
można myć w zmywarce



19<sup>99</sup>

BLANDA BLANK  
miska, Ø 20 cm, stal nierdzewna

3<sup>99</sup>

SORTI podkładka  
pod talerz 41 x 30 cm,  
liść palmowy



39<sup>99</sup>

SLIPAD blok  
z 5 nożami,  
stal nierdzewna  
tworzywo  
polipropylenowe



12<sup>99</sup> / 2 szt.

MAGASIN  
deska do krojenia,  
lita brzoza



2<sup>99</sup> / 3 szt.

MIXA przybory kuchenne,  
lite drewno



9<sup>99</sup>

STEKA  
patelnia, Ø 24 cm,  
aluminium, pokrycie  
teflonowe



59<sup>95</sup>  
**39<sup>99</sup>**

KARRIAR garnek z pokrywką 5 l,  
stal nierdzewna, trzywarstwowe dno,  
można używać na kuchenie gazowej,  
elektrycznej i płycie ceramicznej



3<sup>99</sup>

IRIS rękawica  
do garnków,  
100% bawełna,  
wypełnienie  
100% poliester



29<sup>99</sup>

PROMPT forma do pieczenia  
ciasta, stal lakierowana pokryta  
teflonem, 2 spody w komplecie



15<sup>99</sup> 9<sup>99</sup>

SYNTES KLAR miska, Ø 21 cm, szkło  
zaroodoporne, można używać w mikrofalówce,  
piekarniku i myć w zmywarce



3<sup>99</sup> / 2 szt.

IRIS łapka  
do garnków,  
100% bawełna,  
wypełnienie  
100% poliester



29<sup>99</sup>

KURIR naczynie do mikrofalówki  
1,2 l, szkło zaroodoporne, można  
również używać w piecu  
i na kuchenie gazowej

## Tylko przez 4 dni

Oferta ważna od 26.11 do 29.11.2004 r. (lub do wyczerpania asortymentu). Oferta kredytowa ważna do 24.12.2004 r.  
ANDRZEJKI w IKEA Gdańsk - 30.11.2004 r.! Dla każdego Andrzeja 15% rabatu na zakupy.  
Rabat nie dotyczy restauracji i bistro, szczegółowy regulamin w biurze obsługi klienta.

MATJAS w zalewie jogurtowej  
z ziemniakami w szwedzkiej  
restauracji IKEA

4<sup>99</sup>



www.IKEA.pl



# Trojmiasto

Dziś dodatek  
„Krzyżówki”,  
a w nim kwadratowe  
„Będzie się działo”  
z repertuarem kin  
i teatrów

piątek 26 listopada 2004 r.

Dziennik  
Bałtycki

GDAŃSK / Sopot / Gdynia



Stadion Lechii. Gdańska szansa na piłkarskie Euro 2012

# MARZENIE?

WYDZIAŁ I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
ul. Josepha Conrada Korzenińskiego  
BIBLIOTEKA GŁÓWNA  
CZYTELNIJA CZASOPISM  
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6  
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242



Czy piłkarskie kibice wypełnią kolorowym tłumem gdańskie ulice? Przekonamy się o tym, gdy zbudowany zostanie u nas porządný stadion (na bocznych zdjęciach dwa wstępne projekty tej inwestycji).

Fot. Przemek Świerński, Krzysztof Szymczak, Collage Paweł Marcinko

Uż ponad miesiąc temu pisaliśmy, że każde szanujące się miasto powinno mieć przynajmniej jeden lub dwa reprezentacyjne obiekty sportowe. Niebawem rozpocznie się budowa nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej na granicy Gdańska i Sopotu. I dobrze. A co ze stadionem? Ten przy ulicy Traugutta dąży do prostu straszy, choć wciąż odbywają się

tam mecze. Zapoczątkowaliśmy w „Dzienniku” akcję pod hasłem „Stadion dla Gdańska”. Dodatkowym impulsem jest fakt, że Polska wspólnie z Ukrainą chce wystąpić o prawo organizacji finałów piłkarskich mistrzostw Europy w 2012 roku. Czemu takie mecze nie miałyby się odbyć właśnie nad polskim morzem?

Władze Gdańska dojrzejają coraz bardziej do decyzji o budowie

nowoczesnego obiektu w mieście. Powstać on ma przy ul. Traugutta. Ogłoszono konkurs - o charakterze studialnym - na koncepcję stadionu. Chodziło o to, czy ma on pełnić rolę wyłącznie piłkarską czy też łączoną - z lekkoatletyką. Ostateczna decyzja ma zostać podjęta jeszcze w tym roku. Z zasięgniętych przez nas opinii przeważa koncepcja budowy stadionu służącego wyłącznie futbolistom.

Choć dziś - niejako dla przeciwwagi - oddaliśmy głos brązowemu medalistce olimpijskiemu z Rzymu w biegu na 5000 m Kazimierzowi Zimnemu. Świetnemu ongiś lekkoatlecie gdańskiej Lechii, mającemu swój pomysł na zagospodarowanie terenów przy ul. Traugutta. Z kolei Adam Olkiewicz, szef grupy roboczej Polskiego Związku Piłki Nożnej do organizacji finałów Euro 2012, mówi, że

Gdańsk ma wszelkie szanse ku temu, by na terenie miasta odbyły się mecze wspomnianego turnieju.

Jedno jest pewne. Nowoczesny stadion jest Gdańskowi potrzebny. Naszą akcją chcemy przyspieszyć realizację planów inwestycyjnych. Tym bardziej, że możliwość budowy obiektu wcale nie pozostaje w sferze marzeń.

Kuba Staszewicz  
Więcej na stronie 6

## Gdańsk. Powstaje akustyczna mapa miasta Skazani na hałas

Nie ma wprawdzie gwarancji, że hałas na ulicach wywoła epidemię głuchoty wśród mieszkańców dużych miast. Istnieje jednak obawa, że jest on w dużym stopniu odpowiedzialny za nasze psychiczne samopoczucie i kłopoty z koncentracją. Sytuacja Gdańska na polskiej mapie hałasu nie jest najgorsza, jednak w niektórych punktach miasta, na

komfort otworzenia okna mieszkańcy pozwalają sobie jedynie w nocy.

Do końca czerwca 2007 roku stworzymy akustyczną mapę Gdańska - mówi dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Maciej Lorek. Na mapie tej pojawią się wszystkie „czynniki emitujące” hałas. (mag)

Więcej na str. 4



Fot. Adam Wierzawa

## Gdynia. Uff! Stryjska otwarta Wielki dzień kierowców

Na ten dzień od ponad ośmiu miesięcy czekali gdynscy kierowcy. Wczoraj z wielką pompą otwarto kompleksowo wyremontowany wiadukt nad torami przy ul. Stryjskiej. Cieszą się też policjanci zabezpieczający mecze piłkarskie na pobliskim stadionie przy ul. Olimpijskiej. Prowadzone w okolicy prace

przeszkadzały bowiem w bezpiecznym organizowaniu imprez sportowych.

Remont trwał bardzo długo, gdyż obok nowej nawierzchni trzeba było przekopać pod ulicą tunel, którym w przyszłym roku poprowadzona ma zostać rozbudowywana Droga Różowa. (sz)

Więcej na str. 8-9



Fot. Tomasz Bułt





**Prawo. Zaskarżenia w sądzie**

## Spółdzielnie na wokandzie



Na proces SM Przysie przyjechali z Sopotu ponad 20 jej członków.

Fot. Adam Wierzawa

**S**tatut do kosza, nieważne odwołanie zarządu, nielegalnie działająca rada nadzorcza i zarząd - takie zarzuty formułują członkowie spółdzielni mieszkaniowych przed gdańskimi sądami.

### Przysie

Ponad dwudziestu członków SM „Przysie” przyjechało z Sopotu do Gdańska aby zobaczyć, jak ich zarząd i byli członkowie rady nadzorczej domagają się uchylenia uchwały o przyjęciu statutu.

- Przysiliśmy do sądu żeby zademonstrować niezadowolenie z tego, że prezes wystąpił przeciw mieszkaniom - mówi pan Józef, członek Przysie. - To jest nie fair.

Co ciekawe, zaskarżany statut - uchwalony w marcu br. - i tak trafił do kosza. Najpierw negatywnie go ocenili dwa związki rewizyjne, a potem nie przyjął go Krajowy Rejestr Sądowy. W lipcu spółdzielnia przyjęła więc nowy statut, który obowiązuje do dziś.

- Czy w takim razie to postępowanie jest celowe? - pytała sędzia Beata Skrobańska.

Zarząd i członkowie rady nadzorczej spotykają się z zarzutami działania na niekorzyść spółdzielni. Chcemy więc jednoznacznego wyroku, który stwierdzi, że tak nie było - argumentował prezes Wiesław Plewa.

Rozprawa została odroczone na 16 grudnia.

### Morena

Leszek Jenek - bodajże najaktywniejszy - przynajmniej na polu sądowym - członek LWSM „Morena”, zarzuca swojej spółdzielni,

że nie ma ani legalnej rady nadzorczej ani zarządu. Ze swoimi spostrzeżeniami podzielił się z sądem.

- W czerwcu odwołaliśmy 13 członków rady nadzorczej - mówi. - Zostało ośmiu. Do dziś nie ma uchwały, która na ich miejsce powoływałaby nowych. A rada ośmioosobowa jest niezgodna ze statutem. Nie jest też jej członkiem Bogusław Heger (oficjalnie członek rady oddelegowany do zarządu), więc nie mamy też zarządu.

W takiej sytuacji Jenek domaga się uznania nieistnienia uchwały o uzupełnieniu składu rady nadzorczej. Rozprawa w tej sprawie się jednak nie odbyła z powodu wniesionego przez Jenka wniosku o zmianę składu sędziowskiego.

Już kilka dni później Jenek bronił uchwał z czerwca w sądzie. Tym razem na sprawie wytoczonej spółdzielni przez odwołane w czerwcu wiceprezesa: Annę Dziadową i Janinę Kucharczyk. W sukurs swoim podwładnym przyszedł niewidoczny od dłuższego czasu, odwołany razem z nimi prezes Zbigniew Dąbrowski. W rozpoczynającym się postępowaniu chce on być interwentem ubocznym, czyli niejako sojusznikiem powódek. Mimo że w przeszłości dochodziło między nimi do przepychanek i spraw sądowych, panowie Jenek i Dąbrowski grzecznie stali przed sądem nie racząc się spojrzeniem. W związku z ich chęcią dołączenia do procesu, rozprawa jest odroczone do początku grudnia.

### Ujęścisko

Kwestie wyborów z przeszłości zaprzatają też głowy spółdzielców z Ujęściska. Grupa tamtejszych mieszkańców zaskarżyła uchwałę podjętą przez zebranie przedstawicieli (ZP) z 8 lutego 2003 roku. Zebranie to nie było powołane przez zarząd, a przez delegatów. W jego wyniku zwolano grupy członkowskie, które wybrały nowych delegatów, a ci nową radę nadzorczą.

- Wiemy, że zwolywanie ZP to zadanie zarządu, ale on tego nie chciał robić - tłumaczy Sunil Ahuja, który w wyniku lutowego przewrotu został prezesem spółdzielni.

Na rozprawie z 8 sierpnia listopada spotkali się przedstawiciele przeciwnych obozów z 2003 roku. Spółdzielnię reprezentowała jej była radczyni prawna. Pod koniec rozprawy w sądzie pojawiły się prezes Krystyna Sarad i Irena Maj, jej zastępczyni. Odebrały pełnomocnictwo radczyni prowadzącej sprawę od początku.

- Ta pani nie reprezentuje stanowiska spółdzielni - odpowiada Sarad. - Zostaliśmy poinformowani przez członka rady nadzorczej, że występuje w naszym imieniu i przyjechał, żeby cofnąć jej pełnomocnictwo.

- To pokazuje, że w spółdzielni rządzić ci sami ludzie, co przed 2003 rokiem - twierdzi Ahuja. - Na ich zwołanie panie prezes natychmiast przyjeżdżają do sądu i odwołują prawnika, nie znając sprawy i ją osłabiając.

30 grudnia zostanie przesłuchany ostatni świadek

Piotr Kławiński

**To ważne. Lustracje związków rewizyjnych**

## Dajcie się sp

**L**ustrator sprawdzający Spółdzielnię Mieszkaniową „Ujęścisko” odkrył, że jej kasjerka w ciągu czterech lat wyniosła z kasy 150 tys. zł. W ciągu czterech lat braków nie zauważyli ani jej przełożeni (zmieniający się tak często, że dziś trudno ich zliczyć), ani kolejne rady nadzorcze.

- Najczęściej padają te spółdzielnie, które prowadziły inwestycje i nie poddawały się kontroli - komentuje Ryszard Jajszczyk, dyrektor Biura Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP. - Tak było np. z Gdańską Spółdzielnią Budownictwa Mieszkaniowego.

Po 1990 roku spółdzielnie są w pełni niezależne i nie ma nad nimi żadnej zwierzchniej instytucji. Mogą zrzeszać się w związkach rewizyjnych, ale te nie mają nad nimi żadnej władzy i mogą jedynie służyć im radą. Prawo nakazuje jednak, żeby spółdzielnia poddawała się lustracji co najmniej raz na trzy lata, a spółdzielnia budująca co rok. Tyle teoria. W praktyce bywa różnie.

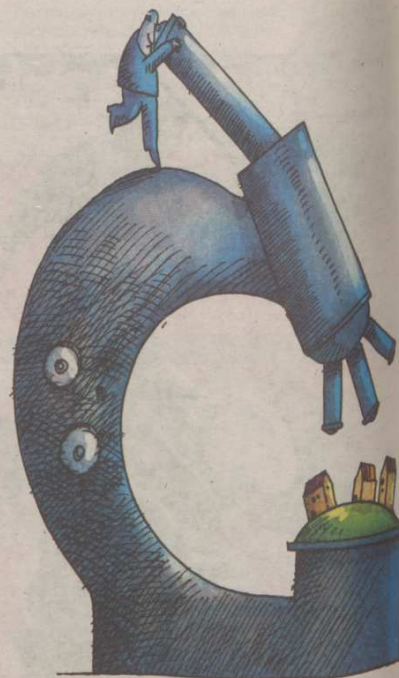
Plać za ochronę...

- Nie przeprowadziliśmy lustracji, bo kiedy przedstawiliśmy ten pomysł członkom, zrezygnowali ze względu na koszty - mówi Małgorzata Borysewicz z SM „Za falochronem”, gdzie ostatnia lustracja dotyczyła 2000 roku.

- To i tak nie najgorzej, bo są spółdzielnie, które nie miały lustracji od 87 roku - Jan Sulowski, prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych. - Nie mówią o tych, o których nie wiemy, czy kiedykolwiek ją miały.

- To się może zmienić, bo przedstawiony przez prezydenta projekt prawa spółdzielczego przewiduje odpowiedzialność karną - do trzech lat więzienia - dla prezesów, którzy nie przeprowadzą wymaganych lustracji. Na szczęście, mimo kosztów, prezes SM „Za falochronem” zapowiada, że w przyszłym roku rewizję zamówi. Zresztą wyrażenie „mimo kosztów” jest nieco na wyrost.

- Przynałeżność do związku to średnio ok. 3 zł rocznie od mieszkania - oblicza Jajszczyk. - A koszty przeprowadzanej raz na trzy lata rewizji



to ok. 4 zł na lokal. Przy całkowitym koszcie utrzymania mieszkania, czyli ok. 5 tys. zł, to bardzo mało.

### ... i nie tylko

Co spółdzielcy mają w zamian? Przede wszystkim mają poczucie, że ktoś dba o ich finanse. Związki reprezentują też spółdzielnie przed państwem, co jest szczególnie ważne przy uchwalaniu dotyczących je praw. Szkół też pracowników i działaczy spółdzielni. A co ważne dla szarych członków - mogą się oni zwracać do swojego związku o nieodpłatne wyjaśnienie pewnych kwestii mieszkaniowych.

- Rocznie udzielamy 1500-1800 takich informacji - mówi Jajszczyk. - Przeważnie ludzie pytają o ustalenie kosztów budowy, wysokość wkładów, przekształcenia prawa lokatorskiego we własnościowe, rozliczanie ciepła. Dla niezrzeszonych w związku taka porada kosztuje co najmniej 100 zł.

Spółdzielnia nie musi jednak należeć do związku. Wiedzy co prawda nie płaci corocznych składek, ale za to więcej płaci za lustrację wykonaną przez Krajową Radę Spółdzielczą bądź któryś ze związków (np. w Regionalnym Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych z Torunia 40 proc. więcej niż zrzeszeni). Nie ma też darmowych porad.

- To na jedno wychodzi - uważa Barbara Konopka, prezes Zakonicyzna (lustracja z tego roku wykonana przez lustratora spoza Trójmiasta bez zastrzeżeń). - A porady nie potrzebne. Mam swojego radcę, poza tym jest internet.

### Kontrola z o.o.

Mimo, że spółdzielnia ma obowiązek służenia lustratorowi wszelką pomocą, wyniki jego pracy nie muszą odzwierciedlać jej prawdziwego stanu. Przede wszystkim to zarząd określa zakres dokonywanej kontroli (od tego zależy bowiem jej długość, a



# Będzie się działo

piątek 26 listopada 2004 r.

**Dziennik Bałtycki**

## Andrzejkowe hity

Już w ten weekend zacznie się - wszystkie lokale w Trójmieście zapraszają na Andrzejkowe szaleństwo. Można wybrać się na imprezę klubową, spotkać się z wórką, pójść na dobrą kolację... Sami wybiercie.

Polecamy hity na str. VIII

IMPREZY



G D A Ń S K / S O P O T / G D Y N I A

**FESTIWAL**  
Wyjście z cienia  
Gdańsk  
piątek-niedziela  
str. XII



**KINO**  
Zły Mikołaj  
premiera  
str. IX



**KONCERT**  
Die Toten Hosen  
Gdańsk  
piątek  
str. III



**TEATR**  
Wizyta starszej pani  
Gdynia  
piątek-niedziela  
str. XII



**IMPREZA**  
Czarna muza  
Gdańsk  
piątek  
str. IV



DZIŚ AŻ  
**139**

**BILETÓW  
DLA CZYTELNIKÓW**

**BILETY  
DLA WAS**

**KONCERT**  
Recital Jadwigi  
Kotnowskiej  
Gdańsk  
niedziela  
str. VII



**IMPREZA**  
Gwiazdy bardzo  
strong  
Gdańsk  
niedziela  
str. VII



**KONCERT**  
J. Band  
Sopot  
sobota  
str. VI



**WYSTAWA**  
Patrz i słucham  
Gdańsk  
str. XIII



**TEATR**  
Wujaszek Wania  
Gdańsk  
niedziela-wtorek  
str. XII



**KONCERT**  
Id Time Radio  
Gdynia  
niedziela  
str. VII



**KINO**  
Apartament  
premiera  
str. IX



**WYSTAWA**  
Maski w Żaku  
Gdańsk  
str. XIII



**TEATR**  
Buffo w Muzycznym  
Gdynia  
niedziela  
str. III





## NASZE OCENY

- 😊😊😊 Znakomite  
😊😊 Bardzo dobre  
😊 Warto zobaczyć  
😊 Nic ciekawego  
😞 Szkoda czasu

## SPIS TREŚCI

**Hity weekendu str. II**  
Najważniejsze wydarzenia kulturalne zbliżających się dni

**Kalendarz imprez str. IV, VI, VII**  
Wszystkie wydarzenia według dni i godzin

**Andrzejkowe hity str. VIII**  
Imprezy dla Andrzejów i nie tylko

**Kino str. IX**  
Premiery filmowe, co oglądamy  
**Repertuar kin str. X-XI**  
Seanse i opisy filmów

**Teatr str. XII**  
Sceniczne plany, recenzje i opisy przedstawień

**Wystawy str. XIII**  
**Filharmonia**  
Co warto zobaczyć, wernisaże, stałe ekspozycje

**Wypad str. XIV**  
Zaproszenie do Starogardu Gd. - Wystawa w Muzeum Ziemi Kociewskiej

**Informator str. XV**  
Ważne telefony i informacje dla prenumeratorów, bilety dla Czytelników

**Sport str. XVI**  
Wydarzenia sportowe w Trójmieście

## ZOBACZ

Polecą Magdalena Andrzejczyk



### komedia obyczaj.

**Miedzy słowami**  
(orygin. „Lost in Translation”) reż. Sofia Coppola



### Życie w kraju ikebany

Japonia to taki dziwny kraj, który rzadko sypia, lubi żeby było pstrakato, kolorowo i głośno. Tam najprostsze zdanie brzmi jak wojkowa tyrada, a największy objaw buntu to śpiewania Sex Pistols w barze karaoke. Tradycja i stereotypowe wyobrażenia reszty świata o Japonii, czyli ikebany, kimona i kwitnące wiśnie, co chwila zestawiane są ze światem XXI w., czyli nocnymi klubami i młodymi Japonczykami, którzy bardzo chcą upodobnić się do reszty świata, najlepiej tego „made in USA”. W ten kulturalny wulkan trafia para Amerykanów, bohaterów filmu „Miedzy słowami”. On (dosłownie Bill Murray), starsze się, zgorszniak aktor,

czasy sukcesów ma już za sobą. Przyjeżdża do Tokio, żeby zagrać w reklamie whisky. Jego pracodawcy są na chwałę imprezy, absurdalnie nicy (sięgają mu do pachy) i słabo znają angielski. Ona (świeżona Scarlett Johansson) to młoda absolwentka studiów filozoficznych. Do Japonii przywędrowała za mężem, fotografikiem. Mążonek robi zdjęć gwiazdom rocka i wdziczy się do młodej aktorki, a ona się nudzi zamknięta w pokoju hotelowym. Ponieważ aktor i filozofka zamieszkuje ten sam hotel w końcu ich drogi przecinają się. I okazuje się, że ta dwójka, którą dzieli ponad 20 lat róż-

nicy wieku i doświadczeń, doskonale się ze sobą dogaduje. Tak do końca wszystkiego sobie nie mówią - ale tylko dlatego, bo nie muszą. To co iskry między słowami też ma swoją wagę i umacnia tę przyjaźń mocniej niż jakiegokolwiek wyznanie. Opowieść toczy się lekko, swobodnie i powoli - w końcu bohaterem czas się dłuży (nie cierpi Japonia za to cierpi na bezsenność...) „Miedzy słowami” to film, który bez fajerków i dialogów toczących się z szybkością Formuły i podbija serce i wprowadza w trans. Jeden z moich „topowych” filmów o życiu po prostu. Gorąco polecam.

## POŚLUCHAJ

Polecą Tomasz Rozwadowski



### pop

**brodka „album”**



Z pięknego podhalańskiego Żywcza pochodzi żona z finalistki programu „Idol” Monika Brodka, której debiutancka płyta należy do najlepszych z idolowej stajni. Przed rokiem furorę zrobiła Ania Dobrowolska, teraz przeze mnie i mój kolega (każe się pisać bez imienia i z małej liter). Obie wykonawczynie łączą chęć tworzenia współczesnej i ambitnej muzyki pop, dzielą artystyczny temperament. Ania lubi przemycić w swojej muzyce klimaty depresji i samotności i lepiej sprawdzi się jako autorka niż wykonawczyni. Karolina chętnie korzysta z cudzego repertuaru i miesza muzyczne stylizacje.

Trochę jest w tym podejścia z „Idola” i podobnych mu programów. Zdolni młodzi ludzie nie przedstawiają własnej twórczości, tylko prezentują się w konwencji karaoke, ale brodka różnorodnym inspiracjom nadaje własny charakter. Na jednej płycie spotykają się „Libertango” Astora Piazzoli, „Spinning Wheel” z repertuaru klasyków jazz-rocka Blood Sweat and Tears czy „It Ain't Over Till It's Over” Lenny'ego Kravitz. Kilka kompozycji napisał tandem autorski Monika Brodka/Bogdan Kondracki i te piosenki są bliższe standardowej muzyki pop, ale niepozabawione interpretacyj-

nego błysku. Wszystko, co tworzy brodka, obraca się w kręgu współczesnej muzyki pop i soul, ale jakimś cudem akrobacyjnie unika banału. Wystarczy posłuchać otwierającego album piosenki Krisa Kristoffersona „Help Me Make It Through the Night” - znaję z kilkunastu śmiertelnie nudnych, countryowych wykonaw. Karolina z utworem o cierpieniach sfrustrowanego kochanka zrobiła wiarygodną, dziewczęcą historyjkę. Prawdopodobnie. Narodziny gwiazdy? Prawdopodobnie. **BMG Poland 2004 r., cena CD ok. 35 zł.**

### brodka ma charakter

## POCZYTAJ

Polecą Aleksandra Dylejko



### akcja/humor

**„Rozbuchana wyobraźnia Olivii Jules”**  
Helen Fielding



### Jak Olivia świat uratowała

Kłopot z książkami Helen Fielding polega na tym, że nawet gdyby opublikowała pod swoim nazwiskiem książkę telefoniczną, i tak reklamowano by ją jako opowieść o „krewnych i przyjadach Bridget Jones”. Biedna Helen, biedna Bridget! I biedna Olivia, bohaterka ostatniej powieści Fielding „Rozbuchana wyobraźnia Olivii Jules”. Bo przecież żadnej z par porównania nie są potrzebne („Poznaj wyszałową siostrę Bridget Jones” - krzyczy do nas okładka), a już Olivii najmniej. Jej historia, jako czytadło na jesieni wieczorów, broni się sama. Olivia jest dziennikarką. Taką z ambicjami, która chciałaby pisać

o polityce, głodzie w Afryce i sytuacji nieustępliwie w Azji wschodniej. Ale niestety. Szefowie raz po raz mówią „nie”, bo wszystkie wytopione dotąd przez Olivie rewelacje okazywały się wyjątkowo mało rewelacyjne. Tak więc, chcąc nie chcąc, Olivie pakuje torbę, leci do Miami, przywdziewa małą czarną i udaje się na przyjęcie promujące nowe kosmetyki. Uśmiecha się, popija drinki, prowadzi nie zobowiązujące rozmowy o niczym. I nagle - bingo! W tłumie wypatruje samego Osame bin Ladenia. Prosta dziennikarka, bez chwili wahania, wyrusza więc światu na ratunek, wypielniając śpiegowską misję

godną Jamesa Bonda. Romansuje, przemierza kontynenty, narzuca życie i reputację, demaskuje szpiega za szpiegiem. Co więcej - udaje jej się przekonać do siebie szefostwo brytyjskiego wywiadu MI6, na którego zlecenie działa. Głupie? Być może. Należy? Prawdopodobnie. Ciekawie przewidziane! Oczywiście. Ale zapewniam, że w przypadku tej książki to zażyłość. Helen Fielding nie oferuje nam intelektualnych uniesień i głębokich przemyśleń, tylko dobrą zabawę i kilka godzin odprężenia. Proszę o Olivie czytać. Ale proszę jej nie nasładować. **Zysk i S-ka, 2004, cena ok. 32 zł**

## Bestsellery

### Co się ogląda?

1. „Shrek 2” komedia anim., reż. Andrew Adamson



2. „Troja” kostiumowy, reż. Wolfgang Petersen



3. „Zaginione” western/dramat, reż. Ron Howard



Dane z wypożyczalni Beverly Hills - Gdańsk, Gdynia za okres 15-21 XI

### Czego się słucha?

1. Różni wykonawcy „Best smooth jazz... ever” Pomaton EMI



2. Wilki „Watra” Pomaton EMI



3. Sountrancek „Bridget Jones: The edge of reason” Universal Music Poland



Dane z 58 salonów Empik za okres od 16-21 XI

### Co się czyta?

1. Lynne Olson i Stanley Cloud „Sprawa Honoru”



2. Dan Brown „Kod Leonarda da Vinci” Albatros/Sonia Draga



3. Janusz Głowacki „Z głowy” Świat Książki



Dane ze sprzedaży z 59 salonów Empik za okres od 1-14 XI



Gdańsk. Koncert Die Toten Hosen

# Pozytywnie zbuntowani

Muzyka punk ma już prawie trzydzieści lat i wciąż zachowuje żywotność, ale mało w tym gatunku jest gwiazd, które utrzymują się na rynku przez więcej niż kilka lat. Do chlubnych wyjątków należy niemiecka formacja Die Toten Hosen, działająca nieprzerwanie od 1982 r., która zagra w Centrum Sztocznia Gdańska.

Zespół z Düsseldorfu do pracował się gwiazdorskiego statusu we własnej ojczyźnie i ogólnoeuropejskiej sławy w środowisku punkowym, a jego wokalista Campino stał się medialnym autorytetem nad Renem.

Tajemnica długowieczności DTH polega na sile prostych, melodyjnych piosenek i szczerym przekazie płynącym z tekstów. Grupa od początku krytykuje zastaną rzeczywistość, z pasją protestuje przeciwko wynaturzeniom współczesnego świata, buntuje się, ale równocześnie przedstawia pozytywny program polegający na, mówiąc krótko, sprzątaniu własnego podwórka. Drobne zmiany na lepsze i wrażliwość na problemy innych są według DTH receptą na poprawę świata.

Największym komercyjnym sukcesem Die Toten Hosen poza własnym krajem był pochodzący z 1991 r. album „Learning English - Lesson One”, będący zbiorem 20 własnych piosenek nagranych ponownie z angielskimi tekstami. Gościnnie wspomogli ich punkowi idole z USA i Wielkiej Brytanii, m.in. Joey Ramone z The Ramones, Charley Harper z UK Subs i Ian „Knox” Carnochan z The Vibrators.

Tomasz Rozwadowski



Die Toten Hosen - niemiecka gwiazda muzyki punk - zagrają dzisiaj w Centrum Sztocznia Gdańska.

Fot. materiały promocyjne

Ich Troje podbili publiczność próbą hitu Die Toten Hosen. Trudno uwierzyć... Fot. KAPiP



## Lubią Polskę

DTH przyjeżdża na trasę po naszym kraju po raz pierwszy od dwóch lat, ale Polskę odwiedzali już kilka razy. Po raz pierwszy byli u nas w 1997 r. grając z mało znanym wówczas zespołem Kobranocka, który wyłansował się dzięki koncertom z Niemcami i na kilka lat uzyskał gwiazdorską pozycję. Do pokrewieństwa z DTH przynajmniej się również płocki zespół Farben Lehre, towarzyszący nim na pozostałych koncertach obecnej trasy. Do polskich zespołów, które grają podobnie można zaliczyć również takie formacje jak Piersi, Big Cyc czy Pidżama Porno.

Osobnym rozdziałem są polskie covey piosenek DTH. „I nikomu nie wolno się z tego śmiać” wykonuje Kobranocka i Farben Lehre, a „A wszystko to, bo ciebie kocham” Ich Troje, choć w to trudno uwierzyć, jest przeobrażoną przeróbką hitu „Alles Aus Liebe”.

## Gdzie i kiedy

20.00

Gdańsk

piątek 26 listopada  
Centrum Sztocznia Gdańska  
wejście od ul. Wolowej 27a  
bilety: 42 zł

Kalendarz imprez  
na stronach IV, VI, VII

## Boli ich świat

Die Toten Hosen udało się zrobić wielką, komercyjną karierę i zarobić ciężkie miliony, co jednak nie przeszkodziło im w karku. Dużą część swoich dochodów przeznaczają na działalność charytatywną i na tym polu da się ich porównać tylko do Irlandczyków z U2 i Walijszczyków z Manic Street Preachers. Do najświeższych akcji DTH należy odbyta w 1990 r. rowerowa wycieczka po terenach byłej NRD, w czasie której zespół dawal niezaplanowane koncerty, nagranie w dwa lata później singla „Sasha - ein aufrechter Deutscher”, będącego protestem przeciwko odrzuceniu się rasizmu w Niemczech oraz udział w 1996 r. w polityczno-artystycznej kampanii przeciwko wznowieniu przez Francję prób nuklearnych.

## Tylko dwa spektakle w Gdyni! Dla tych co kochali



Oto dwaj Janusze, twórcy spektaklu. Od lewej: Janusz Stokłosa i Janusz Józefowicz.

Fot. KAPiP

Wciąż nie przemija moda na nowe wersje starych szlagierów. Nie ma się czemu dziwić - nie ma nic lepszego niż najwzajemniej w świecie dobra piosenka. Przypomnijmy sobie choć „Seksapil, to nasza broń kobieca” w wykonaniu niezapomnianego Adolfa Dymy, albo w wersji współczesnej... Janusza Józefowicza.

Te i inne szlagiery przedwojennego kina będziemy mogli zobaczyć w niedzielę, w Teatrze Muzycznym. Warszawskie Studio Buffo przyjeżdża bowiem do Gdyni ze spektaklem „Tyle miłości”, według scenariusza, z choreografią i w reżyserii Janusza Józefowicza. Kierownikiem muzycznym przedstawienia jest Janusz Stokłosa.

Dzięki połączeniu techniki filmowej i teatralnej możemy zobaczyć obok gwiazd teatru Studio Buffo (m.in. Moniki Ambroziak, Anny Frankow-

skiej, Martyny Kubiak, Krzysztofa Adamskiego) artystów przedwojennego kina muzycznego.

Na swojej stronie internetowej zespół tak kusi widownię: „Zapraszamy Państwa na spektakl, w którym nie ma gwałtu, przemocy i mordstw i dedykujemy go tym, którzy kochali, kochają lub będą kochać” ■ Many dla Was 3 podwójne zaproszenia na spektakl o godz. 19.30. Dzwonienie o godz. 12 pod nr 30-27-61. (mok)

## Gdzie i kiedy

17, 19.30

Gdynia

niedziela, 28 listopada  
Teatr Muzyczny, pl. Grunwaldzki 1  
rezerwacja: 346-77-98  
Bilety: 100 i 120 zł

Kalendarz imprez  
na stronach IV, V, VI

## 11 lat z Buffo

Na spółkę z o.o. „Studio Buffo” składają się m. in. pierwszy w Polsce prywatny teatr, profesjonalne studio nagrań, studio artystyczne „Metro”, autorska restauracja i galeria.

Studio powstało w październiku 1992 r. Jego dyrektorem artystycznym jest Janusz Józefowicz (aktor, tancerz, choreograf, reżyser). P rzez 11 lat „Buffo” zagrało ponad 2700 spektakli i około 870 przedstawień na stadionach, w amfiteatrach i wynajętych salach w kraju i za granicą. Józefowicz stworzył od podstaw zespół muzyczny, bez którego trudno sobie dziś wyobrazić polską scenę i estradę. Spod jego szlify wyszły przecież: Edyta Górniak, Katarzyna Groniec, Anna Robert Janowska, Michał Miłowicz, Dariusz Kordke i inni. Najbardziej znane hity musicalowe „Buffo”, to „Metro”, „Do grających szafy grosik wrzuc”, „Tyle miłości”, „Niedziela na głównym”, „Ukochany kraj” i „Przeżyj to sam”.



## W DZIEŃ

Pamiętaj o imieninach.  
Dziś świętują  
Delfina, Konrad,  
Leon

Temperatura  
ok. godz. 12:  
**8°C**

Zachmurzenie  
umiarkowane.  
Można wybrać się  
na spacer.



## WIECZOREM

wschód słońca:  
7.16  
zachód słońca:  
15.31

Temperatura  
ok. godz. 18:  
**4°C**

Pochmurno. Może  
padać przelotny  
deszcz.



## JESZCZE PÓŹNIEJ

331  
dzień roku  
35 dni  
do sylwestra

Temperatura  
ok. godz. 22:  
**2°C**

Zachmurzenie  
duże. Będzie padał  
deszcz ze śniegiem.

10-19  
Gdańsk

## Ezoterycznie w Olivii

piątek - niedziela  
26 - 28 listopada  
Hala Olivia, ul.  
Bażyńskiego 1  
bilety: 5 i 7 zł



Fot. materiały promocyjne

Dzisiaj w Hali Olivia zaczyna się kolejna ezoteryczna impreza z cyklu „Bałtyckie Spotkania i Targi Od Wahadłeczki do Gwiazd”. Będzie można spotkać niezwykłych gości, skosztować z zabiegów, kupić ezoteryczne wydawnictwa, kamienie, biżuterię, kosmetyki i mnóstwo naturalnych produktów (miody, kosmetyki, mieszanki ziołowe itp.). Na pewno przyjedzie długo oczekiwany przez wielbicieli Leszek Żądło, nie zabraknie Stanisława Adamczyka, specjalisty od bólów kręgosłupa.

(mok)

18.00  
Gdańsk

## Przeciw nietolerancji

Wydział Filologiczny-Historyczny  
UG  
sala 036  
ul. Wita Stwosza  
55

Kampania Przeciw Homofobii Trójmiasto i Dyskusyjna Grupa Genderowa zapraszają na spotkanie poświęcone zagadnieniom omawianym w nowo wydanej książce zatytułowanej „Homofobia po polsku”. O problemie nietolerancji dyskutować będą: współautorka książki Kinga Dunin, dr filologii Uniwersytetu Gdańskiego Ewa Graczyk, współzałożycielka i wiceprezes Kampanii Przeciw Homofobii Marta Abramowicz oraz pomysłodawca i współredaktor książki Zbyszek Sypniewski.

(a.a.)

19.00  
Gdańsk

## Koncertowa Carmen

Polska Filharmonia  
Bałtycka im. Fryderyka Chopina  
wyspa Ołowianka 1)  
tel. 320-62-62  
bilety: 20-30 zł

Georges Bizet to gwiazda najbliższego spotkania w Filharmonii Bałtyckiej. W piątek wysłuchamy jego Arleżanki (suite nr 1 i nr 2) oraz fragmentów opery „Carmen” w wersji koncertowej. Wystąpią studenci wydziału wokalnno-aktorskiego Akademii Muzycznej w Gdańsku i orkiestra symfoniczna AM. Dyrygować będzie Janusz Przybylski. Gościnnie pojawią się również Anna Fabrello (sopran), Krzysztof Kruk (baryton) oraz Krzysztof Drzewiecki (tenor).

(ma)

10-18  
Gdańsk

## Terapia i twórczość

Nadbałtyckie  
Centrum Kultury  
Ratusz  
Staromiejski  
ul. Korzenna  
33/35  
tel. 301-10-51  
wstęp wolny

Konferencja „Terapia i twórczość” odbywa się już po raz trzeci. Tematem przewodnim spotkania będzie pytanie „Jest „twórczość” i rozwój”. O godz. 10 wystąpi Anna Nacher i Marek Styczyński z grupy Karpłaty Magiczne. Grupa da koncert tego samego dnia o godz. 18. Także w piątek wysłuchamy Marzeny Wysmyk (godz. 10.50), Grażyny Jackowskiej (godz. 11.40), Teresy Miłoszewskiej (godz. 12.30) oraz Jarosława Rebelińskiego (godz. 13.20).

(ma)

19.30  
Gdynia

## Białoruskie boogie

Blues Club  
ul. Portowa 9  
tel. 621-09-43  
bilety: 25 i 20 zł

W piątkowy wieczór na scenie gdyńskiego Blues Clubu wystąpi słynny białoruski zespół Svet Boogie Band. Ta bluesowa formacja gra muzykę określaną najczęściej jako piano blues, boogie woogie lub chicago blues. Repertuar Svet Boogie Band składa się z własnych interpretacji utworów ojców bluesa, m.in. Muddy'ego Watersa, B.B. Kinga, Howlin' Wolf oraz utworów autorskich. To wybuchowe boogie i wolne, melodyczne standardy bluesowe z niekiedy oszczędnym brzmieniem elektrycznej harmonijki ustnej.

(a.a.)

10.00  
Gdynia

## Warsztaty harmonijkowe

Blues Club  
ul. Portowa 9  
tel. 621-09-43  
bilety: 50 zł

Już dzisiaj w gdyńskim Blues Clubie rozpoczną się dwudniowe warsztaty harmonijkowe. Zajęcia przeznaczone są dla wszystkich, zarówno dla zupełnie początkujących, jak i zaawansowanych w nauce młodszych gry na harmonijce. Warsztady będą trwały po sześć godzin dziennie. Poprowadzi je Bartek Łęczycki, który uczył będzie m.in.: techniki gry na harmonijce, konserwacji instrumentu. Odbędzie się również projekcja na DVD koncertów mistrzów harmonijki.

(a.a.)

20.00  
Gdańsk

## Wielu Europejczyków

Klub Żak  
ul. Grunwaldzka  
195/197  
tel. 341-93-98,  
345-13-59  
bilety: 30 zł (n.),  
15 zł (u.), 10 zł  
(znizka z kartą  
klubową)



Fot. W. Jakubowski/KFP

Trzeci dzień tegorocznego festiwalu Jazz Jantar będzie spotkaniem muzyków z różnych stron Europy. Zacznie się od polsko-szwedzko-fińskiego tria Trzaska/Nielsen/Uuskiya, które będzie improwizować na motywach kompozycji gdańskiego saksofonisty. Skandynawska sekcja rytmiczna znana jest ze stałej współpracy z Peterem Brozmanem, jednym z najwybitniejszych europejskich saksofonistów. Drugim zespołem będzie grupa serbskiej gitarzystki Any Popović. Na zdjęciu: Mikołaj Trzaska.

(tor)

17.00  
Gdańsk

## Etyka w sieci

Instytut Filozofii i  
Socjologii UG  
ul. Bieleńska 5,  
sala nr 47  
wstęp wolny

Internet przez lata był miejscem, gdzie panowała „wolna amerykanka”. Nie objęte żadnymi przepisami prawnymi medium długo cieszyło się wolnością i anarchią. Teraz coraz częściej ścigane są za przestępstwa internetowe, kontrolowane są także kontakty twórcy w sieci. Żeby dowiedzieć się więcej warto przyjść na dzisiejsze spotkanie. Pomorskie Towarzystwo Filozoficzno-Teologiczne zaprasza na wykład Katarzyny Młyńskiej oraz mgr Aleksandry Morawskiej „Net Etyka, czyli o etycznej stronie Internetu”.

(ma)

21.00  
Sopot

## Energetyzujący mix

Klub Atelier  
ul. Mamuszy 3  
tel. 550-10-01  
wstęp wolny, se-  
leksja wg zasad  
klubu

Szalony początek weekendu zapowiada się w sopockim klubie Atelier. Za konsolą stanie niezastąpiony DJ Jarek. Z jego repertuaru poruszy nawet najbardziej ospałych klubowiczów energetyzującą mieszanką kawalków latynoskich, to ulowych, rock'n'rollowych i... wszystkim gościom rozstawione to warstwy zapagnie. Chwilę przerwy i oddechu zaspak będzie można, wychodząc z klubu wprost na plażę. Zabawa zrywająca trwa do świtu, czasem dłużej - nad ranem przynajmniej tak było w klubach zamykanych wcześniej lokalach.

(judo)

21.00  
Gdańsk

## Czarna muza

klub Parlament  
ul. św. Ducha 2  
tel. 320-13-65  
bilety: 5 - 10 zł



Fot. materiały promocyjne

Imprezy „Next Friday” przeznaczone są głównie dla miłośników czarnej muzy. Są one kontynuacją popularnych Slam!n' show, prowadzonych przez charyzmatycznego prezentera, DJ-a Slama. Co tydzień, w piątkowe wieczory w klubie Parlament usłyszeć można dźwięki z gatunku: hip-hop, rhythm and blues, soul, ragga czy dancehall. Za konsolą królują: DJ Ruff (na zdjęciu), DJ Bartz oraz DJ N.O.Z. Do godz. 22 wstęp kosztuje 5 zł, później - 10 zł. Studenci przez całą noc za wstęp płacą tylko 5 zł.

(a.a.)

21.00  
Sopot

## DJ Long &amp; DJ Junior

Sopot  
Viva Club  
al. Mamuszy 2  
tel. 551-53-23  
bilety: 20 i 10 zł



Fot. materiały promocyjne

Tym razem muzykę rodem z amsterdamskich klubów w sopockim klubie Viva zagra grupa Long Beat! Junior Projekt. Tworzą ją dwaj znakomici dj'owie: Long i Junior. Ich zainteresowania muzyczne to brzmienia w stylu: trance, hard style, progresiv oraz hard trance. Dodałową atrakcją wieczoru będzie występ wrocławskiej grupy tanecznej nowoczesnego, Fire Progress. Za konsolą staną także klubowi rezydent: DJ Adalbert, DJ Robson oraz DJ Buźka. Mamy dla Was 5 jedynych zaproszeń, dźwięki o godz. 12 pod nr 301-27-61.

(a.a.)

**BILETY  
DLA WAS**



książki \* muzyka \* prasa \* multimedia \* film \* art. papiernicze \* foto

# MIKOŁAJKI

## Pełna kultura



## W DZIEŃ

Pamiętaj  
o imieninach.  
Dzisiaj świętują  
Maksym, Wale-  
rian, Wirgiliusz

Temperatura  
ok. godz. 12:  
**0°C**

Zachmurzenie duże.  
Coraz chłodniej.



wschód słońca:  
7.17  
zachód słońca:  
15.30

Temperatura  
ok. godz. 18:  
**-2°C**

Zachmurzenie na-  
dal spore. I może  
padać deszcz ze  
śniegiem.



## JESZCZE PÓŹNIEJ

332  
dzień roku  
34  
dni do sylwestra

Temperatura  
ok. godz. 22:  
**-4°C**

Pochmurno  
i mroźno. Warto  
ubrać ciepłą czapkę  
i rękawice.



## 10.00

Gdańsk

Nadbałtyckie Cen-  
trum Kultury  
Ratusz Staromiejs-  
ki  
ul. Korzenia 33/35  
tel. 301-10-51  
wstęp wolny

## Terapia część II

W sobotę w Ratuszu Staromiejskim kolejna część konferen-  
cji „Terapia i twórczość”. Pświęcona ona będzie m.in.  
wpływowi mediów elektronicznych na twórczość rysunko-  
wą dzieci i młodzieży czy twórczości jako jednemu z ele-  
mentów programu terapeutycznego dla uzależnionych  
osób nieletnich. Odczyty wygłoszą m.in.: dr Bernadeta Did-  
kowska z Zakładu Edukacji Artystycznej Wydziału Sztuk  
Pięknych UMK w Toruniu; pedagog i specjalista terapii  
uzależnień, Katarzyna Sobczak oraz pracownica onkologicz-  
nego Domu Dziecka, Monika Koszak. (a.a.)

## 20.00

Sopot

Daily Blues  
ul. Władysława IV  
1A  
tel. 551-39-39  
bilety: 15 i 20 zł



## Blues z Jeleniej Góry



Fot. materiały promocyjne

Blues to muzyka prosto z duszy i nie trzeba pochodzić z po-  
łudnia Stanów Zjednoczonych, żeby zagrać tę muzykę z od-  
powiednim wyczuciem. Udowodni to w sobotę J.J. Band,  
formacja z Jeleniej Góry, jedna z najlepszych polskich grup  
bluesowych. Niedawno odbyła się premiera ich najnowszej  
płyty „Searching For The Blues”. W czasie koncertu będzie-  
my mogli usłyszeć przede wszystkim kompozycje z tego al-  
bumu oraz utwory m.in. E. Claptona i T. Nalepy.  
Mamy dla Was 2 pojedyncze zaproszenia na koncert,  
dzwoncie o godz. 12 pod nr 301-27-61. (ma)

## 10-18

Gdynia

„Otwarte Serca”,  
ul. Chłystkowa 90 a  
tel. 661-33-21  
wstęp wolny

## Otwórz serce

Fundacja Pomocy „Otwarte Serca” organizuje w swojej sie-  
dziebie kiersmasz rzeczy różnych. Dochód z kiersmaszu prze-  
znaczony jest na zaproszenia Świętego Mikołaja do dzieci z  
najuboższych rodzin. Aby czas miał sympatycznie, nie za-  
braknie kawy, herbaty oraz czegoś słodszy. Zresztą, każ-  
dy może włączyć się do akcji. Wystarczy zadzwonić do sie-  
dziby fundacji lub skontaktować się drogą e-mailową:  
otwarteserca@op.pl (mok)

## 16.00

Gdańsk

kawiarnia Akade-  
mia Cafe  
róg ulic Grobla I  
i Świętego Ducha

## Lek z zielonego drzewa

W sobotnie popołudnie Akademia Cafe zaprasza na spo-  
tkanie z wydawcami książki „Sok Noni. Jak dużo. Jak cze-  
sto. W jakim celu” autorstwa doktora Neila Salomona.  
Salomon jest lekarzem, naukowcem, autorem i współautorem  
ponad czterdziestu książek z zakresu zdrowia i medycyny.  
Jego nowa książka jest owocem dziesięcioletnich badań  
nad wiecznie zielonym drzewem o nazwie Noni, rosnącym  
m.in. w Australii, Afryce, Chinach, Malezji, Indiach i Filipi-  
nach. Wszędzie tam sok drzewa stosowany jest przez  
tubylców jako bardzo skuteczne lekarstwo. (a.a.)

## 17.00

Sopot

Urząd Miasta  
Sopotu  
Sala Herbowa  
ul. Kościuski  
25/27  
bilety: 10 zł

## Wspomnienie Fryderyka



Fot. archiwum

Mija już 155 lat od śmierci Fryderyka Chopina, największego  
kompozytora w dziejach polskiej muzyki. Teatr Otwarty za-  
prasza z tej okazji na koncert w reprezentacyjnej sali spo-  
łecznego magistratu. W programie znajdują się kompozycje ge-  
nialnego pianisty i wiersze Romana Brandstaedtera z cyklu  
„Pieśń o życiu i śmierci Chopina”. W Sali Herbowej wystą-  
pią mezosopranistka Beata Koska, bas Dariusz Wójcik w  
podwójnej roli śpiewaka i recytatora oraz akompaniatory:  
pianistki Magdalena i Andrzej Nanowski. (tor)

## 20.00

Gdańsk

Klub Żak  
ul. Grunwaldzka  
195/197  
tel. 341-93-98,  
345-13-59  
bilety: 40 zł (n.),  
30 zł (u).

## Jantarowy finał

Wszystko, co dobre się kończy. W ostatnim dniu tegorocz-  
nego Jazz Jantar zagra formacja Jazz In Electronic Envi-  
ronment i szwedzkie Esbjörn Svensson Trio. Polski zespół pro-  
wadzony przez mieszkającego od 15 lat w USA perkusistę  
Jacka Kochana z trębaczem Antonem „Zutem” Grałakiem  
w składzie zaprezentuje swoją wersję zelektronizowanego  
jazzu. Na deser będzie trio ze Szwecji, na którego wystę-  
pach podobno publiczność śpiewa spontanicznie najtrud-  
niejsze standardy jazzowe. Pośpiewamy, zobaczymy... (tor)

## 20.00

Sopot

Bacówka  
ul. Jantarowa 16  
wstęp wolny

## Dyska u Górali

Górska chatka nad morzem, czyli popularna Bacówka zapra-  
sza na dyskotekową sobotę. Muzykę do tańca i grania na  
zimowy wieczór puszczać będzie za konsoly DJ Marek.  
Muzyczny misz-masz, czyli mieszanka tego, co najlepsze z  
lat 70., 80. i nie tylko wypełniać będzie drewniany klub do  
rana. W repertuarze Bacówki znajdzie się miejsce na każdy  
gatunek muzyczny, poza techną i disco polo. Zmęczeni tań-  
cem posiedzieć mogą przy nastrojowym kominku, lub po-  
spacerować po przylegającej do chaty plaży i małym molo. (jado)

## 20.00

Sopot

klub Paradox  
ul. Boh. Monte  
Cassino 17  
bilety: 5 i 10 zł

## Hip-hopowy wieczór

Sobotni wieczór w sopońskim klubie Paradox zapowiada się  
hip-hopowo. Wystąpią tutaj trzy trójmiejskie zespoły: Pierw-  
sza Flotyła, Niczymy Krużar oraz Riposta. Koncert tych grup po-  
łączony będzie z premierą filmu, zatytułowanego „Most  
Wanted”. A po koncercie i projekcji na After Party zaprasza  
klubowy prezenter DJ Chill. Bilety w cenie 5 zł dostępne są  
w przedsprzedaży w sieci sklepów Chrom. W dniu koncertu  
kosztować będą 10 zł. (a.a.)

## 21.000

Sopot

Viva Club  
al. Mamusiń 2  
tel. 551-53-23  
bilety: 25 i 15 zł



## Moc niespodzianek

Sobotnia impreza „Saturday's Exclusive Night” to spotka-  
nie z największymi hitami światowych list przebojów i czo-  
łową polskich i zagranicznych DJ-ów. Wśród wielu atrakcji  
i niespodzianek przygotowanych specjalnie na tę noc bę-  
dzie występ tancerki i tancerzy z wrocławskiej grupy tańca  
nowoczesnego, Fire Progress. Muzyczne stery obejmą klub-  
owi rezydent: DJ Adalbert, DJ Robson oraz DJ Buźka.  
Uwaga! Dla wszystkich Andriejów wstęp jest bezpłatny.  
Mamy dla Was 5 podwójnych zaproszeń, dzwonicie dzisiaj  
o godz. 12 pod nr 301-27-61. (a.a.)

## 21.00

Gdańsk

klub Parlament  
ul. św. Ducha 2  
tel. 320-13-65  
bilety: 10-15 zł

## Kicz Party

Tym razem sobotnia impreza „Music in Parliament” odbę-  
dzie się pod hasłem „Kicz Party”. Tego dnia nie zabraknie  
tandetnego wystroju, obciachowych ciuchów i przede  
wszystkim przebojów głównie z lat 80., które wciąż cieszą  
się nie słabnącą popularnością. Uczestnicy zabawy będą  
mogli oddać się w ręce wyzyskaczek, które pomalują im twa-  
rze i przyozdobią paznokcie. Na wszystkich czekają konkur-  
sy, w których nagrody funduje znany salon fryzjersko-ko-  
smetyczny. Do godz. 22 wstęp kosztuje 10 zł, później - 15 zł. (a.a.)

## 21.00

Sopot

Club Antresol  
ul. Boh. Monte  
Cassino 53  
tel. 555-53-90  
bilety: 5 zł

## Gorący jazz

„Hot Bossanova”, czyli elektryzujące połączenie jazzu i go-  
rących latynoskich rytmów zabrzmi w sobotę na piętrze  
Krzywego Domu przy sopońskim deptaku. Koncert zapoczą-  
kuje nowy projekt muzyczny napisany przez trójmiejskich  
jazzmanów specjalnie dla Antresoli. Podczas trzygodzinnego  
koncertu usłyszeć można będzie Kwartet przyjaciół jazzu  
Inka Wojtczaka (saksofon). O północy z kolejnym autorskim  
programem inspirowanym muzyką lat 70. wystąpi Kira  
Band. (jado)



W DZIEŃ

Pamiętaj  
o Imieninach.  
Dzisiaj świętują  
Natalia, Stefan,  
Zdzisław

Temperatura  
ok. godz. 12:  
**-1°C**

Zachmurzenie  
zmienne. Słońce wy-  
rży na moment zza  
śniegowych chmur.



wschód słońca:  
7.19  
zachód słońca:  
15.29

WIECZOREM

Temperatura  
ok. godz. 18:  
**-4°C**

Pochmurno.  
Z każdą godzi-  
ną coraz zimniej.



JESZCZE PÓŹNIEJ

333  
dzień roku  
33  
dni do sylwestra

Temperatura  
ok. godz. 22:  
**-7°C**

Zachmurzenie  
zmienne. Lepiej zo-  
stać w domu, bo za  
oknem tęgi mróz.



15.00  
Gdańsk

Gwiazdy bardzo strong

Multikino  
al. Zwycięstwa 14  
tel. 340-30-99  
wstęp wolny



Fot. Tomasz Bolt

„Inniemamocnych na Stron Manów” i Tak Multikino nazwa-  
ło niedzielą imprezę, na którą zaprosili polskich słafcy  
Jarosława Dymka (na zdjęciu) i Piotr Szymca.  
W programie: pokazy siłowe oraz oczywiście spotkanie z  
gwiazdami. Będzie okazja zdobyć autograf!  
Multikino obiecuje też konkursy z nagrodami.  
A po spotkaniu nie pozostaje nic innego jak wybrać się do  
kina na „Inniemamocnych”...

(ma)

17.00  
Gdańsk

Recital Kotnowskiej



Fot. materiały promocyjne

Polska Filharmonia Bałtycka zaprasza na koncert znaney  
flecistki, Jadwigi Kotnowskiej. Artystka jest laureatką naj-  
wyższych nagród w najważniejszych konkursach muzycz-  
nych m.in.: Królowej Zofii w Madrycie, G.B. Viottiego w Ver-  
celli, V. Buchiego w Rzymie, Festiwalu Młodych Solistów  
w Bordeaux. Na fortepianie akompaniować jej będzie Ma-  
riusz Rutkowski. W repertuarze recitalu znajdują się utwory  
Tansmana, Messiaena, Poulenc'a, Debussiego, Góreckiego i  
Taktakishvili.

(a.a.)

20.00  
Gdynia

Klub Muzyczny  
Ucho  
ul. św. Piotra 2  
tel. 782-29-69  
bilety: 10 zł  
(przedprzedaż),  
12 zł (w dniu  
koncertu)

Radio i Maciej



Fot. Robert Kwaśnik

Zespół Old Time Radio powstał w 2001 roku w Trójmieście  
z inicjatywy Tomasza Garstkowiaka (głos, gitara), Magdy  
Szkudlarek (głos, instrumenty klawiszowe) i Piotra Salew-  
skiego (gitara basowa).  
Muzyka Old Time Radio to połączenie tradycyjnego instru-  
mentarium ze współczesną elektroniką, jednak zespół za-  
wsze podkreśla, że tworzy po prostu piosenki - oniryczne,  
melancholijne, delikatne.  
Przed i po koncercie set gary DJ Maciej Cz.

(ma)

17.00  
Gdańsk

Pinezkologia dla dzieci

MKT Piama  
ul. Pilotów 11  
tel. 557-42-47  
bilety: 5 zł



Fot. materiały promocyjne

Teatr Pinezka zaprasza wszystkie dzieci w wieku 3 - 12 lat  
i ich rodziców na przedstawienie zabytutowane „Pinezko-  
logia”. Spektakl ten przepchany jest niesamowitą dyna-  
miką. Łączy on popisy cyrkowe z tańcem towarzyskim,  
pantomimę z animacją lalkami. A wszystko to za sprawą  
jedynego aktora tego teatru - Przemysława Grządzieli. Je-  
go znaki rozpoznawcze to pryzmatyczny czerwony nos,  
zabawny kubraczek w symetryczne romby, ogromne po-  
maranczowe buty i uśmiech od ucha do ucha.

(a.a.)

19.00  
Sopot

Klasyka powojenna

Club Antresola  
ul. Boh. Monte  
Cassino 53  
tel. 555-53-90

Adam Niedoreza zagra koncert na klawiszach w sopockiej  
Antresoli. Trójmiejski muzyk na stałe wpisał się już w mu-  
zyczną scenę klubu. W niedzielę usłyszeć będzie można  
aranżację klasyków powojennej muzyki rozrywkowej. Nie  
zabraknie więc melodijowego rocka, ambitniejszej muzyki  
pop a nawet delikatnego clubbingu. Pianista chętnie gra  
także utwory na życzenie gości, zahaczając o jazz, bluesa  
oraz standardy muzyki klasycznej. Koncert trwa minimum  
cztery godziny.

(jado)

19.00  
Gdańsk

Dance Vision Shakedown

klub Parlament  
ul. św. Ducha 2  
tel. 320-13-65  
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

Europejska Platforma Artystyczna Estrady i Tańca Dance Vi-  
sion TV Gdańsk obchodzi trzeci rocznicę swojego istnie-  
nia. Z tej okazji w niedzielny wieczór w klubie Parlament  
odbędzie się impreza pod hasłem: „Dance Vision Shake-  
down 2004”. W programie wieczoru znajdują się pokazowe  
turnieje takich tańców jak: hip hop, funky czy modern jazz.  
Imprezę poprowadzi reżyser musicalowy, choreograf Kró-  
lewskiego Towarzystwa Nauczycieli Tańca w Londynie, Ivo  
Bruno Pomorski.

(a.a.)

20.00  
Sopot

Pub Lord Jim  
ul. Moniuszki 10  
tel. 555-56-00  
wstęp wolny

Wieczór z taniem



Fot. archiwum

Tango argentyńskie wywodzi się z przedmieść XIX-wiecz-  
nego Buenos Aires. Początkowo tańczono je głównie w  
barach. Następnie trafiło na salony, gdzie zyskało dużą po-  
pularność. W niedzielny wieczór w pubie Lord Jim, mies-  
zczącym się w hotelu Opera będzie można podziwiać adep-  
tów tego tańca, którzy swoje umiejętności rozwijali na  
warsztatach pod okiem pary tancerzy z Buenos Aires:  
Aishy Babicz i Victora Danelinkara.

(a.a.)

21.00  
Gdańsk

Syrop dla uszu

Rock Cafe  
ul. Tkacka 7/8  
tel. 320-24-34  
wstęp wolny

Jak co niedzielę Rock Cafe zaprasza na cykliczną imprezę pod  
hasłem „Samasyrop Hits”. Jak nazwa wskazuje muzyka, któ-  
rą tu usłyszymy to „sam syrop” dla naszych uszu czyli naj-  
większe szlagiery wszechczasów. Muzyczne stery obejmie DJ  
Mateo, który sięgnie po utwory w stylistyce popowej i rocko-  
wej polskich i zagranicznych wykonawców z lat 60., 70., 80.  
Gwarantowana świetna zabawa do samego rana.  
Uwaga! Wstęp od 21 lat, lub za okazaniem legitymacji stu-  
denckiej.

(a.a.)

W niedzielę, 28 listopada, o godz. 12.05  
gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie



Marian Zacharewicz

**Dariusz Lewandowski**  
reżyser, choreograf, aktor

ESKA NORD  
96.4 / 106.7 FM



11-24  
Gdańsk

piątek-sobota  
26-27 listopada  
Kamienica  
Goldwasser  
Długie Pobrzeże  
22  
tel. 301-88-78  
wstęp wolny

## Dla smakoszy



Fot. materiały promocyjne

Na Długim Pobrzeżu w hotelu Goldwasser znajduje się restauracja z prawdziwie międzynarodowym menu. Smakoszom polecamy szczególnie dania rybne, specjalność tamtejszej kuchni. Restauracja Goldwasser zaprasza wszystkich w najbliższy weekend na świętowanie Andrzejków przy wymiennym jedzeniu. Miłym dodatkiem będzie grana na żywo muzyka klasyczna. Restauracja zazwyczaj otwarta jest aż do ostatniego klienta. Najczęściej jest to okolica północy. Ale w ten weekend wszystko może się wydłużyć. I zależy to tylko od was...

14.00  
Gdynia

sobota  
27 listopada  
Kawiarnia Strych  
Plac Kaszubski 78  
(wejście od  
ul. Żeromskiego)  
tel. 620-30-38  
wstęp wolny

## W starym stylu

Jak niebanalnie spędzić andrzejkową noc? Można - w starym stylu, odwiedzając gdynińską kawiarnię Strych. Wśród lamp i mebli pamiętających pierwszą połowę ubiegłego wieku będziemy mogli miło spędzić czas, słuchając starych płyt m. in. polskich i zagranicznych wykonawców z lat 20. Nie zabraknie także jazzowych kompozycji. Dla amatorów mocnych trunków będą liczne promocje. Zabawa zakończy się około godz. 1.

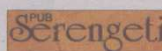
(a.a.)

19.00  
Sopot

sobota  
27 listopada  
wtorek  
30 listopada  
Pub Serengeti  
ul. Podjazd 5  
tel. 551-16-31  
wstęp wolny

## Po afrykańsku

Wszystkim zmęczonym zimowym klimatem sopoci pub Serengeti proponuje wycieczkę na czarny kontynent. Warto się tam wybrać już w tegoroczne Andrzejkę. W sobotni i wtorkowy wieczór, oprócz afrykańskiego wystroju i egzotycznych potraw, czekać na nas będą liczne promocje wymyślonych drinków. Nie zabraknie także sporej dawki innych niespodzianek. A wszystko to odbędzie się przy dźwiękach spokojnej muzyki klubowej.

19.00  
Gdynia

sobota 27 listopada  
wtorek 30 listopada  
Sea Bull Pub  
ul. Armii Krajowej  
23  
tel. 621-04-10  
wstęp wolny

## Wosk i konkursy

Andrzejkę w gdynińskim Sea Bull Pubie obchodzone będą w sobotni i wtorkowy wieczór. Czekają nas noc niespodzianek i atrakcji m.in.: tradycyjne lanie wosku oraz konkursy z cennymi nagrodami. Przy barze natomiast spodziewać możemy się licznych promocji. Miłośnicy napoju z pianką znajdą tu spory wybór trunku z Anglii, Irlandii oraz Polski. Naprawdę warto wybrać się tutaj na andrzejkową imprezę.

20.00  
Gdańsk

sobota  
27 listopada  
wtorek  
30 listopada  
Pawna Rajców  
ul. Długi Targ 44  
tel. 300-02-80  
bilety: 50 zł

## Andrzejkę w Rajców



Fot. Robert Kwiatk

Każdy, kto ma ochotę spędzić tegoroczne Andrzejkę w nieco wyrefinowanym stylu powinien udać się do Pawny Rajców, mieszczącej się pod Dworem Artusa. Tutaj w sobotni i wtorkowy wieczór będzie można pobawić się w rytm przebojów serwowanych przez zespół Tedis. Dodatkową atrakcją będzie możliwość poznania u wróżki swojej przyszłości. Nie zabraknie także wykwintnych dań, pochodzących z kuchni całego świata. Uwaga! W cenę wstępu wliczona jest konsumpcja.

21.00  
Gdynia

sobota 27 listopada, wtorek 30 listopada  
Taboo, ul. 3 Maja 27/31, tel. 782-01-73, 620-55-49  
bilety: panie - 10 zł, panowie - 15 zł, Andrzejkę - wstęp gratis

## To co najlepsze

Nastrojowy półmrok, ciepły klimat, niepowtarzalny wystój, miła, profesjonalna obsługa i zapowiedź szalonej zabawy... Sobotnia impreza z cyklu „Wszystko, co najlepsze” nikt nie zawiedzie. Szykuje się szalona noc andrzejkowa. Do tańca porwie gość muzyka dla każdego, prezentowana przez dwóch DJ-ów. Poprawiny odbędą się we wtorek - wstęp wolny! Poza tym zapraszamy na rytmy hip-hop i R'n'B w czarną czwartki, a także na muzykę lat 70., 80. i 90 w piątki.

20.00  
Sopot

niedziela 28 listopada  
wtorek 30 listopada  
Language Pub  
ul. Puławskiego 8  
tel. 550-00-14  
wstęp wolny

## Quiz pod okiem patrona

W niedzielę o godzinie 20.00 zapraszamy na Quiz Night (tematyka chińska), a w andrzejkowy wtorek: Dziel Św. Andrzeja, patrona Szkół dla wszystkich Andrzejków i Szkółki liczne atrakcje.

21.00  
Sopot

piątek, sobota, wtorek  
26, 27, 30 listopada  
klub Imprez  
ul. Niepodległości 792  
tel. 555-14-95  
wstęp wolny

## Potrójna zabawa

Tegoroczne Andrzejkę możemy świętować aż przez trzy dni. Wystarczy tylko odwiedzić sopocki klub Imprez. Tutaj tancerne rytmy zagrają najlepsze DJ-e z Trójmiasta.



Fot. T. Malek

19.00  
Gdynia

sobota 27 listopada  
wtorek 30 listopada  
Sea Bull Pub  
ul. Armii Krajowej  
23  
tel. 621-04-10  
wstęp wolny

## Wosk i konkursy

Andrzejkę w gdynińskim Sea Bull Pubie obchodzone będą w sobotni i wtorkowy wieczór. Czekają nas noc niespodzianek i atrakcji m.in.: tradycyjne lanie wosku oraz konkursy z cennymi nagrodami. Przy barze natomiast spodziewać możemy się licznych promocji. Miłośnicy napoju z pianką znajdą tu spory wybór trunku z Anglii, Irlandii oraz Polski. Naprawdę warto wybrać się tutaj na andrzejkową imprezę.

20.00  
Gdańsk

sobota  
27 listopada  
wtorek  
30 listopada  
Pawna Rajców  
ul. Długi Targ 44  
tel. 300-02-80  
bilety: 50 zł

## Andrzejkę w Rajców



Fot. Robert Kwiatk

Każdy, kto ma ochotę spędzić tegoroczne Andrzejkę w nieco wyrefinowanym stylu powinien udać się do Pawny Rajców, mieszczącej się pod Dworem Artusa. Tutaj w sobotni i wtorkowy wieczór będzie można pobawić się w rytm przebojów serwowanych przez zespół Tedis. Dodatkową atrakcją będzie możliwość poznania u wróżki swojej przyszłości. Nie zabraknie także wykwintnych dań, pochodzących z kuchni całego świata. Uwaga! W cenę wstępu wliczona jest konsumpcja.

22.00  
Gdańsk

piątek, sobota, wtorek  
26, 27, 30 listopada  
kabaret Ewan  
ul. Tkacka 27/28  
tel. 0-602-329-442  
bilety: 15 zł

## Magia, wróżby i poezja

W piątkowy wieczór kabaret Ewan zaprasza na pokaz magii w wykonaniu iluzjonisty Złotinię. Dzień później podczas „Wieczoru z muzyką i piosenką filmową” wystąpi wokalistka i poetka Izabela Zaleska oraz kompozytor, pianista Piotr Ulatowski. Natomiast we wtorkowy, andrzejkowy wieczór odbędzie się spektakl taneczny do muzyki niemieckiej grupy Rammstein. Nie zabraknie oczywiście wróżb i konkursów.

(a.a.)

12.00  
Gdańsk

sobota  
27 listopada  
Chata Chłopska  
Plac Zebrań Ludowych  
tel. 524-00-95  
wstęp wolny

## Na ludowo

Jeśli nie wiesz dokąd udać się na imprezę andrzejkową, możesz odwiedzić gospodę na Placu Zebrań Ludowych. Wystrojona Chata Chłopska jest iscie folklorystycznym. Na ścianach wiszą prace artystów ludowych, a drewniane ściany i meble tworzą niesamowity klimat. Gospoda serwuje pyszne dania kuchni polskiej np. schabowego z bryndzą. A dla mniej wytrawnych znajdzie się chleb ze smalcem. W sobotni wieczór na każdego Andrzeja czeka lampka dobrego wina.

# • KONKURS •

Przeczytaj  
wywiad  
i wygraj  
książkę  
z autografem  
Wojciecha  
Kuczoka

Czytaj z nami na  
[www.gdansk.naszemiasto.pl](http://www.gdansk.naszemiasto.pl)



CO NOWEGO?

Poleca Magdalena Andrzejczyk

BYŁEM W KINIE

Notowania

Co się ogląda?

1. Iniemamocni

Reż. Brad Bird  
Głosy: Piotr  
Pronczewski, Do-  
rota Segda



2. Bridget Jones cz. 2

Reż. Beeban  
Kidron  
Wyst.: Renée  
Zellweger, Colin  
Firth, Hugh Grant



3. Upadek

Reż.: Oliver  
Hirschbiegel  
Wyst.: Bruno  
Ganz, Alexandra  
Maria Lara



Dane z Multikina, Kinopleksu, Krewet-  
ki, Silver Screen, Neptuna, Helikonu,  
Kameralnego, Polonii, Bałtyku

komedial

USA

Mikołaj na czarnym rynku

Czas: 93 min.  
Dowz, od lat 15  
Reż.: Terry Zwi-  
goff  
Wyst.: Billy Bob  
Thornton, Tony Cox,  
Brett Kelly, John  
Ritter



W Hollywood jest tak, że na niektóre święta kreśli się specjalne filmy. Jeśli zbliżają się Walentynki to z pewnością czeka nas wysyp melodramatów i komedi romantycznych. A jak Boże Narodzenie - to familijne opowiadania o dobrych uczynkach, najczęściej ze słodkim dzieckiem w roli głównej. Ma być prosto, z morałem i happy endem.

Nie wiem czy „Zły Mikołaj” zakończy się dobrze. Ale z moralnością to na pewno jest trochę na bakier. Po latach karmienia nas historiami słodkimi jak kolo makowca wymieszane z miską kutli czeka nas mile zaskoczenie. Orzeźwienie. Odmianna, której po amerykańskiej taśmowej rozrywce tym się nie spodziewała. Oto bracia Coen - ci od „Fargo” i „Big Lebowski” - wyprodukowali film o Świętym Mikołaju, który absolutnie nie

wygląda jak dobroduszny staryszek z siwą brodką, tylko jak typ spod ciemnej gwiazdy, który w czerwonym kubraczku obudził się rano po ciężkiej nocy i nie za bardzo pamięta, kiedy i dlaczego go włożył... Role główną w „Złym Mikołaju” gra Billy Bob Thornton, znany w filmowym światku jako wolny duch i rozrabiaka. Jego bohater zamiast zostawiać upominki pod choinką najchętniej by je stamtąd zabierał, a potem sprzedawał na czarnym rynku. Ten Mikołaj w gwywili nazywa się Willie i zawodowo zajmuje się oszustwami. Świąt nie cierpi, za dziećmi nie przepada, lubi mocne trunki i ostre dziewczyny. Ale ludzie Mikołajom ufają, więc Willie postanawia zarobić trochę w Boże Narodzenie. Nie wszystko idzie po jego myśli, jaki dzieciak płacze mu się pod nogami... No tak, bo tu też jest dziecko, jak przystało w bożonarodzeniowym filmie. I to dziecko Williamu życie odmiennie i trochę faceta moralnie wyprostuje. Film w Stanach się spodobał, zbierał pochwały i nagrody, po roku nareszcie trafia do nas. Czy Mikołaj w kontrowersyjnym wydaniu przyjdzie się w kraju, gdzie świę-

BILETY  
DLA WAS

Gdzie i kiedy

piątek-czwartek  
Grany w Kinopleksie, Krewetce,  
Silver Screen, Multikinie

szczególne ceny biletów, godziny  
seansów patrz str. X, XI

to to naprawdę rzecz święta...?  
Na zachętę mamy dla Was 2 koszulki z logo filmu, można założyć wybierając się na seans w ramach poparcia dla wszystkich Mikołajów niebanalnych... Mamy także zaproszenia: 3 podwójne do Silver Screen i 2 podwójne do Kinopleksu (pon.-czw.).  
Dzwoncie do nas o godz.  
12 pod nr 301-  
27-61.



Anna  
Kwidzińska  
uczennica  
Gdańsk



Długo już nie byłam w kinie. Ostatnio widziałam horror „Świt żywych trupów”. Nie było w nim aż tak dużo krwi. Myślałam też, że będzie straszniejszy. Podobał mi się, ponieważ lubię tego typu filmy.

Magdalena  
Draniewicz  
wolny zawodnik,  
Gdańsk



NA JAKI FILM SIĘ WYBIERACIE?

Paweł Konjo Konnak  
artysta estradowy

Chciałbym się wybrać na „Old Boys”. Zapowiada się bardzo krwisty film, który wykracza poza normy obyczajowe. „Upadek”, niemiecki film o Hitlerze, zmienia trochę nasze wyobrażenie o historii. Ciekawie, byłoby gdyby reżyser ukazał prawdziwe wyczyny sowieckich żołnierzy wracających do Berlina.  
Może zobaczyć drugą część Bridget Jones. Pierwszą widziałem. Nie wiem czy to dobry film na randkę, na rozbiórę lepszy byłby „Titanic”. Niezbyt przekonuje mnie temat filmu „Super Size Me”, o tym jak strasznie szkodzi żywność z restauracji fast food. Wszystko w nadmiarze szkodzi. To manipulacja.



Iwona Guzowska  
boksierka

Z synem na pewno pójdę na najnowszy film dla dzieci „Iniemamocni”. Chodzimy zawsze na wszystkie bajki. Ostatnio były to „Rybyki z ferajny”. Bardzo dobrze się bawiliśmy. Nie przepadam za dramatami psychologicznymi, ale postanowiłam, że pójdę na „Pregi”. Bardzo ciekawa jest tematyka tego filmu, czyli trudna miłość ojca i syna. Przeczytałam mnóstwo recenzji i na pewno się to utwór wart zobaczenia.

Do kina zawsze przyciąga mnie nazwisko reżysera i odtwórców głównych ról. To najlepsza rekomendacja. Promocja i marketing także kuszą widza. W większości przypadków można się jednak rozczarować.



Larry Ugwu

muzyk, dyrektor Nadbałtyckiego Centrum Kultury

Bardzo lubię filmy historyczne, oparte na faktach. Dlatego najbardziej interesująco dla mnie zapowiada się „Upadek”.

Chętnie chodzę też na filmy dla dzieci. Widziałem wszystkie filmy z Harry Potterem, ostatnio „Gdzie jest Nemo”, teraz wybieram się na „Rybyki z ferajny”. Podczas Festiwalu Filmowego w Gdyni widziałem bardzo dobre filmy polskie: „Pregi” i „Wesele”. Zwłaszcza „Wesele” w znakomity sposób opisuje polską rzeczywistość.



Rafał  
Potempa  
przedsiębiorca,  
Gdańsk



Widziałem ostatnio „Rybyki z ferajny”. Uważam, że jest trochę przereklamowany, ale i tak dobrze się bawiłem. Bardzo dobry był dubbing w wykonaniu polskich artystów. Znakomita rola Cezarego Pazury.



## KINO Tytuł Godzina

|                  |                           |                        |
|------------------|---------------------------|------------------------|
| GDĄSK            |                           |                        |
| Neptun           | Iniemamocni               | 9.30, 11.45, 14, 18.15 |
| ul. Długa 57     | Apartament                | 16.15                  |
| tel. 301-82-56   | Sky Kapitan i świat jutra | 20.30                  |
| Helikon          | Dotknij mnie              | 15                     |
| ul. Długa 57     | 4 piętro                  | 16.40                  |
| tel. 301-53-31   | Pan od muzyki             | 18.30                  |
|                  | Porządek musi być         | 20.15                  |
| Kameralne        | Apartament                | 14.15                  |
| ul. Długa 57     | Obcy kontra Predator      | 16.20                  |
| tel. 301-53-31   | Upadek                    | 18.10                  |
|                  | Pięć nieczystych zagrafi  | 20.50                  |
| Zak              | Kill Bill vol. 1          | 17                     |
| al. Grunwaldzka  | Kill Bill vol. 2          | 19                     |
| 195/19           | Nieodwracalne             | 21                     |
| SOPOT            |                           |                        |
| Polonia          | Pasaport do raju          | 16                     |
| ul. Boh. Monte   | Sky Kapitan i świat jutra | 18                     |
| Cassino 55/57    | Apartament                | 20.10                  |
| tel. 551-05-34   |                           |                        |
| Bałtyk           | Iniemamocni               | 16.10                  |
| ul. Bohaterów    | Pięć nieczystych zagrafi  | 18.30                  |
| Monte Cassino 30 | Popatrz na mnie           | 20.30                  |
| tel. 551-18-56   |                           |                        |

## MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)  
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

| Tytuł                             | Godzina                                                       | Czas trwania |
|-----------------------------------|---------------------------------------------------------------|--------------|
| Apartament                        | 16.15, 18.45, 21.15 pt-nied.                                  | 115 min      |
| Męskie sekrety                    | 17, 19.15, 21.45 pt-nied.                                     | 110 min      |
| Sky Kapitan i świat jutra         | 15.15, 17.45, 20.15, 22.30 pt-sob, 15.15, 17.45, 20.15 nied.  | 108 min      |
| Święta Last Minute                | 15.15, 17.30, 19.45, 22 pt-nied.                              | 94 min       |
| Zły Mikołaj                       | 15.15, 17.30, 19.45, 21.45 pt-nied.                           | 91 min       |
| Bridget Jones w pogoni za rozumem | 10, 12.30, 14.15, 16.30, 17.30, 19.20, 21.30, 22.30 pt-nied.  | 110 min      |
| Iniemamocni                       | 9.30, 10.30, 12, 13, 14.30, 15.30, 17, 18, 19.30, 22 pt-nied. | 121 min      |
| Obcy kontra Predator              | 13 pt-nied.                                                   | 101 min      |
| Pręgi                             | 13.45 pt-nied.                                                | 91 min       |
| Upadek                            | 18, 21 pt-nied.                                               | 150 min      |
| Wesele                            | 21.45 pt-nied.                                                | 109 min      |
| Zabawy z piłką                    | 11, 20.30, 22.30 pt-nied.                                     | 99 min       |
| Garfield                          | 10.45 pt-nied.                                                |              |
| Harry Potter i więzień Azkabanu   | 12.15 pt-nied.                                                | 142 min      |
| Rogate rancho                     | 10.15 pt-nied.                                                | 80 min       |
| Rybak z ferajny                   | 10, 10.45, 12, 12.45, 14, 14.45, 16, 16.45 pt-nied.           | 93 min       |
| Szek 2                            | 12 pt-nied.                                                   | 105 min      |
| W 80 dni dookoła świata           | 11 pt-nied.                                                   |              |

■ pon.-czw. - 14 zł  
■ pt. do godz. 17 - 14 zł  
■ pt. po godz. 17 - 17 zł  
■ sob., nied. i dni świąteczne - 17 zł  
■ ulgowe (seniorzy i dzieci poniżej 12 lat, student, uczniowie) - 13 zł  
■ poranki dla dzieci (sob., nied.) i dni

święteczne) do godz. 12.30 - 13 zł  
■ grupowe (min. 15 osób) - 11 zł  
■ grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł  
■ Multibaskino - 10 zł  
Godziny otwarcia kas: 9.15

## SPRAWDŹ, NA JAKI FILM SIĘ WYBIERASZ

dramat  
USA

## Apartament



■ Czas: 115 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Paul McGuigan  
■ Wyst.: Josh Hartnett, Rose Byrne, Diane Kruger

**BILETY DLA WAS**



Fot. Best Film

Zaczyna się jak w klasycznym wycieczniku. On zakochuje się w niej od pierwszego wejrzenia. Widzi ją przez okno sklepu, w którym pracuje, w dzielnicy Wicker Park w Chicago. Oczarowany podąża za piękną kobietą, zapoznaje ją. A dalej jest jak w bajce. Do momentu, kiedy ona nagle tajemniczo znikła, a jedyny trop prowadzi do apartamentu, niedaleko parku w którym się spotkali.

Mamy dla Was 2 podwójne bilety do Kinopleksu (pon.-czw.) oraz 3 zestawy na gród (koszulka+lusterko) od dystrybutora, firmy Best Film. Dzwoncie do nas o godz. 12 pod nr 301-27-61.

(ma)

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Silver Screen, Neptunie, Kameralnym, Polonii

komedia rom.  
USA/Wik. Bryt.

## Bridget Jones - cz. 2



■ Czas: 98 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Beeban Kidron  
■ Wyst.: Renée Zellweger, Colin Firth, Hugh Grant, Jim Broadbent



Fot. UTP

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Druga część przygód Bridget zaczyna się w 6 tygodni po tym jak rozpoczął się jej romans z Darcym. Okazuje się, że życie z chodzącym idealnie bywa trudne...

akcja  
USA

## Człowiek w ogniu



■ Czas: 146 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Tony Scott  
■ Wyst.: Denzel Washington, Dakota Fanning, Marc Anthony



Fot. CinePia

Grany w Krewetce

Były żołnierz pracuje jako ochroniarz dziewczynki, której rodzicom groźono porwaniem. Gdy dziecko zostaje uprowadzone postanawia je odnaleźć za wszelką cenę.

dramat  
Polska

## Dotknij mnie



■ Czas: 90 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Anna Jadowska, Ewa Stankiewicz  
■ Wyst.: Ewa Szykulska, Sylwester Jakimow, Grany w Helikonie



Fot. Kino Swiat

Młoda dziewczyna podkochuje się w aktorze sprzedającym gamki w programie telewizyjnym. On z kolei tęskni za prostytutką, którą widuje na zapleczu burdelu...

komedia  
USA

## Garfield



■ Czas: 80 min.  
■ Dozw. od lat 12  
■ Reż.: Peter Hewitt  
■ Wyst.: Marek Kondrat (głos Garfielda w polskiej wersji językowej)



Fot. CinePia

Grany w Multikinie, Krewetce

Wścieś Garfielda, Jon, przeprowadza do domu psa o imieniu Odie. Kot uświadamia sobie, że jego świat legł w gruzach i postanawia pozbyć się konkurenta

animowany  
USA

## Iniemamocni



■ Czas: 105 min.  
■ bez ograniczeń  
■ Reż.: Brad Bird  
■ Głosy: Piotr Fronczewski, Dorota Segda



Fot. Forum Film

Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen, Kinopleksie, Neptunie i Bałtyku

Bob Parr - dawniej znany też jako Pan Iniemamocny - jest superbohaterem na emeryturze. Po 15 latach otrzymuje szansę powrotu do zawodu...

komedia rom.  
USA

## Męskie sekrety

■ Czas: 110 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Pierre Salvadori  
■ Wyst.: Daniel Auteuil, José Garcia, Sandrine Kiberlain



Fot. materiały promocyjne

Grany w Multikinie

Antoine jest szefem sali w restauracji. Pewnego wieczoru ratuje niedoświadczonego samobójcę. Antoine czuje się za niego odpowiedzialny i postanawia mu pomóc.

horror/SF  
USA/Cz./Niem.

## Obcy kontra Predator

■ Czas: 100 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Paul W.S. Anderson  
■ Wyst.: Sanaa Lathan, Raoul Bova, Ewen Brem



Fot. CinePia

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Kameralnym

Amerkański milioner wyrusza wraz z ekipą badawczą na Antarktydę. Tam odkrywa przedstawicieli pozaziemskich cywilizacji, Obcego i Predatora.

dramat  
Francja

## Pan od muzyki

■ Czas: 95 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Christophe Barratier  
■ Wyst.: Gérard Jugnot, François Berléand



Clement, nauczyciel muzyki, dostaje pracę jako wychowawca trudnych dzieci w Domu Poprawczym. Wprowadzając ich w magiczny świat muzyki, zmienia ich życie...



## SPRAWDŹ, NA JAKI FILM SIĘ WYBIERASZ

### dokument./dram.

**Dan./Szwaj.**  
■ Czas: 90 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Jörgen Leth i Lars von Trier

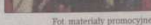


Fot. materiały promocyjne

Grany w Kameralnym, Bałtyku

### 5 nieczystych zagrań

Trzymająca w napięciu zabawa w przekraczanie granic gatunków filmowych i granic ludzkiej wytrzymałości na manipulację.



Fot. materiały promocyjne

### dramat Niemcy

■ Czas: 90 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Marcus Mittermeier  
■ Wyst.: Jan Henrik Stahlberg, Fritz Roth  
Grany w Helikonie



Fot. Monolith Plus

### Porządek musi być!

Bohater uważa się za wybrańca z misją. Naprawia świat. Ściaga piratów drogowych, psocących nastrojów i grafiańczy.



Fot. Monolith Plus

### przgodowy USA

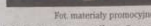
■ Czas: 108 min.  
■ Dozw. od lat 12  
■ Reż.: Kerry Conran  
■ Wyst.: Jude Law, Gwyneth Paltrow, Angelina Jolie  
Grany w Multikinie, Kinopleskie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie, Polonii



Fot. materiały promocyjne

### Sky Kapitan i świat...

Najwybitniejsi światowi naukowcy giną w tajemniczych okolicznościach, a zabójcze obrzędy roboty zaczyna ją trawiać ulice Nowego Jorku...



Fot. materiały promocyjne

### komediadram. USA

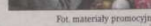
■ Czas: 95 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Joe Roth  
■ Wyst.: Tim Allen, Jamie Lee Curtis, Dan Aykroyd  
Grany w Multikinie, Kinopleskie, Krewetce, Silver Screen



Fot. materiały promocyjne

### Święta Last Minute

Luther i Nora przez całe życie przykładnie obchodzili Boże Narodzenie. Ale po latach para postanawia zrezygnować z choinki i wizyt w rodzinie. Czy im się uda?



Fot. materiały promocyjne

### animow. USA

■ Czas: 100 minut  
■ bez ograniczeń  
■ Reż.: Bibi Bergeron, Vicky Jensen  
■ Głosy: Cezary Pazura, Krzysztof Stelmach  
Grany w Multikinie, Kinopleskie, Krewetce, Silver Screen



Fot. UTP

### Rybki z ferajny

Historia rybki - Oskara, który marzy o wielkiej sławie. Kiedy pewnego dnia udaje, że pokonał rekina, podpada Donowi - groźnemu przedstawicielowi tej rasy.

### horror USA

■ Czas: 100 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Marcus Nispel  
■ Wyst.: Jessica Biel, Jonathan Tucker, Erica Leiferhansen, Mike Vogel  
Grany w Krewetce



Fot. SPT

### Teksaska masakra...

Przeróbka hitu z lat 70. Piątko młodych ludzi zostaje napadniętych przez szaleńca z elektryczną piłą w ręce i makabryczną maską na twarzy.

### przgod. USA

■ Czas: 124 min.  
■ bez ograniczeń  
■ Reż.: Frank Coraci  
■ Wyst.: Steve Coogan, Jackie Chan, Cécile De France  
Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen



Fot. Monolith

### W 80 dni...

Wiek XIX. Opowieść o przygodach ekscentrycznego angielskiego dziennikarza Fogg i jego służącego podczas trwającej 80 dni szaleńczej podróży dookoła świata.

### komedia USA

■ Czas: 93 min.  
■ Dozw. od lat 15  
■ Reż.: Rawson Marshall Thurber  
■ Wyst.: Vince Vaughn, Christine Taylor, Ben Stiller  
Grany w Multikinie, Kinopleskie, Krewetce, Silver Screen



Fot. CinePix

### Zabawy z piłką

Peter LaFleur, właściciel siłowni Szary Przeciwniczek ma kłopoty. Klub jest zadłużony i grozi mu przejęcie przez konkurencję.

### SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

| Tytuł                     | Godzina                                                                | Czas trwania |
|---------------------------|------------------------------------------------------------------------|--------------|
| Apartament                | 16, 18.45, 21.15 pt.-niedz.                                            | 115 min      |
| Sky Kapitan i świat jutra | 14.40, 19.30, 21.50 pt.-niedz.                                         | 108 min      |
| Święta Last Minute        | 12.50, 17.30, 19.45, 22 pt.-niedz.                                     | 95 min       |
| Zły Mikołaj               | 10.10, 14.45, 19.15, 21.30 pt.-niedz.                                  | 91 min       |
| Bridget Jones w pogoni    | 10.15, 12.45, 15.15, 17, 17.45, 20, 21, 22.15 pt.-niedz.               | 98 min       |
| Zabawy z piłką            | 13.15, 22.45 pt.-niedz.                                                |              |
| Iniemamocni               | 9.30, 10.30, 12, 13, 14.30, 15.45, 17.15, 18.30, 20.15, 21.45 pt.-sob. | 105 min      |
| Upadek                    | 10, 15.30, 18.40 pt.-niedz.                                            | 150 min      |
| Obcy kontra Predator      | 12.15 pt., 12.15, 17.10 sob.-niedz.                                    | 101 min      |
| Powrót do Garden State    | 12.30 pt.-niedz.                                                       | 109 min      |
| Piegi                     | 9.50, 17.10 pt., 9.50 sob.-niedz.                                      | 91 min       |
| Rybki z ferajny           | 9.45, 11.45, 13.45, 16 pt.-sob., 9.45, 11.45, 13.45 niedz.             | 93 min       |
| W 80 dni dookoła świata   | 10.05 pt.-niedz.                                                       | 124 min      |
| Wesele                    | 15 pt.-niedz.                                                          | 109 min      |
| ■ normalne                | (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 18 zł                                  |              |
| ■ studenci, uczniowie     | (pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł)                                |              |
| ■ grupowe                 | (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł                                |              |
| ■ dla dzieci              | (do lat 12) i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł                   |              |
| ■ dla seniorów            | - 13 zł                                                                |              |

### KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk  
ul. Kołobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

| Tytuł                     | Godzina                                                   | Czas trwania |
|---------------------------|-----------------------------------------------------------|--------------|
| Apartament                | 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30 pt.-sob.            | 115 min      |
| Zły Mikołaj               | 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 niedz.                     |              |
| Święta Last Minute        | 10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45, 20.45, 22.45 pt.-sob.  | 93 min       |
| Sky Kapitan i świat jutra | 10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45, 20.45 niedz.           |              |
| Święta Last Minute        | 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30 pt. 94 min |              |
| Iniemamocni               | 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30 sob.-niedz.      |              |
| Święta Last Minute        | 10.15, 12.30, 14.45, 19, 21.15 pt.-niedz.                 | 114 min      |
| Sztuka spadania           | 10.15, 12.30, 14.45, 19, 21.15 pt.-niedz.                 | 6 min        |
| Iniemamocni               | przed każdym seansem Sky Kapitan                          |              |
| Rybki z ferajny           | 9, 10.30, 11.30, 13, 14, 15.30, 16.30, 18, 19, 20.30 pt.  | 105 min      |
| Super size me             | 17 pt.-niedz.                                             | 96 min       |
| Bridget Jones             | 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30, 22.45 pt.-sob.            | 98 min       |
| Obcy kontra Predator      | 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30 niedz.                     |              |
| Upadek                    | 13, 17.30, 20.15 pt.-niedz.                               | 150 min      |

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

### CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk  
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

| Tytuł                                                                                                                            | Godzina                                                                 | Czas trwania |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------|--------------|
| Zły Mikołaj                                                                                                                      | 11.30, 15.30, 19.30, 21.30 pt.-niedz.                                   | 98 min       |
| Sky Kapitan i świat jutra                                                                                                        | 13.15, 18, 20.15, 22.30 pt.-niedz.                                      | 106 min      |
| Święta Last Minute                                                                                                               | 12.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30 pt.-niedz.                            | 94 min       |
| Iniemamocni                                                                                                                      | 10, 11.15, 11.45, 12.30, 13.45, 14.15, 15, 16.15, 16.45, 17.30, 105 min |              |
| Zabawy z piłką                                                                                                                   | 14.40, 17.30 pt.-niedz.                                                 | 82 min       |
| Bridget Jones                                                                                                                    | 10.45, 13, 15.15, 16.50, 17.45, 19.10                                   | 108 min      |
| W pogoni za rozumem                                                                                                              | 20.15, 21.30 pt.-niedz.                                                 |              |
| Powrót do Garden State                                                                                                           | 14.45 pt.-niedz.                                                        | 99 min       |
| Obcy kontra Predator                                                                                                             | 13.30, 22.30 pt.-niedz.                                                 | 101 min      |
| Teksaska masakra                                                                                                                 | 22.15 pt.-niedz.                                                        | 98 min       |
| Życie którego nie było                                                                                                           | 15.45 pt.-niedz.                                                        | 96 min       |
| Rybki z ferajny                                                                                                                  | 11 pt.-niedz.                                                           | 90 min       |
| Wesele                                                                                                                           | 12.15 pt.-niedz.                                                        | 109 min      |
| Człowiek w ogniu                                                                                                                 | 21.45 pt.-niedz.                                                        | 146 min      |
| W 80 dni dookoła świata                                                                                                          | 10 pt.-niedz.                                                           | 120 min      |
| Garfield                                                                                                                         | 10.30 pt.-niedz.                                                        | 80 min       |
| ■ normalne                                                                                                                       | (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł                                   |              |
| (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł                                                                                            | (pt. do godz. 17) i (sob.-niedz.) - 18 zł                               |              |
| ■ ulgowe                                                                                                                         |                                                                         |              |
| dzieci do lat 12 - 13 zł                                                                                                         |                                                                         |              |
| studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)                                                                                   |                                                                         |              |
| - 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedz.)                                                                                          |                                                                         |              |
| ■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł                                                           |                                                                         |              |
| ■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17 |                                                                         |              |



## Wyjście z cienia- druga odsłona We mgłę po łydki

Co nas czeka w ten weekend? „Wyjście z cienia”, czyli wspaniała atmosfera studenckiego święta. Przyjdą najlepsze kabarety z Polski. Warto zwrócić uwagę na gdańskie Ściegno. Zobaczymy ich „Kolokwium dla snu”. Myślę, że gdzianczanie wkrótce staną się groźnymi rywalami renomowanych zespołów. Mają siłę młodości, brawurę i wyobraźnię. Nie lękają się niczego. Lekko myślni młodzieńcy w „Kolokwium” wyśmiewają nawet wszechwładną panią Krysię z sekretariatu i pokazują przekupnego dziekana.

Zaskoczy nas zespół Egri Bicaiver - grający na butelkach. Muzycy zapewniają, że w butelce jest wiele skarbów... Są cięcie, bąbelki. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Po raz pierwszy odbędzie się „Noc kabaretowych form radiowych”. Kabaret z Katowic To Za Duże Słowo pokaze „We mgłę po łydki”. Kabareciarze ze Śląska zwyciężyli w tym roku na Ogólnopolskim Przeglądzie Kabaretów PaKa 2004, dostali też tam nagrodę publiczności. (Gran.)



Kabaret Zygzak

Fot. materiały promocyjne

■ Mamy dla Was bilety na festiwal, patrz str. XV.

**BILETY  
DLA WAS**

### Gdzie i kiedy

**17, 15 i 16**

#### Gdańsk

piątek-niedziela  
26-28 listopada  
Teatr Miniatura  
ul. Grunwaldzka 16  
tel. 341-94-83

### Bilety i karnety

Egri Bicaiver: 10 zł (u.), 15 zł (n.); Chala: 7 zł (u.) 10 zł (n.); Nocy radiowych form kabaretowych i filmików kabaretowych: 5 zł  
Hrabi: 15 zł (u.), 5 zł (n.); To Za Duże Słowo: 10 zł (u.) 15 zł (n.); Laureaci kabaretowi: 19 zł (u.), 29 zł (n.)

Karnety: na cały weekend, 69 zł (u.), 95 zł (n.); na piątek, 23 zł (u.) 25 zł (n.); na sobotę, 23 zł (u.) 30 zł (n.); na niedzielę, 29 zł (u.) 39 zł (n.)

### Program na weekend

Piątek ■ godz. 17, Pomorskie Stowarzyszenie Absurdalistów „Kotlet z to-bą Marysiu” - Gdańsk ■ godz. 18, Mimika „Jedziemy na igrzyska” Lublin ■ godz. 19, Pietro Mozi „Akwarium, doniczka i coś do jedzenia” - Białystok ■ godz. 20, Ściegno „Kolokwium dla snu” - Gdańsk ■ godz. 21,15, gość: Egri Bicaiver ■ godz. 22, Noc kabaretowych form radiowych  
Sobota ■ godz. 15, Chala „Polityku, puchu marny!” - Gdynia ■ godz. 16, Poszłem „Przepraszamy za bóle brzucha II” - Kielce ■ godz. 17, Czesław „Seks, przemoc i świeże owoce” - Poznań ■ godz. 18, Zygzak „Taki life” - Warszawa ■ godz. 19,30, gość: Kabaret Hrabi „Terapia” (Audytorium Nowum Politechniki Gdańskiej) ■ godz. 22,30, Noc filmików kabaretowych  
Niedziela ■ godz. 16, Śmigłowce „Odłot po wielanym swietrze” - Słupsk ■ godz. 17, Cegla „Jak upadał system” - Opole ■ godz. 18, Nic śmieszne-go „Wielka ucieczka, czyli w pogoni za puentą” - Białystok ■ godz. 19, Kabaret skoczów jeżdżących „Ewolucja” - Kielce ■ godz. 20, Pralka „Sцени z życia codziennego” - Wrocław ■ godz. 21,15, gość: Kabaret To Za Duże słowo - Katowice ■ godz. 22,30, Wieczór laureatów

## Premiera. Wizyta starszej pani

# Demon czy Anioł Zemsty

Wizyta starszej pani - to już dziś klasyka. Tą najgłośniejszą ze sztuk Dürrenmatta wystawiano rozmaicie. W warszawskim Teatrze Dramatycznym, Klara Zachanassian - multimiłardka sprawująca rządy nad połową fabryk zbrojeniowych świata - wkraczała na scenę niczym potwór. Stara, gruba, z groteskowo uszmiokowaną twarzą, ufarbowanymi na rudę włosami, zaciągając dwóch oślepienych kastratów, pantofle i trumnę (grała ją Barbara Krafftówna).

W wersji filmowej była nią odmłodzona starsza pani (Ingrid Bergman) - atrakcyjna, smukła blondynka, nie mająca nic wspólnego z demonem ze sztuki.

W Teatrze Miejskim w Gdyni, jako Klarę Zachanassian zobaczymy gwiazdę - Halinę Winiarską. Dlaczego reżyser i dyrektor teatru Jacek Bunsch wybrał tę tragikomedie? Ponieważ, jak zapewnia:

- Jest to tekst mówiący o nas. Pokazujący siłę pieniądza. Stawiający pytania: Czy wszystko można kupić? Czy po tych kilkunastu latach transformacji doszliśmy do takiego punktu, że moralność nie istnieje? Autem spektaklu będzie, jak podpatrzyliśmy, scenografia i kostiumy krakowskich twórców Anny i Tadeusza Smolickich. Gra prawie cały zespół, a w roli byłego ukochanego wiarołomnego sklepikarza Illa zobaczymy Stefana Łżyłowskiego.

Grażyna Antoniewicz



Na zdjęciu od lewej: Stefan Łżyłowski, Halina Winiarska i Andrzej Richter.

Fot. Tomasz Bohl

### Gdzie i kiedy

**19.00**

#### Gdynia

piątek-niedziela  
26, 27, 28 listopada  
Teatr Miejski, ul. Bema 26, tel.  
620-88-01

Bilety na premierę (pt.) 30 zł, w inne dni 26 (n.) i 18 zł (u.)

■ Mamy dla Was po 2 podwójne zaproszenia na sobotę i niedzielę, dzwonić o godz. 12 pod nr 301-27-61.

**BILETY  
DLA WAS**

Piotr Michalski także gra w spektaklu „Wizyta starszej pani”.

Fot. Tomasz Bohl

**18.00**  
Gdańsk

## Wujaszek Wania



Fot. Adam Warzawa

niedziela, wtorek  
28, 30 listopada  
Teatr Wybrzeże  
Targ Węglowy  
tel. 301-13-28  
bilety: 25 zł

Zrealizowany z rozmachem „Wujaszek Wania” Antoniego Czechowa opisuje sytuację ludzi zdanych na łaskę, bądź nienasakę nowobogactwach dorobkiewiczów. Niepewność jutra, tragizm codzienności, wielkie dramaty małych ludzi. Reżyserka, Monika Pęćkiewicz, poddaje bohaterów liftingowi. Przenosi akcję do motelu położonego gdzieś na peryferiach miasta i każe bohaterom rozmawiać współczesnym, ostrym językiem. Występują m.in.: Mirosław Baka, Grzegorz Gzyl (na zdjęciu podczas próby) Krzysztof Gordon, Anna Kociarz.

(G.A.)

| TEATR  | Tytuł                                        | Godzina/Cena                      | Gdzie                                                       |
|--------|----------------------------------------------|-----------------------------------|-------------------------------------------------------------|
| Gdańsk | Wujaszek Wania                               | 19 pt.-premiery<br>18 sob.-niedz. | teatr Wybrzeże<br>Targ Węglowy<br>tel. 301-13-28            |
| Gdańsk | Pierścień i róża                             | 10 pt.<br>12 sob.-niedz.          | teatr Miniatura<br>al. Grunwaldzka 16<br>tel. 341-94-8      |
| Sopot  | Prawdziwy inspektor Hound                    | 21.15 sob.-niedz.                 | teatr Kameralny<br>ul. Boh. Monte Cassino<br>tel. 551-39-36 |
| Gdynia | Opentaniec<br>Tyle miłości<br>- Studio Buffo | 19 pt.-sob.<br>17, 19.30 niedz.   | Teatr Muzyczny<br>pl. Grunwaldzki 1<br>tel. 620 95 21       |
| Gdynia | Wizyta starszej pani                         | 19 pt.-niedz.                     | Teatr Miejski<br>ul. Bema 26<br>tel. 621 02 26              |



NOWOŚCI

10-20  
Gdańsk

Popatrz, posłuchaj



Fot. Barbara Jabłońska

Wystawa „Patrzę i słucham” to zbiór autoportretów absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Pał. Jabłońskiej. Prace te są osobistą wręcz intymną opowieścią, których najważniejszą rolę jest katharsis oraz spojrzenie na swoje oblicze od strony zwierciadła. Dzieła nawiązują do Callunu Turyńskiego, wciąż badanego tak jak badany jest wzorem artysty za pomocą fotografii. Autoportrety przeniesione zostały na płótna i poddane zabiegom niszczącym oraz próbom naprawiania.

(a.a.)

13-17  
Gdańsk

Magia miejsca



Fot. Robert Kwarlek

do końca grudnia  
Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
Na Rakowej 5/6  
nieczynne we wtorki, soboty, niedziele  
wstęp wolny

Wolbórz to jedna z ważniejszych miejscowości we wczesnym średniowieczu. Nic dziwnego, że zafascynowała Stanisława Oleśkiewicza. Od prawie 30 lat artysta maluje właśnie to miejsce. Powstało już kilka tysięcy prac, najczęściej pastele. Oleśkiewicz jest malarzem, rysownikiem i pedagogiem. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych i kolekcjach prywatnych w kraju oraz w Niemczech, Francji, Grecji i USA. Widać ukochanych miejsc artysty oglądać można na wystawie „Wolbórz - magia miejsca”.

(G.A.)

WARTO ZOBACZYĆ

9-17  
Gdańsk

Książki i grafiki



Repro fot. Robert Kwarlek

Wystawa zatytułowana „Książki i grafiki” obejmuje grafiki i ilustracje książkowe Maxa Ernsta. Prezentowanych 196 prac graficznych i 26 książek to dokumentacja najważniejszych etapów jego twórczości. Zawiera ona wczesne publikacje książkowe z okresu dadaizmu, powieści-kolaże epoki surrealizmu, pojedyncze kartki z fazy późniejszej, które wyróżniają się elementami kubistycznymi i geometrycznymi.

W poniedziałki wystawa nieczynna. We wtorki wstęp wolny.

(ma)

CENNY EKSPONAT

Maska matki

- Jest to maska Ibu (Matka): mówi gdańszczanka Jadwiga Moździerz. - Matka wraz z Bapak (Ojcem) są integralną częścią łańcucha o charakterze teatralnym „The last steps to the Heaven”. Kolekcja Masek, prezentowana w Klubie Żak powstała w Indonezji podczas studiów Jadwigi Moździerz w Instytucie Seni Indonezji w Yogyakarta w 2002 roku. Są one kontynuacją doświadczeń teatralnych artystki. Kolekcja zawiera maski, które w przetworzonej twórczości nawiązują do charakterystycznych wizerunków mieszkańców niektórych wysp archipelagu Indonezjskiego, między innymi Jajawy, Kalimantaru, Papuy Nowej Gwiney. Są to maski o tematyce biblijnej, maski fantastyczne oraz o charakterze groteskowych. Wykonane są z naturalnych materiałów takich jak drewno, kamień, rośliny (liście, bambus), muszle, zwierzęcy i ludzki. Szczególnym sentymentem darzą te maski, których nys zaznaczone są „doświadczeniem czasu”. Wizerunki osób



Ibu - matka. Ta maska służyła za rekwizyt w czasie tańca teatralnego.  
Fot. materiały promocyjne

starszych. Przemianienie odmiennie jest pojmowane przez kultury wschodu i zachodu: mówi Jadwiga Moździerz. Oprócz tego na wystawie prezentowane są oryginalne stroje indonezjskie. Klub Żak, Gdańsk, al. Grunwaldzka 195/197. Wstęp wolny. Wystawę można oglądać do 6 grudnia.

(Gran.)

Polska Filharmonia Bałtycka  
im. Fryderyka Chopina

Michał  
Nesterowicz  
zaprasza na:

■ Koncert Symfoniczny

Studenti Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Gdańsku prezentują się w roli solistów i chórzystów. Gościnnie wystąpi również: Anna Fabrelo (sopran), Krzysztof Kruk (baryton) oraz Krzysztof Drzewiecki (tenor).  
26.11.2004, godz. 19.00  
Sala Koncertowa na Ołowiance  
Rezerwacja: 320-62-62  
bilety: 20-30 zł (najtańszy ulgowy - 10 zł)

Wykonawcy:

Studenti Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Gdańsku  
Janusz Przybylski - dyrygent  
Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej w Gdańsku

W programie:

Georges Bizet - Suita nr 1 i nr 2 z „Arleżanki” i fragmenty opery „Carmen”

■ Koncert Kameralny

Gdańscy melomani mają niepowtarzalną okazję wysłuchania recitalu fletowego, znanego na całym świecie fletkisty Jądrki Kotowski. Podczas recitalu zostanie zaprezentowany repertuar współczesny począwszy od Claude'a Debussisa po Mikołaja Henryka Górskiego. Jądrki Kotowskiemu towarzyszyć będzie pianista Mariusz Rutkowski.  
28.11.2004, godz. 17.00  
Sala Kameralna na Ołowiance  
Rezerwacja: 320-62-62  
bilety: 15-25 zł

Wykonawcy:

Jądrka Kotowska - flet  
Mariusz Rutkowski - fortepian

W programie:

Aleksander Tansman  
Olivier Messiaen  
Francis Poulenc  
Claude Debussy  
Mikołaj Górski  
Otar Taktakishvili

■ Już wkrótce

Koncert Symfoniczny - Wykonawcy: Natalia Walewska-Stolarska, Piotr Pławner (skrzypce). W programie koncertu: „Il Concerto Skrzypcowy” Karola Szymanowskiego oraz „Szecherazada op.38” Mikołaja Rimskiego-Korsakowa. Orkiestrą Symfoniczną PFB dyrygować będzie Michał Nesterowicz.  
3.12.2004, godz. 19.00, Sala Koncertowa na Ołowiance

Koncert Mikołajkowy - Podczas koncertu familijnego, zatytułowanego „Bajke Proszę” usłyszymy Natalię Walewską-Stolarską oraz Orkiestrę Symfoniczną PFB pod dyrykacją Michała Nesterowicza. W programie: „Szecherazada op.38” Mikołaja Rimskiego-Korsakowa oraz „Baśnie z Tysiąca i Jednej Nocy”. W roli narratora wystąpi Cezary Żak  
5.12.2004, godz. 12.00, Sala Koncertowa na Ołowiance

STAŁE EKSPOZYCJE, MUZEA

■ Żuraw i Skład Kolonialny  
Gdańsk, ul. Szeroka 67/68. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16, bilety: 6 zł (n.), 4 zł (u.). Żuraw wraz ze zwiędzanym mechanizmem dźwigowego i Skład Kolonialny 8 zł (n.) i 5 zł (u.). Kłaniet - zwiędzanie i przejazd promem 14 zł (n.), 8 zł (u.). W Żurawiu stała wystawa „Życie portowego miasta”.

■ Muzeum Archeologiczne  
Gdańsk, ul. Mariacka 25/26 tel. 301-50-31. Czynne we wtorek, czwartek, piątek w godz. 9-16, srode w godz. 9-16, soboty i niedziele w godz. 10-16. W poniedziałki nieczynne. Ceny biletów (obowiązujące do końca br.): 4 zł (normalny) i 3 zł (ulgowy). Pradzieje Pomorza Gdańskiego.

1000 lat Gdańska w świetle wykopalisk. Z bursztynem przez tysiąclecia.  
■ Muzeum Historyczne Miasta Gdańska - Dom Uhpagena  
Gdańsk, ul. Długa 12, tel. 301-273-71, 301-13-63. Czynne od wtorku do soboty w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16. Ceny biletów: 6 zł (normalny) i 3 zł (ulgowy). W

niedziele wstęp jest bezpłatny. Wystawa: „Zabytki - moja miłość. Architekt Kazimierz Macur”.  
■ Centralne Muzeum Morskie  
Spichlerze na Ołowiance, Gdańsk, ul. Ołowianka 9-13, tel. 301-86-11 lub 12.  
Czynne: wtorek - niedziela w godz. 10-16, bilety: 6 zł (n.), 4 zł (u.). Główna wystawa: „Dzieje Polski

nad Bałtykiem”. Prezentowane są na niej modele statków, przydatki dawnej broni, instrumenty nawigacyjne, monety, dawna ceramika. Także galeria malarstwa - kolekcja malarstwa marynistycznego.  
■ Muzeum Etnograficzne (Oddział Muzeum Narodowego)  
Spichlerz Opaki, Gdańsk, ul. Cystersów 19, tel. 552-12-71 do 75. Bilety

7 zł (n.), 4 zł (u.). Czynne wt. - pt., g. 9-16, sobota - niedziela g. 10-16. Kultura ludowa Pomorza Gdańskiego (kolekcja mebli ludowych licząca 350 skrzyń, szaf, zdyli, kredensów od XVIII do XX wieku, zbiór przedmiotów dokumentujących kulturę osadników zamieszkujących Żuławy do 1945 roku, kolekcja sztuki ludowej dawnej i współczesnej).



## Starogard Gdański. Od strzelców do księgozbiórów

## A to pas!



Mundur szwoleżera II Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich z okresu międzywojennego.

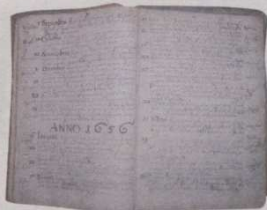


Dziewiętnastowieczna tablica reklamowa starogardzkiej wytwórni wódek Winkelhausen.

W Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim jednym z ciekawszych eksponatów jest pas naramienny Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z przełomu XVIII i XIX wieku.

Członkowie bractwa ćwiczyli swoje umiejętności w strzelaniu z łuku na łące nad rzeką Wierzycą. Najlepsi strzelcy nagradzani byli paterą - półmiskiem. Ten zwyczaj zmieniono w XVIII wieku. Strzelanie z łuku do kurka zamieniono na strzelanie z broni palnej do tarczy, a nagrodą dla najlepszego strzelca był wspomniany pas naramienny. Nagroda miała charakter przechodni. Pas prezentowany w Starogardzie jest skórzany. Przemocowanych do niego jest siedem płytek z nazwiskami, datami i okolicznościami napisami upamiętniającymi kolejnych Królów Kurkowych.

Kolejną ciekawostką są trzy oryginalne pochodzące z XVII wieku księgi. Pierwszą jest ręcznie pisana piórem, oprawiona w skórę, księga starogardzianina Jerzego Reykowskiego z 1692 roku. Na jej 85 kartach autor po polsku opisuje współczesne mu wydarzenia i dzieje kilku rodzin pomorskich. Drugi eksponat to pisana po łacinie księga chrztów i ślubów z kościoła p.w. św. Mateusza w Starogardzie. Pierwszy wpis pochodzi z 1651 roku, a ostatni z 1686. Trzecia to traktat prawny dotyczący Skarszew - opo-



Księga chrztów i ślubów prowadzona w XVII wieku przez parafię św. Mateusza w Starogardzie Gdańskim.



Pochodzący z przełomu XIX i XX wieku album fotograficzny starogardzkiego magistratu.

wiada historyk i archiwista MZK Daniel Kubicki.

Tekst i zdjęcia  
Jarosław Stanek

## Gdzie i kiedy

Starogard Gd.

8-16

Muzeum Ziemi Kociewskiej  
ul. Boczna 2., tel. 562-46-75  
Czynne od poniedziałku do piątku  
bilety: 2 zł (u.), 3 zł (n.).  
Za zwiedzanie z przewodnikiem  
trzeba zapłacić dodatkowo 8 zł.

## Co jeszcze?

Cenne księgi i skarby Kurkowego Bractwa Strzeleckiego to nie wszystko co zobaczyć można w kociewskim muzeum. Stałe czynne są dwie ekspozycje. W baszcie gdańskiej, Starogard w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945\*, a w baszcie narodziła wystawa obrazująca dzieje miasta od czasów najdawniejszych do 1939 roku.

## ZAPOWIADAMY

## ■ Ostatnie takie lato



Fot. Jarosław Cielicki

Dariusz Lewandowski szerzej publiczności znany jest z serialu „Klan”. Widowni gdynskiej zapadł także w pamięć dzięki głównej roli w „Opentancu”. W tym roku aktor (a także - co nie wielu wie - tancerz, reżyser i choreograf) założył zespół tańca nowoczesnego Kompania Primavera. Właśnie przygotował debiutancki spektakl „Ostatnie takie lato”, widowisko oparte na przebojach latynoamerykańskich i latino-podobnych. Usłyszymy m.in. utwory Cesarii Evory, Astora Piazzoli i muzykę z Buena Vista Social Club. (ma)

## Gdzie i kiedy

Gdynia

19.00

wtorek, 30 listopada  
Teatr Muzyczny  
pl. Grunwaldzki 1  
tel. 346-77-98  
bilety: 40, 50 zł

## ■ Hey i Vypsana Fixa

Szczecińskiego zespołu Hey i Kasi Nosowskiej nikomu przedstawiać nie trzeba. Rok po wydaniu ostatniej płyty „Music, music”, grupa wyrusza na trasę koncertową. Odwiedzi także gdynski klub Ucho, gdzie zagra wraz z zespołem Vypsana Fixa. Formacja ta zaliczana jest do największych odkryć czeskiego rynku muzycznego. Jej muzyka to „post-punk-pop”, czyli połączenie punkowa bezpośredniości, drive'u i gro-ove z wesołymi tekstami.

(a.a.)



Fot. archiwum

## Gdzie i kiedy

Gdynia

19.30

Sroda 1 grudnia  
Klub Muzyczny Ucho  
ul. św. Piotra 2, tel. 782-29-69  
bilety: 25 zł (przedsprzedaż), 30 zł (w dniu koncertu)

## Będzie

## REDAKCJA

85-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11  
Tel. centrali 3000 300; fax 3003 303  
Korespondencja: 85-056 Gdańsk skrz. poczt. 419

Redaktor wydania:  
Magdalena Andrzejczyk

Redaktor naczelny: Maciej Siembida, 3003 300  
Infolinia 0800 1500 39

Przeznaczony do bezpłatnego dystrybucji  
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

ISSN 0137-9380

Format zastrzeżony przez Oficynę Wydawniczą Wielkopolski sp. z o.o.

## REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (58) 300-32-74  
fax 300-32-46, tel. 300-32-14, fax 300-32-13

## WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Piassa Bałtyka  
85-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11  
Prezesa: Krzysztof Kuja  
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.  
Oddział Piassa Bałtyka, ul. Piłsudskiego 9



## BILETY TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

| Co                          | Gdzie/Kiedy                             | Ile biletów |
|-----------------------------|-----------------------------------------|-------------|
| plac zabaw                  | Auchan weekend                          | 10          |
| Tufts                       | Alfa Centrum weekend                    | 1x2         |
| Nie teraz kochanie          | teatr Kameralny czw. g. 21.15           | 3x2         |
| Helmucik                    | teatr Malarnia Gdansk wt.-czw. g. 18    | 2x2         |
| Wizyta starszej pani        | teatr Miejski Gdynia niedz. g. 19       | 2x2         |
| Tylko miłość - Studio Buffo | teatr Muzyczny Gdynia niedz. g. 19.30   | 2x2         |
| Sky Kapitan                 | Kinoplex Gdansk pon.-czw. dowolny seans | 2x2         |
| Świat jutra                 | Kinoplex Gdansk pon.-czw. dowolny seans | 2x1         |
| Święta Last Minute          | Kinoplex Gdansk pon. g. 20.15           | 1x2         |
| Królestwo I                 | Kinoplex Gdansk pt. g. 19               | 2x2         |
| Koncert Symfoniczny         | sala Filharmonii na Ołowiance           |             |

Dzwonć dzisiaj  
w godz. 12-12.15  
pod numer  
tel. 300-36-19

**BILETY**  
DLA PRENUMERATORÓW

## WAŻNE TELEFONY

### ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ **GDAŃSK**  
PPU Zieleni Sp. z o.o.  
(dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)  
Gdańsk-Wrzeszcz  
Partyzantów 76  
- całodobowe usługi  
- własna chłdnia  
- **ZAKŁAD KREMACJI**  
- przewóz zwłok  
341-73-35, 341-20-71,  
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni  
Gdańsk-Wrzeszcz  
Partyzantów 27  
- całodobowe usługi pogrzebowe,  
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe  
całodobowe usługi 94-35;

Kalia - bezgotówkowo, najtaniej,  
Wrzeszcz, Partyzantów 17, 345-81-12  
Syrusz - całodobowo, chłdnia, Zasp, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanaszkos, Jaskółca 3,  
tel. 305-56-37, przewóz zwłok  
całodobowo

■ **SOPOT**  
Andrzej Kolbek, Sopotskie Centrum  
Pogrzebowe, Sopot,  
Niepodległości 804A, 550-68-70  
całodobowo.  
Anubis Giełza Żytni, całodobowe, 555-07-31  
Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL  
posługa kompleksowa  
- najtaniej negocjujemy ceny  
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna  
chłdnia, całodobowo 551-03-50,  
0609-06-09-65

■ **Gdynia**  
Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39,  
621-19-44

Concordia, chłdnia, całodobowo,  
622-51-41, 0692-369-444

Dal, Usługi Pogrzebowe, wyrób trumien,  
Gdynia, Spokojna 20A, 664-83-61,  
całodobowo

Zarząd Cmentarzy Komunalnych  
Gdynia  
660-89-50, 679-13-08 całodobowo,  
przewóz, chłdnia,  
bezzgotówkowo rozliczanie kosztów

■ **TAXI**  
Bagażówka - Kurier - Trójmiasto  
679-29-29, 0506-665-047  
SUPER NEPTUN TAXI 91-92, 96-26,  
0800-170-700

■ **POSIŁKI NA TELEFON**  
KROLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe,  
www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

■ **RÓŻNE**  
Achilles, przewodniczący kompleksowe  
343-48-36, 0601-61-25-33  
Weterynaryjne wizyty domowe,  
całodobowo, 559-89-56

## BILETY DLA CZYTELNIKÓW

| Co                 | Gdzie                     | Kiedy           | Ile biletów |
|--------------------|---------------------------|-----------------|-------------|
| dowolny            | Multikino w Gdańsku       | pon.-czw.       | 3x2         |
| plac zabaw         | Centrum Witawa w Gdyni    | weekend         | 5           |
| plac zabaw Auchan  | Alfa Centrum              | weekend         | 10          |
| Tufts              | teatr Malarnia w Gdańsku  | wt.-czw. g. 18  | 3x2         |
| Helmucik           | teatr Kameralny w Sopocie | g. 21.15        | 1x2         |
| Nie teraz kochanie | teatr Miniatura w Gdańsku | niedz. g. 12    | 1x2         |
| Pierścień i Róża   | teatr Miniatura w Gdańsku | g. 20.30        | 1x2         |
| Sky Kapitan        | teatr Miniatura w Gdańsku | niedz. g. 18    | 1x2         |
| Świat jutra        | teatr Miniatura w Gdańsku | niedz. g. 18.30 | 1x2         |
| Sky Kapitan        | teatr Miniatura w Gdańsku | pt. g. 18.10    | 2x2         |
| Świat jutra        | teatr Miniatura w Gdańsku | pt. g. 20.30    | 1x2         |
| Mimika             | teatr Miniatura w Gdańsku | pt. g. 18       | 1x2         |
| (Wyjście z cienia) | teatr Miniatura w Gdańsku | sob. g. 16      | 1x2         |
| Poszem             | teatr Miniatura w Gdańsku | sob. g. 15      | 1x2         |
| (Wyjście z cienia) | teatr Miniatura w Gdańsku | niedz. g. 16    | 1x2         |
| Chala              | teatr Miniatura w Gdańsku | niedz. g. 17    | 1x2         |
| (Wyjście z cienia) | teatr Miniatura w Gdańsku |                 |             |
| Śmigłowiec         | teatr Miniatura w Gdańsku |                 |             |
| (Wyjście z cienia) | teatr Miniatura w Gdańsku |                 |             |
| Cegła              | teatr Miniatura w Gdańsku |                 |             |
| (Wyjście z cienia) | teatr Miniatura w Gdańsku |                 |             |

Dzwonć dzisiaj w godz. 12-12.30  
pod numer tel. 301-27-61

**BILETY**  
DLA WAS

## Co jest grane w Radiu Gdańsk

- W piątek - Historia Pomorza (godz. 10.20 i 10.40). Prezentujemy ciekawe zdarzenia, zakątki i ludzi związanych z Pomorzem. Audycji towarzyszą konkursy dotyczące regionu pomorskiego.
- O godz. 20 zapraszamy na Muzykę Markową, czyli hity polecane przez Marka Prusakowskiego.
- W sobotę - o godz. 14.05 w audycji „Na Topie” spotkanie z Gene'em Gutowskim - producentem filmowym i przyjaciele Romana Polańskiego oraz autorem książki „Od Holocaustu do Hollywood”.
- W sobotę popołudnie (godz. 17) - sportowe wydarzenia na Pomorzu w audycji „Z Boisk i Stadionów”.
- W niedzielę w godz. 9-12 - trzy godziny zabawy dla całej rodziny w bloku programowym Radiokrymni.
- W niedzielę wieczór (godz. 19.05) „Spotkanie z reportażem”, a w nim historia wolontariatu Danuty Orłowskiej, która pracuje w gdańskim hospicjum i od lat opiekuje się osieroconymi dziećmi.

## Telewizja Gdańsk poleca

- W piątek w „Brulionie kulturalnym” relacja z Gdańskie-go Areopagu. O tym „Cy religia jest tematem medialnym” opowie redaktor naczelny miesięcznika „Więź” Zbigniew Nosowski. W programie fragmenty debaty „Między wolnością a odpowiedzialnością za słowo”, w której udział wzięli m.in. ks. Adam Boniecki, Marek Durczok, Daniel Passent i Monika Olejnik.
- „Brulion kulturalny” w piątek, 26 listopada, o godz. 22.05.
- Postanka Małgorzata Ostrowska, nowo wybrana przewodniczącą Sojuszu Lewicy Demokratycznej na Pomorzu będzie gościem Janusza Trusa.
- „Gość tygodnia” w sobotę 27 listopada, o godz. 18.15.
- Czy można „prześwietać” pracodawcę i zbadać, czy jest wiarygodny? Jak nie dać się oszukać, szukając pracy? Te pytania zadaje Marek Walusko, autor programu „Masz prawo być bezpieczny”. W programie relacje kobiet, które poszukując pracy, kontaktowały się z pracodawcą przez internet padły ofiarą oszustów i gwałtów.
- „Masz prawo być bezpieczny” w niedzielę 28 listopada, o godz. 12.45.

## JESTEŚ W POTRZEBIE

- **TELEFONY ALARMOWE**  
Diennik Bałtycki - 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981
- **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-72-04
- **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE** (szukają zaginionych bezpłannie) tel. 693-519-431; 504-232-039
- **POGOTOWIA RATUNKOWE**  
■ **GDAŃSK** - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.  
■ **Gdynia** - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę.  
■ **Sopot** - ul. Bolestaw Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- **DYŻURY SZPITALI**  
■ **GDAŃSK** - Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdansk Zasp tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18  
■ **Gdynia** - Szpital Miejski, ul. Wójta Radkiego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00; Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11
- **DYŻURY CAŁODOBOWE**  
■ **PORADNIKI CHIRURGICZNYCH**  
■ **GDAŃSK** - ZOZ dla Szkół Wyższych, ul. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59  
■ **Gdynia** - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06  
■ **Sopot** - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 p. g. 19
- **DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK**  
■ **GDAŃSK** - Dworcowa, ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 346 25 40, Aptek 4, ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 763-10-74; Dyżurny, ul. Kołobrzeska 32, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka przy Arcywojewódzkiej Moneta. Codziennie 8-22, również w niedziele, święta, 058345-74-17, Apteka Na Matejki, ul. Matejki 3. Codziennie 8-20, w soboty, niedziele i święta 9-15, tel. 345-35-72  
■ **Gdynia** - Apteka Dyżurna, (leki gotowe) pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94; Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620 19 82  
■ **Sopot** - Apteka pod Orłem ul. Boh. Monte Cassino 37, tel. 551-10-18;  
■ **PRUSZCZ GDAŃSKI**  
Rodzinna, Pruszc Gdański, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 691-75-74
- **PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA - DENTAL**, tel. 344-06-59, 8,00-20-00
- **POLICJA**  
■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21
- **INF. PKS**  
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- **INF. PKP 24 GODZ.**  
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36
- **INF. LOT**  
0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowe)
- **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**  
0 801 174 916 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów
- **INF. TURYSTYCZNA**  
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

## Czekamy na sygnały

Organizując ciekawą imprezę muzyczną, taneczną, koncert - powiadam nas o tym. Czekamy na Wasze informacje dotyczące życia nocnego w Trójmieście i nie tylko. Zainteresowanych zamieszczaniem notki o imprezie w „Będzie się działo” prosimy o telefon pod numer 30-03-378 lub e-mail pod adresem: m.andrzejczyk@prasabalt.gda.pl

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń  
tel. 30-03-217, 660-65-16



## SOBOTA, 27 LISTOPADA

**TVP 1** 16.00 drugi konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich w fińskim Kuusamo.

**12.00**  
**Gdańsk**

Mecz pierwszej ligi mężczyzn SMS I Gdańsk - KKf Żukowo  
hala MOSiR, ul. Kotłobrzeka  
Wstęp wolny

## Piłka ręczna



To będzie mecz dwóch ostatnich zespołów w tabeli pierwszej ligi. Gospodarze są o jedno miejsce wyżej i mają dwa punkty więcej na koncie. Gdańszczanie poza tym zagrają w siebie, a muszą zacząć zwyciężać jeśli chcą się odbić od dolnej strefy tabeli.

**12.00**  
**Gdańsk**

Mecz drugiej ligi mężczyzn AZS PG Gdańsk - Cuiavia Inowrocław  
hala przy Al. Związku  
Wstęp wolny

## Piłka ręczna



Do liderującego AZS PG przyjdzie Cuiavia, czwarty zespół w tabeli drugiej ligi szczypiarów. Goście tracą do gdańskiej drużyny tylko dwa punkty. Mecz powinien być interesujący, ale to gospodarze będą faworytem tego spotkania.

**13.00**  
**Gdańsk**

VII memoriał K. Firewicza i II memoriał W. Woźniaka  
hala przy ul. Opolskiej 6  
Wstęp wolny



Organizatorem memoriałów jest Klub Atlety Gdańsk. W zawodach startować będą juniorzy. O godz. 13 rywalizować będzie I grupa, a o 15 grupa II. Zawody będą przeprowadzone w dwuboju olimpijskim. Puchary i upominki otrzyma po trzech najlepszych zawodników w kategoriach do lat 16 i 18 według tabeli Sindalara.

## SOBOTA, 27 LISTOPADA

**Canal + Sport**

**14.00**  
**Gdańsk**

Mecz II ligi mężczyzn SMS II - MKS Brodnica  
miejska hala sportowa, ul. Kołobrzeska  
Wstęp wolny

## Piłka ręczna

Gdańszczanie powinni powiększyć swój dorobek o dwa punkty. SMS II zajmuje trzecie miejsce w tabeli i ma tyle samo punktów na koncie co lider. Borowik jest szósty, ale ma o pięć punktów mniej niż gospodarze sobotniego meczu.

**17.00**  
**Gdańsk**

Mecz ekstraklasy mężczyzn Prokom Trefl - AZS Koszalin  
hala 100-lecia Sportu, ul. Goyki  
Bilety: 20 zł (normalny), 15 zł (ulgowy)

## Koszykówka



Prokom Trefl nie powinien mieć żadnych problemów z odniesieniem kolejnego ligowego zwycięstwa. Mistrzowie Polski, którzy aktualnie zajmują drugie miejsce w tabeli, zagrają ze słabutkiem AZS Koszalin. Goście wygrali tylko jedno spotkanie w tym sezonie i zajmują przedostatnie miejsce.

**18.00**  
**Gdańsk**

Mecz ekstraklasy mężczyzn AZS AWFiS - Śląsk Wrocław  
hala Widowiskowo-Sportowa AWFiS, ul. Wiejska  
Bilety: 8 zł (normalne), 2 zł (ulgowe)

## Piłka ręczna



To nie gospodarze będą faworytem tego meczu. Śląsk w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze i na półmetku części zasadniczej jest na drugim miejscu ze stratą dwóch punktów do prowadzącego Vive. Gdańszczanie chcą utrzymać miejsce w czołowej ósemce. W pierwszej rundzie postracili punkty i teraz muszą odrobić straty. W spotkaniu ze Śląskiem każda zdobycz będzie sukcesem akademików.

## NIEDZIELA, 28 LISTOPADA

**Polsat Sport**

**12.00**  
**Gdańsk**

I liga Trójmiejskiej Ligi Halowej  
hala Zespołu Szkół Morskich przy ul. Wyzwolenia  
Wstęp wolny

## Futsal

Plan gier drugiej kolejki w pierwszej lidze Trójmiejskiej Ligi Halowej: Center Mot - Rodex (godz. 12), Super Team - Martini Sport (13), Siesta - Hotel Abak (14), Terma - ZTS Poznań (15).



**15.30**  
**Gdynia**

Mecz Pucharu Polski Prokom Arka - Lech Poznań  
stadion GOSiR, ul. Olimpijska  
Bilety: 22 zł (trybuna), 17 zł (normalny), 11 zł (pod zegarem), kobiety i dzieci do lat 12 wstęp na program za 2 zł

## Piłka nożna



To będzie ostatni mecz piłkarzy Prokomu Arki w tym roku. Gdynianie zagrają też ostatnie spotkanie rozgrywek grupowych Pucharu Polski. Zapowiada się atrakcyjny mecz, gdyż do Gdyni przyjedzie pierwszoligowy Lech Poznań. Nawet jeśli żółto-niebiescy wygrają to spotkanie, może to im nie wystarczyć do awansu do kolejnego etapu rozgrywek.

**16.00**  
**Gdańsk**

Superliga Trójmiejskiej Ligi Halowej  
hala Zespołu Szkół Morskich przy ul. Wyzwolenia  
Wstęp wolny

## Futsal

Zestaw par drugiej kolejki w rozgrywkach Superligi Trójmiejskiej Ligi Halowej: Fosfor Gdańsk - BIS (godz. 16), BT Olivia - IMP Telefon Program (17), MBM SA - Łączpol (18), SM Rozstaje - Amber (19).



**17.00**  
**Gdańsk**

Mecz ekstraklasy Stoczniowicz - TKH Toruń  
hala Olivia  
Bilety: 15 zł (normalne), 12 zł (ulgowe)

## Hokej na lodzie

To będzie ważne spotkanie dla obydwu zespołów. Gdańszczanie są wyżej w tabeli niż drużyna z Torunia, ale też rozegrali więcej spotkań. Przy wywołanej stawce drużyn i rywalizacji o miejsce w czołowej szóstce, spotkanie u siebie są bardzo istotne. W dodatku rywalizacja Stoczniowicz z TKH Toruń zawsze była prestiżowa.





## UWAGA!

Czekamy na Ciebie na dyżurach  
w trójmiejskich spółdzielniach mieszkaniowych:

DZIS

ZA TYDZIEŃ

WSM „Nasz Dom”, Gdańsk, al. Wojska Polskiego  
39, godz. 15-16  
Akademicka Spółdzielnia Mieszkaniowa - osiedle  
Chrobry, Gdańsk, ul. Chrobrego 80 a

DYŻUR REPORTERA

Dziennik  
Bałtycki

www.naszemiasto.pl  
serwis informacji lokalnych

piątek 26 listopada 2004 r.

# Folwark spółdzielczy

Cykl poradnikowy :: 3

## Prawdzać

więć i koszt). Ponadto lustrator opiera się tylko na spółdzielniach dokumentach. Jeśli w papierach wszystko gra, niczego nie wykryje. Nie ma też możliwości zmuszenia pracowników spółdzielni do przedstawienia dokumentów. Do tego dochodzi problem wewnątrzbranżowych znajomości.

Mimo, że wielu prezesów ma uprawnienia lustratorów, nie korzystamy z ich usług - zastrzega Jan Sułowski. - Staramy się też, żeby lustratorzy nie zakorzeniali się w danym miejscu i nie robili w nim więcej niż trzech kontroli.

W naszym związku lustratorzy są z innego miasta niż spółdzielnia, żeby uniknąć związków koleżeńskich - dodaje Jajszczyk.

Jeśli w wyniku rewizji wykryte zostanie przestępstwo, doniesienie trafia do prokuratury. Przeważnie jednak jedyny jej efekt, to - w razie stwierdzenia jakichś nieprawidłowości - zalecenia z mieszkaniowej w liście polustracyjnym bądź na spotkaniu z radą nadzorczą. Te zalecenia muszą być przedstawione walnemu zgromadzeniu lub zebraniu przedstawicieli. List polustracyjny jest też jawny dla każdego członka spół-

### W liczbach

Z lustracji przeprowadzanych przez KZRS RP w ostatnich czterech latach:

- 1 procent - w tylu spółdzielniach wykryto złamanie prawa,
- 1 procent - w tylu spółdzielniach nie wykryto żadnych uchybień,
- 10 procent - w tylu spółdzielniach wykryto uchybień, które powodują w niej straty finansowe (np. za duże zadłużenie),
- reszta - spółdzielnie, w których wykryto uchybień nie mających wpływu na sprawy gospodarcze (np. błędy w regulaminach, jawne wybory przedstawicieli)

dzielni. Spółdzielnie nie muszą się jednak stosować do rad w nim zawartych. Czy w takim razie warto płacić za lustrację?

- Wiedząc, że będzie lustracja, staramy się, żeby wszystko było w porządku - mówi Adolf Zackiewicz, prezes Przymorza.

I o to chodzi. A do członków spółdzielni apelujemy: sprawdzajcie, czy wasze spółdzielnie poddają się kontroli oraz czy spełniają zalecenia z nich wynikające.

Piotr Klawnski

### Związki rewizyjne

Mimo nazewnictwa, związków rewizyjnych nie dotyczy rejencja. Oto adresy kilku z nich (więcej na stronie: [www.spoldzielnienieszkaniowe.pl](http://www.spoldzielnienieszkaniowe.pl)):

- Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP, 00-013 Warszawa, ul. Jasna 1, tel. (22) 827 69 31, fax 827 29 87, [www.zrsmrp.com.pl](http://www.zrsmrp.com.pl)
- Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych, 00-850 Warszawa, ul. Pistoia 2/14, tel./fax (22) 620 00 28, tel. 652 32 74, (56) 622 41 15
- Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielności Mieszkaniowej, 71-617 Szczecin, ul. Żubrów 3, tel. (91) 422 57 40
- Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych, 87-100 Toruń, ul. Tuwima 9, tel. (56) 661 41 79
- Spółdzielczy Regionalny Związek Rewizyjny, 15-879 Białystok, ul. św. Rocha 11/1, tel. (85) 744 50 83
- Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych, 85-868 Bydgoszcz, ul. Grzymany-Siedleckiego 14, tel. (52) 371 37 83

Gdańsk Wrzeszcz. Mieszkańcy oddadzą miastu darowiznę

## Nasz dom na gruzach

Średnio po 10 tysięcy złotych będą musieli zapłacić gminie członkowie Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz dom” w Gdańsku. Muszą zwrócić pieniądze, które przed laty dostali na wybudowanie domu w miejscu wieżowca zniszczonego po wybuchu w 1995 roku i wypłaty dla spadkobierców. Dom postawili ładny. Tak ładny, że poszły na niego i pieniądze spadkobierców.

### Miasto zabiera

Spółdzielnia ma tylko jeden budynek. Stoi on w miejscu wieżowca, który dziewięć lat temu został zburzony po wybuchu gazu. Pieniądze dla miasta to zwrot darowizny, która wg prezydenta została wydana niezgodnie z przeznaczeniem. Ugodę w tej sprawie spółdzielnia zawarła z gminą Gdańsk dziewięć lat temu. - Musimy zapłacić 331809,12 zł plus część odsetek - skrupulatnie wylicza prezes Zbigniew Frydrych. - W sumie 540 tys. zł.

W spółdzielni liczącej 56 członków oznacza to średnio prawie 10 tys. na głowę. - Dokładna kwota zależy będzie od powierzchni zajmowanej w wieżowcu i obecnie - precyzuje Frydrych. - Kwota główna poszła na wkłady i była podzielona według tego, jakie kto miał mieszkanie w wieżowcu. A odsetki musimy dzielić według tego, jakie kto ma mieszkanie obecnie.

### Miasto dało

Przypomnijmy. 17 kwietnia 1995 roku jeden z mieszkańców bloku (niebiednego później miał opuścić mieszkanie za dług) otworzył w piwnicy zawór gazu. W wyniku wybuchu zginęły 22 osoby. Dla tych, którzy przeżyli i spadkobierców ofiar przeprowadzono



Fot. Grzegorz Mielinski

Na miejscu wyburzonego wieżowca powstał ładniejszy, ale i droższy dom.

zbiórki pieniędzy. Po milionie złotych na wybudowanie nowego domu dał prezydent Gdańska i wojewoda. Resztę kosztującego 5,5 mln zł budynku sfinansowały datki zbierane przez Radio Plus i Urząd Miasta Gdańska. Spółdzielnia zwróciła miastu 331 tys. zł, które - wbrew umowie - zamiast na wypłaty dla 13 spadkobierców ofiar, poszły na uzupełnienie wkładów budowlanych.

- Uważam, że ta dotacja była na odzwierciedlenie substancji mieszkaniowej i tak została wydana - mówi Frydrych. - Większość pieniędzy poszła na wkłady budowlane w domu przy al. Wojska Polskiego, reszta na wkłady dla osób, które zdecydowały się mieszkać gdzie indziej. Ale jak przychodzili spadkobiercy i chcieli pieniądze do ręki, to ich nie dostawali.

Spadkobiercy domagali się pieniędzy od spółdzielni. Po kontroli NIK o zwrot pieniędzy upomnięło się miasto. Proces, który trwał od 2002 roku zakończył się właśnie ugodą.

- Prawie wszyscy członkowie zobowiązali się, że zapła-

cą w ciągu roku - zapewnia Frydrych. - A za pozostałych spółdzielnia złożyła z funduszu remontowego i środków bieżących.

### Spółdzielnia wydała

Zwrot pieniędzy dla miasta to nie jedyne zmartwienie mieszkańców.

- W nowym domu najlepsze mieszkania na poddaszu dostali członkowie zarządu i rady nadzorczej - skarży się jednak z mieszkanek.

- Nawet jeśli tak się stało, to były to osoby najbardziej aktywne - odpowiada prezes Frydrych. - Bez ich społecznej pracy ten dom by nie powstał, a już na pewno nie tak szybko. Poza tym o tym, kto gdzie zamieszka, decydowały grupy osób, które miały mieszkania o podobnym metrażu. Zarząd w te decyzje nie ingerował.

Wątpliwości budzi też kwestia odszkodowań dla gdańszczan. Wskutek wybuchu i budowy nowego domu zniszczeniu uległy stojące pod wieżowcem garaże. Ich użytkownicy dostali po 10 tys. zł. Część z nich to wyżej wspomniani działacze. W takiej atmosferze wśród mieszkańców

### Dla spadkobierców

Karol Polejowski  
z Referatu Informacji  
i Komunikacji Społecznej UMG

- Urząd Miejski w Gdańsku domagał się od WSM „Nasz Dom” zapłaty kwoty 339.118,47 zł, wraz z odsetkami od 30 października 1997 roku, ponieważ Spółdzielnia nie zaspokoiła roszczeń spadkobierców osób, które zginęły w wyniku zniszczenia przez wybuch gazu w dniu 17 kwietnia 1995 roku budynku przy Al. Wojska Polskiego 39. Miasto zawarło ze spółdzielnią porozumienie w sprawie pomocy finansowej dla osób poszkodowanych w wyniku wybuchu gazu, w którym m. in. przewidywano, iż spółdzielnia utworzy rezerwę finansową, w określonej w tym porozumieniu kwocie, na zaspokojenie roszczeń spadkobierców osób, które zginęły w katastrofie. WSM „Nasz Dom” nie wywiązała się w tym zakresie z porozumienia. Biorąc pod uwagę stan, związany z rozstrzygnięciem przez Sąd Najwyższy kasacji orzęd mającej na względzie ograniczone możliwości finansowe Spółdzielni i ewentualne trudności z wyegzekwowaniem od niej przez Miasto zasądzonych roszczeń, strony w dniu 9 listopada 2004 roku zawarły ugodę pozasądową. Miasto ma zamiar przeznaczyć uzyskaną kwotę (pomniejszoną o koszty postępowania), na zaspokojenie roszczeń spadkobierców osób, które zginęły w katastrofie.

podejrzewają swoich przedstawicieli o oszustwa.

- Swoją głową ręczę, że tu nie było żadnych przekrętów finansowych - zapewnia Frydrych.

Piotr Klawnski

### Zapytaj eksperta!

Masz problem?

Zadzwoń!



Dzisiaj w godzinach 12-13.30 na pytania Czytelników będzie odpowiadał mecenas Henryk Wojciechowski, specjalista od spraw mieszkaniowych.

Dzwońcie  
pod bezpłatny numer  
0 800 15 0039

Z nami  
zdrowo

LUX  
MED

Kliniki medyczne

Całodobowa  
rezerwacja wizyt i badań  
☎ 0 801 80 08 08  
☎ (0 22) 33 22 888

Wizyty domowe internistów i pediatrów 24 h  
Lekarze specjaliści • Poradnia pediatryczna • Stomatologia  
Opieka medyczna dla firm (abonamenty)

Badania diagnostyczne:  
RTG (również stomatologiczny) • EKG (spoczynkowe i wysiłkowe) • USG - pełen zakres • Mammografia  
Badania endoskopowe • Badania laboratoryjne

LUX MED Sp. z o.o.  
80-207 Gdańsk  
Al. Zwycięstwa 49  
Recepcja  
tel.: +48 58 769 50 00  
fax: +48 58 769 50 11  
Dyrektor Sprzedaży  
tel.: +48 58 769 50 20  
[www.luxmed.pl](http://www.luxmed.pl)

dziś w Dzienniku  
Folwark spółdzielczy

WSM „Nasz Dom”, Gdańsk, al. Wojska Polskiego 39  
nasz reporter czeka w siedzibie spółdzielni  
w godz. 15-16

w poniedziałek - relacja!



Gdańsk. Powstaje akustyczna mapa miasta

# Skazani na hałas

Nie ma wprawdzie gwarancji, że hałas na ulicach wywoła epidemię głuchoty wśród mieszkańców dużych miast. Istnieje jednak obawa, że jest on w dużym stopniu odpowiedzialny za nasze psychiczne samopoczucie i kłopoty z koncentracją.

Sytuacja Gdańska na polskiej mapie hałasu nie jest najgorsza, jednak w niektórych punktach miasta, na komfort otworzenia okna mieszkańcy pozwalają sobie jedynie w nocy.

Nasz dom został zbudowany w 1926 roku - opowiada Andrzej Szpak, mieszkaniec Wrzeszcza. - Okna są stare i nieszczelne, od dawna zakwalifikowane do wymiany. Jednak administracja nas zaniedbuje. Od kilku lat staramy się o wymianę starych okien na nowe i zawsze okazuje się, że niestety zabrakło funduszy.

Budynek, w którym mieszka rodzina Motyli-Szpaków stoi na skrzyżowaniu ulicy Grunwaldzkiej i Wojska Polskiego. Natężenie ruchu jest tam bardzo duże, pod samymi oknami przejeżdża tramwaj.

- Człowiek podobno może przyzwyczoć się do wszystkiego, trudno jednak zaakceptować fakt, że każdego ranka budzi nas przejeżdżający tramwaj - dodaje Wacław Motyl.

Sytuacja państwa Mierzejewskich jest jeszcze trudniejsza. Od wczesnego ranka do późnego wieczora przesłuchuje ich hałas, przelatujących Traktem Św. Wojciecha, tirów. Kiedy zgiełk ulicy cichnie, mieszkańcy zaczynają nękać odgłosy dobiegające z hurtowni warzyw i owoców.

Nie da się do tego przyzwyczaić - mówi Paulina Mierzejewska. - Hałas jaki powodują przejeżdżające tiry jest naprawdę okropny. Do tego dochodzą drzące szyby i szklanki na półkach. A kiedy w końcu ucinie ulica, zaczynają się hałasy związane z

działalnością hurtowni. Od pierwszej w nocy pojawiają się ciężarówki z towarem, jeżdżą wózki widłowe, słychać ludzi. Chwile, kiedy jest tu cicho, to prawdziwa rzadkość.

Decyzja zamieszkania w dużym mieście wiąże się nie jako z akceptacją komunikacyjnego hałasu. Mieszkańcy oczekują jednak, że władze miasta będą się starały ten problem rozwiązać.

- Do końca czerwca 2007 roku stworzymy akustyczną mapę Gdańska - mówi dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Maciej Lorek. - Na mapie tej pojawią się wszystkie „czynniki emitujące” hałas. Na tej podstawie, w 2008 roku, powstanie program ograniczenia hałasu. Mamy w planie między innymi rozbudowę sieci dróg i sadzenie naturalnych „ekranów akustycznych”, do jakich należą żywopłoty.

Wprawdzie dla mieszkańców oznacza to jeszcze kilka lat cierpliwości, jednak mamy nadzieję, że dzięki tak długo opracowywanemu projektowi, Gdańszczanie będą mogli bez obaw otworzyć okna.

Magda Bukowska



- Nie da się przyzwyczaić do tego hałasu - mówi Paulina Mierzejewska.

Fot. Adam Wasiński

## Choroba cywilizacji

Mówi Zbigniew Bąkowski, zastępca Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Środowiska

- Hałas jest chorobą cywilizacyjną wszystkich dużych miast i nie dotyczy tylko Polski. Podstawowym źródłem hałasu w miastach, jest komunikacja. Przy okazji, jest on najtrudniejszy do wyeliminowania. W przypadku firm produkcyjnych, przetwórczych czy nawet dyskotek, sprawa jest znacznie prostsza. Jeśli przekraczają one warunki określone w pozwoleniach na emisję hałasu, nakładamy na nie administracyjne kary pieniężne. Próba eliminowania hałasu wynikającego z ruchu drogowego, wymaga ogromnych środków finansowych, inwestowanych w budowę obwodnic i nowych tras przejazdowych. Gdańsk jest wąskim gardłem komunikacyjnym, a jedyna obwodnica nie rozwiązuje tego problemu. Szczególnie dla tych pojazdów, które kierują się do gdańskich dzielnic, a nie omijają miasta.

Brak odpowiedniej ilości tras objazdowych

jest przyczyną tworzenia się korków, a one z kolei są źródłem hałasu. Pewnym rozwiązaniem mogłoby być ograniczenie ruchu, w niektórych rejonach Gdańska. Wiele osób nie zdaje sobie również sprawy, że za hałas komunikacyjny odpowiada także fatalna jakość nawierzchni. Jako środki zaradcze stosowane są ekrany dźwiękoszczelne ustawione np. przy obwodnicy trójmiejskiej, jednak bez poważnych zmian urbanistycznych, nie da się zredukować poziomu hałasu w Gdańsku.

Fot. Grzegorz Melnarz

### Punkty pomiaru

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Gdańsku wykonał badanie hałasu komunikacyjnego w Gdańsku. O wyborze miejsc, gdzie prowadzono badania zdecydowały między innymi sygnały napływające od mieszkańców. Pomiaru dokonywano w ciągu dnia.

- Reduta Zbik, źródłem hałasu jest trasa wylotowa na Warszawę - 72 dB
- Trakt Św. Wojciecha 21 - 80 dB
- Trakt Św. Wojciecha 155 - 77 dB
- Wojska Polskiego 17 - 68dB
- Do najhałaśliwszych punktów Gdańska należą też:
- Wezeł Kliniczny
- Skrzyżowanie ul. Grunwaldzkiej z Wojska Polskiego
- Skrzyżowanie ul. Podwale Grodzkie i Wały Piastowskie



- Trudno zaakceptować fakt, że każdego ranka budzi nas przejeżdżający tramwaj - twierdzi Wacław Motyl.

Fot. Grzegorz Melnarz

R E K L A M A

**ZAWSZE NAJTANIEJ**  
www.mj-foto.pl

U NAS ZARĘKOWUJEMY  
BILETY LOTNICZE

**GRATIS**  
WIZZ

szczegóły na www.mj-foto.pl  
i salonach firmowych  
(022) 500 94 99  
www.wizzair.com

|                                                                                                                                                                                                           |                                                             |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|
| <p><b>NIKON 8700</b><br/>matryca: 8 mln<br/>zoom optyczny: x8<br/>zoom cyfrowy: x4<br/>karta: CF<br/>makro: od 3 cm</p>                                                                                   | <p><b>SUPER CENA!</b><br/>2 999 PLN</p> <p><b>NIKON</b></p> |
| <p><b>OLYMPUS C-765</b><br/>matryca: 4 mln<br/>zoom optyczny: x10<br/>zoom cyfrowy: x4<br/>wyświetlacz: 1,8" TFT<br/>karta: xD<br/>super makro: od 3 cm</p>                                               | <p><b>1 799 PLN</b></p> <p><b>OLYMPUS</b></p>               |
| <p><b>RATY 0%</b> NA WSZYSTKIE PRODUKTY CANON, MINOLTA, NIKON, OLYMPUS</p>                                                                                                                                |                                                             |
| <p><b>CANON PowerShot A-95</b><br/>matryca: 5 mln<br/>zoom optyczny: x3<br/>zoom cyfrowy: x4<br/>wyświetlacz: 1,8" TFT<br/>karta: CF typ I</p>                                                            | <p><b>1 699 PLN</b></p> <p><b>Canon</b></p>                 |
| <p><b>MINOLTA Diimage Z3</b><br/>matryca: 4 mln<br/>zoom optyczny: x12<br/>zoom cyfrowy: x4<br/>system stabilizacji matrycy AntiShake<br/>wyświetlacz: 1,5"<br/>karta: SD lub MMC<br/>makro: od 10 cm</p> | <p><b>2 222 PLN</b></p> <p><b>MINOLTA</b></p>               |

Salon w Gdańsku  
**Canon**

Starówka, ul. Rajska 2, tel. (0-58) 305 32 06.  
e-mail: sk\_gd1@mj-foto.pl



# Gdańsk. Konferencja „Terapia i twórczość” Uleczyć duszę



Dla Sławomira Długonia lepienie glinianych figurek jest pasją.

Niektórzy śpiewają, inni grają na instrumentach muzycznych. Są i tacy, którzy wolą lepienie figurek z gliny. Każdy rodzaj twórczości jest dobry. Pomaga, daje ulgę w cierpieniu. Wiedzą o tym nie tylko osoby niepełnosprawne fizycznie, czy intelektualnie.

Twórczość uleczają każdego. Jeszcze dziś i jutro w Ratuszu Staromiejskim przy Korzennej potrwa konferencja, na której specjaliści i artyści będą propagować terapię przez sztukę.

- Wiemy, że odnosi skutki, dlatego namawiamy do jej stosowania. W dzisiejszym świecie jesteśmy bombardowa-

wani przekazami medialnymi. Sztuka pozwala zachować higienę duszy - mówi Magdalena Zakrzewska-Duda, koordynator konferencji z Nadbałtyckiego Centrum Kultury. Sławomir Długon samodzielnie się nie porusza. Jest uczestnikiem warsztatów Terapii Zajęciowej „Tratwa” w Gdańsku - Letniewie. Tworzenie glinianych postaci początkowo pozwalało mu zachować sprawność nadgarstków. Wkrótce rzeźbiarstwo stało się jego pasją. Prace Sławki i innych uczestników warsztatów będzie można oglądać dziś w Centrum Manhattan. Konferencja jest organizowana przez Integracyjny Klub Artystyczny - Winda, Nadbałtyckie Centrum Kultury oraz Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym koło w Gdańsku. Wstęp jest wolny i bezpłatny dla każdego.

Agnieszka Kamińska

## Program

piątek - 10 - koncert Anny Nacher i Marka Styczyńskiego z zespołu Karpaty Magiczne, 10.50 - Teatr Emocji EM oraz wystąpienie instruktora teatralnego z Białogardu, 11.40 - Radosne tworzenia - wystąpienie terapeutów z Gdańska, 13.20 - Teatr i drama jako formy pracy terapeutycznej z osobami niepełnosprawnymi z upośledzeniem umysłowym - wystąpienie teatrologa z Integracyjnego Klubu Artystycznego Winda, 18 - koncert zespołu Karpaty Magiczne  
Sobota - 10.00 - „Wpływ mediów elektronicznych na twórczość rysunkową dzieci i młodzieży”, 10.50 - wystąpienie uczestnika zajęć Akademii Sztuk z Warszawy, 11.40 - wystąpienie pracowników Domu Dziecka z Gdańska Oruni, 12.30 - „Twórczość jako jeden z elementów programu terapeutycznego dla dzieci i młodzieży uzależnionych” wystąpienie pedagoga z Towarzystwa Profilaktyki Środowiskowej „Mrowisko” w Gdańsku.

# MADISON

wielkie urodzinowe party

JUŻ W SOBOTĘ! HAPPY HOURS  
SUPER RABATY NA PIERWSE URODZINY

- dziecko 10.00-12.00
- dom, hobby, usługi 12.00-14.00
- moda na luzie 14.00-16.00
- dodatki 16.00-18.00
- moda klasyczna 18.00-20.00
- wybrane salony 10.00-21.00

dziecięce gry i zabawy z Madisonkiem  
teatrzyk dla dzieci

pokazy tańca i mody

największe szlagiery  
musicalowe

nie tylko wigilijne  
gotowanie z Kuroniem

wielki tort urodzinowy

...a o 20.00  
smart roadster  
może być Twój,  
tylko Twój...

Wystarczy zrobić zakupy za 100 zł



GH Madison, ul. Rajską 10, tel. (58) 766 75 35, pon - sob 9.00-21.00, nd 10.00-21.00

Zapraszamy do nowych salonów w naszej Galerii

sacha

walker  
BY POLSKIE PRZEMISŁY

www.madison.gda.pl

Szczegółowy regulamin konkursu dostępny do wglądu w punkcie informacji o konkursie GH Madison

## 7 Dziennik Bałtycki

w wydaniu niedzielnym:

### WYDARZENIA

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się adwent. Dla katolików oznacza to czas radosnego oczekiwania. Niekiedy nawet mają swoje sekretne postanowienia na ten okres. Piszemy też o zwyczajach adwentowych.

Kibice pojawiają się w klubowych szalikach, przynoszą ze sobą sztandary Arki. W nietypowych okolicznościach odprawiona zostanie w niedzielę o godz. 10 w kościele św. Antoniego przy ul. Ujejskiego w Gdyni uroczysta msza św. w intencji Arki Gdynia.

### W CZEPKU URODZONY

Piotra Pilczewskiego interesuje wyłącznie biologia. Gdy miał trzy lata, pierwszy raz był w bibliotece. Szukał książek o przyrodzie. Niedawno okazało się, że doskonale zna się również na polskiej ortografii. Pokonał ponad stu konkurentów.

### WIELKI CZŁOWIEK

Wspominamy Michała Massalskiego - współojca oliwskiego ogrodu zoologicznego. Przeprowadził w zoo 27 lat, lubił wieczorami spacerować z małżonką wśród zwierząt. Właśnie minęła druga rocznica od jego śmierci.

### KOŚCIOŁ

Z cyklu „Sakramenty święte” - zatrzymamy się przy kapłaństwie. O tym, jak księża radzą sobie z samotnością, i o tym jak dramatyczna jest decyzja ewentualnego „zrzucenia sutanny”. Dlaczego niemożliwe jest kapłaństwo kobiet.

### RODY

Gdzieś na początku XX wieku, bodajże około roku 1905, na podwórku Michała Durajewskiego pojawił się książd proboszcz Józef Szydlik. Namówił Michała, żeby w Wielu, na Białej Górze, wybudować sanktuarium.



Czy się uda? Piłkarskie Mistrzostwa Europy to nie mrzonka

## Gdańsk jest idealny



**M**istrzostwa Europy w 2012 roku organizowane wspólnie przez Polskę i Ukrainę to nie mrzonka - mówi Adam Olkiewicz, członek prezydium PZPN i szef związkowej grupy roboczej do spraw tej imprezy.

Przed rokiem we Lwowie odbyło się spotkanie przedstawicieli obu federacji. Podjęto tam uchwałę o wspólnym ubieganiu się obu krajów o organizację finałów Euro 2012. W kraju naszego wschodniego sąsiada zostało to poparte odpowiednim dekretem ówczesnego prezydenta, Leonida Kuczmy.

- W Polsce Aleksander Kwaśniewski udzielił sprawie „błogosławieństwa” -

mówi Olkiewicz. - Otrzymaliśmy jednak oficjalne poparcie ze strony rządu RP i na dziś możemy zgłaszać swój akces do UEFA. Kto będzie naszym rywalem? Nie ma jeszcze oficjalnych kandydatur, ale z tego co słyszałem, swój akces zgłoszą Włosi, Hiszpanie oraz - wspólnie - Szkoci i Irlandczycy z Północy.

Każdy kraj, chcąc ubiegać się o organizację finałów mistrzostw Europy, będzie musiał spełnić określone wymogi UEFA. Te dotyczące finałów Euro 2012 zostaną ogłoszone w szczegółach jeszcze w tym roku.

- Nie sądzę jednak, by wiele zmieniło się w stosunku do ostatniej imprezy w Portugalii - mówi Olkiewicz. -

Podstawa to posiadanie minimum ośmiu stadionów o określonym standardzie. Mecze fazy grupowej mogą odbywać się na obiektach o widowni liczącej co najmniej 30 tysięcy miejsc. Czwierćfinały i półfinały to już wymóg 40 tysięcy miejsc. Mecze otwarcia i finał - co najmniej 50 tysięcy. W tym musi się mieścić odpowiednia pojemność trybuny VIP, dwa odrębne systemy zasilania energią elektryczną, parking z liczbą miejsc proporcjonalną do pojemności obiektu, minimum dwie szatnie o pojemności co najmniej 100 metrów kwadratowych każda.

Pod koniec bieżącego roku Polski Związek Piłki Nożnej rozesłał oferty do kilku-nastu polskich miast z informacją o wymogach organizacyjnych UEFA.

- Liczymy na odzew - informuje Olkiewicz. - Chcemy, by miasta zgłaszały swoją gotowość ze świadomością spełnienia wymogów UEFA.

Z tego grona specjalna komisja wybierze minimum cztery.

Jak jednak myśleć o organizacji finałów mistrzostw Europy, skoro dziś w Polsce nie ma żadnego stadionu, spełniającego wymagane standardy?

- Portugalia, gdy ubiegała się o organizację Euro 2004, miała w posiadaniu jeden taki obiekt - mówi Olkiewicz. - Tymczasem wybudowano tam dziesięć nowoczesnych stadionów. Korzystając z budżetów miast i samorządów wojewódzkich, budżetu centralnego oraz dotacji z Unii Europejskiej. My chcemy pójść tą samą drogą. Na dziś największe szanse na organizację meczów mają Warszawa, Kraków i Poznań. Gdańsk to jednak także idealny kandydat. Chociażby z uwagi na swoją historię i położenie geograficzne.

W styczniu 2005 mia ostateczny termin na potwierdzenie udziału w wyścigu po organizację przez

poszczególne federacje. Do połowy grudnia UEFA rozesłała zaproszenia do potencjalnych kandydatów oraz regulamin wyboru gospodarza. 21 lipca 2005 to graniczna data przesyłania oficjalnych ofert w UEFA. W listopadzie zostaną wybrani trzej

główni kandydaci. W maju 2006 nastąpi prezentacja ofert. We wrześniu tego roku oficjalne wizyty przedstawicieli UEFA w krajach kandydujących. Wreszcie 8 grudnia 2006 gospodarz będzie znany.

Kuba Staszkievicz



- Ważne mecze w Gdańsku? Cemu nie! - mówi Adam Olkiewicz.  
Fot. archiwum

## Jesteśmy zainteresowani

**Maciej Turnowiecki**

rzecznik prasowy prezydenta miasta Gdańska

- Sprawa budowy nowoczesnego stadionu w naszym mieście nabiera rozpędu. Została już wpisana w Wieloletni Plan Inwestycyjny miasta Gdańska na lata 2005-2009. Konkurs na koncepcję obiektu przy ul. Traugutta miał dać odpowiedź czy powinien być to stadion wyłącznie piłkarski czy też z połączonymi funkcjami - służący również lekkoatletom. W zasięgniętych opiniach przeważała pierwsza opcja. Myślę, że jeszcze w tym roku poznamy ostateczną decyzję. Miasto Gdańsk jest jak najbardziej zainteresowane organizacją meczów finałów mistrzostw Europy 2012. To wielkie wyzwanie, ale z pewnością pozytywnie odpowiemy na zaproszenie Polskiego Związku Piłki Nożnej. To już zresztą niemal przesądzone i zaakceptowane przez prezydenta Pawła Adamowicza.



## Podstawowe wymogi UEFA

- stadion spełniający odpowiednie standardy (całkowicie zadaszony z widownią na co najmniej 30 tysięcy miejsc i oświetleniem o mocy 1400 luxów)
- baza hotelowa zapewniająca nocleg liczbie kibiców przynajmniej w połowie odpowiadającej pojemności stadionu w danym mieście
- dobry system komunikacyjny - autostrady
- lotnisko w pobliżu

**Kazimierz Zimny apeluje:**

## Nie zapominajcie o lekkoatletach

**J**ednym z pierwszych, którzy zadzwonili do redakcji po opublikowaniu debaty „Dziennika” pod hasłem - stadion dla Gdańska, był Kazimierz Zimny. Doskonale niegdyś lekkoatleta, długodystansowiec reprezentacji Polski i oczywiście Lechii Gdańsk, dwukrotny wice-mistrz Europy, brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Rzymie. Nie tylko jednak sportowiec zasługuje pana Kazimierza są w tej sprawie ważne. To właśnie Zimny wiele lat temu, jako pierwszy, zgłosił postulat o potrzebie modernizacji, a właściwie budowy stadionu przy ulicy Traugutta. Zresztą posłuchajmy co ma w tej sprawie do powiedzenia:

- Rzeczywiście - mówi nam. - To była moja inicjatywa, zgłoszona w okresie obchodów 1000-lecia Gdańska. Ten pomysł zyskał akceptację i to do tego stopnia, że był znakomity szablon, a później znany architekt Wojciech Zabłocki przygotował wstępny projekt i kosztorys modernizacji stadionu. Wówczas mówiono o uniwersalnym obiek-

cie - a więc nie tylko dla piłkarzy - z widownią na bodaj 12 czy 15 tysięcy miejsc. Niestety zapal władz miasta trwał krótko i sprawa poszła w zapomnienie.

- Pan jednak nie dawał za wygraną.

- To prawda. Czekałem na kolejną okazję. Taka nadeszła się, kiedy w Gdańsku gościł Edmund Obiała, Polak mieszkający w Australii, jeden z najlepszych architektów na świecie specjalizujący się w projektowaniu obiektów sportowych. To on jest twórcą stadionu olimpijskiego w Sydney, a teraz według jego projektu budują w Londynie nowy stadion Wembley. Lepszej wizytówki chyba nie trzeba.

- I co - pan Obiała byłby gotów zaprojektować stadion w Gdańsku?

- Tak i to nie koniecznie za wielkie honorarium. Zaproponowałem go na stadion Lechii - nie bez uczucia wstydu, przyznaję, bo dewastacja stadionu przekroczyła już wszelkie granice - chcąc, by wyraził swoją opinię na temat tego, co w tym miejscu można zrobić.



Według Kazimierza Zimnego, Gdańsk potrzebuje stadionu nie tylko dla piłkarzy, ale i dla lekkoatletów.  
Fot. Robert Kwiatkowski

Obiała zdziwił się, że plany zakładają - bo tak wówczas było - widownię na 12-15 tysięcy kibiców. Takie miasto jak Gdańsk - mówił - powinno mieć reprezentacyjny obiekt sportowy na 30-40 tysięcy widzów.

- Podobno doszło do spotkania Obiała z władzami miasta?

- Najpierw zaprowadziłem go do wiceprezydenta Waldemara Nocnego, gdzie odbyła się dosyć długa dyskusja, a później spotkaliśmy się z prezydentem Pawłem Adamowiczem. Obiała mówił na tych spotkaniach o światowych trendach w budownictwie sportowym. Deklarował opracowanie wstępnego projektu i kosztorysu budowy stadionu przy ul. Traugutta oraz pomoc w uzyskaniu funduszy z Unii Europejskiej.

- To cenne deklaracje.

- Mnie się też tak wydaje. Niestety pozostały w próżni. Pokłosisiem tych rozmów, jak

mogę sądzić, było rozpisanie konkursu studialnego na budowę nowoczesnego stadionu przy Traugutta. Już teraz mówi się o minimum 30-tysięcznej publiczności, o Euro 2012, ale też - co bardzo mnie boli - tylko o stadionie piłkarskim. A ja apeluję: nie zapominajcie o lekkoatletach czy o tenisistach, bo oni też tworzyli historię Lechii i tego miejsca. Jestem przy tym przekonany, że z korzyścią dla wszystkich może w tym miejscu powstać stadion uniwersalny, który przyjmie uczestników Euro i na przykład lekkoatletyczny Grand Prix. Ja nadal jestem w kontakcie z Obiałą, który nie wycofuje swoich deklaracji, a w grudniu zapowiada przyjazd do Gdańska. Może ponownie uda mi się doprowadzić do spotkania z prezydentem Adamowiczem, a rozmowy będą już bardziej konkretne. Nowoczesny stadion będący wizytówką miasta jest przecież w Gdańsku bardzo potrzebny.

Janusz Woźniak



Sopot. Szykują się podwyżki

# Podatki na maksa

**W** yższe opłaty czynszowe, klimatyczne i za posiadanie psów - m.in. takie zmiany czekają mieszkańców Sopotu. Większość podatków, ustalanych przez miasto, wzrosnie w przyszłym roku do najwyższego poziomu dopuszczalnego przez Ministerstwo Finansów - tak wynika z projektu, jaki udało nam się zdobyć.

Propozycje podwyżek, które pod głosowanie radnych miasta trafią trzeciego grudnia dotkną wszystkich Sopotian i turystów. Najbardziej uciążliwe dla mieszkańców podatki od nieruchomości wzrosną do maksymalnego dopuszczalnego przez ustawodawcę poziomu. Na przykład opłata za metr kwadratowy mieszkania wzrosnie do 54 groszy miesięcznie - poprzednio 51

groszy. Za budynki i pomieszczenia przeznaczone pod prowadzenie działalności gospodarczej przedsiębiorcy zapłacą co miesiąc 17,98 złotych za metr kwadratowy (poprzednio 17,31 zł/metr kwadratowy).

- Jestem zdecydowanym przeciwnikiem podnoszenia stawek podatków od nieruchomości, tym bardziej, że nie są one wystarczająco uzasadnione - mówi Albert Śledziński radny Prawa i Sprawiedliwości. - Mitem jest bogactwo Sopotian. W rzeczywistości sytuacja ekonomiczna wielu z nich jest naprawdę trudna.

Innego zdania są popierający podwyżki przedstawiciele większościowej Samorządności.

- Mamy w tym roku bardzo odważny, jeśli nie wizjonerski budżet - broni zmian radny Jerzy Hall. - Sam dotknę

## Jestem za

**Aleksandra Musiał**

- To świetnie, że Sopot się rozwija i decyduje na duże inwestycje. Logiczne jest, że w takiej sytuacji ponosić trzeba koszty. Mnie bezpośrednio temat podnoszenia opłat czynszowych jeszcze nie dotyczy. Jeśli jednak w przyszłości uda mi się znaleźć dobrze płatną pracę, to chętnie „dorzucę się” do rozwoju Sopotu.



## Jestem przeciw

**Henryk Tomaszewski**

- Jakże znowu podwyżki! Przecież ja już teraz za 58-metrowe mieszkanie płacę 410 złotych czynszu. Jestem emerytem podobnie, jak wielu Sopotian, a nasze portfele mocno odczuwają wszelkie wahania opłat. Oprócz czynszu trzeba jeszcze opłacić prąd, ogrzewanie i wiele innych rzeczy. Ciekawe kogo na to wszystko stać?



odczuwam zmiany podatkowe, ale od takich decyzji po prostu nie można uciec.

Opłata miejscowa, jaką za każdego klienta wpłacają do miejskiej kasy hotele i właściciele kwatery, wzrosnie z 3,20 zł od osoby za dzień pobytu do 3,30 złotych.

- Hotele w większości mają już ustalaną politykę cenową na przyszły rok - komentuje Michał Świążok specjalista ds. marketingu Hotelu Hafner. - Wzrost obciążeń podatkowych zmniejszy oczywiście nasze wpływy.

(judo)

Albert Śledziński (z lewej) jest przeciwnikiem podatków, które chce przeforsować prezydent Jacek Karnowski (z prawej).

Fot. Robert Kwiatkiewicz



**Turniej. IV Turniej Dziennikarzy Prokom 2004**

## Dziennikarze

## wygrają dla niepełnosprawnych

**D** wie wysokiej klasy rakietę i karton piłek - to główna nagroda IV Turnieju Dziennikarzy Prokom 2004. Tym razem nie trafi ona do najlepszych żurnalistów, ale zostanie przekazana Dawidowi Kiedrowskiemu i Jarosławowi Czarnowskiemu - dwóm niepełnosprawnym tenisistom, którzy trenują w Sopocie.

- Nie mamy sponsora, dlatego korzystamy z każdej formy pomocy. Dawidowi zламаła się niedawno rakietę. Na najbliższych zawodach miał grać pożyczonym sprzętem. Na szczęście, dzięki turniejowi dziennikarzy, dostanie swoją własną rakietę - opowiada Zygmunta Świdarski, opiekun tenisistów. - Sport to dla nich forma terapii i rehabilitacji. Na co dzień ćwiczą przede wszystkim techni-

kę w sali Zespołu Szkół Specjalnych w Sopocie. Czasem korzystamy z kortów MOSiR-u. Niestety na więcej nas nie stać.

Mimo tego zawodnicy osiągały bardzo dobre wyniki.

- Dawid jest indywidualnym mistrzem świata osób niepełnosprawnych mentalnie, a Jarek zdobył wicemistrzostwo w deblu - mówi z dumą Świdarski.

Turniej dziennikarzy jest organizowany na kortach gdyńskiej Arki przy ul. Ejssmonda już po raz czwarty. Patronat nad imprezą objęli prezydenci Gdyni, Sopotu i Gdańska, a także marszałek województwa pomorskiego. Opiekę medialną sprawują redakcje „Dziennika Bałtyckiego”, „Radia Plus” i „Głosu Niedzielnego”. Tytułów najlepszych żurnalistów w



Dawid Kiedrowski miał grać na kolejnych zawodach pożyczoną rakietę. Dzięki turniejowi dziennikarzy otrzyma własny sprzęt.

Fot. Marcin Żebrowski

tenisie będą bronić Renata Moroz z „Dziennika Bałtyckiego” i Adam Maksim z „Radia Plus”. Początek me-

czów jutro o godz. 12. Finai zaplanowano na godz. 19.

(m.ż.)

## Rocznica. 100-lecie poświęcenia kaplicy Baptyści świętują

**S** to lat temu poświęcona została pierwsza kaplica baptystów w Sopocie. Z tej okazji zaplanowano uroczyste nabożeństwo.

- Pod opieką naszego kościoła jest około 50 osób - mówi Krzysztof Osiecki, pastor Kościoła Chrześcijan Baptystów w Sopocie. - Na początku ubiegłego stulecia Friedrich Ekurt, jeden z baptystów, na potrzeby kościoła udośćnił swój dom przy ul. Armii Krajowej. Obecnie siedziba sopockich baptystów

mieści się przy ul. Chopina. - W 1995 roku gdańscy baptyści zaprosili mnie do prowadzenia kościoła w Sopocie. Studiowałem wówczas teologię w Stanach Zjednoczonych - opowiada pastor. - Trzy lata później przyjechałem z rodziną do Sopotu, a od 2000 roku funkcjonuje nasz kościół.

Dzisiaj w kaplicy baptystów przy ul. Chopina 32/1 o godz. 18.30 odbędzie się koncert muzyki gospel.

Aleksandra Rzewuska

## Rada Miasta. Brak decyzji

## 1 Maja pozostaje

**N** a najbliższej sesji Rady Miasta najprawdopodobniej po raz kolejny nie będzie dyskusji o zmianie nazwy ulicy 1 Maja na Czesława Miłosza. O sprawie, która toczy się od września, pisaliśmy wielokrotnie na łamach „Dziennika Bałtyckiego”. - Wszelkie decyzje w tej kwestii zostały zawieszone - informuje Małgorzata Maj, radna Sopotu. - Nie umiem powiedzieć czy debata na ten temat zostanie wprowadzona w porządek obrad na najbliższe posiedzenie. Generalnie w tej sprawie nie chodziło o to by zmienić nazwę właśnie ulicy 1 Maja na ulicę Miłosza. Chcieliśmy nadać jakiegokolwiek ulicy, czy skwerowi nazwę Miłosza ze względu na bliskie kontakty jakie łączyły poetę z Sopotem.

- Na dzień dzisiejszy nie planuję wprowadzenia dyskusji o zmianie nazwy ulicy 1 Maja - dodaje Wiesław Augustyniak, Przewodniczący Rady Miasta Sopotu. - Jednak nie przygotowałem jeszcze planu na najbliższe posiedzenie Rady Miasta. Konkretnie decyzje podejmę za tydzień. Przypominamy, że pomysły zmiany nazwy ulicy powstał w kręgu sopockich radnych



Wszystko wskazuje na to, że konflikt w sprawie ulicy Miłosza nie zakończy się w tym roku.

Fot. Marcin Żebrowski

po śmierci Noblisty Rozesłano nawet do mieszkańców ulicy 1 Maja ankiety. Ci z kolei wysłali do władz list z prośbą pozostawienia dawnej nazwy. Na ostatniej sesji Rady Miasta do „dyskusji” włączył się radny Jakub Świdarski. Ustawił na sali obrad portret Lenina zapowiadając, że nie usunie go dopóki feralna nazwa nie zniknie z mapy Sopotu.

Dodajmy, że Sopot był jednym z ulubionych kurortów polskiego noblisty. Czesław Miłosz jest honorowym obywatelem miasta. Tu także znajduje się grób jego matki.

Jolanta Świerczyńska

## Dla dzieci. Impreza

## Andrzejkowe wróżby

**M** łodziżowy Dom Kultury w Sopocie zaprasza wszystkie dzieci ze Szkół Podstawowych i Gimnazjów na zabawę andrzejkową. Impreza odbędzie się w poniedziałek o godz. 17.30 w siedzibie MDK przy Alei Niepodległości 763. Organizatorzy zaplanowali na ten wyjątkowy wieczór wiele atrakcji połączonych z wróżeniem. - Chcemy aby dzieci

poznały piękną tradycję andrzejkową - mówi Sylwia Paduch z MDK. - Będziemy wspólnie łać wosk przez dziurki w kluczach i wróżyc z fusów od herbaty. Licz miejsc jest ograniczona. Wstęp wolny. Wszelkie informacje na temat zabawy można uzyskać w MDK w Sopocie pod numerem telefonu 551-41-31.

(joś)

## Sopot. Wróżby dla Andrzejów

## Mamy zaproszenia!

**A** ndrzejki dopiero we wtorek. Ale już dzisiaj w sopockim Non Stopie czeka nas całonocne szaleństwo. Wystąpią trójmiejskie zespoły hip-hopowe WJS i Niczym Kru oraz grupa Ana-

logia. W przerwach muzykę zagrają Dj-e Reggi, Mixtee, Bartez i Berethol.

Mamy dla Was 12 podwójnych zaproszeń. Dzwoncie o godz. 12 pod nr. 301-27-61

BILETY  
DLA WAS







# ĆCÓW

## Zgodnie z planem

Rozmowa z **Markiem Stępą**, wiceprezydentem Gdyni:

- Co otwarcie wiaduktu na ul. Stryjskiej oznacza dla kierowców?

Przed wszystkim łatwiejszy dojazd z Witomina do Redłowa. Zmotoryzowani będą mogli teraz po prostu zjechać w dół ul. Malokacką, a nie nadrabiać drogi, jadąc przez węzeł Franciszki Cegielskiej.

- Czy przywrócone zostanie funkcjonowanie komunikacji miejskiej według schematu, który obowiązywał przed remontem?

Oczywiście. Ale wstrzymujemy się jeszcze na kilkanaście dni ze względu na drobne prace na ulicach, po których jeżdżą autobusy. Nie chcemy przywracać na chwilę komunikacji na wiadukcie, potem z powrotem wycofywać autobusów z ul. Stryjskiej, by za kilka dni miały ponownie tam jeździć. Wprowadziłoby to niepotrzebne zamieszanie.

- Początkowo mówiło się, że wiadukt zostanie oddany do użytku w październiku. Termin ten nieco się przeciągnął. Jesteście zadowoleni z wykonawcy?

- Nie mamy zastrzeżeń, bo prace zostały ukończone w terminie. Wiadukt był już od dawna gotowy, nie prowadzono na nim żadnych robót. Przeciągnięły się jednak procedury związane z odbiorami budowlanymi. W Świecie przepisów, dotyczą-

cych właśnie odbiorów, musimy się przygotować, że podobnie będzie z innymi naszymi inwestycjami.



Fot. Tomasz Bolt

### Co dalej

Władze Gdyni liczą, że gdy w przyszłym roku zrealizowany zostanie trzeci etap budowy Drogi Różowej, a drogowsky przebudują skrzyżowanie Al. Zwycięstwa i ul. Wielkopolskiej, prace te staną się receptą na korki. Tworzą się one codziennie w szczytne na odcinku al. Zwycięstwa - od centrum miasta do Orłowa. Dlatego właśnie władze miasta, mimo licznych krytycznych głosów, rok w rok decydują się na wydawanie dziesiątek milionów złotych na kontynuowanie tej inwestycji.

### Liczy

**5,8 mln zł**

- tyle kosztowało przebudowanie i remont wiaduktu przy ul. Stryjskiej

### 100

**mln zł**

- taki jest szacunkowy koszt budowy całej Drogi Różowej w Gdyni

## Śródmieście.

Andrzejki

## Przyjdź po gazetę

Dzisiaj w Gdyni wydawnictwo „Dziennika Bałtyckiego” będzie można dostać za darmo. Jest jednak warunek, który trzeba spełnić. Między godziną 11 a 19 trzeba przyjść do sklepu firmowego Bianga Fashion przy ul. Świętojańskiej 110/112, w którym trwać będzie uroczysty Dzień Andrzejkowy. Na klientów czekać ma moc niespodzianek, m. in. 20 proc. zniżki na zakupiony towar. Będzie można także dowiedzieć się co jest modne w tym sezonie, a co jest już passe. Zaplanowano również pokaz profesjonalnego makijażu i spotkanie z fachowcem w tej dziedzinie sztuki.

Na zmierzaniu, wybieraniem i dopasowywaniem linii, wzoru i koloru czekać będzie drobny poczęstunek i filiżanka malej czarnej.

Organizatorzy Dnia Andrzejkowego zapraszają nie tylko panie, bowiem od niedawna w sklepie dostępna jest kolekcja mody męskiej.

(ik)

## Okazja. Zniżki w Karpaczu

## Dla siostry taniej

Mieszkańcy Gdyni są w Karpaczu uprzywilejowani. Wystarczy stempelek w dowodzie osobistym o zameldowaniu i mamy zniżkę na noclegi. Gdynia i Karpacz to miasta siostrzane, dlatego więc mieszkańcy nie mieliby czepać z tego korzyści?

- My oferujemy zniżki Karpaczowi, a oni nam - mówi Jacek Olszewski z Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta Gdyni. - To wzajemna pomoc w ożywieniu ruchu turystycznego. O ile wiem, nikt wcześniej w Polsce tego nie próbował.

A przynajmniej nie na taką skalę. Z podobnych zniżek korzystają mieszkańcy Sopotu w Zakopanem, ale nie dotyczą one noclegów. Sopotanie taniej mogą napić się kawy lub zjeść obiad.

Natomiast zniżki na noclegi oferowane gdynianom przez karpackie hotele, pensjonaty, domy czasowe, schroniska to 5 do 15 procent. Czteroosobowa rodzina może więc, wybierając Karpacz za miastem na przykład Szczyrk, sporo zaoszczędzić. Jeśli nocleg w pensjonacie kosztuje

100 zł za dobę to w ciągu tygodnia może to być nawet 420 zł (przy 15 procentowej zniżce). Czyli tak, jakby jedna osoba mieszkała cztery dni za darmo.

- Informację na temat instytucji oferujących zniżki dla mieszkańców Karpacza w Gdyni można znaleźć na stronie internetowej pod adresem [www.gdynia.pl](http://www.gdynia.pl) - dodaje Jacek Olszewski. - Gdynianie, jeśli chcą skorzystać z oferty muszą kontaktować się z hotelami czy pensjonatami przez wybrane biura turystyczne (adresy i telefon poniżej - dop. red).

Jeśli tańsze wczasy w Karpaczu spodobały się gdynianom, jest szansa, że oferta zostanie rozszerzona o inne miasta siostrzane. A wtedy będzie w czym wybierać. Bo Gdynia „siostrą” ma aż 13, między nimi: Kilomej, Seattle, Liepaję, Plymouth, Kaliningrad, Karlskronę, czy Klajpedę. (aga)

### Gdzie po zniżki

Informacje o zniżkach w Karpaczu można uzyskać w:

- Informacji Turystycznej - Referat Promocji Miasta ul. Konstytucji 3 Maja 25, 58-540 Karpacz (075) 7619716
- KOT - Konstytucji 3 Maja 54, 58-540 Karpacz (075) 7618277

R E K L A M A

## ę suszarką

należących do Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk” już na naszych łamach pisaliśmy.

- Lokatorka nie zastosowała się do zaleceń i traktujemy tę sprawę, jako pilotażową - odpowiada Sławomir Piechota, prezes SM „Bałtyk”. - W trosce o poszanowanie wydawanych pieniędzy przez wszystkich członków na docieplenie budynków i poprawę ich estetyki, zarząd spółdzielni nie może wyrazić zgody na montaż suszarek zewnętrznych. Powodują one zacieki na elewacji i naruszają estetykę budynków. Kontaktujemy się z panią Anders i gotowi jesteśmy na kompromisowe załatwienie sprawy.

- Fralka, w której piorę, ma wirówkę na 1000 obrotów. Wyjmuję rzeczy prawie suche - ripostuje pani Katarzyna. - Na pewno nie szkodzą one elewacji.



Katarzyna Anders jest oburzona tym, że spółdzielnia oddała jej sprawę do sądu. Fot. Tomasz Bolt

Monika Kosinińska

50 gr/min  
(61 gr brutto)

**Przełomu ciąg dalszy**  
- tanie połączenia plus drogi telefon za 1 zł

- Siemens C65 z dużym, kolorowym wyświetlaczem i aparatem od 1 zł (1,22 gr brutto)
- 50 groszy za minutę w sieci Plus i w pod numeru stacjonarnie (61 gr brutto)
- sekundowe naliczanie

- **Gdańsk-Wrzeszcz**  
C. H. Manhattan, II piętro  
tel. 767-71-00
- **Gdańsk-Wrzeszcz**  
ul. Szymanowskiego 2  
tel. 521-88-88
- **Gdańsk-Przymorze**  
ul. Bora-Komorowskiego 37A  
tel. 558-13-31
- **Gdynia Chylonia**  
D T „Chylonia” ul. Główna 21  
tel. 623-16-41
- **Gdynia**  
DH „Batory”  
ul. 10 Lutego 11  
tel. 661-81-21
- **Gdynia**  
Hala Targowa  
paw. 348  
tel. 661-21-13

**COLTEX DAKAR**

**Plus**



## konkurs

TYLKO  
DLA PRENUMERATORÓW  
Dziennika Bałtyckiego

Po raz ostatni publikujemy listę nagrodzonych w konkursie dla Prenumeratorów. Nagrody otrzymują:

Roman Wysoczański z Gdańska - mini wieża, Elżbieta Szczuka z Gdańska - kpl. gamków, Mieczysław Strzelecki z Gdańska - opiekacz, Elżbieta Galka z Gdańska - żelazko. Nagrody niespodzianki: Henryk Wiszniowski z Gdyni, Andrzej Bujak z Gdańska, Romuald Gładczak z Gdańska, Zygmunt Kosieda z Gdańska, Janna Wielen z Gdańska, Jerzy Świdziński z Sopotu, Bernard Dymowski z Gdańska, Bronisława Śnieć z Gdańska, Tadeusz Biły z Gdańska, Zbigniew Zdanowicz z Kwidzyna, Zenon Ostapowicz z Gdańska, Marian Rymanowicz z Sopotu, Irena Godlewska-Lehman z Gdyni, Ludwik Półbicki z Gdańska, Zygmunt Ignacek z Gdańska, Maria Jedrzejewska z Gdańska, Jolanta Kubicki z Gdańska, Halina Mikołajczewska z Gdańska, Henryk Skoczek z Gdańska, Ryszard Krajnik z Gdańska, Stanisław Chocisz z Gdańska, Wojciech Nikorowicz z Gdańska, Stanisław Gniwior z Gdańska, Bożena Wotnicka z Gdańska, Ryszard Kłudkowski z Gdańska, Regenia Kanciewicz z Gdańska, Barbara Kopeć z Sopotu, Alina Gorzał z Gdańska, Irena Marczyszka z Gdańska, Zbigniew Piasiecki z Gdańska, Krystyna Skwier z Gdańska, Krystyna Wieruszewska z Gdańska, Wiesława Dębka z Gdańska, Danuta Jakubowska z Gdańska, Jan Kawalec z Pucka, Kazimierz Falkowski z Gdańska, Mieczysław Ciemieński z Gdańska, Mirosław Ruszczyński z Gdańska, Tadeusz Dudzik z Gdańska, Bogumił Chrzanoski z Gdańska

Gratisowe przedłużenie prenumeraty „Dziennika” o 2 tygodnie otrzymują:

Elżbieta Domaradzka z Czestowa, Kazimierz Synawa z Gdyni, Elżbieta Tafelska z Łęborka, Anna Kartusiewicz z Dębicy, Kasiubskiej, Jadwiga Bochot z Gdyni, Mirosław Koligot z Kępca, Bolesław Janowski z Głowicy, Ryszard Bosko z Gdańska, Zbigniew Sulifowski z Gdyni, Grazyna Kamut z Malborka, Stanisław Bajer z Słupska, mka z Gdyni, Ramona Wanica z Gdańska, Włodzisław Kulczak z Tczewa, Henryk Puchalski z Pelplina, Jadwiga Wieruszewska z Gdańska, Mirosław Mirosław z Stegny, Belska Krystyna z Linowa, Białe Tadeusz z Gdańska, Bibliński Edward z Łęby, Bielewicz Henryk z Gdańska, Block Franciszek z Kołczyrz, Bobruka Maria z Rumi, Bojcin Krystyna z Malborka, Borawska Anna z Gdyni, Borowska Elżbieta ze Słupska, Borowska Grazyna z Gdańska, Brodka Janina z Gdańska, Buczak Stanisław z Łęborka, Bujak Andrzej z Gdańska, Chojnacki Sławomir z Gdyni, Cynka Alina z Grabowa, Czaja Lucja z Pelplina, Czarniecka Helena ze Starogardu Gd., Czerniew, Zdzisław z Pruszcza Gd., Czerniew, Zdzisław z Pruszcza Gd., Dąbka Leon z Bytowa, Delawski Aleksander z Gdyni, Ellwart Józef z Gdańska, Flanc, Zbigniew z Człuchowa, Gackowska Irena z Gdyni, Galfke Paweł z Władysławowa, Głodek Krystyna z Redy, Gniwiesz Stanisław z Gdańska, Godlewska-Lehman Irena z Gdyni, Gólfert Irena z Gdańska, Gorzał Alina z Gdańska, Graban Barbara ze Skórcza, Grabka Małgorzata ze Słupska, Grała Anna z Wejherowa, Grąd Eugenia z Malborka, Grudzińska Wioletta z Sopotu, Grzonka Michał ze Starogardu Gd., Gurgiewicz Jerzy ze Słupska, Gut Tadeusz z Gdańska, Hinc Izabela ze Starogardu Gd., Iwalska Helena z Gdańska, Janowski Bolesław z Głowicy, Jasiński Antoni z Gdańska, Jaszcz Dorota z Gdańska, Jedrzejewska Maria z Gdańska, Jurczyński Henryk z Gdyni, Kamut Grazyna z Gdańska, Kozłowska Wiesława z Gdańska, Kawala Anna z Gdyni, Kędziora Stefan z Wejherowa, Kijanka Krzysztof z Sopotu, Knapp Stanisław z Łęby, Kobiela Janusz z Kartuz, Kolański Longin z Gdańska, Kosiński Stanisław z Tczewa, Kosieda Zygmunt z Gdańska, Kosłanowski Czesław ze Starogardu Gd., Kradziecka Barbara z Sopotu, Krzemien Alina ze Starogardu Gd., Kulbicka Henryk z Gdańska, Kulczak Włodzisław z Tczewa, Kusiak Włodzisław z Gdańska, Kwadzińska Danuś z Gdyni, Kobiela Janusz z Kartuz, Landowski Tadeusz z Czestowa, Langowska Jadwiga z Gdyni, Leszczyńska Krystyna z Gdańska, Lubieński Andrzej z Gdańska, Łaska Mirosława z Malborka, Łuska Zbigniew z Gdańska, Łuszcz Zygmunt z Łukowa, Mach Bronisława z Pruszcza Gd., Makowska Sabina z Kępca, Marczyszka Irena z Gdańska, Maton Anna z Gdańska, Matusewicz Stanisław z Gdyni, Mieczysławski Henryk z Tczewa, Mielniczy Stanisław z Sierakowie, Miller Wiesław z Rumi, Mirowski Waldemar z Sopotu, Miotti Grazyna z Wejherowa, Muszyński Tomasz z Gdańska, Niezależowski Bogdan z Gdyni, Nowak Andrzej z Gdyni, Oleknek Jan ze Sztumu, Olaszewski Andrzej z Grabowa, Omelich Dorota z Pruszcza Gd., Olwiczka Krystyna z Sopotu, Pastwa Grazyna ze Skarżewa, Peczowicz Elżbieta z Gdyni, Piechota Krzysztof z Gdańska, Piechowski Stanisław z Bytowa, Pieklik Tadeusz z Gdańska, Pietrosz Urszula z Rumi, Pinkowski Bernard z Gdańska, Barbara Pevniak z Malborka, Pitroń Urszula z Rumi, Plata Michał z Brus, Polakowski Antoni z Gdańska, Plewka Zbigniew z Gdańska, Podkowicz Maciej ze Słupska, Popielec Anna z Gdańska, Puchalski Henryk z Pelplina, Rak Hanna z Boleszewa, Remeż Halina z Chłapowa, Richard Ryszard z Gdyni, Rogaczewska Danuta ze Złobowa, Ropella Edmund z Sierakowie, Różańska Barbara z Wejherowa, Różańska Jadwiga z Wejherowa, Różek Edmund z Bytowa, Rusicki Piotr z Gdańska, Rutkowski Wiesław z Pelplina, Rybicki Stefan z Tczewa, Rychnowski Andrzej z Gdańska, Sakoniec Elżbieta z Łapina, Skibińska Anna z Gdańska, Sklerka Aleksandra z Sierakowie, Skoczek Henryk z Gdańska, Skoraczewski Henryk ze Słupska, Skrzek Kazimierz z Gdańska, Słowitka Urszula z Łukowa, Smarzyńska Krystyna z Gdyni, Sosnowski Ksawery z Tczewa, Stopa Zygryd z Gdańska, Stróżewska Danuta z Gdańska, Sygut Zbigniew z Gdańska, Szopa Wiesława z Gdyni, Szutarska Danuta z Gdańska, Swaryński Anna z Gdańska, Szware Henryk z Pelplina, Szwidowski Ryszard ze Starogardu Gd., Szwarc Maria z Gdyni, Teli Eugenia z Gdańska, Targolski Bernard z Gdańska, Tedał Ewa z Wejherowa, Thron Gerard z Gdańska, Tomczyk Tadeusz z Gdańska, Trzostowski Jerzy ze Starogardu Gd., Turbak Izabela z Gdyni, Turbka Alicja z Gdańska, Walder Wiesława z Gdyni, Walski Józef z Gdyni, Wataśkiewicz Mieczysław ze Starogardu Gd., Weli Maria z Tczewa, Winiarski Krzysztof z Kolbów, Winiakowski Lucyna z Gdańska, Wiszniowski Henryk z Gdyni, Wiśniewska Irena z Rumi, Wiśniewski Ryszard z Gdańska, Wittstock Irena ze Starogardu Gd., Wójtowicz Tomasz z Gdyni, Wygrocka Mirosława z Mierzęcyna, Zacharycz Miłko z Gdańska, Zagacka Maria z Żukowa, Zaremba Stanisław z Gdańska, Zielińska Renata z Gdyni, Zaczek Konrad z Władysławowa, Zajtmo Edward z Gdańska

## Gratulujemy!

Nagrody prosimy odbierać w Biurze Konkursów Dziennika Bałtyckiego w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11, w godz. 10-15.

TYLKO  
DLA PRENUMERATORÓW  
Dziennika Bałtyckiego

## Weekend w hotelu

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu. Nasze pytanie: **Kiedy obchodzimy Andrzejkę?** Na odpowiedź czekamy do 8 grudnia 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”. A oto nasz październikowy laureat – **Tomasz Wójtowicz z Gdyni**. Wyjeździe z osobą towarzyszącą na weekend do hotelu. Zwycięzcę prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. 3003 175.

## R E K L A M A

STOJAŁOWSKI  
OPTYK OPTOMETRYSTA

**TYLKO U NAS**  
NIE MUSISZ CZekać  
W KOLEJKACH W NFZ

ul. Stągiewna 19, Gdańsk  
tel. 300-04-39 258048A

**Auto**+moto  
+gratka

zamów reklamę  
w **środe**  
w **Dzienniku**

**OBI**

GDYNA 81-005, ul. Korycka 27,  
tel. 667-38-00  
GDANSK 80-298, ul. Złota Karczma 26,  
tel. 79-96-00

**Hotel**  
NIEDŹWIADEK

Wdzydze Kiszewskie 32  
tel. (058) 686 13 13  
www.niedzwiaдек.gda.pl

Plebiscyt na najlepszego ochotnika  
Strażak Pomorza

**T**rwą nasz plebiscyt na Najlepszego Strażaka Pomorza zrzeszonego w jednostce OSP na terenie woj. pomorskiego. To już trzecia edycja konkursu. W ub. r. plebiscyt cieszył się powodzeniem wśród Czytelników, którzy chętnie oddawali na nich swoje głosy. Tytuł Najlepszego Strażaka Pomorza wśród ochotników zdobył wówczas Roman Kosiecki z jednostki OSP Pel-

plin. Czytelnicy oddali na niego ponad 14 tys. głosów! Zaś wśród strażaków zawodowych najwięcej głosów – 1356 – zdobył Piotr Głódowski z Człuchowa. Mamy nadzieję, że ta edycja plebiscytu będzie cieszyła się również dużym powodzeniem. Kupon będziemy zamieszczać na łamach naszej gazety dwa razy w tygodniu – w poniedziałki (w lokalnych dodatkach do „DB”) i w piątki (w tygodnikach). (MSZ)

**Najlepszy Strażak Pomorza**

Najlepszy strażak:

Imię i nazwisko strażaka oraz nazwa jednostki OSP, powiat

Uzasadnienie:

Wypełniony kupon dostarczyć (wysłać lub przynieść) do swojego lokalnego oddziału „Dziennika Bałtyckiego” z siedzibą w danym powiecie, lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, nie później niż do 10 grudnia 2004 r.

Imię i nazwisko głosującego:

adres i telefon:

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. podpis

Nasz plebiscyt  
Najpopularniejszy sportowiec Trójmiasta

**Z**magania sportowców budzą wiele pozytywnych emocji. Mamy nadzieję, że tym razem będzie podobnie. A to wszystko za sprawą redakcyjnego konkursu na Najpopularniejszego Sportowca w Trójmieście. Klasa sportowa ma tutaj mniejsze znaczenie.

Liczy się popularność, a głosować można na każdego, kto uprawia sport wyczynowy. Już dziś zapraszamy do wspólnej zabawy. Głosować można do 29 listopada 2004 roku.

Zaczynając dziś, następne przez trzy kolejne piątki – ostatni 26 listopada – wydrukujemy w gazecie kupony. Tylko dzięki nim (głosy oddane na ksero nie będą liczone) wybieramy tego najpopularniejszego.

3 grudnia oglosimy listę dziesięciu najpopularniejszych sportowców w Trójmieście.

Wśród głosujących Czytelników rozlosujemy ze-

stawy pamiątkowego m.in. najnowsza książkę Dariusza Michalczykowskiego wielkiego mistrza boksu.

W blizie jest jednak ten, kto myśli, że to koniec zabawy. Dwójka laureatów plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Trójmiasta przechodzi do drugiego etapu plebiscytu. Tak tak. Zostaną nominowani do tytułu Najpopularniejszego Sportowca Regionu, który zostanie wyłoniony w grudniu.

Razem z nimi 18 zwycięzców plebiscytu w powiatach. To nowość. W tym roku wybierzemy także trójkę „Dziesięciu Najpopularniejszych Sportowców Województwa Pomorskiego 2004”.

Teraz wybieramy Najpopularniejszego Sportowca Trójmiasta.

Kupony należy przysłać lub przynieść na adres redakcji „Dziennika Bałtyckiego”: 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11.

Plebiscyt na  
Najpopularniejszego Sportowca Trójmiasta 2004

## kupon plebiscytowy

Imię i nazwisko sportowca .....

klub .....

dyscyplina .....

Imię i nazwisko głosującego .....

adres i telefon .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis .....

Dziennik Bałtycki

Partnerzy  
plebiscytów  
Najpopularniejszy i Najlepszy Sportowiec Pomorza 2004:



złoty ma 15 lat

**Dziennik Bałtycki**

z dostawą do domu rano

maksymalnie  
**91 gr\***

0 800 15 00 26

\*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta





PRACA

ZATRUDNIĘ

**FRYZJERKA** damsko- męskie zatrudni się „Harcort”, w ramach zatrudnienia oferujemy szeroki zakres atrakcyjnego wynagrodzenia. Tel. (0-58) 554-31-19

**KASJERKA** kierowcę z własnym samochodem do Płzewa. Wymagamy dyspozycyjności. 341-82-80, 0-603-171-615

**KIEROWCĘ** na autokary, podstawowa znajomość angielskiego, wiek powyżej 25 lat, 0-501-012-207

**KONSULTANTKI** Avon, 302-84-55, 556-65-57

**KOSMETYZKĘ**, manicurzystkę do gabinetu przyjeżdż. 0-696-032-485

**KRAWCOWĄ** do szycia na miarę, 341-98-13

**KRAWCOWĄ** z doświadczeniem zatrudni firma produkująca dekoracje okienne. Kontakt pod nr tel.: 346-04-62 lub kom.: 605-380-490

**KRAWCOWĄ** zatrudnij, 0503-018-244

**KRAWCOWE** z praktyką, Technologia konstruktorstwa wykwalifikowanego. Tel. 602-335-750

**KRAWCOWE**, szwaczki zatrudnij 554-52-39, 0602-727-685

**KUCHARZA** na stałe przyjmie hotel „Mercury” ze Straszyna, 682-02-95, 682-00-99

**KUCHARZKA** samodzielną z doświadczeniem zatrudni włoska restauracja. Telefon, 555-04-10

**LAKIERNIK** samochodowy, 322-99-43, 0501-937-611

**LAKIERNIKA** samochodowego samodzielnego zatrudnij, 0-601-649-621

**MAGISTRA farmacji** do apteki mieszczącej się w Gdyni, 305-45-75

**MANICURYSTKĘ** i pedicurzystkę zatrudni nowo powstałe studio kosmetyczne, tel. 0600-349-451

**MONTERA** z doświadczeniem do montażu szyn, karizy, rolet i innych pilnie zatrudni firma produkująca dekoracje okienne. Kontakt pod nr tel.: 346-04-62 lub kom.: 605-380-490

**MONTERÓW rusztowań** i pomocników, 305-43-8 000-16.00

**PODDŁOGOWY II stopnia**, z dwiema stocznymi, spawacz CO2 i ręczny, monter kadłubów i rur okrętowych, (0-58) 663-97-52

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**SPAWACZY** z aktualną włąd amerykańską typu B1/B2. Język angielski. Kontakt. Ofc@som.com.pl, tel. 0602-783-010, 321-75-55

**STARZYCH** mechaników, oficerów elektryków zatrudni renomowany amator niemiecki. Atakcyjne warunki, (0-58) 661-90-16

**SZLIFIERZY** burzyny, wykwalifikowanych do pracy na ockarkę, 604-720-725

**SZPACHLARZY**, malarzy, pomocników, 558-44-75 19.00-20.00

**ŚLUSARZY**, monterów, Spawaczy, Słocima, 0602-923-407

**TAPICERA** samodzielnego 0607-433-520

**TAPICERA** zatrudnij, 0503-018-244

**TECHNIKA farmacji** po stażu na cały etat lub magistra, (0-58) 671-27-72

**ASYSTENTÓW** handlowców, młode energiczne osoby (do 35 lat) zatrudni w nowo otwartym oddziale firmy handlowo-usługowej, 6 osób, 1700 zł m-c, 3 magazynierów (do 35 lat), Gdańsk, tel. 524-06-71, 524-06-72

**SPAWACZY** rurociągów z praktyką i uprawnieniami, Gdańsk ul. Chrobrego 76, tel. 058-308-77-54, kom. 0601-316-061

**RESTAURACJA** Nautilus Jelitkowo całonocna-kelnerki, kucharki, 0501-145-542

**SPAWACZY** rurociągów z praktyką i uprawnieniami, Gdańsk ul. Chrobrego 76, tel. 058-308-77-54, kom. 0601-316-061

**BIURO** Obsługi Klienta pilnie zatrudni do etatu asystenta handlowca (35 lat), 2 sekretarki (25 lat) i 2 magazynierów (35 lat), 661-24-77, 661-10-56

**BIURO** Ochrony Gł. zatrudni zatrudni rencistów, emerytów, Sławieńskiego osobiste w każdy wtorek w godz. 10.00-14.00 w Gdyni, ul. Szułbińska 17

**CHALUPNIKÓW** zatrudnij bezpośrednio. Kopia 2 znaczki. Total-B 09-100 Płock, Główna 42

**CIEKAWA** interesująca praca, duża motywacja, rozrywka, zdobycia nowych doświadczeń w dziale obsługi klienta na stanowisku przedstawiciela handlowego, w nowo otwartym oddziale firmy, 6 osób do 35 lat, Gdańsk, 524-06-72, 524-06-73

**DO** prowadzenia biura nieruchomości, 0602-65-66-79

**DODATKOWĄ** pracę zlecę wydawnictwo. Od 1250-umowa, 0-609-475-111

**FIRMA** zatrudni na kontrakt do świadczenia montażu i spawaczy z aktualnymi uprawnieniami, tel. 0-604-147-473, 0-602-462-003, 78-16-419

**FIRMA** zlecę składanie sztucznych kwiataw, stroków, 0-604-683-25-69

**KOLPORTER** prenumeraty domowej w Chojnach. Poszukujemy osób uczciwych i wytrwałych z własnym rowerem, oferujemy stałą pracę w godzinach rannych. Zgłoszenia w godz. 9:00-14:00 tel. 0601-153-903

**PRACA**, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

**PRACOWNIKÓW** ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

**PRACA**, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

**PRACOWNIKÓW** ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

**PRACA**, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

**PRACOWNIKÓW** ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

**PRACA**, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

**PRACOWNIKÓW** ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

**PRACA**, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

**PRACOWNIKÓW** ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

**PRACA**, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

**PRACOWNIKÓW** ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

**MODE** osoby na stanowiska promocyjne do hipermarketów, 058-346-92-19

**McODCH** do roznoszenia materiałów reklamowych, zatrudni firma. (058)305-76-35

**OSOBY** do działu sprzedaży, do działu marketingu zatrudni Firma Mediana. Wymagania: minimum średnie wykształcenie, wiek do 35 lat, wysoka kultura osobista, CV. Tel. (0-58) 782-07-52

**OSOBY** do rozmieszczenia ulotek na terenie Gdańska i Sopotu zatrudni Agencja Reklamowa, tel. 0-694-124-669

**OSOBY** do rozmieszczenia ulotek na terenie Gdańska i Sopotu zatrudni Agencja Reklamowa, tel. 0-694-124-669

**OSOBY** do rozmieszczenia ulotek na terenie Gdańska i Sopotu zatrudni Agencja Reklamowa, tel. 0-694-124-669

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRACA dodatkowa. Rozmieszczenie gazet zamieszkałych w Gdyni Centrum, Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Baltyckiej. Oferujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00. Tel. 622-76-58**

**PRODUCENT** odzieży zatrudni **Konstruktora odzieży damskiej**, 343-10-49

**PRZEPISUJĄCY** teksty zlecmy. Wydawnictwo, 0-509-434-080

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ROZNOŚCIELI** prasy zamieszkałych w Pruszkach zatrudni Dział Prenumeraty. Oferujemy stałą pracę na dwie godziny dziennie /między 4.00 a 7.00 rano/. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

**ZAINTERESOWANI** platformami wiertniczymi, 0-602-618-747

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o. Cedy Male 100, 83-020 Cedy Wielkie

**ZATRUDNIAMY** handlowca z wykształceniem wyższym o kierunku mechanizacja rolnicza w wieku do 40 lat. Olegry z CV. Roltop Sp. z o.o.



## BIZNES

**WRÓŻBITA** - jasnowidz, parapsycholog  
(0 5 8) 6 6 3 - 7 4 - 7 4,  
0609-550-500

**WRÓŻKA** (0-58) 623-66-25

**LOMBARDY**

**AGENCJA Lombard Komis**,  
663-44-52

**GDYNIA Dworzec Główny**  
PKP 628-54-23

**LOMBARD**, złoto, RTV,  
Gdynia, Świętojańska 135  
(058) 622-78-38

**ZABIANKA** - złoto, RTV,  
(0-58) 557-79-98

**KUPIE** zadłużoną spółkę,  
0-502-971-021

**WRÓŻBY** Tarot,  
058/550-13-25, 0603-450-322

**WRÓŻKA**, 0-895-237-939

**ABSOLUTNIE** wszystko,  
Lombard Lesznowska 17,  
341-53-99

**ANTYK** złoto, BSB Szeroka  
119120, 346-91-57, bglombard@wp.pl

**LOMBARD Kołobrzeka**  
39F. Samochody, RTV, złoto,  
nieruchomości, 553-04-68

**LOMBARD** - samochody, RTV,  
złoto, nieruchomości, Gdańsk  
Wrzeszcz „Jantar”, 345-59-43

**INNE**

**WRÓŻBITA** mgr Jarosław Do-  
nacki, 0-694-017-414

**WRÓŻKA** tario, 0600/792-500

**WRÓŻKA**, psychoterapeuta,  
301-36-63

**GDYŃSK Dworzec Główny**  
PKP 346-33-42

**LOMBARD** Dworzec Główny  
PKP 346-33-42

**LOMBARD** Dworzec Główny  
PKP 346-33-42

**LOMBARD** Dworzec Główny  
PKP 346-33-42

**LOMBARD** Dworzec Główny  
PKP 346-33-42

**LOMBARD** Dworzec Główny  
PKP 346-33-42

**Praca**  
szukaj  
pracy  
na  
www.gratka.pl

## AUTO-MOTO

**AUTO MOTO**

**SAMOCHOŁ** - kupię  
do 5 tys. zł

**AUTO** - szaby, sprzedaż, mon-  
taż, **Wrzeszcz**,  
Kołbuszy 6, 520-16-72

**SAINT-GOBAIN**  
SEKURIT

**AUTOGAZ „Poma”**  
Wulkanizacja, 554-46-40,  
0505-051-061

**TRUMKI**, katalizatory,  
Lambdo,  
(0-58) 309-05-61

**ATRAKCYJNE** tanio, towa-  
ry, meble, 344-77-33

**MEBLOWOZY**,  
(0-58) 621-72-75,  
0-602-183-950

**ATRAKCYJNE** Dostaw-  
cze Osobowe, Mikrobu-  
sy, Diesel, Refundacja z OC,  
(0-58) 550-73-64,  
0-601-060-299

**SAMOCHOŁ** sprzedam

**WRAKI** skup, wyjeżdżowanie,  
zawleczenia 0501/107-190

**AUTOGAZ** „JAAN”  
sprzedaż • montaż  
• naprawa  
• przyciemnianie

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** 320-30-80  
Gdańsk, 623-11-82 Gdynia,  
Homologacja, raty!

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOBAGAZOWKA**  
308-84-34, 0503-369-358

**PRZEPROWADZKA**, załadun-  
ek, rozładunek,  
623-25-33,  
0-501-525-307

**AUTA** 9-osobowe, do-  
stawcze, 1,5 tony, Fiat,  
(0 5 8) 3 4 2 - 3 7 3 4,  
0504-085-841, 0502-004-199

**FIAT** Cinquecento, 700, 1996  
r., 5500 zł, biały, garażowany,  
0-602-555-309

**SAMOCHOŁ** - kupię  
od 5 tys. zł do 10 tys. zł

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** tario,  
1,5-3,5t., 302-63-42,  
0692/474-185

**PRZEPROWADZKA** profesjo-  
nalnie, cały kraj, 058/681-88-16

**AUTOFEST**,  
66-46-888, Osobowe,  
Dostawcze

**FIAT** Siena 1998r., 1,6 gaz,  
14.000, Opel Corsa 1,2, 1995,  
2x airbag, CZ, Radio, 8.600,  
344-77-35

**OSOBOWE** Dostawcze Powy-  
padkowe, całe, gotówka,  
344-77-33

**SAINT-GOBAIN**  
AUTOVER

**AUTOGAZ** Autrad, Gdańsk,  
Hynka 30, 058/511-77-30,  
058/301-77-48

**TRUMKI**, katalizatory, stru-  
mieniki sportowe, kolektory  
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5,  
0501/524-357

**AUTOTRANSPO** t



# NIERUCHOMOŚCI

## MIESZKANIE

**GDŃSK** Ogólna 62/63  
50x14 m kw. do adaptacji  
na mieszkanie w zamian za  
remont dachu, tel.  
31-36-39

## RINIA

**SZEREGOWE**  
rowny, (0-58) 679-59-21,  
0-606-115-43

## SPÓŁDZIELNIA

Mieszka-  
niowa „Dom Nad Stupią” re-  
alizuje budowę mieszkań  
w Stupsku, cena od 1655-  
1840 zł/m kw, zakończenie  
wzrósł 2005 r.,  
(0-58) 843-01-54

## 1-POK.

**GDŃSK** Przymorze, (29)  
partner, ładnie, 83.000.  
**Investfal** 558-44-55  
www.investfal.pl

## 3-POK.

**GDŃSK** Brzeźno, 38,5 m kw,  
100 m od morza,  
598-143-151

## GDŃSK

Zabianka, (43) 11/11  
110.000 Wzrósł (43) 11/11  
balikon 120.000 Spółdzielni  
(50) 11/11  
**Investfal** 558-44-55  
www.investfal.pl

## GDŃSK

Starówka natych-  
miast sprzedam lub wynajmę  
(do remontu) 604-677-119,  
301-87-84, 320-23-91

## GDŃSK

ul. Chyłowska/  
Janowska, Spółdzielnia  
Mieszaniowa „Zagłębie” pro-  
wadzi nabór na mieszkania  
623-07-55, www.zagorze.com

## PRUSZCZ

Gdańsk, 2-po-  
kójowe, 50 m, nowe,  
883-46-44

## 3-POK.

**GDŃSK** Orłowo, (73) 1/11 nowe  
279.000 Redowo (90) po re-  
moncie 350.000 Gd. Nowy Port  
(75) 1/11 okna PCV okazja  
115.000 **Investfal**  
558-44-55 www.investfal.pl

## PRUSZCZ

Gdańsk, 3 po-  
kójowe, 68 m, nowe,  
683-46-44

## SOPOT

Dolina Gdylbiewska,  
(72) 1/11 p., miejsce postojowe,  
058-550-21-13

## 4-POK. I WIEKSE

**GDŃSK** Cyganka Góra  
komfortowa, 100 m kw,  
sprzedam lub zamienię  
na mieszkanie,  
0506-35-84-38

## GDŃSK

Zagłębie (72), XIX  
p. widok na morze, 168.000  
PLN, 058-344-42-80

## LOKAL BIUR-USUG

**ELBLĄG** centrum, 112 m,  
sklep, (0-58) 620-80-81

## GDŃSK

(24) 120.000-  
347-71-32, 0604/624-017

## PAWILON

CH Sukces,  
8.000,-, 506-935-380

## SOPOT

Pawilon Handlowy, 16  
m, woda, prąd, 0-888-422-752

## WZRÓSŁ

pawilon handlowy  
40 m kw sprzedam, wydźwie-  
nię, 0601/52-08-24

## GDŃSK

Jelitkowo ul. Wejhera  
blisko morza, oddaję kawaler-  
kę, (0-58) 306-52-87

## GDŃSK

Wzrósł, 0505-972-695, 343-45-68

## SOPOT

kawalerka,  
(0-58) 551-07-66

## SOPOT

oddaję kawaler-  
kę, blisko kąpieli, 600 zł plus  
licznik, (0-58) 555-91-30

## SOPOT

600 zł, kawalerka,  
0586-765-505, 058-348-00-45

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GDŃSK

Wzrósł, Olwa, I, II  
piętro, nie wielozłotow, blisko  
tramwaju, 0601/179-026

## GRUNTY

**SUPERLOKATA** Sprze-  
dam 2,5 ha ziemi zielonej  
świeżem, 0591 488 908, 0502  
067 899

## LEBORK

oddaję biuro  
250m2, magazynu 200,  
2000m2, plac 8000m2, 0-609-  
472-872, 0-601-656-792

## LEBORK

oddaję pomiesz-  
czenie na sklep, biuro „Stary  
Browar” 0-601-656-792,  
0-609-472-872

## POGÓRZE

160 m, biurowo-  
wizualna, hurtownia, nowy,  
0-601-627-292

## WŁADYSŁAWOWO

dzier-  
żawo, obiekt handlowy, biurowy,  
(0-58) 673-37-77 Awar

## GDŃSK

Pogórze, nowe, umie-  
błowane, z garażem,  
0-601-627-292

## GDŃSK

30 m (10 i 20),  
302-30-45

## GDŃSK

Chelm pawilon ban-  
dowy 75 m kw, w atrakcyjnym  
punkcie, 682-16-65,  
0-582-295-147

## GDŃSK

Olwa, Przed-  
siębiorstwo oferuje do wynaj-  
ęcia pomieszczenia biurowe  
i magazynowe. Telefon:  
(0-58) 598-61-75

## GDŃSK

Starówka, atrakcyjne  
pomieszczenia biurowe. Tel.  
(0-58) 301-13-25 301-19-54

## GDŃSK

Wzrósł, biuro, warsztaty,  
magazyn, Wszystkie  
media, ochrona,  
0607/281-099, 0602/903-293

## GDŃSK

DH, Batory,  
0-501-049-456

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0602/248-488

## GDŃSK

centrum, 1-pokójowe,  
31 m, zamieszkałe na miesz-  
kanie, 0





## OKNA, DRZWI

DRZWI antywłamaniowe, przesuwane, harmonijkowe, zamki-kamizel. Raty! 341-45-92, Politechnika 9.

**OKNA PCV ALU**  
ALUDOR  
PRODUCENT ALUDOR  
773 00 91, 92  
Prużecz Gd., Podmiejska 5

DRZWI antywłamaniowe, tanie, Gdańsk 304-87-85

**FABRYKA OKIEN FOREST**  
OKNA PCV DREWNO  
JESIENIA PROMOCJA  
058/661-45-66  
058/346-64-90  
**RATY!**

OKNA PCV, Producent, Tena, 346-20-36

OKNA, drzwi, tania, "Wiesław", 322-18-17

**ROLETY 303-48-19!**  
Antywłamaniowe - Żaluzje!  
www.roletymur.com

**ROLETY**, żaluzje, Promocja! 559-85-19

**OKNA PCV REHRU**  
1,5 x 1,4 (R+Flu)  
598 zł netto  
MONTAŻ GRATIS  
PROJEKTOWANIE, MONTAŻ, SERWIS  
683-14-75  
Braniewo, ul. Świdzińska 21

ŻALUZJE! Rolety, tania! 623-55-66, 623-57-86

ŻALUZJE, rolety, Najtaniej! Producent, tel./fax 629-79-39

**GLAZURNICTWO**

**AFANIZACJE**, kafelkowanie, hydraulika, 344-06-77

**EKSKLUZYWNE** łazienki, remonty wnętrz, glazura, hydraulika, kompleksowo, 304-60-61

**GLAZURNICTWO** Hydrauliczne, remonty, aranżacje, Gwarancja, Profesjonalizm, Doradztwo, 663-50-70, 667-839-746

**GLAZURNICTWO** Hydrauliczne, Remonty, 664-61-44, 629-21-16

**KAFELKARSTWO**, Profesjonalnie, (0-58) 679-19-40

**KAFELKOWANIE**, cokołowanie, malowanie, 341-68-63

**KAFELKOWANIE**, hydraulika, 663-57-02, www.bud-mr.w.pl

**KAFELKOWANIE**, hydraulika, 345-55-91

**KAFELKOWANIE**, hydraulika, malowanie, 306-12-39

**KAFELKOWANIE**, remonty, 302-21-32, 0-501-368-927

**USŁUGI HYDRAULICZNE**

**ABC** hydrauliki, (0-58) 346-98-20, 0-603-320-375

**AWARIE** wodno-kanalizacyjne, remonty, 0-501-977-409

**AWARIE**, 0501-266-370

**BUDERUS** instalacje grzewcze, gazowe, doradztwo, 058-682-18-04, 0508-152-965

**BUDERUS** Ogrzewanie, Instalacje, Serwis, (0-58) 341-97-35

**HYDRAULICZNE** 346-16-16

**HYDRAULICZNE** Grzewcze, Gazowe, Instalacje, przyłącza, kotłownia, Nowoczesnie, konkurencyjnie, 672-62-64, 0601-677-964

**HYDRAULICZNE**, gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Tania! 0504-458-573

**HYDRAULICZNE**, gazowe, uprzątnięcie, 623-32-84, 6665-125-882

**HYDRAULICZNO**, gazowe, 0608-663-509

**HYDRAULICZNO**, gazowe, 302-98-56

**USŁUGI ELEKTRYCZNE**

**AWARIE** 0602-765-717, elektryczne 341-51-79

**AWARIE** 552-78-39

**ELEKTROINSTALACJE**, montaż, serwis, pomiary, 058-662-11-99, 0-603-720-094

**ELEKTROINSTALACJE**, 0602-313-537, 303-99-40

**ELEKTRYCZNE** 665-31-11

**ELEKTRYCZNE**, montaż, przebiegi, 0602-670-409

**INSTALACJE**, pomiary, (0-58) 349-59-80

**USŁUGI GAZOWE**

**Al Abagaz**, naprawa, konserwacja, montaż pieców, żurawek, kucharek, 625-31-49, 665-35-66

**NAPRAWA** montaż, szczelność, 0602-250-90-87, 302-28-30

**ZABEZPIECZENIA**

**ALARMY** kamery, biura, domy, 664-94-55

**ALARMY**, Domofony, kamery, telefon, (0-58) 551-40-42

**ALARMY**, (0-58) 306-98-54 www.demil.pl

**ALARMY**, domofony, 665-31-11

**BRAMY**, automatyka, (0-58) 306-98-54 www.demil.pl

**DOMOFONY** dzwonki, wideodomofony, serwis, montaż, 0-501-311-415

**DOMOFONY**, 341-66-40

**DOMOFONY**, serwis wszystkie systemy, (0-58) 671-58-66

**KRATY** Ogródzenia-kute, Drzwi, 665-58-72

**KRATY**, 342-63-69

**USŁUGI PORADZAWCZE I EKSPLOATACYJNE**

**CZYSZCZENIA** 620-20-18, 663-13-43

**CZYSZCZENIA** głowica piorących, 349-41-38, 0503-622-933

**CZYSZCZENIA** Promocja, 559-85-19

**CZYSZCZENIA**, 301-19-67

**CZYSZCZENIA**, 304-51-82

**CZYSZCZENIA**, 322-10-62

**CZYSZCZENIA**, 347-63-27

**CZYSZCZENIA**, 512-25-22

**CZYSZCZENIA**, 557-85-46

**CZYSZCZENIE** dywanów, 665-96-85

**CZYSZCZENIE** dywanów, poduszki, 0-509-110-979

**CZYSZCZENIE** dywanów, 0-807-429-027

**CZYSZCZENIE** 0601-673-051, 663-88-26, Dywanów, Tapicerki

**CZYSZCZENIE**, 306-18-70

**DEZYNSEKCJA** 100% skuteczności 559-85-19

**PRANIE** suchą pianą 0507-80-22-34 Kirby, Serwis poleca odkurzacze centralne montaż, Gdańsk Czystewskiego 38, 058-554-85-45

**PRANIE**, Tania! Solidnie! 607-649-142

**SPRZĄTANIE** 301-46-46

**WYKŁADZINY**, dywany, tapicerka, czyszczenie, (0-58) 344-88-05

**USŁUGI STOLARSKIE - TAPICERSKIE**

**GARDEROBY**, kuchnie, szafy, budowy, 058/349-55-88, 0605/258-656

**KUCHNIE**, szafy, zabudowy, 341-94-16

**MEBLE** zabudowy, piankowe, 350, m<sup>2</sup>, 0-603-935-430

**STOLARSKIE**, zabudowy, tapicerka, 0-691-632-468

**TAPICERSKIE** (0-58) 553-89-29

**TAPICERSKIE**, 522-16-12

**TAPICERSKIE**, skórzane! 554-59-27

**INNE**

**BUDOKOR**, opłoki, wstawianie, fruzowanie, żelbeton, rozbiórki, nadproża, wzmożenie, naprawy, kolorowe, pomalowanie, pokrycia, dachy, 620-38-83, 0-602-620-777

**GARAŻE** ocynkowane, walcowe, hale, raty, (058) 778-14-32

**GEODETA** uprzątnięcie, 0-607-429-027

**ODNAWIANIE** murów, 0600-979-826

**BALKONY**, okna przesuwane, aluminiowe, boazeria panelowa, (058) 682-30-96, 682-45-03

**BALKONY**, Kratki, Daszki, Drzwi stalowe, 342-83-69

**BALKONY**, przesuwane, 682-95-74

**DRZWI** (0-58) 551-89-33

Bardzo solidnie! Niedrogo!

**DRZWI** 553-87-57 wejściowa, montaż, harmonijkowe, nietypowa, raty

**DRZWI** Antywłamaniowe! (0-58) 552-31-88

**DRZWI** antywłamaniowe, Moone, solidnie, Tania! montaż gratis, raty 0 %

**558-11-56, 511-00-04**

**DRZWI** antywłamaniowe, 347-67-10, 0602-27-27-09

**OKNA PCV**, Ekol System, 300-46-22

**PCV DREWNO KABI** Raty 0% MONTAŻ GRATIS! 661 71 73 558-45-12

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**OKNA** Drzwi Rolety Żaluzje, Gdańsk, ul. Świdzińska 23, 2025270, (058) 553-25-80, 10-17, sobota 10-13, **Paragony zew. GRATIS!** RATY

**LODÓWKI**, naprawy, 664-04-53

**PRALKI**, 556-20-21, 556-22-47, 0601-965-723

**PRALKI**, 305-46-55

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**PRALKI**, zmywarki, 622-05-06

**ASANKS** Domowe, Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, Thomson, Philips, Sony, inne, 624-60-34, 625-90-39, 302-55-40, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ASANKS** Telewizornaprawa, Wieszki, Kamery, 554-54-39, 302-83-16, Bezpłatny Dojazd

**ROZMAIŁOŚĆ**

**DOMOWA ekspresowa** naprawa telewizorów audiovideo, 302-37-30, 663-39-49, 625-21-97 Bezpłatny dojazd, Gwarancja

**DOMOWA** naprawa telewizorów 305-56-01

**EXPRESOWO** naprawiam telewizory, monitory, Tania! 305-70-23

**NAPRAWA Telewizorów**, 520-92-00, 303-08-50, 554-10-26, Ręcznie, Kineskopowe, Bezpłatny Dojazd

**NAPRAWA telewizorów**, 341-72-72, 533-00-20, Gwarancja, dojazd, 306-34-66

**NAPRAWA** telewizorów, dojazd, 306-34



## gna, andrzejk

**BALTYK**, Stegna, an  
święta, sy  
(055)247-72-37, www  
tyk.pl

**CATERING,**  
dobowo, (0-58) 785-8

058/520-28-09

SYLWESTER Hotel W  
zł/ osoba, nocleg 30 z

**SYLWESTER** nad  
rzem (nocleg, śnia

055-247-89-84

SYLWESTER w Ciec

powtarzalny bal, moc  
um, 054/283-62-65, 283-6  
godz. 17.00- 283-36-1

**SYLWESTER W**  
Dal, (0-58) 656-39-4

SYLWESTER, wese  
pot-

**SYLWEST**

**SYLWEST**  
wesoła, (0-58) 307-1

**WESELA** S  
„Srebrny Młyn”, 341-8

**WYPOŻYCZALNIA**  
czyń, zastawy sto  
(0-58) 520-42-43

**WYDAWCA**

**DRUK**  
rukamie POLSKAPRESSE sp. z o.o.  
dział Prasa Baltycka  
Polpa 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-700  
roj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel.



Sopot. Wybory Miss i Mistera Seniorów kurortu

# Dojrzała królowie kurortu

Ale łapował! Ja cię chromole! - krzyknął jeden z uczestników wyborów Miss i Mistera Seniorów w Sopocie, kiedy pani Mirka wniosła na salę talerz pełen chruścików. Innych widzów zachwycił z kolei strój jednej z kandydatek do tytułu - krótka spódniczka, duży dekolot i podwiązka. Wybory odbyły się w Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Sopocie. Wcześniej kandydatki musiały przejść przez sито eliminacji - zorganizowały je organizacje zrzeszające seniorów m.in. Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Sopoćkie Stowarzyszenie „Przystań” oraz kluby osiedlowe.

W finale kandydaci musieli zaprezentować się w strojach eleganckich, następnie w przebraniu, a także zaprezentować swoje największe atuty. Oprócz chruścików i podwiązek były to m.in. sernik, sałatka warzywna ozdobiona amerykańską flagą, wiersz o Janie Pawle II, poemat historyczny, a w końcu dowcip o kobietach, które nie zdradzały mężów i stały przed świętym Piotrem.

- Do piekła! Krzyknął święty Piotr. Pan Bóg wybiera grzechy, ale głupoty nigdy - spuentował Stanisław, który ostatecznie zdobył tytuł Mistera Seniorów. Koronę Miss otrzymała Danuta, która rozpoczęła zawody od prezentacji w fartusku z malunkiem skąpą ubranej 18-latki.

(m.ż.)

Zdjęcia Adam Warżawa



Kandydaci przed wyborami.



Kiedy ogłoszono wyniki wyborów Miss Publiczności, pani Mirka nie kryła radości - rzuciła się po prostu na jednego z seniorów. Inni mogli tylko zazdrościć.



Danuta i Stanisław otrzymali tytuły królowej i króla seniorów Sopotu. Jednak najwięcej braw zebrała Mirka (w środku, nr 4). Zawsze uśmiechnięta, jednogłośnie została wybrana Miss Publiczności.



Pierwszy występ Danuty - w fartusku, na którym wymalowane było ciało 18-letniej piękności - wzbudził zachwyt panów, a także niepokój pań. - Ona chyba tak nie wyglądała na prawdę - pytały.



Kandydatki miały do dyspozycji zaimprovizowaną w jednym z pokoiów Dziennego Domu Pomocy w Sopocie, garderobę. Pani Mirka tutaj też grała pierwsze skrzypce.

Dziennik  
Bałtyckiz dostawą  
do domu rano

maksymalnie

91 gr\*

sprawdź

0 800 15 00 26

\*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz  
„Dziennika” przy prenumeracie  
półrocznej na terenie Trójmiasta

za tydzień  
dodatek  
**Krzyżówki**

a w nim:

do wygrania mnóstwo nagród:  
m.in. bony do sklepu meblowego  
i gotówka - w sumie do wzięcia  
ponad 1000 zł!

w dodatku Krzyżówki  
nowe kwadratowe

**Będzie** się działo

repertuar  
kin  
i teatrów





Niebywałe przygody miłośników pomarańczy

12

# WIECZÓR wybrzeża

27 listopada 2004 sobota, nr 5

ISSN 0137-9380 nr indeksu 350 540

W środku numeru:  
książeczka z chińskim  
horoskopem  
andrzejkowym

WIECZÓR I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
ul. Konrada Korzeniowskiego  
BIBLIOTEKA GŁÓWNA  
CZASOPISM  
80-806 Gdynia, ul. Dąbrowskiego 5/6  
☎ 301 11 00 13 ☎ w. 242



## Ostatnia szansa Wojtka

Jeśli Wojciech Podjaski nie wypłynie teraz jako obrońca pralata Jankowskiego, to nic już mu nie pomoże, bo taka okazja więcej się nie przytrafi.



2

## Mikołaje i agenci

czyli kto chodzi  
do sex-shopu

6



## Widziane z dwóch metrów

Kiedy jest się koszykarzem dwa metry z nawiązką to dar od niebios. Nie ma na ciebie mocnych. Nieco inaczej sprawa wygląda w życiu prywatnym. Wiele dziedzin życia nie bardzo przystosowana jest do potrzeb ludzi wysokich. Jak sobie radzić, mówią Małgorzata Dydek i Adam Wójcik.



4

## PO RAZ OSTATNI W SOBÓTĘ

### Ojciec Grande odpowiada na listy

Od przyszłego tygodnia jego porady zdrowotne ukazywać się będą w czwartkowym dodatku „Dziennika Bałtyckiego” - „Świat Zdrowie”



9

## Szkoda ludzi

...i szkoda domu. 1 lutego 1976 roku budynkiem przy ul. Struga 12 w Gdańsku wstrząsnęła eksplozja. Zginęło 17 osób i 10 zostało rannych.

10





## PŁOTA ZZA PŁOTA

## Spokojny ks. Bock



Fr. Robert Kwanek

**K**siądz Witold Bock, rzecznik metropolity gdańskiego Tadeusza Głogowskiego nie ma ostatnio najlepszej opinii. Jako, że nie wypada atakować metropolity, obrońcy prałata Jankowskiego wzywają się na sympatycznym ks. Bocku. Tyle obelg i nieprawd, jakie padły ostatnio pod jego adresem mało kto by przeżył bez rozstroju nerwowego. A jednak ks. Bock mało sobie z tego robi. Obchodził ostatnio urodziny i imieniny (wszystkiego najlepszego!) i tryskał humorem.

W końcu miał też do tego powód. Jak wieść gminna niesie, Gdański Areopag, w którego organizacji bierze czynny udział, staje się imprezą z pierwszej ligi polskich debat. Mówi się nawet, że będzie to pierwsze forum, na którym spotkają się ważne osoby reprezentujące wielkie religie świata. Oby się udało!

(AT)

## Chory na „Dziennik”

**S**tanisław R., były radny Gdańska, który zastąpił spowodowaniem wypadku po pijanemu miał wrażenie, że uda mu się ukryć przed mediami w Urzędzie Wywózkowym. Jednak zgubiła go miłość do pieniędzy. Okazało się bowiem, że byłby radny stał się także zarządcą komisyjnym jednego z zakładów w Pszczółkach i bierze tam nieźle pieniądze. Gdy o tym napisaliśmy, okazało się, że radny z tego wszystkiego rozchorował się. Na mieście plotkują się, że

warto starać się o to, by „Dziennik” o kimś napisał. Narodowy Fundusz Zdrowia i Zakład Ubezpieczeń Społecznych zamierzają bowiem umieścić naszą gazetę na liście dokumentów, uprawniających do korzystania ze zwolnienia lekarskiego. Wystarczy więc, że coś o kimś napiszemy, powodując tym nieokreśloną bliżej chorobę i już wystarczy z egzemplarzem naszej gazety iść do ZUS. Precedens już jest.

(ryś)

## Harold na dyskotece

**T**o niepoprawne politycznie, ale fakt jest faktem - mieszkańcy Trójmiasta plotkują o czarnoskórym koszykarzu, Haroldzie Jamisonie. Ten zawodnik

Prokumu Treffa Sopot przyjechał do nas po to, by grać w koszykówkę. Tak miało być. Amerykanin pomylił się jednak przy podpisywaniu kontraktu i nie doczytał, że chodzi o grę, a nie rozmieszanie publiczności. Rywali może straszyć wyłącznie wzrostem. Umiejętności koszykarskie ma żadne. Potrafi za to, jak donoszą jaskółki, znakomicie bawić się w sopockich dyskotekach. Jest tam widywany regularnie i, niestety, nie jest w stanie wtopić się w tłum. Zawsze go jakiś złośliwiec wypatrzy i doniesie. Z tego źródła mamy informacje dla ewentualnych fanów Jamisona (jeżeli tacy jeszcze są) - nie pije on piwa! A przynajmniej to, co pije, podaje się w o wiele mniejszych szklankach. (ryś)

Fot. Grzegorz Melchior



## Kim jest Wojciech Podjaski, kolejny obrońca ks. Jankowskiego?

## Ostatnia szansa

**J**eszcze - poprzedniej niedzieli w relacjach sprzed kościoła św. Brygidy centralną postacią, obok prałata Jankowskiego był starszy pan z farbowanymi na czarno włosami zaczęsanymi „na pożyczkę” - Bogusław Dufek. W ostatnią niedzielę, jego miejsce zajął młody blondyn ostrzyżony na jeża. Cytowały go wszystkie polskie radia i gazety, pokazywała telewizja, zaproszono go nawet do wieczornego programu TVN 24, gdzie za przeciwnika w rozmowie miał redaktora naczelnego Katolickiej Agencji Informacyjnej.

To ostatnia szansa dla Wojtki, aby stać się kimś znaczącym. Jeśli dzisiaj nie wypłynie, nic mu nie pomoże, bo taka okazja już się nie przytrafi - mówią znajomi Wojciecha Podjaskiego, przewodniczącego Ligi Obrony Suwerenności.

Ta okazja to odwołanie księdza Henryka Jankowskiego z funkcji proboszcza parafii św. Brygidy przez arcybiskupa Tadeusza Głogowskiego. Wojciech Podjaski nie

zamierza darować metropolie tej decyzji. Już pokazał, że potrafi wytoczyć ciężkie działa.

- Kościół to nie biskup, Kościół to nie księża, Kościół to także my - krzyczał Podjaski na wiecu przed bazyliką św. Brygidy w minioną niedzielę. - Jeśli ksiądz biskup przeprowadzi księdza prałata na strych, to my księdza biskupa też przeprowadzimy na strych - groził.

## Sprowokowany przez media

Podjaski nie boi się używać ostrych słów i porównań.

- Ataki na prałata, to ataki na wszystko co polskie, wszystko, co katolickie. Tego wspianego człowieka, który tyle lat zagrzewał nas do walki, który za prawdę ma być ukrzyżowany dzisiaj, tak jak Jezus Chrystus. Jak ojca Popiełuszki zabił tak i jego chcą teraz zabić - podkreślał lider LOS.

Na kilka dni przed manifestacją w rozmowie z reporterem

„Dziennika” stwierdził, że to media prowokują gromadzących się przed siedzibą parafii ludzi.

- Wybieracie z tłumu największych oszołomów, którzy mówią coś o antysemityzmie, o nienawiści. Potem wychodzi na to, że wszyscy tacy jesteśmy - mówi.

Widać jemu też udziela się ten nastrój, skoro teraz sam wykrzykiwał:

- Trzeba wysłać tych, co zawinili w sprawie prałata nad Jordan. Tam jest ich miejsce!

Nie reagował też na obrażające metropolitę plakaty i transparenty, ani okrzyki tłumu, który skandował „precz z biskupem”.

## Folklór polityczny

Podjaski ma 34 lata, żonę Małgorzatę i trzech synów. Jest właścicielem sklepu modelarskiego. Mówi, że wzorami dla niego są Jan Paweł II, Józef Piłsudski, Bolesław Chrobry.

On sam działa publicznie już od wielu lat, choć nikt nigdy tak naprawdę nie traktował go poważnie. Może z wyjątkiem Instytutu Stephena Rotha z Tel-Awiwu, który poświęcił mu wzmiankę na internetowej stronie omawiającej organizację i działalność antysemickich w Polsce.

W 1998 roku podczas ogólnych obchodów 80. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, Podjaski wspólnie z innymi członkami kierowanej przez siebie organizacji Ruch Orła Białego, włączył syrenę i usiłował spalić flagę Unii Europejskiej.

Zrobiliśmy to na protestu, przeciwko temu, że się oficjalnie wyczytno, powiedział Podjaski. - Ci ludzie walczą o wolność, a my im mówimy, że nie, że to jest nam inaczej, że sobie obrażali. Komentując nas, prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, stwierdził, że każdy społeczeństwo ma swoją grupę tworzącą polityczną.

## Hańba dla Polski

Rok później przy okazji kolejnej rocznicy wybuchu stanu wojennego Podjaski razem z ludźmi przebiegał w ciemnozielonych kostiumach (już jako Związek Ojczyzny) również w Warszawie.

- W tej chwili dokonujemy kolejnego rozbiórki Polski - krzyczał lider ZOB. - W tym świętym dla Polaków miejscu można dziś stwierdzić, że już wkrótce będziemy żyć w jakimś dziwnym euro-niemieckim landzie! Sierpem i młotem w czerwonej hołotę! - wtórowali mu demonstranci.

Kilka miesięcy później Podjaski zorganizował kłótnię przed hipermarktem Auchan.

To hańba dla Polski, który kupuje w takim sklepie - wykrzykiwał pod megafon członkowie ZOB. Po co dacie zarobek chodzącym biznesmenom?

W kolejnych miesiącach dostawało się też internetowi. Półtorę roku temu Podjaski wspólnie z innymi członkami Ligi Obrony Suwerenności bronił miasto przed Gdańską Energetyką Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej.

Jeśli rani podjęcie umowy i sprzedażą Niemcom będziemy do niego się referendum w sprawie odwołania Rady Miasta - mówił dziennikarzom.

## Ksiądz B. - reaktywacja



Fot. Robert Kwanek

**B**yty kapelan abp. Głogowskiego, ksiądz Zbigniew B., jeden z głównych podejrzanych w aferze wydawnictwa Stella Maris, powraca na łamy prasy. Do niedawna gazety starannie zamazywały jego twarz na fotografiach i pilnowały się by przypadkiem nie ujawnić jego personaliów. Aż tu naraż wyraźne zdjęcie ks. B., podpisane pełnym nazwiskiem opublikował „Twój Wieczor” (zbieżność tytułów z „Wieczorem Wybrzeża” chyba nieprzypadkowa, pod taką marką jaką stanowi „WW”, próbuje się podszywać kilka innych gazet). Okazuje się, że zwolniony z aresztu ks. B. zorganizował na swojej plebanii raut dla Pomorskiego Związku Łowickiego.

Jeszcze niedawno B. twierdził, że opadł ofiarą prasowej nagonki. Czyżby teraz z pomocą myśliwych sztykował kontrnagonkę?

et



## DRUG Orders



## MĘSKI ŚWIAT

### Grzechy główne

Jeśli po wieki wieków nie chcesz tkwić w kawalerskim stanie, a jeśli nawet udało ci się sparować, jest kilka rzeczy które odrzucają od ciebie nawet najbardziej wytrwałą kobietę. Chodzi o męskie nawyki. Kulturalny facet mógłby sobie podarować tę listę.

**1. Kulturka** - bekanie po jedzeniu, smarkanie pod prysznicem, plucie do umywalki. Te nawyki wywołują u płci przeciwnej obrzydzenie. Odrzucają wręcz na milę. Ale wybierz sobie swoją kobietę, która pluje na głos przez cały dzień, beka jak rasowy piwosz i puszcza co jakiś czas gazy. Czy miałbyś na nią ochotę? Chyba tylko w tym przypadku, gdy lubisz sporty ekstremalne.

**2. Drapanko** - o co chodzi? O tak powszechne u facetów otwarte drapanie się, za przeproszeniem po przyrodzeniu. Trochę dyskrecji! Przecież kobiety też się czasem drapią w intymnych miejscach i jakoś nie widzimy, żeby wkładały rękę pod spódnicę. Do drapanka najlepsza jest łazienka, mimo wszystko.



**3. Wybiórcze słuchanie** - siedzimy na fotelu, udając pochłoniętych dyskusją, a tak naprawdę nie wiemy o co chodzi. Skupiamy się na jedzeniu, podczas, gdy żona mówi i mówi. Odwracamy wzrok tylko na dźwięk słów „łóżko, seks, jedzenie, telewizor”. Wypróbujmy kiedyś jak działa na nas, gdy ktoś nas słucha jednym uchem, a drugim od razu mu wszystkie wiadomości wypadają. To musi denerwować.



**4. Zostawianie śladów** - nieważne, czy chodzi o branie prysznica, przygotowywanie posiłku, czy jakiegokolwiek prace domowej. Facet ma to do siebie, że zawsze zostawi ślady swojej działalności. Od ubrań rozrzuconych po całym mieszkaniu, po wszelkiej maści narzędzia, których używał, bądź też tylko pozorował ich użycie. Po tych śladach kobieta zawsze jest w stanie ustalić, co mężczyzna robił w mieszkaniu. Trafia na bez pudła.

oprac. (M)

## Felieton

### Jak ona cierpi

**95** procent pań udając się do sklepu po jedną rzecz, wraca z pięcioma, podczas gdy posłany na zakupy po pięć rzeczy facet przynosi do domu dwie-trzy (chyba, że akurat żona pamiętała by przed wyjściem wręczyć mu listę zakupów). O czym to świadczy? O tym, że panie uwielbiają robić zakupy i nie potrafią się oprzeć tej przyjemności. A mężczyźni, na ogół, przeciwnie, traktują to jako bardzo nieprzyjemną konieczność. Co oczywiście poważnie komplikuje ich wspólne życie.

Pół biedy jeśli kobieta otwarcie przyznaje się do swojej słabości do butików, salonów, galerii, super i hiper marketów. Można ją w takim wypadku puścić samopas, zawczasu tylko sprawdzając by limit na karcie kredytowej nie był zbyt wysoki.

Niestety są panie, i to w całkiem pokaźnej liczbie, które swojemu umiłowaniu do zakupów zaprzeczają. Twierdzą, że to dla nich cierpienie i ciągną za sobą swoich mężczyzn by tych mąk doświadczali z nimi solidarnie. A potem okazuje się, że do owych tortur należy podejść z pietyzmem, oddać im się z zaangażowaniem, nie skłapić na to czasu. A niech no który tam jeszcze facet spróbuje okazać brak entuzjazmu. Co za niewdzięczność! Przecież ona tak cierpi...



Dariusz Szreter



O tym jak to być wysokim opowiada

# Wid z dwóć

W moim domu futryna znajduje się na wysokości 225 cm - mówi Adam Wójcik. - Ale ja i tak mam nawyk schylania głowy.

Fot. Grzegorz Mielinski

### Co myślimy o wysokich panach?

- swoją wielkością sprawiają wrażenie opiekuńczych i bardzo silnych
- z powodu swoich rozmiarów są nieco słomazarni, bardzo powolni
- mają powodzenie u kobiet, szybciej się żenią i dobierają sobie często dużo niższe partnerki
- radzą sobie w życiu lepiej niż nysy
- żyją krócej niż ludzie niżsi

**K**iedy jest się koszykarzem, dwa metry z nadgarstkiem to nie jest dar od niebios. Nie dla ciebie mocnych. Właśnie dlatego inaczej sprawa wygląda w życiu prywatnym. Wiele dziewczyn nie bardzo przystosowane do potrzeb ludzi wysokich. To może być dla ciebie problem. Jak sobie radzić? Jak? Zapytajmy o to samych koszykarzy.

Malgosia Dydek, najwybitniejsza kobieta w świecie centymetrów, ma ich niemało. Popularny koszykarz mierzy ich bowiem 213!

- Kompleksy można mieć wszędzie. A to gdy jest się grubym, a to gdy jest się chudym. Zbyt często, gdy jest się wysokim, to jest się tym, czy rudy. Zawsze się gdzieś znajdzie coś co można sobie nie lubić. I zawsze znajdą się ludzie, którzy będą cię wytykać palcami - twierdzi koszykarka. - Być nieco imitacją być piętnowanym. I moja nie brzmi, nie trzeba się tym przejmować.

- Ja też się już przyzwyczaiłam do swoich słusznych rozmiarów. Nie zaznacza mi się 208 cm. Koszykarz Prokoma Treffa Adam Wójcik - I gdyby nie pewne wady natury codziennej, pewnie wcale bym nie pamiętał, że jestem wysoki. Nad ponad przeciętną.

A jakie to przeszkody? Prokoma. Jak choćby zakup sukienki z gamituru z kosałką.

- Rzeczy eleganckie na moją rzadkość. Żeby coś kupić, trzeba nieźle nagimnastykować - wyśmiewa „Olawa” (koszykarka ma tak swoje imię). - Większość ubrań jest więc za granicą. Tam jakos się dostać mi coś na siebie.

Malgosia Dydek problem z ubraniem natomiast nie doświadcza. Ma szczęście.

- Moja mama jest krawcowką, zawsze obszywała mnie i moje siostry. Szyla nam wszystko. Po prostu od zimowych ubrań aż do czyszy na sukienkach.



Małgorzata Dydek i Wójcik

# ziانة metrów

...niach. Jeśli mam więc potrze-  
...znowe do mamy. Ona zawsze  
...wypisli. To taki nasz mały pry-  
...ny projektant - śmieje się ko-  
...zarka.  
...ch ludzi wysokim poleca zaku-  
...no-line.  
...Ubrania można zamówić w  
...fach internetowych. To może  
...nieco szybsza i miłsza forma za-  
...pów niż poszukiwanie ubrań na  
...ręce.  
...Ale garderoba to nie jedyna  
...zgodna dla ludzi z klubu „dwi-  
...umowych”. Kolejną są meble.  
...Kiedyś łóżko dla siebie musia-  
...nie specjalnie zamawiać. W skle-  
...nie było bowiem dłuższych niż  
...Adam Wójcik - wspomina  
...jenna z tym większych problemów  
...lebi ci u nas dostatek. A wśród  
...akt także i te niewymiarowe.  
...Wysocy odczuwają też dyskom-  
...w autach. Jeżdżąc opłem vec-  
...Margo ma siedzenie odsunięte  
...poczną końca. Opanowała też  
...palczną technikę wsadania i wy-  
...stania z samochodu.  
...Dla mnie to zupełnie naturalne.  
...Kiedy jest się osobą tak wysoką,  
...zobna się składać niczym szczyryk.  
...Margo mieści się w opłu, ale jeź-  
...tracie, nie małuchem! I to na długiej  
...Cetniewo- Poznań! Całe 400

twarz przed chronicznym posinia-  
czeniem - dodaje koszykarsz.

A co się dzieje, kiedy człowiek  
wysoki szuka partnera? Też mimo  
chodem spogląda na wzrost kandy-  
data.

- I choć bardziej liczył się dla  
mnie charakter, jakoś tak wyszło, że  
moja żona Krystyna ma 182 cm  
wzrostu. Nie ma więc między nami  
jakieś rażąco wielkiej różnicy.

Wysoki Adam i wysoka Krystyna  
dochowali się dwóch potomków.  
Bliźniaków Szymona i Jasia. Też wy-  
sokich.

- No cóż kiedy moi chłopcy są z  
równieśnikami już teraz górują nad  
nimi wzrostem. Może dzięki niemu  
jak i ja będą mogli grać w kosza -  
rozmarza się koszykarsz. - Czas po-  
każe...

Na pewno nie jeden z nas zadaje  
sobie pytanie, jak wygląda świat z  
góry. Może inaczej?

- No bez przesady! - oburza się  
Dydkówna. - Ja nawet nie zwracam  
uwagi, że moi rozmówcy są kilka-  
dziesiąt centymetrów niżsi i że roz-  
mawiając ze mną wysoko zadziera-  
ją głowy. Nie mam z tego powodu  
żadnej manii wyższości. Po prostu  
takim wzrostem obdarzyła mnie na-  
tura. Jestem więc jaka jestem...

Magdalena Rusakiewicz

## Co myślimy

### o wysokich paniach?

- trudno im sobie znaleźć partnera na życie, bo ich słuszny wzrost wielu odstrasza
- mężczyźni popadają przy nich w kompleksy
- trudno im sobie dobrać odpowiednią garderobę, bo w żadnej nie wyglądają dość kobieco
- są za zwyczaj szczuple, żeby nie dodać „tyczkowate”

Pat. J. Czarnota/KTP

## TYM ŻYJĄ KOBIETY

### Szatynka w kolorach

Zdarzyło ci się zobaczyć szalowy ciuch, w szalowym kroju, który na dodatek szalowo na tobie wyglądał? A niestety miał tak fatalny kolor, iż natychmiast musiałaś go odłożyć na półkę. Zobacz w jakich kolorach może ci być twarowo. Dziś na tapecie szatynki.

#### Wskazane:

Kolory chłodne, nieco zgaszone: róż, granat, błękit, jasny lila, zła-  
mana biel, chłodna  
niebieskawa zieleń,  
popielaty, beż i brąz -  
aż do odcienia gorz-  
kiej czekolady. Czer-  
wień tylko chłodna, z  
domieszką błękitu lub  
bardzo rozmyta - w  
odcieniu arbuza. Ideal-  
nym kolorem dla tego  
typu urody jest turkus.

#### Newskazane:

Wszystkie jaskrawe -  
sprawiają, że karna-  
cja szatynek i popie-  
latych blondynek wy-  
gląda sino. Zdecydo-  
wanie unikaj czerni -  
jej najlepszym odpo-  
wiednikiem będzie  
zgaszony granat. Zre-  
zygnuj ze złocistych  
odcieni łososiowego,  
pomarańczowego, brzoskwiowego, rudego. Omijaj intensyw-  
ną, pomidorową czerwień.



Pat. APB SAS

(MAR)

### Przepraszamy

W poprzednim Magazynie Wieczoru Wybrzeża omyłkowo podpisali-  
śmy zdjęcie do materiału „Salsa, ósmy cud świata”. Pochodziły one  
ze zbiorów „The Salsa King”, a ich autorką była Katarzyna Piotrow-  
ska. Zainteresowane strony przepraszamy.



Małgorzata Građkowska

Felieton

Galop

Pot na czole, drżące ręce, rozwiane włosy. Co chwila ogłada się do tyłu,  
jakby za chwilę miało się zdarzyć coś strasznego, na przykład szalejące  
plomienie odetną ostatnią drogę ewakuacyjną albo rozpędzony tir, pozba-  
wiony najmniejszego nawet hamulca zrobi ze wszystkich cieniutkie placuszki.  
Zaraża przy okazji zdenerwowaniem wszystkich w zasięgu wzroku. Typowy wi-  
dok, typowe zachowania. Facet na zakupach, po prostu. I nie ma znaczenia,  
czy idą kupić talerze, płaszcz dla niej czy buty dla niego. Przy płaszczu może  
być jeszcze najtańszy, bo czuje, że powinien być przejęty. Pytanie o to, czy le-  
piej kupić czapkę czerwoną czy fioletową może wywołać atak paniki, a problem  
wyboru między talerzami w różyczki albo w kropki spowodować kryzys związku.

Podstawowa rzecz, której o mężczyźnie musi nauczyć się kobieta, to fakt, że  
nie ma nic trudniejszego niż wciągnięcie go do sklepu na dłużej niż pięć minut.  
Podobno sklep, jak powiedział jeden z panów, jest zaprzeczeniem naturalnego  
męskiego środowiska. No, chyba że jest to sklep ze szrubkami, bo taką szrubkę, w  
przeciwieństwie do butów, można ogłądać godzinami. Albo salon samochodowy.  
Tyle że niestety w czasie czekających nas zakupów przedświątecznych rzadko  
będziemy kupować szrubki czy samochody. Więc znikąd nadziei. Znowu przez  
każdy ze sklepów przemknijemy galopem.



## POPĘD DO WIEDZY

Seks dobry na wszystko



Rys. B. Brzoz

- **Utrzymuje w niezłej kondycji fizycznej.** Obniża odczucie bólu przy migrenach oraz objawy napięcia przedmiesiączkowego u kobiet. Działa też jako naturalna antyhistamina udrażniająca zatokę nos, łagodząca objawy astmy czy kataru siennego.
- **Stanowi tani zamiennik terapii hormonalnej.** Kobiety uprawiające regularnie seks, produkują więcej estrogenu, który pomaga utrzymać łśniące włosy i gładką skórę. Seks działa też jak naturalna sauna - pot produkowany podczas zmagania w sypialni oczyszcza pory skóry.
- **Świetny środek odchudzający.** W jaki sposób pozbyć się nawet najbardziej romantycznego posiłku zalegającego jednak w żołądku? Ano kontynuować wieczór przy świecach z tym, że w sypialni. Kochając się możemy spalić do 150 kalorii w pół godziny.
- **Przydaje seksualnego powabu.** Seksualna aktywność wzmacnia produkcję dużych ilości feromonów - tych tajemniczych substancji, które sprawiają, że jesteś atrakcyjny dla drugiej połowy ludzkości.
- **Odgania smutki.** Seks jest najlepszą metodą na pozbycie się smutków i lekkiej depresji. Uwalnianie endorfin wprowadza w stan euforii i daje ogromne poczucie zadowolenia. A jeśli dodatkowo cierpisz na bezsenność seks jest tym, co cię szybko z tej przydatności wyleczy.

(M)

Erotyczna  
encyklopedia

Rys. B. Brzoz

## E jak ecouterism (łac.)

Brzmi dość obco. Ale przynajmniej raz w życiu mieliśmy z nim do czynienia. Tak, tak. Nawet jeśli za chwilę będziemy temu zaprzeczać. Zwrót ten oznacza nim mniej ni więcej jak podniecanie się bodźcami dźwiękowymi. A zatem kto zaprzeczy, że nie nabral nagłej ochoty na seks, kiedy słyszał, że właśnie takim igraszkom od dłuższego czasu oddają się sąsiedzi. Kto nie uśmiechał się pod nosem słysząc gdzieś obok regularne skrzypienie łóżka, czy też westchnienia zadowolonych kochanków? Kto nie nabral ochoty na miłość oglądając w TV sceny łóżkowe? Jak twierdzą seksuolodzy to odruch zupełnie naturalny. Nie ma się więc co czerwień...

(M)

## Mikołaje

...czyli kto chodzi do sex-shopu

**S**ex-shopy, witane w Polsce przed kilkunastu laty z nieufnością, powoli wrosły w krajobraz naszych miast. Jak mówią ich właściciele, sklepy te spowszedniały już na tyle, że odwiedza je zdecydowanie mniej osób, niż wcześniej. Ale nawet dla większości stałych klientów wciąż nie są to jeszcze zakupy w osiedlowym warzywniaku. Towarzyszy im szczególny rytuał. „Wieczór Intymny” postanowił zatem przyjrzeć się temu kto zagląda do sex-shopów i jak się tam zachowuje. Po rozmowach ze sprzedawcami udało nam się wyodrębnić kilka typów klientów.

## Święty Mikołaj

Wbrew nazwie ten rodzaj klienta zagląda tu przez okna. Charakteryzuje się tym, że od razu informuje obsługę: „Ja nie dla siebie”.

Większość gadżetów tu sprzedawanych to „prezenty”. Rzadko kto przyznaje się, że kupuje dla siebie - wyjaśnia sprzedawca pracujący w gdańskim sex-shopie mieszczącym się przy ulicy Rajskiej. Dziwnym trafem Mikołaj zawsze zna bardzo szczegółowo intymne upodobania „przyjaciela”. Nie zawsze poczyty Mikołaj wpada do sklepu sam. Często towarzyszy mu wierny druh lub druga. Święty Mikołaj nie zawsze jest poczytym starcem. W tej roli zdarzają się także kobiety

## Sztybel Gonzalez

Ten klient wie dobrze czego chce. Do sex-shopu zagląda prawdopodobnie po wnikliwej lekturze katalogów z artykułami erotycznymi. Lotem błyskawicy wybiera interesujący go przedmiot, płaci i znika.

Problemy pojawiają się, gdy upatrzonej już wcześniej rzeczy, akurat w danej chwili nie ma. Wtedy często nie decyduje się na zakup, tylko oświadcza, że się zastanowi i przyjdzie później. I znika tak szybko, jak się pojawił.

## Tajny agent

Bycie pracownikiem wywiadu to nie jest łatwa sprawa. Do sex-shopu trzeba wejść niezauważonym, pozostać takim w środku i nie zwracając niczyjej uwagi go opuścić. Wiele razy taki manewr się nie udaje i nasz bied-

ny szpieg zostaje zdekonspirowany. Aby zminimalizować ryzyko takiej sytuacji, czasami bardzo długo, obserwuje teren. Uderza dopiero, gdy uzna to za stosowne. W ekstremalnych sytuacjach, czyli gdy sex-shop pełen jest agentów innych służb, potrafi krążyć w jego pobliżu przez dobrych kilkadziesiąt minut. Wreszcie, gdy jest już w środku - kupuje, płaci i znika.

## Turysta

Jak każdy turysta charakteryzuje się tym, że wszystko ogląda. Najpierw bielizna,

później kasety video i inne cesoria. Zajmuje mu to trochę czasu, w zależności od wielkości sklepu, nawet kilkadziesiąt minut. Niekiedy poprosi o katalog, ale nie chce się go oglądać, tylko się go tylko na niego patrzy.

Amator  
mocnych wrażeń

Jemu nie wystarczy zwykła bielizna lub kajdany futerkami. „Trzeba być twardym, a nie miękkim”, jak mówił jeden z bohaterów filmu, którego nie pamiętam, niestety nie pamiętam.

## CZY WIESZ, ŻE

## Test na dziewictwo

**S**woisty sposób testowania dziewictwa wynaleźli starożytni Grecy. Herodot opisywał święto podczas którego dwie grupy domniemyanych dziewic walczyły ze sobą na kije i kamienie.

Te, które zmarły w wyniku odniesionych ran uznawano za fałszywe dziewice.

## Muesli działa jak Viagra

**Z** pewnością nie wygląda zbyt atrakcyjnie czy kolorowo. Na pierwszy rzut oka nie przyciąga też uwagi i nie cieknie nam śliną na jego widok. Ba - nawet nie smakuje najlepiej. Ot, zwyczajna miseczka z jakimiś „paprochami” zalany mielkiem. A jednak muesli zyskuje miano Viagry. Wielu panów otwarcie mówi, że zawdzię-

cza swą wyjątkową sprawność seksualną właśnie niepozornym płatkom śniadaniowym. Nie od dzisiaj wiemy, iż żywność bogata w błonnik to jedna z najzdrowszych. Zmniejsza ryzyko zachorowań na raka, poprawia samopoczucie i zdrowie psychiczne. Ale kto by przypuszczał, że wzmacnia aktywność seksualną. A jednak!

(M)



na 2005 - rok Koguta

# Horoskop andrzejowy



## Weekend

## WIECZÓR wybrzeża

### VIII: Bawół

sobota  
27 listopada 2004 r. | Dziennik Bałtycki

#### Horoskop

WIECZÓR  
wybrzeża

urodzeni w latach: 1925, 1937,  
1949, 1961, 1973, 1985, 1997

**B**awół to najwierniejsze zwierzętko z korowodu chińskich znaków. Dla niego partnerstwo, a szczególnie małżeństwo to prawie świętość. Wierni i zasadniczy nie uznają zdrady, ani lekkomyślnego traktowania uczuć. To znakomity małżonek i wspaniały odpowiedzialny rodzic.

#### Wróżba andrzejkowa

W pierwszej połowie roku - miłosne zakręty, w drugiej - romanse do utraty tchu. Wtedy straszisz - i serce, i rozsądek, a może też przed ołtarzem swobodę.

W tym roku twoje miłosne życie będzie burzliwe i urozmaicone. Szczególnie następną jesień będzie niezwykle gorąca i emocjonująca. Twoja witalność, apetyty na igraszki spod znaku Amora wzrosną, a magnetyczny wręcz urok sprawi, że od nadmiaru wielbicieli nieraz zakręci ci się w głowie. W dodatku od września do listopada aura gwiazd zapowiada jeden z najciekawszych dla twoich sercowych wyborów okresów w przeciągu ostatnich lat.

Będą więc romantyczne zauroczenia, romanse, oświadczenia i śluby.

W waszych domach zapanuje też słoneczna, pełna czułości i serdeczności atmosfera, która uskrzydli wasze życie.

Jednak wiosną trzymaj nerwy na wodzy, bo w twoich partnerskich układach łatwo będzie teraz o wzajemne pretensje, niepotrzebne awanturki, a także poważniejsze kryzysy.



Rysunki Bartłomieja Broza

Imieniny: 6, 19, 4, 11, 13, 16, 25, 12, 17, 27, 12, 16, 21, 21, 10, 30, 31, 10, 12, 11

W imię: język: łac. Andreas, ang. Andrew, niem. Andreas, fr. André

Planeta: Słońce

Zwierzę: paw

Kolor: czerwony

Zesłana forma: Andrea

Zdrowienie: Andrzej, Jędrzej, Jędrus

Przeżycia: Andrzej, Jędrzej, Ondraszek

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

Lioba: 7 - to liczba tajemnic i mistycznych zachowań

## Wszystko o Andrzeju

WIECZÓR  
wybrzeża

#### Horoskop

Dziennik Bałtycki

sobota  
27 listopada 2004 r.

WIECZÓR  
wybrzeża

#### Horoskop

Dziennik Bałtycki

sobota  
27 listopada 2004 r.

## Tygrys

urodzeni w latach: 1926, 1938,  
1950, 1962, 1974, 1986, 1998

**T**ygrysy to niepoprawni uwodziciele. Obdarzeni przez gwiazdy magnetycznym erotyzmem w czasie życia złamią niejedno serduszek. Zdecydowanie to lepsi kandydaci na promiennych kochanków niż wiernych małżonków. Uwielbiają igraszki spod znaku Amora, a ich życie erotyczne bywa znacznie bogatsze i intensywniejsze niż innych znaków.

Najgorętsze chwile czekają was w czasie mroźnych miesięcy. Wtedy na świat spojrzycie przez różowe okulary. Latem i jesienią trzeba będzie powrócić na ziemię i zamiast romanсів pracować jak skrzętna mróweczka.

#### Wróżba andrzejkowa

Majowo zapowiada się dla waszych serc tegoroczna zima. To w czasie karnawału samotne Tygrysy spotkają kogoś do pary i zapomną o nieudanych związkach z przeszłości. Natomiast Tygrysy z obrączką na rękę będą cieszyły się większą harmonią w swoich związkach, wiele rozmyślając i wspólnie planując z partnerem najbliższą przyszłość. Wiosna szykuje wam miłosną niespodziankę. W maju lub w czerwcu możecie na nowo zakochać się w szkolnej fascynacji albo przekonacie się o sile powiedzenia, że pierwsza miłość nigdy nie umiera. W każdym razie serce zabije wam mocniej do osoby, którą kiedyś dobrze poznaliście.

W listopadzie i w grudniu wasze miłosne oraz rodzinne życie będzie bardzo udane. To dobry czas na ważne decyzje osobiste, można w końcu się oświadczyć lub usłyszeć weselne dzwony.

Natomiast latem lepiej planować osobne urlopy, bo o miłosne awanturki będzie wyjątkowo łatwo. Nieporozumienia partnerskie będą wynikały z braku tolerancji dla wzajemnych wad charakteru i wpadek partnera. W dodatku Tygrysy najbardziej będą pociągali latem nie miłosne łowy, ale odczują one wielki apetyt na sukcesy zawodowe.







W starożytnych Chinach astrologzy stwierdzili, że nie Słońce (jak w

## O co chodzi w chińskim horoskopie?

WIECZOR WYWIĘTA Horoskop Dziennik Bałtycki 27 listopada 2004 r. sobota

WIECZOR WYWIĘTA Horoskop Dziennik Bałtycki 27 listopada 2004 r. sobota

## Szczur

urodzeni w latach: 1924, 1936, 1948, 1960, 1972, 1984, 1996

Szczur posiada wiele uroku osobistego. Praktyczne spojrzenie na życie łączy z gorącym sercem. Stąd jego życie uczuciowe bywa burzliwe i dość skomplikowane, bo trudno jest pogodzić te dwie odmienne natury. Jednak Szczur zawsze spada na cztery łapki, bo ma wielkie wzięcie u płci przeciwnej aż do późnego wieku. Nigdy mu nie brakuje pocieszycieli lub pocieszycielki tak że szybko zapomina o poprzednich nieudanych związkach.

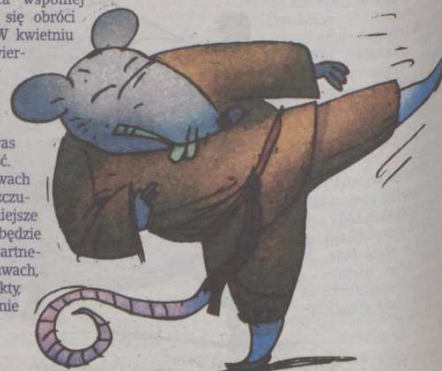
### Wróba andrzejkowa

W pierwszej połowie roku - trać głowę, baw się i kochaj. W drugiej unikaj sprzeczek z partnerem i dmuchaj na zimne.

W roku Koguta w waszym sercu zapanuje większy spokój. Najlepiej będzie się wiodło Szczurom w stałych związkach. W pierwszej połowie roku, a szczególnie w okresie od marca do czerwca spełnią się wasze marzenia o większym dobrobycie i bezpieczeństwie materialnym. Być może wasz partner awansuje albo znajdzie stałe zajęcie, nie wykluczając że powróci z zagranicy po zakończeniu intratnego kontraktu. Szczury szukające wrażeń powodujących szybszy rytm serca niech korzystają z karnawałowych uciech w styczniu, kiedy Wenus złożyli na nie spogląda.

W lutym natomiast jakieś niejasne sytuacje partnerskie, romanse lub niezdeterminowana postawa partnera dotycząca wspólnej przyszłości pozytywnie się obróci się na waszą korzyść. W kwietniu warto ślubować sobie wierność w czasie uroczystych żaręczyń albo przed ołtarzem, bo rozkwitająca za oknami wiosna opromieni was wiarą w udaną przyszłość.

Od września w sprawach serca i alkowy w życiu Szczurów zaczną wiać chłodniejsze wiatry, czasami trudniej będzie się wam porozumieć z partnerem w drażliwych sprawach, stąd ciche dni i konflikty, których wy wyjątkowo nie znosicie.



To rok spełniający na jawie marzeń o szczęśliwej miłości i rodzinnym szczęściu. Aż do końca roku spłatać na rękę. W tym roku spotkasz partnera na wiele wspólnych dni i gorących nocy. Rozważania i romantyzm Małpy - wypróbowanie, masz bowiem apetyt na miłość, ale tylko z wina! Nie pozostawiając za sobą złamane serca.

### Wróba andrzejkowa

Małpa to ciętowa intelektualistka zodiaku chińskiego i niepoprawna niełatwa. Zawsze ma w sobie komplekty, bo swoim blyskawicznym intelektem i umysłowością przetrąca drogę nowemu obiektowi uczuć. To trudno wyrwać jej w dłuższym związku. Szybko się nudzi i odchodzi.

## Małpa

urodzeni w latach: 1932, 1944, 1956, 1968, 1980, 1992, 2004

WIECZOR WYWIĘTA Horoskop Dziennik Bałtycki 27 listopada 2004 r. sobota

WIECZOR WYWIĘTA Horoskop Dziennik Bałtycki 27 listopada 2004 r. sobota

## Kot

urodzeni w latach: 1927, 1939, 1951, 1963, 1975, 1987, 1999

Romantyk i domator rozkwita jedynie wtedy, gdy sam kocha i jest kochany. Melancholijne spojrzenie na świat i skomplikowany charakter sprawiają, że czasami trudno zrozumieć o co mu chodzi, bo jak każdy rasowy Kot zawsze chadza własnymi ścieżkami. W miłość - wierny i oddany jest znakomitym kandydatem na odpowiedzialnego małżonka. Od września miłość spowoduje trzęsienie ziemi w twoim życiu. Pasjonujący romans i drugi miodowy miesiąc w małżeństwie obudzi twój temperament. W pierwszej połowie roku spokój i harmonia, jednym słowem cisza przed burzą.

### Wróba andrzejkowa

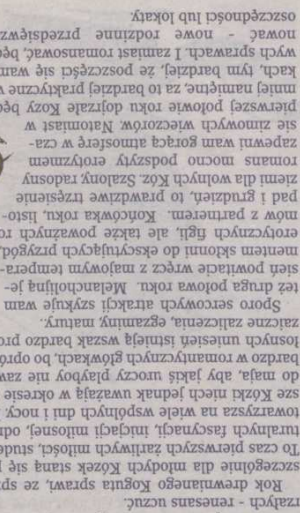
Twoje serce będzie biło szybciej i radośniej późnym latem oraz jesienią. We wrześniu możesz stracić głowę dla uroczystej osobki lub uwodzicielskiego przystojniaka, który tak wam zawróci w głowie, że na pewno zjeździe z drogi cnoty. Ogólnie w następnym roku oczekujecie ważnych wydarzeń uczuciowych. Niektóre z was odnajdą w końcu swoją drugą połowę i zmienią stan cywilny, inne postanowią żaręczyć się albo założyć rodzinę. Wasze miłosne sprawy w drugiej połowie roku ulegną znacznemu przyspieszeniu i nabiorą rozmachu. Wiele Kotów odczuje wyraźną poprawę także w swoich dotychczasowych związkach, bo stanie się bardziej towarzyszącymi dla grzeszków partnera.

Jedynie w czerwcu chłód zagości w waszych sercach. Plotki i ploteczki o niewierności partnera, a czasami chęć dominacji nad nim i próba ograniczenia jego swobody spowodują małe, rodzinne awanturki.





lub kolejny raz - rodzajami.









# agenci



re zaglądają tancerki i tancerze. Rzadziej wybierają bieliznę.

## Pary

W dobie internetu i telewizji satelitarnej ludzie są coraz bardziej wyedukowani, także jeśli chodzi o erotykę. Chcą i - przede wszystkim - nie boją się eksperymentować.

- Coraz częściej do sex-shopów zaglądają ludzie młodzi. Pary wybierają razem bieliznę lub zabawki. To jest moim zdaniem fajne - opowiada pan Jacek.

## Żartownisie

Co roku tysiące młodych ludzi wkracza w dorosłe życie. W niemal każdy weekend obchodzone są luźne „osiemnastki”. Zdaniem wielu to doskonała okazja, aby sprawić komuś erotyczny prezent. Wibrator, bielizna, czy przystojniakowie już gacie z trąbą słonia to właściwie już urodzinowy standard. Koledzy i koleżanki jubilatów nie stronią od tego typu prezentów. Są one w modzie. Wyparły już tradycyjne podarunki - kwiaty, perfumy, książki.

## Spóźnieni kochankowie

Do sex-shopów zaglądają także osoby starsze. Najczęściej są to mężczyźni. Wybierają kasety wideo lub kupują dla swoich partnerek wibrator. Choć sami nie czują się już na sile, aby sprostać „mażeńskim obowiązkom”, nadal rozumieją potrzeby swoich partnerek.

Maciej Pawlikowski

należy. Dlatego kompletują go systematycznie.

## Profesjonalistki

Oni pracują w branży erotycznej, więc kwestie związane z seksem nie są dla nich żadnym tabu. Nie wstydzą się. Jak mówi pan Jacek, ze sklepu przy Rajskiej największym powodzeniem cieszą się buty, po które...

## Możesz być mądrzejszy

**K**oniec z traktowaniem spraw łóżkowych per noga. Koniec ze zbytnim zmęczeniem pracą, obowiązkami domowymi i odsuwaniem baraszkowania na święte nigdy. Jeśli chcesz pobudzić swój mózg, wskazujecie do łóżka ze swym partnerem i zażywacie rozkośszy. Niemcy naukowcy odkryli, że uprawianie miłości zwiększa możliwości ludzkiego umysłu, podnosi poziom inteligencji. Jest jeden warunek. Seks należy uprawiać regularnie. Miłosne igraszki nie tylko pobudzają fizycznie skórę, zwiększając obieg krwi i dostarczając skórze składników odżywczych - wpływają pozytywnie również na umysł człowieka. Pobudzają produkcję adrenaliny i kortyzolu, który czyni cuda w obrębie szarych komórek. (M)



## W LICZBACH

### Jadalne w łóżku

Jeśli można nie tylko przy stole. Niektóre pokarmy mogą nam urozmaicić doznania w sypialni. Jak? Oto jak odpowiadali ankietowani



43 proc.

Polaków seks urozmaica bitą śmietaną

12 proc.

do igraszek miłosnych używa mioclu

18 proc.

korzysta z lodu

29 proc.

by zabić łóżkową rutynę stosuje całkiem inne środki (np. owoce, sos czekoladowy, szampan czy inne alkohole)

### Jak często się kochacie?

60 proc.

ankietowanych przyznaje, że kocha się więcej niż raz w tygodniu

20 proc.

mówi, że robi to raz w tygodniu

8 proc.

kocha się dwa razy w miesiącu

12 proc.

rzadziej niż raz na miesiąc (M)

## SERCA DWA

### Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anonis. Anonise ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pismo zgodne na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę, znaczek oraz kupon i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew. Uwaga! Oferty Czytelników i odpowiedzi na anonise przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem.

## KUPON



Poszukuję kobiety - drugiej połowy mojego samotnego serca - w wieku do lat 40. Może być z dziećmi. Mam 30 lat, 180 cm, sportowa sylwetka. Jestem wierzący, nie palę, nie nadużywam alkoholu. Lubię muzykę (gram na gitarze) i poezję. Interesuje mnie historia Izraela. Mój znak zodiaku to Baran.

sygn. 1792

Biznesmen, przystojny, 38/188/77, ciemny blondyn, wesół, czuły, namiętny, bez nałogów, samotny. Poznam atrakcyjną, ładną, zgrabną dziewczynę z temperamentem, wesołą, sympatyczną z dobrym serduszkem. Dłuższa znajomość. Operatywnie pomogę uruścić, rozwinąć, prowadzić firmę. Fotooferty, Emil.

sygn. 1790

Emeryt, 65 lat, 170/70, zamieszkały na dużej wsi, posiadający domek, ogród i działkę budowlaną, stanu wolnego, bezdzietny, wysoki, średnio-techniczny. Zadbany domator, niebrzydki, pozna panią do 65 lat, pragnącą miłości we dwoje.

sygn. 1791

Jestem 33-letnim kawalerem, niezależnym, artystą, bez nałogów. Poznam miłą panią lubiącą przyrodę i turystykę, o poważnym podejściu do życia.

sygn. 1792

Wdowiec, 48 lat, 175 cm, wesół. Nie szukam przygód, lecz trwałego związku opartego na szacunku, miłości, szczerości i zaufaniu, nie toleruję kłamstwa. Nie mam nałogów, mieszkam w ładnym miejscu. Poznam panią do lat 55, która prowadzi działalność gospodarczą albo rolniczą, bardzo dużo wiedzy mam na ten temat. Może mieć dziecko.

sygn. 1793

Kawaler, 29 lat, 173 cm, kulturalny, sympatyczny, niebrzydki, poszukuje niebrzydkiej dziewczyny. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1794

Kawaler, 27 lat, 180 cm, wysoki, średni. Bez zobowiązań i nałogów. Poznam dziewczynę w wieku 20-27 lat, poważnie myślącą o związku opartym na zaufaniu i miłości. Lew.

sygn. 1795

## WSPANIAŁY BAL SYLWESTROWY 2004/2005 w OPO „CETNIEWO”

Pełna gala, szampańska zabawa, Zespół muzyczny VIVA, Bogate menu, smakowite potrawy, Konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Cena 250,00 zł od osoby

Nocleg ze śniadaniem 90 zł od osoby w pokojach 2-osobowych. Pełen komfort, basen i odnowa biologiczna do dyspozycji gości.



Rezerwacja:  
Ośrodek Przygotowań Olimpijskich  
„CETNIEWO” we Władysławowie  
ul. Żeromskiego 52  
tel. 058/674 63 00  
e-mail: marketing@cetniewo.cos.pl

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!





## NOWOŚCI VHS I DVD

## Harry i magiczne dodatki

Ten nieletni czarodziej zdobył sobie popularność o której marzyć mogą tylko superbohaterowie typu Spiderman czy Batman. Oni na swoją reputację pracowali przez dekady w komiksach, kreślowkach i w kinie.

Harry Potter na zawołanie wyobrazi czytelników, a potem widzów potrzebował tylko kilka lat. Każda z części książkowej serii J. K. Rowling przenoszona jest na ekran. 26 listopada odbyła się premiera na VHS i DVD ostatniej części ekranizacji, „Harry Potter i więzień Azkabanu”.

Tym razem Harry i jego przyjaciele muszą stawić czoła Syriuszowi Blackowi, zbiegłemu więźniowi, który prawdopodobnie zagraża życiu małego czarodzieja. Black krywa mroczne tajemnice dotyczące przeszłości Pottera... Dwupłytowe wydanie DVD kusi „magicznymi dodatkami”. Wśród nich są sceny usunięte, wywiad z J.K. Rowling i filmowcami, raport z planu, interaktywna wycieczka po świecie Harry'ego Pottera oraz gry.

■ **Mamy dla Was nagrody:** 5 zeszytów i 3 zestawy kartek kolekcyjnych z postaciami z Harrego Pottera. Dzwonicie w poniedziałek o godz. 11 pod nr 301-27-61.

„Harry Potter i więzień Azkabanu”. Reż. Alfonso Cuarón. Obsada: Daniel Radcliffe, Emma Watson, Rupert Grint, Gary Oldman. USA 2004. Warner Bros. Czas: 146 min. (ma)



## To był dopiero dancing...

Były w Polsce takie czasy, kiedy dostanie się do kina na przebój z USA to był wycieczny z pogranicza sportów ekstremalnych. Można było stać godzinami w kolejce po bilet, rezerwować zaproszenia z paczką kawy w ręku (funkcjonował barter: jeden towar deficytowy/luksusowy za drugi), błagać kasjerkę, przekupywać bileterkę lub wchodzić od tyłu po zgłoszeniu światła na sali. Takie to były czasy drożdy parostwo i właśnie u zmierzchu tej epoki do Polski trafił na duży ekran „Wirujący seks”. Czyli „Dirty Dancing”. Czyli hit nad hity, który przed premierą krążył na pirackich kasach wideo. Historia nastolatki amerykańskiej, która w czasie wakacji przeżywa wielką miłość do mamba i instruktora tańca zrobił gwiazdą z Patricka Swayze i wyłansował kilka hitów, m.in. „I've had the time of my life”.

Best Film zaprasza na wycieczkę w przeszłość - 25 listopada film ukazał się na VCD, VHS i w specjalnej rozszerzonej wersji na DVD. Na wydaniu dwupłytowym DVD znajdziemy koncert zainspirowany filmem oraz krótki dokument o tym jak powstawał „Dirty Dancing”. **Mamy dla Was „Dirty Dancing”** trzy razy: na DVD, VHS i VCD. Dzwonicie w poniedziałek pod nr 301-27-61.

„Dirty dancing”. Reż. Emile Ardolino. Obsada: Jennifer Grey, Patrick Swayze, Jerry Orbach, Cynthia Rhodes. USA 1987. Best Film. Czas: 100 min. (ma)



## Mamba powraca

Jak ktoś nazywa się Czarna Mamba to wiadomo, że nie ma z nim żartów. Już w pierwszej części „Kill Bill” Mamba pokazała na co ją stać, kiedy ktoś nadepnie jej na ośki. W części drugiej cierpliwość bohaterki doprowadzona zostaje do granic wytrzymałości...

Po zamordowaniu dwóch pierwszych osób z „listy śmierci” Panna Młoda kontynuuje vendettę. Celem tej krwawej podróży jest wyśledzenie i zgładzenie pozostałych z szajki 5 płatnych zabójców: Elle Driver, Budda i w końcu Billa. Jednak plan nieco się komplikuje...

Kto przypomnieć sobie co, kto, dlaczego i jak ma teraz okazję - 24 listopada film miał premierę na VHS i DVD.

„Kill Bill Vol. 2”. Reż. Quentin Tarantino. Obsada: Uma Thurman, David Carradine, Michael Madsen. USA 2004. Monolith. Czas: 11 min. (ma)



## Fajny film wczoraj widziałem

## Człowiek żyje żeby jeść

O filmie Morgana Spurlocka „Super Size Me” rozmawia Tomasz Rozwadowski i Henryk Tronowicz



**Henryk Tronowicz:** - Panie Tomasz, „Super Size Me” to taki oświatowy eksperymentalny antyinstrukt. Patrzy się na to obżarstwo z wypiekami na policzkach, choć niektórzy mogą go oglądać z slinką na języku. Chcę Pana spytać, czy nie ma Pan wrażenia, że to jest chytra mistyfikacja? Bo może wykonana przez Morgana Spurlocka w tym filmie druzgocąca krytyka McDonald's'a, przeciwnie, będzie napędzać firmie nową klientelę?

**Tomasz Rozwadowski:** - Kryptoreklama to chyba jednak nie jest, choć charakterystyczny znak firmy pojawia się w tym filmie tysiące razy. Myślę, że reżyser rzeczywiście krytykuje fastfoody, ale jeśli chodzi o wątki promocyjne, to tym filmem niewątpliwie wypromował sam siebie jako postać. Nie uniknął zresztą narcystycznego pokazywania własnego, stopniowo coraz tustszego, brzuska. Jest wiernym uczniem Michaela Moore'a, dokumentalisty, który głównym bohaterem swoich filmów uczynił siebie i stał się gwiazdą.

**H.T.:** Podobno jest pan stałym bywalcem McDonald's'a, więc przy Panu nie wypadła mi się mądrzy. Ale może amerykańskie klopoty z cukrzycą, wagą, nadwagą zastawmy Amerykanom. Czy nam nad Wistą też grozi rozpasane łakomstwo?

**T.R.:** Stałym bywalcem nie jestem, ale znam smak hamburgera. Spurlock ma niewątpliwą rację, że sieci barów są wszechobecne i oferują tanie, szybkoje, jedzenie, właśnie dlatego czasem tam jadają, z braku czasu. Nie robię tego na ty-



Fot. materiały promocyjne

le intensywnie, by odczuwać makabryczne konsekwencje, ale mogę przyznać, że to jedzenie smakuje nieźle, choć czuję się po nim gorzej niż po porządnym obiedzie przygotowanym w domu. A z tym łakomstwem, to ma pan rację, przecież widzimy coraz więcej otyłych nastolatków, a nawet dzieci.

**H.T.:** Jak Pan odebrał wątek procesowy, że do amerykańskiego sądu spłynęły pozwody przeciw McDonald'sowi o odszkodowanie? Nie bardzo rozumiem, o co pretensje?

**T.R.:** Chodzi o brak alternatywy. Wielkie sieci fastfoodów zaopatrują nawet stołówki szkolne, więc duża część młodych Amerykanów jest niejako automatycznie skazana na otyłość. Jest więc podstawa do skarg, chociaż póki co McDonald's zawsze wygrywał.

**H.T.:** Spurlock straszny widza trójglicerydami, opiatami, marskością wą-

troby, która, o zgrozo, pod koniec eksperymentu zaczyna u Spurlocka przypominać pasztet. Ma ten film dla żarłoków jakąś wartość edukacyjną?

**T.R.:** Dla zdeklarowanych pewnie nie ma. Może jednak wpłynąć na myślenie ludzi, którzy czasem tam zaglądają. Może też zrobić wrażenie na rodzicach.

**H.T.:** Nie twierdzą, że film Spurlocka to jedno wielkie łgarstwo, bo kiedy wziął pod uwagę głoszoną na ekranie prognozę, że co trzecie amerykańskie dziecko urodzone w roku 2000, w niedległej przyszłości ma cukrzycę pewną jak w banku, to nad „niebem w gbie” zbierają się chmury i odechawia się brzdąk buzi nawet kawalek szarlotki.

**T.R.:** W filmie mówi się także, że szybkoje jedzenie nie musi oznaczać niezdrowego jedzenia. W końcu chińskie, greckie czy hinduskie potrawy też przypo-

towuje się szybko, a nikt nie podnosi alarmu z powodu światowej popularności tych kuchni.

**H.T.:** Co Pan sądzi o Morganie Spurlocku jako o zabawnym wykonawcy roli sceptycznego klienta fast foodów? Nawiasem mówiąc, jego aparycja przypomina mi Gary'ego Oldmana. Otóż tenże Morgan co rusz puszcza do widza oko, czy on nie robi sobie z nas śmichy-chichy?

**T.R.:** Puszczą oko, bo chce pokazać, że jest kumplem każdego z nas. I chyba mu się to udaje. Jest o wiele sympatyczniejszy od napaśliwego Moore'a.

**H.T.:** Leczy, czy to aby nie jest tak: jeśli nie będziesz się stołować w fast foodzie, to zdrowy umrzesz?

**T.R.:** Święte słowa, panie Henryku. Pokazana w tym filmie dziewczyna reżysersa jest na wagęśnią diecie i wygląda szczerze mówiąc mało kusząco. Film obejrzysz dzięki uprzejmości Kinopleksu w Gdańsku.



## GWIAZDY ŚWIĘTUJĄ

## Więzienny rock

I inauguracją obchodów 15-lecia istnienia zespołu Elektryczne Gitary będzie specjalny koncert w 100 rocznicę powstania słynnego w latach komun, aresztu śledczego przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie. Koncert ten odbędzie się tam w ten niedzieli. Elektryczne Gitary zdecydowały się zagrać ten specjalny koncert dla przymusowo znajdujących się tam mieszkańców z kilku powodów m.in. w dzisiejszych niepewnych czasach chcą zwrócić na miejsce, z własnej woli.

## Tina 66

Swoje 66. urodziny Tina Turner uczciła wydaniem podwójnego, przekrojowego albumu All The Best, powiedziała, że jest to wybór najlepszych utworów z całej jej kariery byłoby przesadą, bowiem z 33 piosenek, które pomieszczyły się na płycie, tylko dwie pochodzą sprzed 1984. A przecież „Babcia” Tina debiutowała już w 1956 r. No, ale jej płyty z lat 80. i 90. sprzedawały się najlepiej, więc te właśnie nagrania wypełniają nowy krążek. Ponadto fani znajdują na nim trzy hity premierowe. (eter)



## OJCIEC JAN GRANDE

Ojciec Jan Grande, znany ze swoich porad zdrowotnych i zwinionych zawartych w dwóch tomikach książki zatytułowanej „Ojciec Grande przepisy na zdrowe życie” zgodził się, za pośrednictwem naszej gazety, odpowiedzieć na niektóre z pytań nadesłanych do redakcji. Zastrzegł, iż czyni to w drodze wyjątku, bowiem miejscem pozyskiwania porad medycznych są gabinety lekarskie i ziołolecznice, a nie tamy gazet.

**- Pani Zofia pyta: - Ojciec Janie, nie mam jeszcze sześćdziesiątki, a już stwierdzona została u mnie zaawansowana osteoporoza. Czy jest to choroba dziedziczna? Czy przekaże ją mojej córce? Jaką dietę powinienam stosować, aby choroba się nie pogłębiała?**

Wiedzieć należy, iż budowa naszego kośćca jest uwarunkowana genetycznie, natomiast o strukturze samej tkanki kostnej jej twardości, sprężystości, gęstości decydują czynniki zewnętrzne, czyli odżywianie i styl życia. Do budowy kości niezbędny jest wapń, ale nie tylko. Wapno nie zostanie przyswojone bez obecności witaminy D. Aby struktura kości była prawidłowa, niezbędne są też witaminy B6, B12, K oraz składniki mi-

neralne, z których najważniejsze to krzem, fosfor, magnez.

Proces budowy kośćca kończy się u człowieka około 30 roku życia. Co 5-7 lat w toku życia jest on wymieniany, czyli bez przerwy potrzebuje materiału budowlanego.

Zmiany w układzie kostnym, z którymi najczęściej spotykam się w moim gabinecie to złuszczenie (tak zwana osteoporoza) i rozmiękanie kości oraz choroby reumatoidalne. Wszystkie one mają u podłoża niedobory wapnia i krzemu w organizmie. Dodatkowo, organizm kosztownych tych minerałów będzie chronił serce. Nasze serce czerpie energię skurczowo-rozkurczową z jonów wapnia krążących we krwi. Jeśli nie dostarczamy ich systematycznie z pożywieniem, czerwone krwinki wydziobią je z kości. Poniosą do serca, a jeszcze po drodze pogubią trochę na zastawkach żylnych i tętnicach. Ratując serce staną się przyczyną odwapnienia kości oraz miażdżycy typu wapniowego.

Aby uniknąć tragedii musimy wrócić do spożywania pełnowartościowych substancji nabiałowych. W żadnym razie nie radzę ulegać modzie na odchudzone mleko, sery czy śmietanę. Nie wspominam nawet, że-

by się za bardzo nie denerwować, o margarynie, która odebrała już trzem pokoleniom masło z jego wielkimi zasobami naturalnej witaminy D (gwarantuję, że za kilka lat badania nad ludzkim zdrowiem wykazą długolową szkodliwość posługiwania się margaryną w dwudziestym wieku). Proces odchudzania mleka (a w ślad za nim białych i żółtych serów) pozbawia je witaminy D, bez której nie ma możliwości przyswojenia wapnia. Możemy więc pić po pięć szklanek chudego mleka dziennie, a nie przyniesie to korzyści kościom i sercu.

Od tysięcy lat, od kiedy tylko człowiek zaprzyjaźnił się z krową spożywał pełne mleko i przetwory z pełnego mleka.

Pamiętam z moich młodych lat smak i zapach sernika pieczonego na podłożu z tęgłego, rozrabanego z dodatkiem masła, ciasta drożdżowego. Smarowało się je po upieczeniu roztrzepanym białkiem, a na wierzchu kładło przygotowany ser - pełnotłusty, miejscami złotawy jak masło. W przeddzień wyrabiano się go ręką (bez pomocy maszyny) z niezbyt dużą ilością cukru, skórką pomarańczową, rodzynkami. Dla lepszej konsystencji można było dodać dwie łyżki maki ziemniaczanej.

## odpowiada na listy (5)

Na wierzchu układało się kratkę z walczków z ciasta, smarowało jajkiem, posypywało trochę cynamonem i kładło do piekarnika. Wartość odżywcza takiego specjalu była nieporównywalna z tym, co dzisiaj wyjeżdża na stoły w polskich domach, w postaci serników „na zimno”, które nie tylko nie odżywiają, ale potrafią solidnie podtruć...

**ciąg dalszy porad dotyczących ratowania naszych kości za tydzień**

**Z ojcem Janem Grande rozmawiali: Marzena i Tadeusz Woźniakowie**

Osoby, które chcą uzyskać bezpośrednio od ojca Jana Grande informacje na temat leczenia, mogą zwrócić się - listownie lub osobiście - pod następujący adres: Zakon Bonifratrów, Wrocław, ul. Traugutta 57-59 (od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 16)

Od przyszłego tygodnia odpowiedzi ojca Grande na Państwa listy ukazywać się będą w czwartkowym dodatku „Dziennika Bałtyckiego” - „Świat Zdrowia”



For. Tadeusz Woźniak

R E K L A M A

**BARTEK** **ETC**  
www.bartek.com.pl

**PROMOCJA NA KOLEKCJE JESIENNA**

**do -30%**

**5%**

**RABATU DLA CZYTELNIKÓW NA OBUWIE ZIMOWE**

GDANSK ul. Rzeczypospolitej 33 tel. (0-58) 511 11 70

Godziny otwarcia: pon.-sob. od 9<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup> niedziela od 10<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>

**Dom + nieruchomości + wnętrza**

zamów reklamę w środku w **Dzienniku** (058) 30 03 200

**TANIEC BRZUCHA** w restauracji **TAJ MAHAL** w ANDRZEJKI

Gdynia-Orłowo ul. Przebendowskich 16A tel. 664-92-11

**SGB Spółdzielcza Grupa Bankowa**

**Odsetki z nagrodami!**

Założ do 18 grudnia lokatę SGB na kwotę minimum 500 zł i wygraj:

**samochód Nissan ALMERA [przyspiesza do setki w 13,1 s.]**

**setki innych nagród w postaci sprzętu AGD**

Spółdzielczą Grupę Bankową tworzą: Gospodarczy Bank Wielkopolski SA i Banki Spółdzielcze

www.sgb.pl

**Głęboka opalenizna w 15 minut!**

**Vacu Step** odchudzanie próżniowe **Mikrodermabrazja** najlepszy peeling w trójmieście

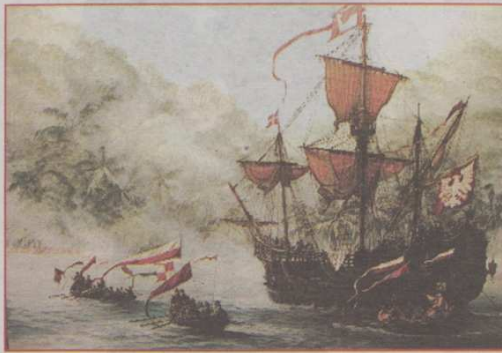
Centrum Pięknego Ciała Sopot, ul. Jagiello 4, tel. (058) 551 50 04

www.centrumciala.com



## MORZE TAJEMNIC

## Żeglarz, którego nie było



Tak wyobrażają sobie odkrycie Ameryki przez Jana z Kolna wybitni polscy maryniści - Anna i Andrzej Orliński

**B**yl to człowiek wzrostu wielkiego, w barach szeroki, twardy w karku, o grubym brzuchu, a kolanach i stopach potężnych. Latem i zimą w koszuli na piersiach rozpiętej, z gołą głową, którą włoś długą, gęstą i bujną porastał, w skórniach po same pachwiny i lekkim na ramionach kaftanie, lubował się w deszczach i mrozie, a oddychał wielkimi płucami naprawdę szeroko dopiero wśród wicherów Północy. Tak sobie wyobrażał Jana z Kolna Stefan Żeromski.

Problem jednak w tym, że ten najstojniejszy polski żeglarz najprawdopodobniej nie miał z Polską nic wspólnego. Nie wiadomo nawet czy w ogóle istniał.

## Przed Kolumbem

Najstarsza pisana wzmianka o Janie z Kolna pochodzi z 1553 r. Stwierdza ona, że do Ameryki jako pierwszy nie dotarł wcale, jak to się powszechnie uważa, Krzysztof Kolumb, tylko Norwegowie, pod wodzą niejakiego Jana Scolno. W 1570 roku Francois de Belleforest, jako pierwszy zmienił mu narodowość, nazywając go Polakiem. Kilku innych uczonych powtórzyło potem za nim tę informację. Do niej nawiązał także nasz wybitny, XIX-wieczny, historyk Joachim Lelewel. Doszedł on do wniosku, że Jan Scolno to nie kto inny tylko nasz rodak pochodzący z mazowieckiego miasteczka Kolno.

Według tej wersji, rozwinętej potem przez paru innych polskich historyków, odkrycia Ameryki (a ściślej Labradoru) Jan z Kolna miał dokonać w 1476 roku, a więc na szesnaście lat przed „oficjalnym” odkryciem kontynentu przez Kolumba. Jan miał być sternikiem na jednym ze statków wchodzących w skład wyprawy wysłanej na poszukiwanie Indii przez duńskiego króla Chrystiana I.

Wiadomo jeszcze, że w 1455 roku Jan z Kolna był studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego, że zmarł około roku 1484 roku, mając 49 lat, i że informacje o swoim odkryciu miał przed śmiercią przekazać swojemu koledze po fachu Krzysztofowi Kolumbowi.

To niewiele, ale wystarczyło aby żeglarz trafił do polskiej kultury i nie tylko. Dzisiaj każde większe miasto na Pomorzu ma ulicę noszącą jego imię.

## Kolno a może Kielno?

Tymczasem sprawa nie jest prosta. O Jana z Kolna spierają się od lat uczeni na całym

świecie. Wszystko bowiem co związane jest z tą postacią budzi kontrowersje. Niektórzy poddają nawet w wątpliwość czy taka postać w ogóle istniała.

Kluczową sprawą dla wyjaśnienia zagadki pochodzenia żeglarza Jana jest jego nazwisko. Nie wszyscy wiążą je z polskim Kolnem. Gdyby o nie chodziło - argumentują - to nazwisko odkrywcę powinno brzmieć raczej Jan de Colno. Tak chce tego łacińska gramatyka. Norwedy z kolei twierdzą, że Scolv to ich stare nazwisko rodowe. Za swojego rodaka uważają go też Duńczycy i Portugalczycy.

Gwoli ścisłości dodać należy, że także w samej Polsce nie ma zgodności co



do miejsca pochodzenia żeglarza. Pretekstem do niego zgłaszają bowiem nie tylko mieszkańcy Kolna, ale także Kaszubi z niewielkiego Kielna - miejscowości w powiecie wejherowskim, położonej niespełna dwadzieścia kilometrów od Gdyni.

Zwolennikami takiej teorii są tacy twórcy i znawcy kultury kaszubskiej jak Hieronim Derdowski, Leon Roppel czy Feliks Fenikowski. Swoje przekonanie oparli oni na fakcie, że Kielno w średniowieczu nosiło taką samą nazwę jak mazowieckie Kolno.

## Odkryć na nowo

Jak było naprawdę? Tego zapewne nigdy się nie dowiemy. Znamienne jest jednak, że postać Jana z Kolna została odkryta dla Polski w okresie zaborów kiedy nie tylko Henryk Sienkiewicz tworzył „ku pokrzepieniu serc”.

Kiedy Joachim Lelewel zorientował się, że największym odkrywcą w historii może nie być Krzysztof Kolumb tylko Polak Jan z Kolna rozpropagował tę tezę. Największe wrażenie miała ona zrobić nie na świecie tylko w Polsce właśnie. I zrobiła. Od wieku żyjemy już w błąd, choć być może niesłusznym, przekonaniu, że to Jan z Kolna był pierwszym, który postawił stopę na amerykańskiej ziemi. Czy to jednak oznacza, że powinien zniknąć z ulic polskich miast?

Niekoniecznie. Być może właśnie teraz jest czas aby tę postać szczególnie promować. Niech Amerykanie dowiedzą się, że Polakom zawdzięczają nie tylko obronę ale także odkrycie swojej ojczyzny.

Tomasz Falba

## Szkoda

...i szkoda domu. 1 lutego 1976 roku budynkiem przy ul.

**T**o był niedzielną wieczór. Niemal wszyscy dorośli mieszkańcy starego przedwojennego budynku przy ulicy Andrzeja Struga 12 oglądali telewizję. W programie pierwszym telewizji nadawano ciekawy polski dramat o grzesznej miłości „Zazdrość i medycyna” z Andrzejem Łapickim w jednej z głównych ról.

Siedzieliśmy całą rodziną przy telewizorze. To było w momencie wnieśnienia drugiej żony dyrektora na salę operacyjną, a pierwsza obserwowała tę scenę - relacjonowała dzień później prokuratorowi Danuta Kowalczyk. Ustyszałam wybuch, mocny wstrząs i poczułam, że podłoga leci w dół, a zgóry leci na nas strop.

Potem wszystko „się zatrzymało”. Mąż kobiety krzy-

nął czy ta może oddychać, a ich dziecko zaczęło płakać. Pani Danuta zobaczyła, że drugie skrzydło budynku się pali.

Ogień był na pierwszym i drugim piętrze - zeznawała. Słyszałam przez ścianę krzyki ludzi wzywające pomocy.

Wybuch. Spłonęli ludzie. Budynek przy Struga 12 został wybudowany w 1897 roku. Murowany, podpiwniczony, z czerwonej cegły o drewnianych stropach i schodach. Nie był podłączony do gazu, ludzie mieli butle gazowe lub elektryczne. W budynku mieszkało 12 rodzin. W sumie prawie czterdzieści osób. 1 lutego 1976 roku kilku nie było w budynku, kilka osób było tam z wizytą u znajomych.

Nagle trzęsło, strop się zaczął walić, stracił przytomność. Jak mnie wyciągali, byłem przysypiany piachem i

gruzem, wyglądałem jakbym był z kopalni wyciągnięty - wspomina dzisiaj dawny mieszkaniec drugiego piętra budynku, Kazimierz Krzyszcak.

Kowalczykowie i inni mieszkańcy tego skrzydła budynku mieli szczęście w nieszczęściu. Ich część domu legła w gruzach, ale wielu przeżyło. Ich sąsiadzi z drugiego końca domu, szczególnie ci z partem i piętra spalili się zywem, jak to opisał jeden ze strażaków, „wiele ciał było zwglonych, a nawet rękawkałkowanych”. Jak ustalono, w miejscu pożaru temperatura wynosiła ponad tysiąc stopni Celsjusza.

Na miejsce tragedii przyjechała milicja, straż pożarna, karetka, potem władze miasta i województwa. Na miejscu zastali niemal doszczętnie zburzony pałac przy Struga 12. W okolicznych drzewach wisiały kawałki wyciągano ludzi, zwłoki staruszek, czterolatniej dziewczynki... Rannych odwieziono do szpitali taksoawkami. Do następnego dnia wydobyto ciała siedemnastu osób. Dziesięć zostało

## Dobrze się tam mieszkało

Rozmowa z Kazimierzem Krzyszcakiem

mieszkańcem budynku przy ul. Struga 12

- Jak długo Pan mieszkał w tym domu?

- Wprowadziłem się tam w latach 50., czyli do czasu wybuchu ponad 20 lat. Wie pan, to był piękny budynek, jeszcze sprzed pierwszej wojny. Z czerwonej cegły. Dobrze się tam mieszkało, ludzie się znali. Mieszkałem z rodziną na drugim, ostatnim piętrze.

- W wybuchu został Pan poważnie ranny.

- Tak, do tej pory odczuwam skutki, mam uszkodzony kręgosłup. Dużo czasu spędziłem po różnych szpitalach. Dobrze, że dachy były drewniane, bo inaczej byśmy sobie nie rozmawiali.

- Nie myśleliście o tym, żeby, tak jak mieszkańcy zburzonego 20 lat później budynku przy Wojska Polskiego, zbudować na tym miejscu inny budynek, w którym zamieszkaliby ci co ocalałi?

- Panie, to były inne czasy. Nikt tak wtedy nie myślał. Ludzie poróżniali się po rodzinach, potem kupili sobie mieszkania w innych miejscach. A domu już nie ma.





# ludzi...

Wąga 12 w Gdańsku wstrząsnęła eksplozja

## Prasa nie dopisała

W ówczesnych gazetach wzmianka o wybuchu pojawiła się następnego dnia. „Dziennik Baltycki” i „Głos Wybrzeża” zamieściły na dole pierwszych stron krótkie notatki o wybuchu. W obu gazetach informacją dnia było kolejne plenum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nie omieszkało napisać, że na miejsce wybuchu przyjechały władze miejskie i państwowe a poszkodowane rodziny zostały otoczone troskliwą opieką. Obie notatki były identyczne. Podobnie jak te, które ukazały się dnia następnego. Nieco obszerniejsze, zawierały więcej szczegółów. Kolejnego dnia po tragedii „Głos” już o niej nie napisał. W „Dzienniku” znalazła się jedynie krótka notatka na drugiej stronie. Potem o sprawie zrobiło się cicho.



Czesław Romanowski

Fot. Przemek Świdziński

Fot. materiały ogłoszone/rep. Przemek Świdziński

## PODRÓŻ W CZASIE Wojna na „Piorunie”



ORP „Piorun” był okrętem, który najczęściej ze wszystkich polskich jednostek uczestniczył w akcjach wojennych

Kto z nas nie chciałby wybrać się w przeszłość? Nie ma chyba osoby, która na chwilę nie chciałaby pokonać czasu i pojawić się w epoce, która najbardziej go fascynuje. Dziś, przy okazji 86 rocznicy powstania polskiej Marynarki Wojennej o wymarzonej okolicy rozmawiamy z komandorem podporucznikiem Bartoszem Zajdą, rzecznikiem prasowym dowódcy Marynarki Wojennej RP.

Nieważne, na jakim okręcie przyszłoby mi służyć. Gdyby przyszłoby mi żyć w czasach drugiej wojny światowej, chciałbym mieć po prostu okazję walczyć za Polskę, na pokładzie obojętnie jakiego okrętu. Jednak, gdybym miał wybierać okręt, postawił na ORP „Piorun”, a to z różnych powodów. Na pewno jednak nie z pychy.

Przed wszystkim mam ogromny szacunek do załogi tego okrętu i do jego dowódcy, komandora Eugeniusza Pławskiego. ORP „Piorun” był okrętem, który najczęściej ze wszystkich polskich jednostek uczestniczył w akcjach wojennych, przepłynął także największą mil morskich - w sumie ponad 200 tysięcy. Wsławił się słynnym pościgiem za niemieckim pancernikiem „Bismarck”, którego szukał, znalazł i, jak to nazywamy w marynarce wojennej, „związał ogniem”, umożliwiając okrętom brytyjskim atak i zatopienie hitlerowskiego kolosa.

Dwa miesiące później „Piorun” osłaniał konwoje do oblężonej Malty. Bardzo ważne jest dla mnie to, że dzięki temu marynarze z „Pioruna” a ratowali społeczeństwo Malty, zwykłych cywilów. ORP „Piorun” służył także w osłonie lotniskowca „Arc Royal”.

Mało kto pamięta, że marynarze z „Pioruna” brali także udział w operacjach arktycznych, gdzie eskortowali wiele statków przewożących sprzęt i zaopatrzenie.

Uczestnictwo w takich konwojach było bardzo niebezpieczne.

Jednak, gdybym miał walczyć podczas wojny na innym okręcie, byłbym równie szczęśliwy. Okręty Polskiej Marynarki Wojennej były w tych czasach bowiem jedną integralną częścią państwa polskiego, takimi pływającymi skrawkami Polski. Mniej istotne, czy był to niszczyciel, kuter torpedowy, czy okręt podwodny. Każdy z nich miał swoje zadania i każdy z nich był bohaterem.

Dla marynarza każdy okręt, na którym się służy, jest piękny. Sylwetka niszczyciela jest piękna i imponująca, ale nie liczy się wygląd. Bronić Ojczyzny można na każdym okręcie.

Jarosław Popek



Fot. Sławomir Ptasznik



## kandydatka nr 3 Kasia Habasińska

Mieszka w Gdańsku, ma 22 lata, 166 cm wzrostu i wymiary 96 x 65 x 94 cm. Jej ulubiony kolor to różowy. Z tego powodu znajomi mówią na nią „Różowa”. Chciałaby opłynąć świat dookoła, jako kapitan jachtu. Póki co uczy się angielskiego i włoskiego, który uważa za najfajniejszy język. Przynajmniej z tych, z którymi się zetknęła. Choć jest zodiakalną Rybą twierdzi, że jest bardzo otwarta i ma duże poczucie humoru. Jej życiowe motto to: „Rób, jakbyś miała żyć wiecznie - żyj, jakbyś miała jutro umrzeć”.



Fot. P. Świdziński

Dzisiaj przedstawimy kolejną kandydatkę w nowym konkursie na najładniejszą Czytelniczkę „Wieczoru Wybrzeża”. Żeby wziąć udział w naszym konkursie i zgłaszać na Miss Wieczoru Wybrzeża wystarczą regularnie zaglądać do Internetu - [www.gdansk.naszemiasto.pl](http://www.gdansk.naszemiasto.pl). Tam przedstawiać będziemy zdjęcia wszystkich kandydatek i aktualne wyniki głosowania. W ten sposób wybierzemy najładniejszą dziewczynę „Wieczoru Wybrzeża”.

Na zgłoszenia kandydatek, które chciałyby wziąć udział w konkursie czekamy pod adresem: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”. Targ Drzewny 9/11, Gdańsk.

Głosuj w Internecie!  
[www.gdansk.naszemiasto.pl](http://www.gdansk.naszemiasto.pl)

## Niebywale przygody miłośników pomarańczy



Czy ktoś może mi pożyczyć pomarańczowy szalik, bo trochę głupio się czuję?



Jacek powiedział, że całego szalika Ci nie da, ale może odstąpić ciapki.



Kurczę, czapka byłaby lepsza niż parasol, szczególnie z moją fryzurą.



Pomarańczowy jest OK, ale żółto-niebieskiej flagi nie zniosę. Jestem lechistą.



A ja tam nie będę się przebierać. W razie czego pomagam sobie Juszczenką.

## DZIEWCZyny WRACAJCIE

Uwaga!  
Dziś horoskop na środkowych stronach „Wieczoru Wybrzeża”, w formie książeczki



W oczekiwaniu na swoją sesję w „Wieczorze Wybrzeża” niektóre z naszych Czytelniczek postanowiły wziąć udział w konkursie na Miss Świata. Na zdjęciu przygotowania do finału w Chinach.

Fot. PAP/AP